

12832
IX ^a P

G-2351

ECLIPSIS POLONIAE

ORBI PUBLICO DEMONSTRATA

AUTHORE CANDIDO VERONENSI

ZAĆMIENIE POLSKI

ŚWIATU POWSZECHNEMU WYKAZANE

PRZEZ

SZCZEROTĘ PRAWDZICKIEGO

(STANISŁAWA ANTONIEGO SZCZUKĘ, PODKANCLERZEGO W^o X^a LITEWSKIEGO)

W KRAKOWIE

CZCIONKAMI DRUKARNI »CZASU«

1902

P. C. 1884

THE POLISH

THE POLISH

THE POLISH

THE POLISH

THE POLISH

THE POLISH

THE POLISH

THE POLISH

ECLIPSIS POLONIAE

ZACMIENIE POLSKI



ECLIPSIS POLONIAE
ORBI PUBLICO DEMONSTRATA

AUTHORE CANDIDO VERONENSI

ZACMIENIE POLSKI
ŚWIATU POWSZECHNEMU WYKAZANE

PRZEZ

SZCZEROTĘ PRAWDZICKIEGO

(STANISŁAWA ANTONIEGO SZCZUKĘ, PODKANCLERZEGO WÓ X^a LITEWSKIEGO)



12832 P
IX a.

W KRAKOWIE
CZCIONKAMI DUKARNI „CZASU”
1902

02 54061
643089 III

0-2351



2011-03-10

NAKŁADEM FRANCISZKA KSAWEREGO KLUCZYCKIEGO.

JAŚNIE WIELMOŻNEMU
HRABIEMU
ANDRZEJOWI POTOCKIEMU

POŚWIĘCA TŁÓMACZ I WYDAWCA,
SZCZÉRZE WIERNY PRZYJACIEL I SŁUGA

FRANCISZEK XAWERY KLUCZYCKI.



Treść pisma: „Eclipsis Poloniae“.

W przedmowie do czytelnika zapowiada, że daje obraz Polski śmiertelnemi plamami okrytej; wyraża jednak nadzieję, że Polska za łaską Bożą ze zgubnej toni się dźwignie.

Od śmierci Jana III bardzo pokrótce zabiegi elekcyjne przebieżawszy, kończy uwagą, że Kardynał, nie zdoławszy swoich zamiarów przeprowadzić, a narzuconego Pana nie chcąc koronować, ukrył urazę, czasowi uśmierzenie jej pozostawiając.

Biskup Kujawski, za przesądem raczej niż za prawem idąc, ukoronował Króla, który rozdając dostojenstwa i dary li tylko pomiędzy nowych swych stronników, wśród dawnych niechęci, nowych zawiści przysparzał. Przy tlejących pod popiołem zarzewiach, August wyprawą Condeusza straszony, sprowadza wojska Saskie, co dało powód do narzekania na ucisk. Do nieszczęść przyczyniła się i wyniosłość Sapiechów, która do otwartej ze Szlachtą doprowadziwszy wojny, zwyciężona, obróciła się przeciw niechętnemu sobie Królowi.

Na większą jeszcze niedolę Król w zмовie z W^m X^m Moskiewskim i Królem Duńskim rozpoczął wojnę przeciw Szwedom; i stało się, że zapragnąwszy powiększenia państwa, swoje nawet dziedziczne Xięstwo naraził.

By o postępku Króla sądzić, lub bronić go, poczęto jako w narodzie wolnym myśleć o pierwotnym sposobie, t. j. powołaniu Szlachty na pospolite ruszenie; a Szwed tymczasem pędził przed sobą Sasów z Inflant przez Litwę, przez Warszawę, aż pod Pinczów. Przegrana Augusta zdała się stanowczą, a obywatele Rzęptej tajemnie poczęli skłaniać się do strony przeciwnej.

Łagodnie w słowach, ciężko w istocie, przemawiał Szwed: że przyszedł na obronę zdeptanych praw Rzptej, że jednak musi nie inaczej, jak tylko wojną tyrana wypędzić, przeto obywatele niech wojsku dostarczają, czego potrzeba.

Źle przyjęto tę odezwę Króla samorządcy, a gorliwość dla sprawy wolności udającego; tak iż sporną i zamięconą była „generalna konwokacya“ (2^a Maja 1702), bo już w niej działali i tacy, co się już tajemnie do zrzucenia Augusta z tronu zobowiązali.

Za utrzymaniem jednak Króla stanęła konfederacya Ostrowiecka, podczas gdy przeciwna w Środzie pod temże samem słowem inne zamysły kryła: „Że życie dadzą za Augusta, jeżeli on żyć da prawom, i że wierności dadzą wzory, jeżeli on paktów konwentów dochowa; że większa dla Króla sława z zachowania wolności, niż gdyby praw pozbawieni, mimo chęci, odpaść musieli od niego“.

I tak z obu stron zapaliła się gorączka, iż się zdało, jakoby wszyscy jednym tchnęli duchem, podczas gdy każda strona do czego inszego zmierzała. Widzieli to roztropniejsi, że pokój Oliwski zgwałcono, że wojnę w tajemnej zмовie z książętami postronnymi bez woli i nawet bez wiedzy Rzptej wszczęto, że Senatorów uciskiem przygnębiono; szemrano też i na złe obyczaje Króla. Wyszły też później na jaw pisemne dowody, że knuto zamachy na ujarzmienie nas.

Umilkły prawa, zawładnęła przemoc; nieznośne nakładano daniny, poczęły się łupieże, zabójstwa, pożogi; zagęszczały się zgliszcza, znikła wiara i cześć i względy na związki najświętsze. Wojsko uczyniwszy związek pod Chomętowskim, rzuciło się do łupieży Ojczyzny.

Zrzucono z tronu Augusta, obrano Leszczyńskiego; a na to zgrzytnęli wszyscy, co sami do korony gonili, których od dawna knute zabiegi w chwili stanowczej tak w niwecz poszły, a niektórych z nadziei tych do grobu zepchnęły.

Podaje treść obwieszczenia Króla Stanisława, zawierzoną tem, że z klejnotów królestwa jednej tylko pożąda perły: Jedności. Podobnie i August wabił, ale największa część zwróciła się ku nowemu Panu.

Moskwa wojnę wlokła leniwo, Duńczyk jej musiał zaprzestać; srożyła się tylko u nas; „a postronni głuchymi byli na to, bo im zguba nasza miła; i tylko, kiedy się poda

sposobność do zaboru, natedy oni skwapliwi z pomocą późną i zgubną“.

Nastąpiła koronacya Stanisława w Warszawie, której dokonał Arcybiskup Lwowski, ściągając sobie za to niełaskę Rzymu.

Zamieszcza Traktat Warszawski z 3^o Września 1705, zawarty pomiędzy Królem Stanisławem i Rzeczpospolitą, a Królem Szwedzkim, w 30^o Artykułach, z ratyfikacyami obostronnemi.

Tymczasem (d^a 13^o Października 1705) umarł Kardynał Radziejowski; wpędzony do grobu naganą Papieską. Myślą jego było: przewlec bezkrólewie, a samemu rządzić na wzór Richelieugo i Mazarina.

Augusta wojska tymczasem, po niejakiem pod Poznaniem powodzeniu, pobite pod Wschową; (13^o Lutego 1705); Moskwa zimą na Litwie.

Karol XII wchodzi do Saksonii (1^o Września 1706); postronni nie przeszkadzają. Moskwa zdala się trzymając, przewłokę za zwycięstwo uważa.

Toruń dobyty przez Szwedów (13^o Października 1703); Królewiczowie porwani w niewolę (29^o Lutego 1704); toż Biskup Poznański, Święcicki, zaślany do Rzymu; Arcybiskup Lwowski zawleczony do Kijowa.

August ściśniony klęskami, aby uratować Xięstwo, rzeka się Królestwa.

Przywodzi dosłownie cały Traktat Altrandstadzki o XXII Artykułach, i jednym dodatkowym, ze wszystkimi pełnomocnictwami i ratyfikacyami.

Długo pokój ten był ukrywany; aż pod Kaliszem zaszła bitwa (1^o Listopada 1705), w której Maderfeld i Józef Potocki, W^o Kijowski, wzięci w niewolę.

Wojewoda kijowski wydany Moskwie, sztuką Śmigielskiego z niewoli wydobyty; Śmigielski przechodzi na stronę Stanisława; Maderfeld i jeńcy wojenni Szwedzcy wolno puszczeni.

Powszechnem było mniemanie, że w on czas wielce uchybiono Augustowi niedotrzymaniem i złamaniem wiary ze strony Moskwy; (jako i Duńczyk zdeptał był umowę); a to przez zbyt opieszale i niewczesne posuwanie się naprzód, które w zaczepnej wojnie na jedno wychodzi co i nieprzyjacielstwo, i że ostatnia bitwa zaszkodziła lepszym korzyściom; a że w upadku, już biernie tylko zachować

się należało, a dla pozyskania wyrozumiałości żadnego innego nie zażywać wybiegu, jak tylko puszczeniem w zabaczenie krzywdy wyrządzonej uzyskać lepsze warunki.

Bo niesłychaniem zdało się i u nas to opuszczenie tronu, zwłaszcza stronnikom Augusta, w dostojenstwach i dobrach zagrożonym; innym ustanie zamieszek zagrażało jakby odjęciem dochodów; ztąd ogólne szemranie, że August tajemnie czyniąc, zdradził; Stanisław prawej jeszcze elekcyi potrzebuje; że August jak bronią wypędzony, tak bronią pomsty szukać może.

Wielki Książ moskiewski powziął myśl wciągnięcia Rzpltej w wojnę pod pozorem bronięcia wolności przeciw nowemu Elektowi. Nieobecność Szwedów pozwalała czynić zabiegi pomiędzy dostojnikami Rzpltej przez podwójne dwóch Królów nadania poważnionymi. Namową i przekupstwem poddmuchiwali ministrowie Moskiewscy te wąśnie, a te rzekomo dobre chęci swoje ogłosili uniwersałem następującej treści: Że naród Moskiewski z Polskim jednego szczepu, że Rusini i Lechowie od rodzonych braci pochodzą, że i teraz zanosi się na szarpanie ziem słowiańskich; że po wydarciu Szląska, po ujarzmieniu Pomorza, zgnieceniu Węgier i spętaniu Czech, ostatnią Rodu i świata ozdobę chcą pognać niewolą. Że zdawna Szwedzi czyhali na Inflanty, jakoby bramę do Polski, a teraz w niesłychany sposób narzucili Stanisława. Że niesłuszny to zarzut przeciw Augustowi, jakoby nie dochował umów, bo przysłużyło mu prawo odebrać te Inflanty, które Szwedzi przemocą zagarnęli. Że to najwyższy całego świata Sędzia to prawo postanowił, iż sprawiedliwsza jest rzecz bezprawnie wydartą własność odebrać, niż źle nabytą dzierżyć. Że umowy siłą wymuszone mocy prawa nie mają, bo tylko wolność daje im moc obowiązującą. Bo gdyby groza oręża prawa światu dawała, tedyby wspaniałych Zwycięzców z zbrodnicznymi zbójami na równi stawiała. Dlatego łącznie i mężnie działać należy w obronie wolności, a przede wszystkim wolności obioru Króla, którato wolność jakkolwiek postronnym Panującym dla ich poddanych zda się nienawistną, przecież w sąsiedzkiej Sarmacyi dla własnego ich interesu zawsze jest pożądaną.

Dość podobały się te obleśne przedstawienia, a umysły w rozterce o nowej elekcyi zamyślać poczęły; ku czemu stanęła konfederacya Sandomierska pod Marszałkiem Sta-

nisławem Denhofem, Miecznikiem kor. Przystąpili do niej Stanisław Szembek, Arcybiskup Gnieźnieński i Primas, Adam Sieniawski, Stanisław Mateusz Rzewuski i mnodzy inni dignitarze. Jako zamiar tej konfederacyi ogłoszono ze zwykłym zapewnieniem miłości ojczyzny, ograniczenie się do obrony wiary i praw. Gdybyż skutek był dopisał zbawienny! Takto bowiem u nas bywa, że im większą dla ojczyzny oświadczamy gorliwość, w tem zgubniejszą potracamy ją przepaść.

Lublin oznaczono na siedzibę konfederacyi i po namysłach ogłoszono bezkrólewie, budząc tem wszędzie srogie skargi:

„Że dość już nagrzeszono niezgodą, dość niedorzecznych sposobów zaradzania niezgodzie przez rozdwarzania się. Czy nowego Króla wprowadzić chcą ci Katonowie wolności? Że Stanisława do tronu wielka część obywateli powołała, teraz po ustąpieniu przeszłego Króla wszyscy przyjmują; a przecież i Augusta nie jednogłośnie stanęła elekcyja. Że pozór obrony wolności niepoczciwym jest wybiegiem, aby tylko za cenę dóbr i dostojęństw przystąpienie do Stanisława sprzedać. Że, jeśli tron jeszcze nie ustalony, znosić należy dolę, aż się obce wojska usuną, a pokój zawita. Że nie godzi się tymczasem potępiać tego, który najlepszym się okazać może. Że tymczasem milczą prawa, zamiera życie publiczne, kraj staje się pustynią a kwitnie i tryumfuje tylko przedajność. Że już Senat, Urzędnicy, Szlachta i wszystkie Ojczyzny ozdoby po tej są stronie; że po drugiej część wyuzdanego żołnierstwa pozorem obrony wolności, swawolę rokoshu osłania“.

Inni i gwałtowniejsze czynili zarzuty: „Że nie o Stanisława, ani o obronę wolności tu chodzi, ale o możność drapieżenia, i że ponieważ silniejsze ku złoczynstwom są pokusy, niż ku cnocie zachęty, każdy chudy a niegodziwy w tem zamieszaniu fortuny szuka. Że już i szlachetne imiona podobną łupieżą się zmasały, a nieszczęśliwa Ojczyzna cześć nawet tym spanoszonym łupieżcom oddaje, za łaskę poczytując, skoro łupieżycy przestaną. Że nie nowe to już sztuki chwywania dostojęństw i bogactw, i że Rzpta, jeśli temu nie zapobieży, od własnych rąk zginie.

Szlachta od dawna praw swych pozbawiona, ustrzegła bezradna, a zamiast być podwładną Królowi jednemu, poddaną jest samowoli wielu tyranów, a o krzywdę swą jeden

tylko majestat Królewski obwinia. Nieszczęśni my! milczymy wśród ucisku, jak bydłeta, dla innych pracując“.

Tymczasem Moskiewskie gromady aż w Wielkopolskę się zapędzają, przybrawszy Tatarów, Kozaków i niewidane przedtem Azyatyckie śmiecie. Srodzy barbarzyńcy, lecz srożsi jeszcze swoi; ucisk był zewsząd, od nieprzyjaciół zarówno jak od przyjaciół, ciężej jednak od swoich.

Wysłany naprzód przez generała Rena Pułkownik Szulc rozbił pod Koronowem Śmigielskiego, a pomijając Kościan, spalił Lissę, Rawicz i Rydzynę; zaniepokoił i Poznań, gdzie daremnie była Szwedzka załoga. Kraj stanął pustynią; a ktoby pamiętając czasy Jana III, lub ze współczesnych jego zmartwychwstał, a obaczył teraz Polskę, skonałby na ten widok.

Nie bywało w Polsce nigdy tyle żołnierza, nigdy żołnierstwo nie było tak rozpasane. Było go do 40^a tysięcy, bez kopii, bez muszkietu, bez pancerzy, bez piechoty i bez dział. Zrujnowana Szlachta zbiegała się na łup, któremu podpadali wszyscy bez różnicy, od Senatora do kmiotka; tak że częstokroć obecność wrogów więcej dawała bezpieczeństwa, niż swoich.

Szwed tymczasem gościł w Saxonii do woli, jakby zapomniawszy zamiarów; tak że rozchodziły się wieści, jakoby zaniechał popierania Stanisława, a zamierzał w skutek podniet Francuskich wojnę prowadzić z Cesarzem w Niemczech; a że Polska tymczasem porzucona na pastwę północnej dziczy i własnego zdziczałego żołnierstwa, ginie od żelaza nieprzyjaciół, lub własnej dłoni. Wieść ta nie była bez podstawy, lecz udało się odwrócić tę wojnę.

Szwedzi wyszedłszy z Saxonii w przeważnych siłach stanęli przeciw Moskwie, która wszędzie cofa się.

Stanisław towarzysząc w pochodzie na Moskwę, do kwarcianych, imię Rzptej sobie roszcujących, wydał odezwę, „że nie tak żądzą panowania powoduje się, jako raczej pragnie zgody ogólnej“.

Nie brakło jednak głosów, które przepowiadały, że nie masz nadziei uśmierzenia zamieszek bez przewrotu stanu rzeczy: „Że Rzpta już obalona, duszona przez obcych i darta przez swoich; że postronni głusi, że obyczaje i pojęcia w narodzie wywrócone, że cokolwiek się stanie, ginąć potrzeba!“ Sroga ta rozpacz nawet i jaśniejsze ogarnęła umysły.

A dalej autor mówi z własnej myśli:

„Lecz nigdy, ani w pomyślnościach, ani w przeciwnościach, nie godzi się oddawać zupełnie wrażeniu; bo gdzie koniec ludzkich sposobów, tam Boże się poczynają. Wszak i za Jana Kazimierza u ostatniej już toni była Rzpta; toż i teraz nie tracić nadziei. Jeżeli Polska przedmurzem jest Chrześcijaństwa, to kto ją obali, sam się pogrzebie.

I wolność nasza sąsiadom nie tak wstrętna, ona, co nam samym tylko najczęściej szkodzi. Stanisław tyranem być nie może, bo się wolnym urodził; a sąsiedzi przejrząwszy ruszą się na nasz ratunek. Tak to bowiem się dzieje, że obcym najczęściej zawdzięczamy całość Rzptej, swoim ostateczną zgubę. Ukrócić moc ich, a zewnętrznego nieprzyjaciela Ojczyzna nie będzie się potrzebowała lękać. Znaleźć też środki, by wojny być nie mogło, chyba prawna, a dobrze obmyślana; a tak naród szczęście i bezpieczeństwo osiągnąć może“.

Udziela listu jakoby jakiegoś Senatora żyjącego w obczyźnie, a zastanawiającego się nad stanem Ojczyzny, w którym możnowładców o zawichrzenie Ojczyzny i uwodzenie Szlachty i Wojska oskarża. Toż w sądach nie znajdziesz przeciw nim sprawiedliwości, tak iż często lepiej jest krzywdę swoją w niepamięć puścić, niż jej dochodzić. Za główną jednak przyczynę wszystkiego złego ma obfitość dóbr rozdawnictwu Królewskiemu podległych. To bowiem żywi i chciwość i nienawiść we wszystkich Stanach.

Kończy list ten radami naprawy urządzenia Rzptej w XII punktach zawartemi: I, Dobra Królewskie wydzierżawiać na rzecz Rzptej; II, Podobnież dobra Duchowne; III, Podatki stałe zaprowadzić; IV, Dochody niestałe Podskarbiowie składaćby mieli do rozporządzenia Sejmów; V, Wojska wogóle wszystkiego stałe utrzymywać 18 tysięcy piechoty, i tyleż jazdy, z wszelką artylerią i potrzebami. Hetmanowie na lat trzy przez Króla oznaczani, a na wniosek Sejmów przy władzy nadal utrzymać się mogący; VI, Popisy Szlachty coroczne pod karą zaboru dóbr na niestawiających; VII, Wojna przeciw Turkom, (bo przeciw innym, choćby sprawiedliwą była, jest niemożliwą; VIII, Pismo tygodniowe obznajamiające o stanie Rzptej i Europy, kosztem publicznym drukować, i po powiatach dla Szlachty żądającej, bezpłatnie rozsyłać, a zaś w szkołach wszystkich jak najusilniej uczyć geografii i historyi politycznej, (nauk

politycznych); IX, Sądy po wszystkich Grodach na sposób kapturowych, appellacya do Trybunału tylko w sprawach o dziedzictwo sporne; X, Uporządkować handel wywozowy, i uwolnić go od monopolu Gdańska; XI, Król ma być Polakiem i katolikiem, i z postronnymi Panującymi nie pokrewniony, („*Lutherum quippe et Calvinum non fide novam, sed augmenta Principum quaesivisse*“); XII, Judaizm niecny z królestwa wygnać, („*Ea videlicet turba, cui fraudes pro honestate, lucra vetita pro fide, scelera pro gloria, odium in nos pro vocatione recipi*“).

Dalej daje jakoby odpowiedź na powyższy list, w której najprzód narzeka na nędzę ogólną w skutek nałożonych zdzierstw panującą, a najbardziej sarka na własne wojsko. Wróży po wojnach zewnętrznych wojny domowe. Stanisława uznaje Królem, twierdząc, że potomność za takiego go uzna.

Zniszczenie i zamieszanie i inne dotykało narody, a jednak się podnosiły. Rady naprawy Rzptej pochwała, jeden tylko punkt, co do dóbr duchownych, chciałby złagodzić: dobrowolnemi duchowieństwa datkami chciałby Rzptę zaspokoić; zresztą do lat 15^a wprowadzenie zmian zwlec radzi.

Przedsiębierze autor przegląd państw Europejskich: Dom Austriacki od 5^a wieków wszelkimi sposobami zagartał ziemię, i byłby już z Europy uczynił jedną monarchię, gdyby temu Francuskich Królów zabiegi nie położyły były tamy. Odtąd ci dwaj wagę sobie trzymają, podczas gdy Anglik i Belg słabszemu dopomaga, Szwed i Duńczyk na wypadek rozstrzygnięcia się zachowują. O Polskę mniej dbają, bo jej wolność najbliższym i nieustannym dla niej samej jest nieprzyjacielem. Hiszpania dawniej nie znana, pod Imperatorami stała się sławną. Francuz orężem jej się dobija. Wolność i niepodległość od początku świata najpochopniej nagabywaną, i najzarliwiej bronioną bywa; ztąd poszło, że walkę przeciw Turkowi osłabiono, że odszczepieńców popierano, że się powodowano raczej żądzą zagarnięcia kraju, niż chęcią utrzymania religii („*regionis quam religionis*“), że nakoniec tak wzmogły się nienawiści, iż nie masz zawziętych walk nad te, które Chrześcianie pomiędzy sobą toczą.

Stolica Chrystusowa, Kościół Rzymski, zaprawdę najnieszcześniejszy: powierzwszy Xiążętom królestwa jako lenna w celu odzyskania miejsc świętych, widzi dziś dzie-

dziny wydzierane prawem wątpliwem, i dostojęństwa Majestatu obalane przez odszczepieńców.

Wenecya na napady sił morskich Tureckich narażona, sama zasłania Italię; i tak w porównaniu z nami rzecz można, że tylko wolne narody Państwa samowładcze zasłaniają, i to często bez podzięki.

Ruch odszczepieńców oziębił natychmiast gorliwość przeciw barbarzyńcom. Zarażeni chciwością i dumą Królowie nie za miłością ani sprawiedliwością idą, lecz za zyskiem podłym gonią, choćby przez bratobójstwa, które dlatego, że się często zdarzają, już jakoby dozwolonemi się stały. Ale nam z tych zmian największe grozi niebezpieczeństwo, bo skoro się pogodzą, Polskę znowu wojskami zaleją. „Bo ile ich jest w Europie narodów, wszystkie jednaka, choć z rozmaitych powodów, albo i bez powodów, przeciwko Polsce pałają zawiścią, a to pod chytrym pozorem bronięcia naszej wolności. Tak zostajemy między młotem a kowadłem, i nigdy wolno nie oddychamy, lecz zawsze jakby niewolnicy ledwie dyszymy, życie i mienie dla obcych korzyści w ofierze niosąc“.

Przytacza w treści rozmowę pomiędzy Ablegatem Francuskim, a jednym z Biskupów Polskich toczoną w sprawach Państwa:

Ablegat sławi zwycięstwa Ludwika XIV^o, i błogie skutki dla pokoju i szczęścia Europy z nich wróży.

Biskup stawia przeciw temu, że żaden czyn nie wypłynął z pobudki szlachetnej, że dla chciwości i dumy poświęcono święte zasady, że takie działanie polityków nie pokój, ale przyszłe wojny zasiewa. (Dalszą rozmowę przerwało nadejście Króla [Stanisława]).

(Po tej jakoby rozprawie historyczno-politycznej zwraca się autor znowu do przerwanego tam opowiadania i omawiania wypadków r. 1708^o).

Po wyjściu Szwedów na Moskwę zdało się, że Polska nieco odetchnie, choć w Poznańskim Horn, a w Prusiech Krassau darli srogimi kontrybucjami. Żołnierz kwarciany pod wodzą Rybińskiego nie wiele Horna poskramiał.

Wodzowie wojska upornie wzbraniali się przystąpienia do Króla Stanisława, i przyciągnęli do siebie Potockiego, Pissarza kor. i Lubomirskich, Podkomorzego i Oboźnego. Tylko W^{da} Kijowski i Śmigieński, stale się Króla raz przyjętego trzymali. Toż i Litwa cała, kto wie, czy z całą szczerością.

Ociąganie się z przystąpieniem do uspokojenia Rzptej powszechnie było ganionem: „Że Szwed powróci, i mszcząc się na nowo kraj pustoszyć będzie; że to rozdawanie się płynie z stronnicości i dumy; że kiedy Rzpta pod rządy tyrańskie podpadała, toż wtedy trzeba było być wodzami, być wojskiem, by ją z pod jarzma oswobodzić, ale oni, owe pijawki narodu, w statystów wtedy grali, a teraz, kiedy wojna przeminęła, poszywają się w bohaterów; że ścągawszy znowu wojnę w kraje Rzptej, wtedy dopiero pokój mieć będą, gdy wszystko pustynią stanie, lub gdy rządy wolności się zmieniają“.

Lecz i z drugiej strony rozpowszechniano usprawiedliwienia: „Że ci, co podstępnie Szwedzką wojnę sprowadzili, zdadzą Bogu rachunek; że wynik tej wojny dla narodu pod każdym względem najzgubniejszy: wojsko rozprószone, niedowiara rozsiana, pod pozorem, że wolność zagrożona, ustalono panowanie niewielu nad nędzną mnogością. Tyranie długo zamyślaną trzeba było połączonemi odeprzeć siłami, a nie tonąć wodzom i wojsku w gnuśności, i nie wiedząc, kogo wprzódzy znieść, czy wrogów, czy zdrajców. Dziw, że ten Karol ma być naszym przyjacielem, co przez dziewięć lat Polskę wyniszczywszy, teraz naraz we wnętrzach dobrze sobie znanej Saxonii tak łatwo przeciwnika swego uśmierzył. Nie mógłże był tego bez naszej zguby uczynić? Ale naszych to ziomków zabiegi wciągnęły go i zachęciły. A jakże się Szwed wywdzięczył? Króla podstępnie ogołocił, Rzptę zburzył, stronników swych nawet za nic miał: podatki ogromne narzucił, Szlachtę zabijał i więził, sądy i Sejmy znieważał, znakomite osoby i duchowne znieważone, kościoły łupione, miasta porabowane.

Mnogość konfederacyi rozpręgła obywateli, obalamuciła wojsko, które nakoniec z Moskałem się jako jednoplemiennym przeciw motłochowi Germańskiemu chwalebnie związało. Ale i tu niedługiej doznawszy wierności, teraz stoi samo staraniem wodzów.

Szwed w walce z Moskwą albo się osłabi, albo znajdzie zgubę; wojsko w całej sile pozostanie wtedy do działania. Że nie chodzi o strącenie Stanisława, ale tylko o sprawdzenie wyboru; upadkiemby to było Polski, gdyby tylko według przemocy Szwedzkiej dźiać się miało. Ależ jest obrona w wojsku kwarcianem, które ku zgodzie z sobą zwywa Rzptę“.

Pozorne to były i zapóźne rozumowania nie przynoszące pomocy; bo kiedy wojsko w początkach mogło zapobiec wojnie, teraz po dziewięciu latach bezczynności, ba raczej ucisku i zdzierstwa, jeszcze za to żołdu się domaga. Polska już tak wyniszczona, że od wojska zbawienia wyglądać nie może, bo tego wojska wyżywić nie zdoła. I dla postronnych Państw wielkie wyniknąć mogą z rozprężenia wojska niebezpieczeństwa, skoro przepełnione nieokiełznanymi niewolnikami i własną nawet niszczy Ojczyznę.

Tak zatraciwszy chwalebny sposób obrony, zagubiono i rozsądek, bo wielu sławi ten właśnie postępek, który dla wszystkich stał się zgubą.

Niechaj nauczy się potomność, „że wojnę z wrogiem zewnętrznym trzeba prowadzić dzielnie, a że wojna domowa śmierci się równa“. Wątpliwa to, czy jarzmo Augusta tak srogiem było w porównaniu z tyranią, w którąśmy popadli. Cierpienia jeszcze się nie skończyły. Rzpta w zamieszaniu, obywatele jej na wszelkie bezprawia rozpasani, a niecne hordy na wszelkie rozkazy gotowe.

„Za panowania Jana III^o wśród wojny bezpieczniejszego używaliśmy pokoju; teraz świat całkiem nowy, i zmieniony na gorsze. Wieki mężami się znaczą, a nie latami świata; a jeśli drżą w swych posiadach lub rozpadają się królestwa, nie czasów to wina, lecz ludzi“.

Tymczasem Moskal nad Szwedem odnosił zwycięstwa bez walki, zniszczeniem i pustynią zagradzając drogę. Upór wojujących podniecanym był przez Cesarza, któremu zajęcie Szweda było na rękę.

Około S^o Jana Król Stanisław zwołał uniwersałami liczny zjazd Posłów Sejmikowych do Malborka; okazała się tam niejaka nadzieja doprowadzenia do zjednoczenia się.

Karol XII z początku zwyciężył nad rzeką Wabiczem ¹⁾ cztero tysięczny oddział Moskali.

A nasza zgoda dziwnie trudno szła, bo Wojsko i konfederacya Sandomierska twarde warunki stawiali. W wydany osobnym uniwersale narzekali na „pogwałcenie równości praw przez Elekcyę bez ich udziału“. Głoszono to na pozór, z zwykłą okazałością rzekomych obrońców wolności.

¹⁾ Pod Hołowczynem, nad rzeczką błotną Wabiczem. Patrz Słownik geogr. T. III, str. 108.

Aż owo uszczypliwem pismem podrażniono uporczywość niechętnych: „że nie godna już dać się uwodzić tym, co się tylko pychą lub chciwością powodują; że ustąpili obcy, a jęczący naród ucisk cierpi już tylko od własnego wojska, które przez całą wojnę na nic się nie odważyło, chyba przeciw Ojczyźnie; że Sandomierska drużyna za Moskiewskie z nieszczęsnego królestwa złupione pieniądze przewłoki czyni; że Szwed wawrzyny zbiera, gdy Polskie wojsko tymczasem wichy karczemne; a że giną tymczasem ziemie oderwane, które w sojuszu z potężnym sprzymierzeńcem godziłoby się odzyskać; że królewszczynny nie zdrajcy otrzymują, lecz obywatele względem Króla i Ojczyzny najzasłużeńsi, i oni też sami udział w nich mieć mogą, byleby zdrady zaprzestali, a poddali się bez warunków; że nie na pohańbienie przeciwników tego się wymaga, bo ich czci zadość się stanie, skoro tylko ich zbrodnie tajemnica pokryje; że rychło po uspokojeniu i resztki Szwedów ustąpią“.

To pewna, że zawieść o dostojęństwa zawsze dla Rzptej była zgubą; i to, że Król Szwedzki przez Wodzów Polskich o posiłkach wojska Polskiego upewniony na Moskała się wyprawiał, a zamiast dotrzymania przyrzeczeń, wojsko kwarciane po dwakroć zaczepnie nastąpiło na regiment Zulicha.

Tymczasem zmagaly się wszelkie nieszczęścia, szerzył się głód i mór i wszelka niedola; aż naraz nadeszła pogłoska wśród niedoli niepocieszna, że August ochłonawszy po klęsce Szwea, siły gromadzi, i do Polski się wybiera. Zresztą przystawano i na to, by choćby w ten sposób nieszczęściom Ojczyzny koniec uczynić. A mniemanie było ogólne, że i owa zgoda na zabiegach Augusta się zahaczała, i na wyczekiwaniu, co za koniec weźmie wojna Moskiewska. Lecz to może sądy stronnicze.

„Przy mnie“ (kończy autor), „niech będzie wiara zupełna, jako jest niewzruszone sumienie, przy mnie, com według prawdy rzecz pokrótce opowiedział. Nastąpi, (da Bóg życia, będzie! i chęć czytających po temu), opowieść obszerniejsza. I obym szczerością nie zasłużył na nienawiść, a prostoduszną pochwałą na zarzut pochlebstwa“.

Franciszek Ksawery Kluczycki.

ECLIPSIS
POLONIAE

ORBI PUBLICO
DEMONSTRATA.

AUTHORE CANDIDO VERONENSI

ANNO 1709
30* MENSIS FEBRUAR:

K. S.

ZACMIENIE
P O L S K I

ŚWIATU POWSZECHNEMU
WYKAZANE.

PRZEZ SZCZEROTĘ PRAWDZICKIEGO

ROKU 1709
30. MIESIĄCA LUTEGO
K. S.

AMICE LECTOR.

Lethalibus infestatam maculis Poloniam, tibi lector benevole, repraesento. Dabunt superi ex hoc ferali climate serenius brevi emersuram; ea est quippe coelitus super subiecta sibi terrena dispositio, ut afflictis Statibus amoeniori semper succurrant sidere, et quod tempestuosa minatur iride, transit in exoptata saepenumero frugiferae terrae temperamenta. Ferendam ac adimplendam omnibus Dei legem, quam qui aequo susceperit animo, triumphum canit, ubi prostratum se esse existimat. Vale.

MIŁY CZYTELNIKU.

Smiertelnemi okrytą plamami przedstawiam Ci Polskę. Da Bóg, że z tego śmiertelnego zapadu jaśniejszą niebawem wypłynie; boć tak to już niebiosą poddane sobie sprawy ziemskie urządziły, że Państwowi pognębionym zawsze jakąś pogodniejszą zsyłają chwilę, a tucze burzami groźne, często przechodzą w pomyślne dla urodzajów rolnych umiarkowania. Znosić nam wszystkim i spełniać wyroki Boże; a kto je ukorzonem sercem przyjmuje, ten nieraz zwycięża w chwili, kiedy się już miał za zgubionego.

Vix dum Joannis III serenissima transiere tempora, angusta nimis sub Augusto II, Duce Saxoniae, ad Polonum evecto fastigium subsecuta revolutio climactere fatali in Regnum florentissimum debacchata. Laeta tamen per pacta nuper cum Turcis conclusa, nec illiberali alioquin Principe, emergentis eius regiminis exstitere primordia; quamvis Electionis materiam, post in actus solemnitatum, deducta scissio paululum interturbaverit; Michaelae Cardinale et Primate Regni Radziejovio Principem Galliae de Conti Borbonium, compluribus Regni Proceribus e Regnatrici domo sobolem promoventibus. Quo facto Cardinalis intentum consummare impar, dum oblatum Reipublicae ingerere non potest Concurrentem, vel impositum coronare, dissimulavit contumeliam, temporique sanandam reliquit.

Stanislaus Dabcius, Cuiaviensis Episcopus, inaugurationis caractere functus, Cracoviae diademate Electum insignivit, praeiudicati magis quam legis ad id muneris ductus praerogativa. Unde iam divisa partium studia transversim acta, lente succrescebant, obscuris quasi causae Principalibus, cum per instrumenta publica loquerentur. Annitente etiam postea Principe accedentes tantum recenter cives honoribus donisque cumulare, inter vetus odium et novam invidiam sibi discrimine comparato.

Gliscebant prave sepulta cineribus scintillae, territante factione venturis Contii copiis Augustum, et dum hic pro tutione Saxonicum adducit in Regnum militem, oppressionis titulum usurpante.

Utque ferme solitaria non procedunt infortunia, accessit Sapiehanae Domus praetensio. Haec iam pridem concito cum Nobilitate Lithuana dissidio, cum in apertum descendit Martem, Regali orbata suffragio, victa, propiorem contra Principem sumit vindictam, quam difficilior in popularem sanguinem adimpleret.

Ledwoco Jana III świetne przeminęły czasy, ciężki nad wyraz pod Augustem II, Elektorem Saskim, na tron Polski wyniesionym, przypadł przewrót, i przez nieszczęsny przeciąg lat kwitnące przedtém królestwo zawiechrzył. Początki jednak panowania jego były pomyślne, o ile właśnie pod ten czas zawarto pokój z Turkami; a i Panujący zresztą nie był niełaskawym, jakkolwiek sprawę Elekcji zakłóciły były nieco niezgodne zamiary, a potem w akty uroczyste wprowadzone rozdwojenie; a to z powodu, że Michał Radziejowski, Kardynał i Prymas Królestwa, popierał do tronu Xięcia Francuskiego, de Conti Bourbona, a zaś pewna część znakomitych Panów Polskich Królewicza, jako potomka domu królewskiego. Zaczem Kardynał, nie zdolawszy dopiąć zamiaru swego, bo ani popieranego przez się konkurenta Rzeczypospolitej narzucić ani narzuconego przez przeciwników koronować, utulił w sobie urazę, i czasowi ją do zagojenia zostawił.

Stanisław Dąbski, Biskup Kujawski, podjąwszy się urzędu przewodztwa, w Krakowie Wybrańca koroną uwieńczył; używając w tym razie prawa swego bardziej przesądzonego, niż ustawami uzasadnionego; w skutek czego rozdwojone już dążenia stronnictw pokrzyżowały się, i coraz się wzmacniały, podczas gdy główni działacze sprawy jakoby w ukryciu pozostawali, przemawiając li tylko aktami publicznymi. A Panujący, nawet i potem, usiłując li tylko nowo do siebie garnących się obywateli dostojenstwami i dobrami obsypywać, przysparzał sobie pomiędzy staremi nienawiściami a nową zazdrością niebezpieczeństwa.

Żarzyły się pod popiołami ledwo pokryte zarzewia, podczas gdy stronnictwo (niezadowolonych) wzniecało w Auguście obawę przed wojskami Kontego, jakoby przyjść mającemi, a gdy tenże na obronę swoją Saskie wojsko w Królestwo wprowadził, nazywali to uciemieniem.

A jak to prawie zawsze się zdarza, że nieszczęścia nie pojedynkiem chodzą ale gromadnie, przybyły do tego zakusy Domu Sapieżyńskiego. Dom ten już od dawniejszego czasu z Szlachtą Litewską w zatargach, gdy do otwartej przeciwko szlachcie udał się wojny, pozbawiony pomocy ze strony Króla, uległ; i łacniejszą

Quod maius, Princeps ille, improvido fultus consilio, iam diffidato statu, minas intentaturus Sueco Regi Carolo, invasit Livoniam, quaesiturus extra limites bellum, quod iam in penetralibus Regni abunde ciebatur. Vocaverat quidem in eam Augustus societatem armorum Moschum Ducem, Danumque Regem, foedere secreto devinctos; obtendebat pro recuperandis a Regno avulsis provinciis obstrictam pactis conventis iure iurando fidem: Sed iam Dii propitii in simulacra gentium vertebantur; ut qui Princeps Regale tenere solium, ampliare Dominium cuperet, etiam de proprio Ducatus haeredio periclitari occiperet.

Primus in gente libera examinandi, sive defendendi Principis modus institit publica Nobilitatis motio. Iam Rege Sueco Saxonas e Livonia proturbante, et transgressa Lithuania, Varsovia, Cracovia (gentis metropolibus) peragratis, ad Pinczoviam castris considente. Decretorium certamen illud iudicari poterat, ubi fuso Augusti milite, direptis castris, res in praeliminari illo vacillare debuerant, desperatis plerisque civibus, et adversas iam partes clanculo insectantibus.

Lente procedebat enorme monstrum divulgato Sueci Regis edicto, et ad formam lenius; quoad effectum scripti acerbius composito: „Venire se amicum et Protectorem Gentis vicinae, cui offensivis armis ceu illudere nefas, ita conculcatas leges, libertatem victam, oppressos Proceres, defendere pro magnifico haberetur. Tractum armis Augusti, quibus coactum se ipsis Diis testibus fateretur. Reparaturum nihilominus sui velut Reipublicae iniuriam, et cum causa melior iubet superos sperare secundos, monstraturum bello, quantum pace in Poloniam mereri sataget. Cum vero non aliter depellendam Tyrannidem, quam vi in sanguinarium Principem destinat, subministraturos exercitui incolas alimentum, et quae de provisu evenerint; alacriter expensuros“.

przeciw Królowi zawział się wyrzucić pomstę, niżby ją wyrzucić mógł na krwi narodu szlacheckiego.

A co więcej, Król ten idąc za nieprzezorną radą; będąc już otoczonym nienufnością, zachciał groźnym być Karolowi, Królowi Szwedzkiemu, i naszedł Inflanty, szukając poza granicami wojny, którą już wewnątrz Królestwa dostatecznie wzniecano. Przybrał był wprawdzie August do tej wyprawy wojennej W^o Xięcia Moskiewskiego i Króla Duńskiego, tajemnem przymierzem obowiązanych; podawał też za powód, że przez „pacta conventa“ zaprzysiężone obowiązany jest do odzyskania prowincyi od Królestwa oderwanych: lecz już bogowie sprzyjający mienić się poczęli w złudne widziadła pogańskie, tak iż Panujący chcący utrzymać się na tronie królewskim i rozpostrzeć swe państwo, popadł w niebezpieczeństwo utracenia nawet swego własnego dziedzicznego księstwa.

Jako pierwszy w narodzie wolnym sposób powołania Króla do odpowiedzialności, lub też do bronięcia go, przedstawiało się pospolite Szlachty Ruszenie. A tu już Król Szwedzki Sasów z Inflant wyparłszy, i przekroczywszy Litwę, przeszedł Warszawę aż pod Kraków, (oba miasta główne Królestwa)¹⁾, i pod Pińczowem stanął obozem. O rozstrzygającej tam owej bitwie (stoczonej pod Kijami czyli Kliszowem), gdzie wojsko Augusta rozbito, i obóz rozszarpano, sądzić było można, że sprawa jego za pierwszym tym na wstępie pogromem zachwiać się była powinna; jakoż wielka część obywateli straciwszy otuchę już potajemnie ku przeciwniej stronie mieć się poczyniała.

Zwolna występowało i objawiać się poczyniało potworne (skrytych zamysłów) zjawisko, kiedy Króla Szwedzkiego ogłoszonym został Edykt, na pozór niby łagodniejszymi słowy, ale w rzeczy samej i w następstwie pisma aż nadto dokuczliwie ułożony: „Że przychodzi jako przyjaciel i Protektor narodu sąsiedniego, któremu jak z jednej strony nieprawościąby było zacząpną wojną choćby na igraszkę zagrażać, tak z drugiej strony bronić praw zdeptanych, wolności pogwałconej, Panów co przedniejszych uciemiężonych, ma się za czyn wspaniały. Że wciągniętym został zbrojnym najściem Augusta, które że go (do wkroczenia w granice Rzptej) zmusiły, Bogiem samym się świadcząc, twierdził. Że niemniej przeto krzywdę tak sobie, jako i Rzptej wyrządzoną naprawi; a że lepsza sprawa każe mieć nadzieję, iż

¹⁾ W oryginale stoi: *Varsovia, Cracovia, gentis metropolibus, peragratis*; mylnie, być może przez nieuwagę, ale też być może umyślnie dla zmylenia domysłu o autorze bezimiennym; bo rozumiećby można, że Karol już przed bitwą Kliszowską zajął był Kraków, a taką pomyłkę trudno by kłaść na karb tak doskonale spraw świadomego Podkanclerzego. Podobna pomyłka (być może umyślna) powtórzy się jeszcze jaskrawsza.

Sinistre acceptabatur ea propositio apud infensos et praesertim erectos Augustis beneficiis cives, suspectantes favorem absoluti ac pro libertate zelotypi Regis; adeo ut generalis illa Convocatio controversam et confusam se redderet, operantibus multum introrsum iis, quos iam secreta devinxerat destinataque firmiter exturbandi e solio Regis praesumptio.

Intervenit tamen in eo turbido, vetus antidotum, circumscripta nempe pro manutenendo Principe Ostrovecensis confoederatio; cum adversa, demum sub eodem quidem vocabulo, sed profundioris intelligentiae, Sredae sub moderamine Petri de Paradyż Bronisz, Pyzdrensis Capitanei, exsuscitaretur. „Morituros se pro Maiestate Augusti cives, si leges vivere velit, nec fidiorem unquam reperturum populum, dummodo pactis conventis satisfiat, maiore Imperantis ex servatis immunitatibus gloria, quam si male mulctati iuribus inviti desciscerent“. Ita fervor excanduit mutuus, ut unum sentire crederentur omnes, diversa agentes.

Apud prudentes etenim retegebatur involucrum, eo quippe puncto: pactorum cum Suecia Olivensium corruptam fidem, bellum cum foedere clandestino Principum absque consensu nedum scitu publico interminatum, Senatores oppressos, &c; ceteraque quae mores etiam Principis gravarent privatim insusurrata.

Commonstrati postea codicilli meditatae in nos documenta servitutis, quibus adstruere sensum non mei iudicii fuerit aut dignoscentiae.

Iam actus publici mutescebant, vel quod ius tutabatur olim, vis urgebat: atrocia iniuncta tributa, rapinaeque, passim caedes et incendia florens nuper et magnanimum Regnum in tristes deformavere ruinas; inducta adeo scelerate diffidentia, ut non fidei non honoris, non libertatis, non sanguinis, non amicitiae respectibus piissimis moveremur.

nieba jej sprzyjać będą, okaże to wojną, jak wiele mu na tem zależy, by się Polsce pokojem dobrze zasłużyć. A że ma zamiar Tyraństwo wygnać nie innym sposobem, jak siłą przeciw krwawemu Xięciu, więc dodadzą mieszkańcy żywności dla wojska, i czego na zapasy potrzeba wyniknie, bezzwłocznie dostarczą“.

Źle przyjęto to przedłożenie u obywateli niechętnych, a zwłaszcza u tych, których dobrodziejstwa Augustowe wzmogły; podejrzewano bowiem życzliwość samodzierzczego, a gorliwość dla wolności okazującego króla; i tak przyszło do tego, że „generalna owa convocatia“ na przeciwne sobie stronnictwa rozpadła się i zamąciła; czynnymi bowiem w niej było wielu takich, którzy już tajemnem i stanowczo postawionem zawzięciem zepchnięcia króla z tronu, związani byli.

Zaszła jednak śród tego zamieszania, jako dawny środek zaradczy, konfederacya Ostrowiecka, opisana mianowicie orzeczeniem, (że się zawiązuje) na utrzymanie Króla na tronie; podczas gdy w Środzie pod łaską Piotra z Paradyżu Bronisza, Starosty Pyzdrowskiego, zawiązała się konfederacya przeciwna, pod temże samem wprawdzie hasłem, lecz głębiej ukrytego znaczenia. Mówiono tam: „Że obywatele umierać przy Majestacie Augusta gotowi, jeżeli on prawom żyć pozwoli; że wierniejszego nigdy nie znajdzie narodu, niech tylko „paktom konwentom“ stanie się zadość; że większa dla Króla sława będzie z zachowania wolności, niż gdyby praw pozbawieni mimo chęci odpadać mieli od niego“. I tak po obojej stronie wzmogła się gorączka, iż się zdawało, jakoby wszyscy jednej myśli byli, podczas gdy każda strona do czego inszego zmierzała.

Dostrzegali to bowiem ludzie rozumni, co się pod zasłoną ukrywało, a mianowicie w tem, że pokój ze Szwecyą Oliwski wiarolomnie zgwałcono, że wojnę w tajemnej zмовie z książętami postronnemi bez przyzwolenia, a nawet bez wiedzy Rzeczypospolitej wszczęto, że Senatorów uciskiem pognębiono, i t. p.; i o innych też sprawach obyczaje Króla szpecących cichaczem sobie szeptano.

Wyszły też później na jaw pisma dowodzące, że knuto zamachy ujarzmienia nas, którychto pism znaczenia ja ani osądzać ani rozpoznawać nie radbym.

Milkły akta publiczne, i czego przedtem prawo broniło, to przemoc wymuszała: srogie nakładano okupy i rabunki; zgęszczające się zabójstwa i pożogi kwitujące niedawno i wspaniałe królestwo w ponure zamieniały zgłiszczę; rozpowszechniły się w tak szkaradny sposób nieufność i nienawiść wzajemna, że najświętsze związki już nas nie wiązały, ani wiary ani czci, ani wolności, ani pokrewieństwa, ani względy przyjaźni.

Ferox Regni, compilato sub nomine... Chomętovii Radomscensis Capitanei nexu in Patriam exercitus, contractae insolentes catervae et quos suprema ante presserat egestas, erecti in concives siccarii, matricidarum more innocua Reipublicae viscera direpsere, nullo causae veriori praetextu, nisi quod praedia in proelia impie destinassent.

Dethronizato interim Augusto Rege venit novissima Principis e clarissima Leszczyniorum prosapia Electio, freudentibus cunctis ad diadema corivalibus, quos artes ante diu compositae e forti deiecere proposito; ceteros a serenitate illa ad mortales umbras fataliter protrusere.

Publicabatur statim Ordinati ad Regimen typis solemnibus benevolentia: „Non se regnare velle Augusti more, ut imperaret; lenitate, prudentia et fortitudine Joannis praedecessoris usu moderatum cives, quibus nulla fidentior paratur securitas, quam si os ex ossibus pro sui haberent praesidio, et carissimae alumnus patriae, sola libertate nutritum, adamarent. Si quid avitae iniurium consuetudini imputant, fati, quae Respublicas Divino flagellant pollice, easdemque potenti dextera momentanee erigunt, adscribendum. Probaturum beneficiis gratiam quam retulerit, pretiosissimam nonnisi expetens in Regno gemmam Unionem“.

Pari et Augustus omnes alliciebat studio, nisi quod iam infausti semel Principis fortunam prosemper plerique abhorrescerent, futuri ac inexperti Dominii omen prosperum amplexantes.

Moschus inceptum belli opus lento premebat vestigio, dum Danus interventu missionis Anglicae Batavaeque ab armis descisceret, acceptata et divulgata in publicum cum Sueco pacificatione. Ita apud nos solos inter confertas acies miseriarum lusus personabant, surdo exoticae interpositionis Principum subsidio; quibus ad nostrum ridere exitium volupe, ac dum occasio incrementi postulat, tum primum ad sera damnosaeque auxilia promptissimis.

Firmando in throno Stanislao subsecuta Varsoviae coronatio, ut iam iuris pleni possessor Rex, relaxata in cives beneficiorum cornucopia, potiora sibi subiecta propensius alliceret, fortunam dignitatemque ex natura crescentium ambientia. Imposuit coronidem actui Constantinus Zieliński, Leopoliensis Archiepiscopus,

Niesforne wojsko koronne, przy imieniu (Stanisława) Chomętowskiego, Starosty Radomskiego, związek utworzywszy przeciwko ojczyźnie, zbieranina kup swawolnych, ostatecznem przedtem ubóstwem znędzniałych, uzuchwaleni przeciw spółobywatelom mordercy, matkobójców obyczajem niewinne Rzeczypospolitej wewnętrzności szarpali, nie mając żadnego innego prawdziwszego powodu sprawy, jak tylko ten, że dobra ziemianów za cel wojowania w bezbożny sposób sobie przeznaczyli.

Zaczem po detronizacyi Króla Augusta nastąpiła ostatnia Elekeya Pana z prześwietnego rodu Leszczyńskich; a na to zgrzytnęli wszyscy, co się o koronę współubiegali, a których z dawna knowane zabiegi z stałych zamysłów zepchnęły, innych z świetności owych w śmiertelne cienie nieodwołalnie pogrążyły.

Wraz też ogłoszoną została drukiem w sposób uroczysty (nowo) powołanego do rządów dobroćliwość: „Ze nie Augusta obyczajem chce być królem, by samowolnie panować, lecz wzorem poprzednika Jana łagodnością, roztropnością i dzielnością przewodzić spółobywatelom; dla których niemasz pewniejszego bezpieczeństwa, jak kiedy kość z kości swojej za swą obronę mieć będą, i do najdroższej ojczyzny syna, szczerą wolnością wykarmionego, miłość powezmą. Jeśliby było do zarzucenia jakieś ojczystych zwyczajów pogwałcenie, losom to przypisać, które ręki Boskiej chłostę na Państwa ściągają ale tąż samą potężną prawicą w jednej chwili podźwignąć je mogą. Ze wdzięczność swą za łaskę otrzymaną dobroczynnością chce dowieść, niczego nie pożądam, jak tylko najdroższej w królestwie Perły — Jedności“.

Z równą też gorliwością i August wszystkich ku sobie powabiał; tylko że wielu nieszczęsnego Xiążęcia fortunę już raz na zawsze sobie zmierzwiwszy ku nowemu i niedoznanemu jeszcze, a pomyślną się wróżbą zapowiadającemu panowaniu garnać się poczęło.

Powolnym krokiem popierał Moskał dzieło rozpoczętej wojny, podczas gdy Duńczyk za wdaniem się wyprawy Angielskiej i Holenderskiej, wojny zaprzestać, i pokój z Szwecyą przyjąć i ogłosić musiał. Tak u nas tylko samych wśród tłumów wojsk nagromadzonych wrzało wszelakiej niedoli igrzysko. A o pomocy jakiejś przez wdanie się Xiążąt postronnych ani słychu; bo im zguba nasza miła, a tylko kiedy się poda sposobność do zaboru, wtedy oni skorzy i skwapliwi z pomocą późną i zgubną.

Dla utwierdzenia Stanisława na tronie nastąpiła w Warszawie koronacya, by Król już w pełni praw swoich mógł jak z rogu obfitości rozsypać na obywateli nadania dóbr od łaski jego zależne, i tym sposobem do życzliwości ku sobie przychęcić osobistości wybitniejsze, które jako do wywyższenia się dążące,

vitta Regali circumagens Principem, et quae pro more veniunt, absolvens ceremonialia. Summo Pontifice id aegre ferente, dum Augustus nuper heterodoxus iam pullus Ecclesiae, indigne a throno ceu ex ovili Romano proscriberetur.

Quo tamen etiam suaviori noviter institutus Princeps acceptaretur regimine promulgata in vim fructuose susceptae protectionis Pactorum in eum sensum essentialia.

Pacta Varsaviensia

In nomine Sacrosanctae et Individuae Trinitatis.

Universis ac singulis, quorum interest, notum testatumque sit: Postquam Olivense Foedus, cuius tabulis stabilita inter Regna Poloniae ac Sueciae amicitia quadraginta annorum spatio intermerata vignerat, hostili Regis olim Poloniae, Friderici Augusti in Livoniam irruptione laesum ac violatum erat, tanti inde motus sunt secuti, qui gravibus quidem utramque nationem affecerant incommodis, Poloniam vero funestis admodum turbis implicuerant ac discordiis. Quas componi cum utriusque Regni quam maxime interesset, bona vero fide tolli haec mala ac sopiri posse non viderentur, nisi amoto eorum auctore, cum quieti communi, tum pactorum veterum perpetuitati provideretur: Respublica Poloniae non modo Regem sibi elegit ac creavit Serenissimum Principem Stanislaum Primum, sed etiam iustum prae se tulit desiderium, veterem cum Regno Sueciae redintegrandi amicitiam, consolidatisque cunctis, quae in pristino foedere mota ac concussa invenirentur, arctiori sibi illud vinculo adstringendi, ad libertatis ac iurium suorum tuitionem, mutuumque decus, defensionem, ac emolumentum.

Ad hoc institutum cum par studium, nec minorem voluntatem Sacra Regia Maiestas Sueciae adtulisset, inter utramque Regiam Maiestatem Poloniae ac Sueciae, Serenissimum ac Potentissimum Regem Stanislaum Primum, Regem Poloniae, Magnum Ducem Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kiioviae, Vollhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae Czerniechoviaeque &c &c &c ac Rempublicam Poloniae, et Serenissimum ac Potentissimum Regem Carolum Duodecimum, Suecorum, Gotthorum, Vandalorumque Regem, Magnum Principem Finlandiae, Ducem Scaniae, Esthoniae, Livoniae, Careliae,

z natury swojej idą za żądzą majątków i dostojęństw. Dokonał aktu Konstanty Zieliński, Arcybiskup Lwowski, królewską koronę wkładając na głowę Xiążęcia, i odpowiednie według zwyczaju odprawivszy obrzędy. Za złe to wziął Papież, że August, stawszy się świeżo z innowiercy owieczką kościoła, niegodnie od tronu usunionym, i jakoby z owczarni Rzymskiej wywołanym został.

By jednak (narodowi) nowo ustanowionego Króla pożądałszemi rządami zalecić, ogłoszono jakoby skutek przyjętej protekcyi Przymierze następującej treści i osnowy:

Przymierze Warszawskie

W imię Przenajświętszej i Nierozdzielnej Trójcy.

Wszem w obec i każdemu z osobna, komu zależy, ma być wiadomem i obwieszczonem: Po naruszeniu i zgwałceniu przez nieprzyjacielski Króla niegdyś Polskiego, Fryderyka Augusta napad na Inflanty, Pokoju Oliwskiego, którego postanowieniami ustalona pomiędzy królestwami Polski i Szwecyi przyjaźń przez przeciąg lat czterdziestu niewzruszoną się utrzymywała, nastąpiły zawichrzenia, które oba wprawdzie narody ciężkimi dotknęły niedogodnościami, Polskę jednak w nader nieszczęsne zawichrzenia i niezgody wpłatały. Na których uśmierzeniu że obojemu królestwu jak najbardziej zależy, a że w dobrej wierze zdaje się, iż nieprawości tych zagładzić i uspokoić żadnym innym sposobem nie można, jak tylko usunięciem ich sprawcy, a następnie dawnych przymierzy utrwaleniem: przeto Rzpta Polska nietylko Najjaśniejszego Stanisława Pierwszego królem sobie obrała i mianowała, lecz też nad to i to słuszne objawiła życzenie, by dawną z królestwem Szwedzkim odnowić przyjaźń, i przez utwierdzenie wszystkiego, coby w pierwotnem przymierzu wzruszonem lub zachwianem się znalazło, ściślej się z temże królestwem powiązać węzłem, celem obrony wolności i praw swoich, na obojólny zaszczyt, obronę i pożytek.

Do tego dzieła gdy i J^o Kr. Mość Król Szwedzki równaż gorliwość i nie mniej dobrej woli przyłożył, tedy pomiędzy oboma Ich Mejami Królem Polski i Szwecyi, Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Stanisławem Pierwszym, Królem Polskim, Wielkim Xięciem Litewskim, Ruskim, Pruskim, Mazowieckim, Żmudzkiem, Kijowskim, Wołyńskim, Podolskim, Podlaskim, Inflantkim, Smoleńskim, Siewierskim i Czernichowskim, &c &c &c, i Rzeczpospolitą Polską, a Najjaśniejszym Królem Karolem Dwunastym, Królem Szwedzkim, Gotskim, Wandalskim, Wielkim Xięciem Finlandzkim, Xięciem

Bremae, Verdae, Stetini, Pomeraniae, Cassubiae et Vandaliae, Principem Rugiae, Dominum Ingriae et Wismariae; nec non Comitem Palatinum Rheni, ac Bavariae, Juliaci, Cliviae et Montium Ducem, &c &c &c conventum est, ut constituti utrinque Commissarii ac Legati Varsaviae congregarentur, quorum opera negotium non salutare minus quam necessarium tractari ac concludi posset. Quemadmodum etiam a S. R. Maestate Poloniae et Republica constituti sunt Commissarii, mandatis necessariis plenaque potestate instructi, Illustrissimi et Excellentissimi Domini; ex ordine Senatorio quidem: Dominus Nicolaus in Święcice Święcicki, Episcopus Poznaniensis; Dominus Hieronymus Lubomirski, Castellanus Cracoviensis, Supremus Dux Exercituum Regni; Dominus Joannes Odrowąż Pieniążek, Palatinus Siradiensis; Dominus Stephanus Branicki, Palatinus terrarum Podlachiae; Dominus Franciscus Grzybowski, Castellanus Inowladislaviensis. Ex ordine vero Equestri, et quidem ex Provincia Minoris Poloniae: Dominus Venceslaus Jaruzalski, Vexillifer Terrae Bielscensis; Dominus Alexander Gąsowski, Dapifer Terrae Bielscensis; Dominus Casimirus Skiwski, Subdapifer Terrae Drohiciensis; ex Provincia Maioris Poloniae: Dominus Vladislaus a Ponin Poninski, Vice-Praefectus Stabuli Regni; Dominus Ludovicus Antonius bini nominis Lasocki, Capitaneus Zakrocimensis; Dnus Vladislaus Comes a Czarnkow Czarnkowski. Ex Provincia Magni Ducatus Lithuaniae: Dominus Michael, Comes a Czereia Sapieha, Notarius Campestris M. D. L. Dolinensis, Retoviensis, Kirsnenensis &c Gubernator; Dominus Josephus Comes in Czereia Sapieha, Słonimensis Gubernator; Dominus Daniel Wychowski, Niechoroviensis, Reklinensis &c Gubernator; a Sacra Regia Maestate vero Sueciae missi illuc sunt Legati extraordinarii, pari itidem potestate muniti, Illustrissimi atque Excellentissimi Domini: Dominus Arvidus Horn, Liber Baro, satellitum Regiorum Praefectus et Generalis, Equestrium copiarum Dux vicarius; Dominus Georgius Wachschlagerus, Secretarius Status, ut et Dominus Iustus Palmbergius, Supremi in Livonia Tribunalis Vice-Praeses:

qui superiore Anno, die ^{XXVI Julii}_{V Augusti} Varsaviae in coenobio Carmelitarum discalceatorum convenientes, invocato supremi numinis auxilio, tabulis plenae potentiae invicem commutatis, opus aggressi sunt. Quod licet paulo post iniquitate temporum dilatum esset, hoc tamen anno, post nativitatem Salvatoris nostri Millesimo Septingentesimo et Quinto, die ^{XXIV Aug.}_{III Sept.} a delectis S. R. Maestatis et Reipublicae Poloniae Commissariis, quorum numero ob absentiam quorundam ex prioribus, qui aut non comparuerunt, aut fatorum iniuria a patria inviti absunt, aut sponte in adversas transierunt partes, additi sunt, et quidem ex Senatorio ordine, Illustrissimi et Excellentissimi Domini: Dominus Chrysostomus

Skanii, Esthonii, Livonii, Karelii, Bremy, Werdy, Szczecina, Pomeranii, Kaszubii i Wandalii, Xięciem Rugii, Panem Ingrii i Wismarii, niemniej Hrabią Palatynem Renu i Wojewodą Bawaryi, Juliaku, Kliwii i Gór, &c &c &c, zgodzono się na to, aby postanowieni z obojej strony Komisarze i Posłowie zgromadzili się w Warszawie, którychby pracą sprawa niemniej zbawienna jak potrzebna namowioną być mogła. Jakoż ze strony JKMei Króla Polskiego i Rzptej ustanowieni zostali Komisarze zleceniami odpowiedniami i pełnomocnictwem zaopatrzeni JWⁿⁱ i Wⁿⁱ Panowie: z Senatu: W^{ny} Imć X. Mikołaj ze Świącie Świącicki, Biskup Poznański, JWImćP Hieronim Lubomirski, Kasztelan Krakowski, Hetman W. Kor.; ImćP. Jan Odrowąż Pieniążek, Wda Sieradzki; ImćP. Stefan Branicki, Wda Ziem Podlaskich; ImcP. Franciszek Grzybowski, Kasztelan Inowrocławski; zaś ze stanu Rycerskiego, a mianowicie z Prowincyi Małopolskiej: ImcP. Jaruzalski, Choraży Ziemi Bialskiej; ImcP. Alexander Gąsowski, Stolnik ziemi Bialskiej; ImcP. Kazimierz Skiwski, Podstoli Ziemi Drohickiej; z prowincyi Wielkopolskiej: ImcP. Władysław z Ponnina Poniński, Podkoniuszy koronny; ImcP. Ludwik Antoni dwojga imion Lasocki, Starosta Zakroczymski; ImcP. Władysław Hrabia na Czarnkowie Czarnkowski. Z Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego: ImcP. Michał Hrabia na Czerei Sapieha, Pisarz Polny W^oX^oL^o, Starosta Doliniański, Retowski, Kirszniewski, &c; ImcP. Józef Hr. na Czerei Sapieha, St^o Stonimski; ImP. Daniel Wychowski, St^o Niechorowski, Rekliński, &c; zaś ze strony JKMei Króla Szwedzkiego wysłani do tegoż zostali jako Posłowie nadzwyczajni, równemże pełnomocnictwem zaopatrzeni JWⁿⁱ i Wⁿⁱ Panowie: ImćP. Arwid Horn, Liber Baro, Gwardyi królewskiej dowódca i Generał, wojska konnego Wódz-Zastępca; ImcP. Jerzy Wachschlager, Sekretarz Stanu, jako też ImcP. Justus Palmberg, najwyższego w Liwonii Trybunału Vice-Prezes:

którzy w roku przeszłym dnia $\frac{26 \text{ lipca}}{5 \text{ sierpnia}}$ zszedłszy się w Warszawie w klasztorze Karmelitów bosych, po wezwaniu pomocy Bożej, pisma pełnomocnictw swoich wzajemnie zamieniwszy, do dzieła przystąpili. Które to dzieło jakkolwiek niebawem przerwaniem zostało w skutek zdarzeń niepomyślnych, w tym jednak bieżącym roku, po narodzeniu Zbawiciela naszego Tysiącnym Siedmsetnym i Piątym, dnia $\frac{24 \text{ sierpnia}}{5 \text{ września}}$ przez komisarzy od J^o Kr. Mości i Rzeczypospolitej Polskiej obranych, do których pocztu dla nieobecności niektórych z poprzednio wymienionych, którzy albo nie przybyli, albo przez zawiść losu przeciw swej woli poza ojczyznę przebywają, lub też z własnej woli do strony przeciwnej przeszli,

in Gnin Gninski, Episcopus Camenecensis, Abbas Wagrovecensis, Dominus Franciscus Zapolski, Castellanus Siradiensis, Dominus Franciscus in Dembiany Dembinski, Castellanus Sandecensis; ex ordine vero Equestri, et quidem ex provincia Minoris Poloniae: Dominus Stanislaus Comes in Melsztyn Tarło, Praefectus Culinae Regni, Dominus Franciscus in Brzezic et Włodzisław Lanckoroński, Succamerarius Generalis Palatinatus Cracoviensis ac Zatoriensis et Oświęcimensis Ducatum, Wielicensis, Bochniensis, Stobnicensis &c Capitaneus, Dominus Andreas a Zydwowo Zydzowski, Vexillifer et Iudex Surrogatus Castrensis Cracoviensis, Dnus Albrachtus a Dembiany Dembinski, Vexillifer Ducatum Zatoriensis et Oświęcimensis; ex provincia Maioris Poloniae Dnus Franciscus a Bnin Radzewski, Vschovens Gubernator; ex provincia M. D. Lithuaniae Dominus Christophorus Comes in Bakszty et Berdyczew Zawisza, Minscensis, Czecerscensis, Zwoлинensis Gubernator, Dnus Iosephus Piotrowski, Tribunus Czernichoviensis; et ab iisdem S. R. Maiestatis Sueciae Legatis Extraordinariis, renovatis auspiciis, feliciter adeo continuari coeptum est, ut in mutuas tandem foederis et aeternum duraturae amicitiae leges consenserint, tenore sequenti:

Articulus I.

Maneat pax perpetua; sit vera sinceraque amicitia inter Serenissimum ac Potentissimum Principem ac Dominum, Dominum Stanislaum I, Regem Poloniae, Magnum Ducem Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazoviae, Samogitiae, Kiioviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czernichoviaeque, &c &c &c, Eiusque Regiae Maiestatis successores ac posteros Reges Poloniae, Magnos Duces Lithuaniae, atque subiectas illis regiones et provincias, ab una; atque Serenissimum et Potentissimum Principem ac Dominum, Dominum Carolum XII, Suecorum, Gothorum, Vandalorumque Regem, Magnum Principem Finlandiae, Ducem Scaniae, Esthoniae, Livoniae, Careliae, Bremae, Verdae, Stetini, Pomeraniae, Cassubiae, et Vandaliae, Principem Rugiae, Dominum Ingriae et Wismariae, necnon Comitum Palatinum Rheni ac Bavariae, Iuliaci, Cliviae et Montium Ducem, &c &c &c, eiusque Regiae Maiestatis successores ac posteros Reges Suecorum, Regnumque Sueciae, necnon subiectas illis Regionibus, Provincias ab altera parte; ita ut altera pars alteri nihil hostilitatis unquam aut inimicitiae, clam aut palam, directe vel indirecte inferat, vel per suos aut alios inferri faciat, nec alterius hostibus auxilia quocumque nomine praestet: non cum alte-

przydani zostali, a mianowicie ze stanu Senatorskiego Jaśnie Wielmożni i Wielmożni Panowie: ImćP. Chryzostom z Gnina Gniński, Biskup Kamieniecki, Opat Wągrowicki, ImćP. Franciszek Zapolski Kasztelan Sieradzki, ImćP. Franciszek w Dembianach Dembiński, Kasztelan Sandecki; ze stanu Rycerskiego, a mianowicie z prowincyi Małopolskiej: ImćP. Stanisław Hr. na Melsztynie Tarło, Kuchmistrz koronny, ImćP. Franciszek na Brzeziu i Włodzisławiu Lanckoroński, Podkomorzy generalny Wdztwa Krakowskiego i Xięstw Zatorskiego i Oświęcimskiego, Starosta Wielicki, Bocheński, Stobnicki &c, ImćP. Andrzej z Żydowa Żydowski, Chorąży i Sędzia zastępczy grodzki Krakowski, ImćP. Albrecht z Dembian Dębiński, Chorąży Xięstw Zatorskiego i Oświęcimskiego; z prowincyi Wielkopolskiej ImćP. Franciszek z Bnina Radzewski, St^{tn} Wschowski; z prowincyi W^o X^a Lit^o ImćP. Krzysztof Hr. na Baksztach i Berdyczowie Zawisza, St^{tn} Minski, Cieczerski, Zwoleński, ImćP. Józef Piotrowski, Wojski Czerniechowski; i przez tychże samych ze strony J^oKrMości Króla Szwedzkiego Posłów nadzwyczajnych, po wznowionem zagajeniu tak szczęśliwie dalej prowadzić poczęto, iż zgodzono się nareszcie na obostronne prawa sojuszu i przyjaźni wiecznie trwać mającej; a to w osnowie jak następuje:

Artykuł I.

Trwać ma pokój wieczysty; i niech będzie prawdziwa i szczerza przyjaźń pomiędzy Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Xięciem i Panem J^oMością Panem Stanisławem I, Królem Polskim, Wielkim Xięciem Litewskim, Ruskim, Pruskim, Mazowieckim, Zmudzkiem, Kijowskim, Wołyńskim, Podolskim, Podlaskim, Inflant-skim, Smoleńskim, Siewierskim, i Czernichowskim &c &c &c, i tegoż Królewskiej Mości następcami i dalszymi Królami Polskimi i Wielkimi Xiążętami Litewskimi, i poddanemi im krajami i prowincyami, z jednej strony, a Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Xięciem i Panem J^oMością Panem Karolem XII, Królem Szwedzkim, Gotskim i Wandalskim, Wielkim Xięciem Finlandzkim, Xięciem Skanii, Estonii, Liwonii, Karelii, Bremy, Werdy, Szczecina, Pomorza, Kaszub i Wandalii, Xięciem Rugii, Panem Ingryi i Wismaru, jako-też Hrabią Palatynem Renu i Xięciem Bawaryi, Juliaku, Kliwii i Gór, &c &c &c, i tegoż Króla J^oMości następcami, i dalszymi Królami Szwedzkimi, i królestwem Szwedzkim, jakoteż poddanemi im krajami i prowincyami z drugiej strony; tak że strona na stronę nigdy i w żaden sposób ani po nieprzyjacielsku ani nieprzyjaźnie, ani tajemnie ani jawnie, ani wręcz ani pośrednio, nie nastąpi, ani też podo-

rius hostibus foedera huic Pacto contraria ineat: nec quicquam in alterius status et securitatis diminutionem per se vel alios moliatur; sed ut utraque pars alterius utilitatem, honorem ac commodum quaerat ac promoveat, ac fidam invicem pacificamque vicinitatem colat ac servet: pericula quoque alteri imminetia, quantum possit, amoliatur ac praeveniat; necnon tempestive moveat, si quid alteri discriminis instare intellexerit. Pacta vero ac foedera, quae cum allis Principibus ac Statibus utraque Pars sancita habet, in antiquo vigore conserventur: ita tamen, ut huic Foederi nihil quidquam derogare possint.

Articulus II.

Pax Oliviensis huic Tractatui, ut basis et fundamentum inviolabile substernitur, adeoque ad omnia sua capita, articulos et clausulas, tanquam verbotenus hic inserta esset, confirmatur, nisi quatenus aliter iam statutum, uberiusque explicatum, vel in posterum ob utriusque paciscentium partis commodum, et ad praesentes motus componendos, vel per rationes belli, mutuo consensu statuere et decernere necessarium fuerit.

Articulus III.

§. 1. Cum ex bello hoc, quod factio Saxonica excitaverat, non pauca in utramque Gentem redundassent incommoda; ea omnia, quocumque tandem nomine, sive molestiae, hostilitatis, onerum, aut studii partium veniant, generali hac amnestia perpetuae tradantur oblivioni; nec uni partium post hunc diem liceat eorum, quae ita acta sunt, alteri quidquam imputare, exprobrare, aut quempiam illorum, qui alteri parti adhaesissent, propterea accusare aut persequi.

§. 2. Hac generali amnestia gaudeant omnes et singuli cuiuscunque status et conditionis ac religionis fuerint, ut et omnes communitates, quae utrinque partes belligerantes secutae sunt, aut in hostilem potestatem devenerunt; praesertim autem ii, qui

bnego nastąpienia bądź przez swoich, bądź przez innych nie spowoduje; żadna ze stron nieprzyjaciółom drugiej strony żadnych posiłków pod żadną nazwą nie doda; z nieprzyjaciółmi drugiej strony w żadne sojusze umowie niniejszej przeciwne nie wejdzie; nie też bądź sama przez się bądź przez kogo innego nie podejmie na uszczerbek państwa lub bezpieczeństwa drugiej strony; lecz (postanawia się), by każda ze stron o pożytek cześć i dogodność drugiej wzajemnie się starała i takoweż popierała, a wierne i spokojne sąsiedztwo wzajemnie czeła i zachowywała; niebezpieczeństwa też której ze stron zagrażające, druga, o ile zdoła, odpierać ma i im zapobiegać; niemniej też na czas przestrzegać, skoroby dowiedziała się o jakimś drugiej stronie zagrażającym niebezpieczeństwie. Umowy zaś i sojusze, jakie każda ze stron ma zawarte z innymi Panującymi i Państwami, zachowywane być mają w mocy swej pierwotnej; tak jednakowoż, by niniejszemu sojuszowi w niczem ująć czynić nie mogły.

Artykuł II.

Pokój Oliwski dla niniejszej umowy przyjmuje się za zasadę i nienaruszoną podstawę, a przeto we wszystkich swoich rozdziałach, artykułach i zastrzeżeniach zatwierdza się, wyjąwszy, o ile albo już inaczej postanowiono i obszerniej wyluszczone, albo o ile na przyszłość przez wzgląd na dogodność obojej umawiającej się strony, i w celu uśmierzenia obecnych zamieszek, lub z powodu działań wojennych, za wspólną zgodą postanowić i rozstrzygnąć potrzebaby się okazała.

Artykuł III.

§. 1. A że w skutek tej wojny przez stronnictwo Saskie wzniecone liczne i niemałe na oba narody spadły uciążliwości i szkody, wszystko to, pod jakąkolwiek nazwą się działo, bądź to ucisku, bądź wojny otwartej, bądź ciężarów lub zawziętości stronnicej, ogólną tą amnestyą w wieczne ma pójść zapomnienie; i żadnej stronie od dnia niniejszego nie ma być wolno o to, co w ten sposób się działo, stronę drugą obwiniać, wyrzuty czynić, lub kogokolwiek z tych, którzy do przeciwnego stronnictwa przylgnęli byli, z tego powodu zaskarżać lub prześladować.

§. 2. Ogólna amnestya ta przysługiwać ma wszystkim wraz i każdemu z osobna, jakiegokolwiek byliby stanu, zawisłości i religii, również i wszystkim gminom mieszczańskim, które bądź po obu stronach do stronnictw wojujących przystąpiły były, bądź

relicta parte contraria, salutare in publicum confoederationis Maioris Poloniae sensus amplexi sunt, eiusdemque boni publici promovendi, et salvandae patriae conatus opera sua adiuverunt, aut non impediverunt; quibus anteriores actiones, studia partium, et hostilis in paciscentes animus neququam nocebunt, sed cuncta perpetuae oblivioni tradentur.

§. 3. Cum vero quorundam impietas, augendaeque per mala Reipublicae fortunae studium, ingentium tam Regno Poloniae quam Sueciae, aerumnarum dederit occasionem: proinde excluduntur ab hac amnestia omnes, qui una cum factione Saxonica pacem publicam et amicitiam inter Poloniae et Sueciae Regna perturbarunt, qui parti contrariae contumaciter et prae fracte adhaerentes, non tantum salutem publicam varie morati sunt, et adhuc morantur, vel morabuntur; sed et hostium Reipublicae destinatis omnimodo faventes contra Rempublicam eiusque Foederatos exercitus ducere, consiliisque aut alia ratione Reipublicae mala augere et protrahere ausi, interitum eius iugiter promotum ivere. In hos omnes licet ex rigore patriarum legum animadvertendum esset, ita ut tamquam hostes Patriae ac perduelles honoris, bonorum, vitaeque iacturam meruisse censerentur: quo tamen utrique Regno quies ac tranquillitas tanto facilius restituatur, animique Civium coalescant, datur illis resipiscendi spatium trimestre, a die conclusi et subscripti Tractatus computandum; ita ut intra determinatum tempus resipiscentes, et ad meliorem mentem redeunt, testimoniis documentisque authenticis, ipsoque facto bonam fidem ac sincerum animum comprobantes, Serenissimi Regis Stanislai ac Reipublicae foederatae obsequium amplectentes, Sacraeque Regiae Maiestatis Sueciae gratiam quaerentes, idem amnestiae beneficium, et praeteritorum oblivio complectatur. Quod si neglexerint, utraque Paciscentium pars illos ut hostes, ea, quam merentur, severitate ubivis locorum persequetur

Articulus IV.

§. 1. Quemadmodum Augustus, Rex quondam Poloniae, hac amnestia comprehendi nequit, ita ille, omnesque illius partibus adhaerentes, sive Saxones sint, sive alterius nationis, pro utriusque Regni hostibus habendi sunt, ac tam diu hostiliter persequendi,

w moc nieprzyjacielską popadły; osobliwie zaś tym, którzy stronę przeciwną opuściwszy, jeli się zbawiennych dla sprawy publicznej konfederacyi Wielkopolskiej zamysłów, i do jej usiłowań poparcia dobra powszechnego i zbawienia ojczyzny bądź czynnie dopomogli, bądź im nie przeszkodzili; którym poprzednie czynności, zawzięcia stronnicze, i wrogie przeciw sprzymierzającym się usposobienie żadną miarą szkodzić nie mają, lecz wszystko ma pójść w niepamięć.

§. 3. Gdy jednak niektórych niezbożność i zawziętość pomnażania swych dóbr ze zgubą Rzeczypospolitej stała się powodem ogromnych nieszczęść tak dla Królestwa Polskiego jak i Szwedzkiego: przeto wyklucza się z pod tej amnestyi wszystkich tych, którzy wraz z stronnictwem Saskiem pokój powszechny i przyjaźń pomiędzy królestwami Polski i Szwecyi zerwali, którzy z przeciwną stroną upornie i zapalczywie trzymając zbawienie powszechne nie tylko w rozmaity sposób opóźniali, i dotąd jeszcze opóźniają, lub też na przyszłość opóźniać będą; lecz też zamysłom nieprzyjaciół Rzeczypospolitej wszelkim sposobem sprzyjając, ośmielili się wojskom przeciw Rzeczypospolitej i jej Sprzymierzeńcom dowodzić, radami swemi i innemi sposobami niedolę Rzeczypospolitej pomnażać i przedłużać, czem zgubę jej doraźną gotowali. Przeciw tym wszystkim, jakkolwiek według surowości praw ojczystych karnie postąpićby należało, tak iżby sądzić ich należało o to, że jako nieprzyjaciele ojczyzny i przeniwiercy zasłużyli na utratę czci, dóbr i życia: by jednak tem łatwiej obu królestwom pokój i uciszenie powrócić, a umysły obywateli do jedności przyszyły, dozwala się im do upamiętania się czas trzechmiesięczny, liczyć się mający od dnia zawarcia i podpisania niniejszej umowy; tak że tych, którzy w ciągu oznaczonego czasu się opamiętają i do lepszego usposobienia wrócą, świadectwami i zapisami prawomocnymi i czynem samym wierności i szczerości zamysłów swoich dowiodą, posłuszeństwo względem Najjaśniejszego Króla Stanisława i Rzeczypospolitej skonfederowanej przyjmą, i J^oKr^ości króla Szwedzkiego łaski szukać będą, dobrodziejstwo amnestyi i niepamięć ogarnie. A gdyby tego zaniedbali, obie sprzymierzające się strony za nieprzyjaciół ich mieć, i tą, na jaką zasługują, surowością wszędzie ich przesładować będą.

Artykuł IV.

§. 1. A że August niegdy Król Polski amnestyą tą objętym być nie może, zatem tak on sam, jak wszyscy jego strony się trzymający, zarówno czy są Sasami czy innej narodowości, uważani być mają za nieprzyjaciół obojego królestwa, i tak dopóty

donec Reipublicae finibus penitus eiciantur. Neque ulli parti Paciscentium liberum erit cum iis transigere, inducias facere, pacem inire, aut ullam aliam conventionem stabilire, sine mutuo utriusque partis consensu; cuius haec necessaria erit conditio: ut dictus Rex Augustus coronae Poloniae, omnique iuri, quod ad ipsam praetendere vellet, renuntiet, et Reipublicae Polonae, ut et S. R. Maiestati Sueciae, pro omnibus molestiis damnisque, quae huius belli occasione passae sunt, satisfaciat.

§. 2. Et sicut hoc bellum contra Iura et Constitutiones Reipublicae Polonae coeptum improbatur, ita iam Serenissimus Rex et Respublica Poloniae Clarigationem, initio huius belli a Rege Augusto contra S. R. Maiestatem et Regnum Sueciae editam, declarant nullo fundamento nixam, nullam et irritam, uti et omnes criminationes, quae in ea allegantur, pro non competentibus, et nullius valoris; cum Respublica in praefatae Clarigationis promulgationem nunquam consenserit. Quemadmodum Serenissimus Rex et Respublica Poloniae ad suam censuram pertinere non existimant, quidquid S. R. Maiestati Sueciae in subditos Livoniae suae, aut aliarum Regni Sueciae Provinciarum, visum fuerit statuere.

§. 3. Decreta et Statuta, quae vulgo Lauda vocantur, quocumque tempore, nomine et loco, tam in Regno Poloniae, quam in Magno Ducatu Lithuaniae, praesertim vero in Varsaviensi Senatus Consilio, Mariaeburgensi, Thorunensi, Elbingensi, Iavoroviensi, Sandomiriensi, Cracoviensi, Brestensi, Olkinicensi, et aliis Congressibus, tam intra, quam extra Provincias Regni et Reipublicae, durante hoc bello, per Augustum Regem, eiusque asseclas peracta, non tantum in eversionem Status Reipublicae Poloniae, sed etiam in sublationem pacis publicae, per Pacta Olivensia cum Regno Sueciae conclusae et stabilitae; tum et ipsa Comitua Lublinensia, uti libertati Polonae nociva, et ipsis Pactis Olivensibus contraria, Decretaque in contumaciam Tribunalitia, caeterorumque subselliorum M. D. Lithuaniae, durante hoc bello contra adhaerentes partibus paciscentium; in Regno vero Poloniae post remotionem Regis Augusti, quovis loco et tempore a parte contraria lata, confiscationes bonorum et abrogationes dignitatum, pro irritis et nullis declarantur.

w sposób nieprzyjacielski ścigani, póki się ich zupełnie poza granice Rzeczypospolitej nie wyrzuci. Ani też którejkolwiek ze stron sprzymierzających się wolno będzie wchodzić z nimi w umowy, zawieszenia broni zawierać, pokój umawiać, ani też jakąkolwiek inną ugodę postanawiać, bez wspólnego obojej strony przyzwolenia; którego to koniecznym będzie warunkiem, aby rzeczony Król August zrzekł się korony Polskiej, i wszelkiego prawa, jakiego mógł chcieć sobie rościć do niej, tudzież, aby Rzeczypospolitej Polskiej, jakoteż J^oKrMości Królowi Szwedzkiemu, za wszystkie uciążliwości i szkody, jakie ci z powodu tej wojny ponieśli, zadość uczynił.

§. 2. A jako wojna ta wszczęta wbrew prawom i ustawom Rzeczypospolitej Polskiej naganie podpada, tak już Najjaśniejszy Król i Rzeczpta Polska „Clarigatię“ ową w początkach tej wojny przez króla Augusta przeciw J^oKrMości Królowi i Królestwu Szwedzkiemu wydaną, uznają za bezpodstawną, czezą i nieważną, jako też i wszystkie obwinienia w niej przytoczone za niestosowne i bez żadnego znaczenia; ponieważ Rzeczpospolita na wydanie rzeczonej „Clarigatii“ nigdy nie zezwoliła. Jakoż Najjaśniejszy Król i Rzeczpospolita Polska nie roszczą sobie prawa do sądzenia o tém, co J^oKrMości Królowi Szwedzkiemu zdałoby się postanowić względem poddanych swojej Liwonii, lub innych królestwa Szwedzkiego prowincyi.

§. 3. Wyroki i postanowienia tak zwane „Lauda“, kiedykolwiek bądź, pod jakąkolwiek bądź nazwą, w jakimkolwiek bądź miejscu, tak w Koronie jak w Wielkiem Xięstwie Litewskiem, osobliwie zaś na Warszawskiej Radzie Senatu, na Malborskim, Toruńskim, Elblongskim, Jaworowskim, Sandomierskim, Krakowskim, Brzeskim, Olkienickim, i innych zjazdach, bądź w granicach bądź poza granicami prowincyi i królestwa i Rzeczypospolitej, podczas tej wojny, przez Augusta Króla i jego popleczników odbyte, (dążące) nietylko do obalenia Stanu Rzptej Polskiej, lecz także do zniesienia pokoju powszechnego paktami Oliwskimi z Królestwem Szwedzkim zawartego i ustalonego; dalej i sam też Sejm Lubelski, jako wolności Polskiej szkodliwy, i paktom Oliwskim przeciwny; wyroki zaoczne Trybunalskie, i innych urzędów W^o X^a Litewskiego, podczas tej wojny, przeciw stronnikom sprzymierzających się; w Koronie zaś po usunięciu Króla Augusta, gdziekolwiek bądź i kiedykolwiek przez stronnictwo przeciwnie zasądzone zabory dóbr i odjęcia dostojęństw, za nieważne i płonne się ogłaszają.

Articulus V.

Serenissimus Rex et Respublica Poloniae improbant irritaque pronunciant omnia Foederata vel Pacta, quae cum aliis Principibus Statibusque antehac sancita sunt, quatenus S. R. Maiestati Regnoque Sueciae noxia deprehenduntur: praecipue autem ea, quae a Rege Augusto in Clarigatione superius abrogata allegantur, ibique ad conciliandam iniusto huic bello aliquam speciem recensentur. Pari modo Serenissimus Rex et Respublica Poloniae nullum prorsus Foedus paciscentur vel concludent cum ante memoratis, aut alliis extraneis potestatibus, quod in damnum aut praeiudicium S. R. Maiestatis Regnique Sueciae vergere poterit; nec Respublica Regibus suis ulla foedera inire permittet, quae Regibus Regnoque Sueciae contraria sint, sed ea impediet et improbabit, quemadmodum etiam ea hisce in antecessum pro nullis declarat.

Articulus VI.

§. 1. Quoniam Czarus Moscoviae non modo facem praesenti bello subdidit artibus et moliminibus suis, sed etiam ad illud proseguendum cum armis copiisque, tum pecunia Regem Augustum adiuvit, et adhuc adiuvat, maxima damna et detrimenta utrique Regno intulit et etiamnum infert: idcirco paciscentes mutuo consensu de eo conveniunt, quod ab hoc Foedere non tantum excludatur, se etiam, quod S. R. Maiestas et Respublica Poloniae cum S. R. Maiestate Sueciae arma sua contra eum coniungant, iisque ipsum tam diu persequantur, usquedum pro illatis utrique parti iniuriis et damnis, tyrannidique, quam in terras et subditos utriusque Regni exercuit, ad desiderium satisfecerit. Quemadmodum etiam unanimi consensu statutum est, ut neutra paciscentium pars inducias, pacem, aut quaecunque demum foedera pactave cum eo inire possit aut velit, nisi praevia mutua deliberatione, et communicatis rationibus ac consiliis.

§. 2. Quo autem modo, quibusve conditionibus arma coniungenda, quoque numero, et quibus in locis auxilia praestanda sunt, peculiari pacto convenietur.

Artykuł V.

Najjaśniejszy Król J^oMość i Rzeczpospolita Polska potępiają i za nieważne ogłaszają wszystkie sojusze i umowy z innymi panującymi i państwami przedtem zawarte, o ile takowe J^oKr.Mości Królowi i królestwu Szwedzkiemu szkodliwemi się okazują; osobliwie zaś te, które Król August w Clarigatii powyżej odwołanej przywodzi i tamże wylicza, by tej wojnie niesprawiedliwej nadać jakiś pozor usprawiedliwienia. Toż Najjaśniejszy Król J^oMość i Rzpta Polska żadnego zgola sojuszu nie umówi ani nie zawrze z pomienionymi powyżej lub innemi postronnemi państwami, któryby na szkodę lub przesądzenie praw J^oKr.Mości Króla Szwedzkiego i Królestwa jego mógł się obrócić; ani też Rzeczpospolita Królom swoim dozwoli wchodzić w jakiekolwiek sojusze, któreby Królom Szwedzkim i królestwu Szwedzkiemu były przeciwne, lecz takowe zahamuje i potępi, jako i teraz niniejszem za nieważne je ogłasza.

Artykuł VI.

§. 1. A ponieważ Car Moskiewski nietylko pożar wojny obecnej podszeptami i zabiegami swojemi wzniecił, lecz także do prowadzenia tejże wojny Królowi Augustowi tak orężem i wojskami jako też pieniędzmi dopomógł i dotąd dopomaga, obu królestwom ogromne szkody i uszczerbki sprawił i dotąd sprawuje: przeto sprzymierzający się za wspólnem porozumieniem w tem się godzą, że nietylko z niniejszego sojuszu wykluczonym zostaje, lecz że nadto Kr. J^oMość i Rzeczpospolita Polska z Kr. J^oMością Szwedzkim siły swe wojenne przeciw niemu łączą, i niemi go tak długo prześladować będą, dopóki za wyrządzone obu stronom krzywdy, szkody i uciemiężenia, jakie na krajach i na poddanych obu królestw wywierał, według ich żądania zadość nie uczyni. Jakoż za jednomyslną zgodą postanowionem zostaje, by żadna ze stron sprzymierzających się w żadne z nim rozejmy, w żaden pokój, w żadne nakoniec układy lub umowy wchodzić ani mogła ani chciała, chyba za poprzedniem wspólnem porozumieniem i po wzajemnem udzieleniu sobie rozwag i narad.

§. 2. W jaki zaś sposób, i na jakich warunkach ma nastąpić połączenie sił zbrojnych, w jakiej liczbie i w których miejscach posiłki dostawione, to osobną umową zgodnie ustanowionem będzie.



Articulus VII.

Sacra Regia Maiestas Sueciae hisce quoque promittit Serenissimo Regi et Reipublicae Poloniae auxilia sua contra praesentes eorum hostes, quodque arma sua non prius revocatura sit, quam Deo favente Serenissimus Rex et Respublica in quiete et securitate sint constituti.

Articulus VIII.

Si, annuente Supremo Numine, a S. R. Maiestate Sueciae, vel auxiliaribus Eiusdem armis, provinciae et loca aliqua munita, quae anteriori bello per Czarum Moscoviae Reipublicae Polonae adempta sunt, recuperata fuerint, repensis S. R. Maiestati Sueciae sumptibus, Reipublicae Polonae restituentur.

Articulus IX.

Loca munita Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae, quae S. R. Maiestas Sueciae praesenti tempore tenet, vel in posterum ex circumstantiis huius belli ab hostibus capere poterit, eadem S. R. Maiestas teneat, ibique praesidia sua, durante hoc bello, habeat et collocet.

Articulus X.

Sacrae Regiae Maiestati Sueciae liberum erit, per totam Prussiam eiusque urbes, oppida et pagos, aliasque Reipublicae Provincias, ubicunque visum fuerit, milites exercitumque conducere, et supplementa facere, durante hoc bello, atque tamdiu Serenissimo Regi Sueciae propter motus Polonicos copias suas intra fines Reipublicae retinere necesse fuerit, ita tamen, ne delectus militum Serenissimi Regis Poloniae ullo modo impediantur.

Articulus XI.

Quod si S. R. Maiestati Sueciae copias, apparatus bellicum, aliasve res suas ex Polonia vel Lithuania alio per mare vel flumina transportare necesse fuerit, non modo iisdem portus

Artykuł VII.

Również J°Królewska Mość Król Szwedzki niniejszem przyrzeka Najjaśniejszemu Królowi i Rzeczypospolitej Polskiej pomoc swoją przeciwko teraźniejszym ich nieprzyjaciółom, i że wojsk swoich wprzód nie odwoła, aż za pomocą Bożą Najjaśniejszy Król i Rzeczypospolita w pokoju i bezpieczeństwie ustaleniu zostaną.

Artykuł VIII.

Jeżeli, da Bóg, prowincye i warownie jakie, które w poprzedniej wojnie przez Cara Moskiewskiego od Rzeczypospolitej oderwane zostały, odzyskane zostaną przez J°KrMość Króla Szwedzkiego, lub posiłkowe Jego wojska, takowe za zwrotem J°KrMości Królowi Szwedzkiemu wydatków, oddane zostaną Rzeczypospolitej Polskiej.

Artykuł IX.

Warownie w Królestwie Polskiem i W^m X^{twie} Litewskiem, które J°KrMość Król Szwedzki w czasie obecnym zajmuje, lub w przyszłości według wyników tej wojny od nieprzyjaciół odebrać mógłby, te niech J°KrMość zatrzyma, i tamże, jak długo ta wojna trwać będzie, niech ma i umieszcza załogi swoje.

Artykuł X.

Wolno ma być J°KrMości Królowi Szwedzkiemu w całych Prusiech, ich miastach, miasteczkach i wsiach, i po innych Rzeczypospolitej prowincjach, gdziekolwiek mu się zda, żołnierzy i wojsko zaciągać i posiłki urządzać, przez przeciąg tej wojny, i tak długo, jak długo Najjaśniejszemu Królowi Szwedzkiemu dla zamieszek Polskich potrzebnem się zda zatrzymywanie wojsk swoich w granicach Rzeczypospolitej; tak jednak, aby zaciągi żołnierzy Najjaśniejszego króla Polskiego żadną miarą przeszkody nie doznawały.

Artykuł XI.

W razie gdyby J°KrMość Król Szwedzki potrzebował wojska swe, przybory wojenne, lub inne swe rzeczy, przewieźć z Polski lub Litwy w inne miejsce przez morze lub rzeki, natedy nie tylko

Reipublicae patebunt, sed etiam cuiuscunque magnitudinis et generis naves ad eas traiciendas sine ulla remora vel obiectis concedentur.

Articulus XII.

Si alterutri Regnorum, Poloniae Magnique Ducatus Lithuaniae, vel Sueciae, bellum cum vicinis eorum gerere contigerit, altera pars alterius hostibus, hostiumque adiutoribus nullam bellicam suppellectilem, vel vetitas merces advehet, vel quoquunque modo suppeditabit, aut advehi vel suppeditari faciet aut sinet. Praeterea nullos transitus militum fieri, nullaque cuiuscunque generis auxilia praestari iisdem permittet, nec ulla ratione in alterius partis damnum favebit.

Articulus XIII.

Quod si, post finitum hoc bellum, quispiam ex Regni Poloniae vel M. D. L. incolis vel civibus arma contra S. R. Maiestatem Sueciae sumere, Eiusque Regna vel Provincias hostiliter aggredi aut infestare, quemadmodum hoc bello factum est, ausus fuerit vel tentaverit, S. R. Maiestas et Respublica Poloniae se praesenti foedere obstringunt, quod talia molimina coeptave serio reprimere, delinquentes debita poena afficere, atque Serenissimo Regi Regnoque Sueciae pro illatis damnis satisfacere velint.

Articulus XIV.

Omnes, qui hoc bello quocumque in loco capti sunt, vel posthac capientur, sive Sueci sint, sive Poloni, sive alterius nationis, cuiuscunque demum sortis vel generis, conditionis ac status, sub signis Sueticis, vel Polonicis, vel Lithuanicis militarunt, sine ullo soluto pretio, finito hoc bello, pristinae libertati restituentur. Sicut et illi, qui ob delicta sua captivi detinentur, tunc reddentur Dominis suis, ut pro arbitrio cum ipsis agant. Si autem natione Sueci, aut alii, qui arma Suetica gestarunt, in Tartariam, aliasve regiones finitimas, in captivitatem abducti comperiantur, Serenissimus Rex et Respublica Poloniae ad liberandos eos, si reperiri

że przystanie Rzeczypospolitej dla nich otwartemi będą, lecz też wszelkiej wielkości i wszelkiego rodzaju okręty do ich przewiezienia bez zwłoki i bez żadnych zarzucanych przeszkód przyzwolone będą.

Artykuł XII.

Gdyby któremu z obu królestw, bądź Polsce i Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu, bądź Szwecyi, wojnę toczyć z sąsiadami wypadło, natenczas żadna ze stron (sprzymierzonych) strony drugiej nieprzyjaciółom, i nieprzyjaciół pomocnikom, żadnych wojennych przyborów, ani zakazanych towarów nie dowiezie, ni w żaden sposób nie dostarczy, ani dowieźć lub dostarczyć każe lub dozwoli. Prócz tego na żadne przechody wojsk, ani też dostarczanie tymże jakiegokolwiek bądź rodzaju pomocy nie pozwoli, i w żaden sposób do szkody strony sprzymierzonej się nie przychyli.

Artykuł XIII.

A gdyby po zakończeniu toczącej się wojny kto z mieszkańców lub obywateli Królestwa Polskiego lub W° X° Lit° za oręż chwycić przeciwko Królowi J° Mości Szwedzkiemu, i Jego Królestwa lub prowincye w nieprzyjacielski sposób napaść lub najść ośmielił się lub zachodził, (jak się to w ciągu tej wojny stało); na taki wypadek J°KrMość i Rzeczpospolita Polska obowiązują się niniejszem przymierzem do tego, że takie zakusy i zawzięcia groźnie przytłumią, przestępców zasłużoną karą pokarzą, a Najjaśniejszemu Królowi i Królestwu Szwedzkiemu za wyrządzone krzywdy zadość uczynić zechcą.

Artykuł XIV.

Wszyscy jeńcy wojenni, którzy podczas tej wojny gdziekolwiek-bądź wzięci zostali, lub w przyszłości wzięci będą, bądź Szwedzi, bądź Polacy, bądź innej narodowości, bez względu zresztą jakiegoby byli losu lub rodu, zawodu i stanu, a pod znakami Szwedzkimi albo Polskimi lub Litewskimi wojnę służyli, po zakończeniu tej wojny bez żadnego okupu na pierwotną swą wolność puszczeni zostaną. Podobnie i ci, którzy za przekroczenia swoje w więzieniu są trzymani, natenczas oddani zostaną Panom swoim, by ci z nimi według zdania swego postąpili. Gdyby się zaś dowiedziano, że rodowici Szwedzi, lub inni co w wojsku Szwedzkim służyli, w niewoli u Tatarów lub w innych pogra-

possint, sedulam operam navabunt. Qui durante captivitate debita contraxerint, eadem solvere, vel vadimonium dare tenentur.

Articulus XV.

Si quis Suecorum subditorum, qui hostis signa vel partes secutus est, a copiis Polonicis captus fuerit, is sine omni cunctatione Sueticae militiae Praefectis reddetur. Pari modo S. R. Maestas Sueciae Regni Poloniae cives aut subditos, eiusdem delicti reos, Reipublicae restituere vult, praevia cautione, ne hostibus denuo serviant.

Articulus XVI.

Omnes subditi Suetici, sive milites, sive rustici aut cuicumque conditionis et status homines, qui, hoc bello, e regionibus Sueticis in provincias Reipublicae transfugerint, sine ulla mora, ubicunque deprehendantur, cum uxoribus, liberis, familia, bonis et rebus, suis Dominis, eos requirentibus reddentur et restituentur. Nec ulli Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae civi vel subdito e territorio Suetico profugos apud se recipere et celare liberum erit; sed tales cum venerint,prehendet, et in custodia detinebit, donec Domino, vel proxime adiacenti urbi, vel loco munito significatum fuerit, qui eos recipient et abducent. Idem vice versa observabitur, si qui fugitivi e territorio Polonico in provinciis Sueticis reperti fuerint. Cavetur tamen, ne Civitati Rigensi in iure suo praescriptionis biennalis quod in fugitivos e regionibus et provinciis Reipublicae ab iis temporibus, quibus Episcopis et Magistris Ordinis Teutonici paruit, continua temporum serie habuit, Regesque Poloniae pluries illi confirmarunt, quidquam decedat, sed ut eadem Civitas vetusto iure in posterum, velut hactenus, illibato fruatur; salva tamen restitutione bonorum, si exstant, quae eosdem transfugas secum iniuste abstulisse probari potest.

niecznych krajach się znajdują, Najjaśniejszy Król i Rzeczpospolita Polska pilnie się tem zajmą, aby ich na wolność wydobyć, jeżeli tylko odszukać ich będzie można. Którzyby z nich podczas niewoli długi zaciągali, spłacić je, lub zastaw dać obowiązani będą.

Artykuł XV.

Gdyby kto z Szwedzkich poddanych przeszedłszy pod znaki i do stronnictwa nieprzyjaciela, wziętym został przez wojska Polskie, ten bez wszelkiego wahania dowódcem wojsk Szwedzkich ma być wydanym. Wzajem też Król J^o Mość Szwedzki obywateli i poddanych królestwa Polskiego, tegoż przestępstwa winnych, chce wydawać Rzeczypospolitej, z zastrzeżeniem poręki, że się na nowo w służbę nieprzyjaciela nie dostaną.

Artykuł XVI.

Wszyscy poddani Szwedzey, bądź żołnierze, bądź rolnicy, bądź jakiegokolwiek zawodu i stanu, którzy podczas tej wojny z krajów Szwedzkich do prowincyi Rzeczypospolitej uciekli, gdziebykolwiek pochwyceni byli, mają być bez wszelakiej zwłoki Panom swym własnym, jacy się o nich dopomną, wydani i zwrócenii, wraz z ich żonami, dziećmi, rodziną, z ich dobrami i ruchomościami. Ani też wolno będzie jakimukolwiek obywatelowi lub poddanemu królestwa Polskiego lub W^o X^a Litewskiego zbiegłych z dziedziny Szwedzkiej u siebie przyjmować i przechowywać; lecz takich przybyszów imać ma i pod strażą trzymać, dokądby Panu, lub najbliższemu miastu albo warowni znać nie dano, a ci ich odbiorą i odprowadzą. Toż samo nawzajem zachowywanem będzie, gdyby się jacy zbiegowie z obszaru Polskiego w prowincyach Szwedzkich znaleźli. Zastrzega się jednak, by miastu Rydze w prawie jego przedawnienia w przeciągu lat dwu, jakie względem zbiegów z krajów i prowincyi Rzeczypospolitej, od owych czasów, kiedy Biskupom i Mistrzom Zakonu Teutońskiego podanem było, przez nieprzerwany szereg lat miało, a które mu Królowie Polscy wielokrotnie potwierdzali, żaden się nie stał uszczerbek; lecz by to miasto i nadal starożytnego prawa swego jak dotąd bez naruszenia używało; z zawarowaniem jednak zwrotu dóbr, gdyby się znachodziły, a o których dowiedzionemby było, że je zbiegowie bezprawnie ze sobą zabrali.

Articulus XVII.

Quecumque in Ill^{ma} Sapiëhanam Domum, caeterosque Lithuanicae nationis, a factione Saxonica eo nomine sancita sunt, quod eius coeptis ac moliminibus obstiterunt, hoc foedere in perpetuum abrogata sunt: et ne in posterum ad similia deveniatur, in auctores adversae factionis, qui per ruinam huius Familiae Rempublicam simul oppressum iverunt, violataque securitate publica, Praefectum stabuli in Magno Ducatu Lithuaniae, Ill^{em} Comitem Michaelem Sapiëham crudelissime trucidarunt, ex rigore patriarum legum animadvertetur; et utraque paciscentium pars de dicta caede curabit satisfactionem fieri. Dicta autem Domus, caeterique cum illa oppressi, in pristinam dignitatem, honores, munia, praerogativas ac fortunas, facta refusione damnorum ab usurpatoribus, omnimode restituentur; Bona vero Regalia, quae hisce in conspiracy praemium cesserant, ad primos possessores redeant; utraque demum paciscentium pars cavet, ut non ea modo, de quibus ita hic conventum est, executioni mandentur, verum etiam ut eum eosque, qui dictam Domum, caeterosque cum ea oppressos, hac ex occasione perturbare in posterum et persequi instituerint, pro perturbatoribus pacis publicae habeat et vindicet.

Articulus XVIII.

§. 1. Sacra Regia Maiestas Poloniae et Respublica rati habent, ac se tuituras declarant pacem ac securitatem, quam Dissidentes a religione Romano-catholica tam in Polonia quam Lithuania nacti sunt, confoederationibus, Pactis conventis, confirmationibus iurium, et ipsismet iuramentis Regum firmatam: adeo ut Protestantium religioni addictis, quamdiu pacifice se gerant, fides quam profitentur, damno non sit futura, aut quocunque praetextu impedimentum adferatur, quominus locis solitis ac concessis sacra vite peragant, liberosque suos in religione avita instruere ac educare possint. Si quae actio cuiquam eorum Religionis causa intentetur, illa non ex capite Arianismi, sicut Arianorum, diiucabitur.

§. 2. Civitatibus Prussiae omnia iura, immunitates, privilegia, iurisdictiones et praerogativae quibus sive in Ecclesiasticis, sive Profanis, ante vel post factam pacem Olivensem, potitae sunt,

Artykuł XVII.

Wszystko to, co przeciw Prześwietnemu Domowi Sapieżyńskiemu, i innym z narodu Litewskiego, przez stronnictwo Saskie postanowionem zostało z tego powodu, że zawzięciom i usiłowanom jego się sprzeciwiali, przymierzem niniejszem na zawsze się znosi; i aby na przyszłość do niczego podobnego nie przyszło, na sprawców przeciwnego stronnictwa, którzy przez zniszczenie tej Rodziny zarazem też i Rzeczpospolitą ujarzmić zamierzali, i z pogwałceniem publicznego bezpieczeństwa, Koniuszego Wielkiego Xięstwa Litewskiego, JW^{so} Hrabiego Michała Sapiechę nieludzko zamordowali, według surowości praw ojczystych kara wymierzona zostanie; a obie strony sprzymierzające się dopilnują, aby za pomienione zamordowanie zadośćuczynienie się stało. Rzeczony zaś dom, i inni wraz z nim uciemiężeni, do pierwotnych dostojęństw, czci, urzędów, przełożeńst w i dóbr, za zwrotem szkód przez wydzierców, w zupełności przywróceniu być mają; królewsczyzny zaś, które pomiędzy owych w nagrodę sprzysiężenia rozszarpano, do pierwotnych dzierżycieli wrócić mają. Obie nakoniec strony sprzymierzające się poręczają, że nietylko to, o co się tu w ten sposób zgodzono, do skutku doprowadzonem zostanie, lecz też, że tego i tych, którzyby przerzeczony Dom i innych z nim uciemiężonych na przyszłość z tego powodu niepokoić i prześladować przedsięwzięli, za burzycieli pokoju publicznego mieć i pomstą ściagać będą.

Artykuł XVIII.

§. 1. J^oKrMość Król Polski i Rzeczpospolita oświadczając przyrzeczenie obrony, zatwierdzają pokój i bezpieczeństwo, jakie Odstępcy od religii Rzymsko-katolickiej tak w Koronie jak na Litwie osiągnęli, konfederacyami, „Paktami konwentami“, zatwierdzeniami, i samemiż zaprzysiężeniami królewskimi utwierdzone: tak iż zwolennikom religii Protestanckiej, jak długo spokojnie się zachowują, wiara, jaką wyznawają, bynajmniej szkodzić nie będzie, ani pod żadnym pozorem przeszkoda jaka stawiana w odprawianiu nabożeństwa według obrządku w miejscach zwykłych i dozwolonych, i w wychowaniu i nauczaniu dzieci w ojczystej ich religii. A gdyby pozew jaki któremu z nich z powodu religii był wytoczonym, ten rozsądzanym nie będzie z rejestru Arianizmu, jakoby Arianów.

§. 2. Miastom Pruskim zachowują i potwierdzają się wszystkie prawa, niezależności, przywileje, jurisdikcyę, (samorządy) i przełożęństwa, jakie bądź-to w sprawach kościelnych, bądź świeckich

iuxta eandem pacem Olivensem, conservantur et confirmantur. Si vero aliqua postmodum contra eandem acta vel tentata fuisse inveniantur, a S. R. Maiestate et Republica Poloniae diiucabuntur, et non modo irrita iniustaque declarabuntur, sed etiam abrogabuntur et abolebuntur, pristinoque statui restituentur. Sicuti etiam Serenissimus Rex (et) Respublica Poloniae hisce spondent sancteque promittunt, quod nullam infractionem vel mutationem dictis in rebus in posterum facient, vel fieri sinent.

Articulus XIX.

Sint inter Poloniae et Sueciae Regna, M. D. Lithuaniae, ut inter Russiae, Prussiae, Samogitiae, Curlandiae, totiusque Livoniae incolas et subditos, tam terra quam mari, libera et secundum veterem atque antiquum usum non impedita commercia. Dictum vero veterem et pristinum usum inter alia in sequentibus consistere et observari debere, utrinque conventum est; nempe:

§. 1. Ne portus et nova emporia alibi quam Rigae debeant erigi aut frequentari; sed merces ex Lithuania, Russia, Prussia, Samogitia, Curlandia, aliisque provinciis, ad solum portorium et forum Rigense, secundum morem et antiquam consuetudinem, privilegiis et pactis cautam, conferri, ibique venire et distrahi, indeque ad naves evehi debeant; iis vero, qui nihil Rigae debent, aut ibi contraxerunt, liberum sit, merces suas domi vendere, aut Rigam, aut Vilnam transferre.

§. 2. Ne mercibus aut mercatoribus Rigam tendentibus, aut inde venientibus, impedimenta ulla fiant; neglecta hactenus viarum, pontium aut pontonum, traiectionumque refectio in Ducatu Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Samogitiae, Curlandiae, et aliis locis ubi ab antiquo fuerunt, quantocius fieri, et sarta tecta conservari debet.

§. 3. Ne cives Rigenses in iam dictis locis in libera coemptione rerum necessariarum, boum, lignorum, piscium, aliarumque rerum, impediantur, aut prohibeantur, secundum veterem praxim; salvis teloniis Regiis et Reipublicae ab antiquo desuper constitutis.

§. 4. Ne bona naufraga, ipsaeque naves vi ventorum aut tempestatis in littora vel breviter adactae, caeteraeque res omnes quocumque locorum, aut in mari, aut in fluminibus, a quopiam occupentur, aut sub quovis pretextu detiteneantur; sed Dominis

przed lub też po zawarciu pokoju Oliwskiego osiągnęły. Gdyby się zaś okazało, że w następnych czasach coś przeciwko tymże czyniono lub usiłowano, roztrząśnie to król J^oMość i Rzeczpospolita Polska, i (takie postanowienia) nietylko za nieważne i niesprawiedliwe uzna, lecz je odwoła i zniesie i pierwotny stan napowrót zaprowadzi. Jakoż Najjaśniejszy Król J^oMość i Rzeczpospolita Polska niniejszem ślubują, i święcie przyobiecują, że w sprawach przerzeczonych na przyszłość żadnego przekroczenia i żadnej zmiany nie uczynią, ani uczynić nie dozwolą.

Artykuł XIX.

Pomiędzy mieszkańcami i poddanymi królestw Polskiego i Szwedzkiego, W^o X^a Litewskiego, jakoteż Rusi, Prus, Żmudzi, Kurlandyi i całej Liwonii, mają istnieć tak lądem jak morzem wolne i według starodawnego zwyczaju niewzbronne stosunki kupieckie. Zaś co do znaczenia rzeczzonego dawnego i pierwotnego zwyczaju zgodzono się obostronnie, że w następujących (orzeczeniach) leży, i przestrzeganiem być ma, jak następuje:

§. 1. By porty i nowe targowiska nigdzie indziej jak w Rydze zakładane i odbywane być nie mogły, a kupie z Litwy, Rusi, Prus, Żmudzi, Kurlandyi i innych prowincyi li tylko do portu i na targowisko Ryzkie, stosownie do zwyczaju i dawnego przywyknienia przywilejami i ugodami zawarowanego, zwożone, tam na sprzedaż wystawiane i rozkupywane, i ztamtąd na okręty wywożone były; a zaś tym, którzy w Rydze długów nie mają, lub się tam ugodzili, ma być wolno towary swe albo w domu sprzedawać, albo do Rygi lub do Wilna przewozić.

§. 2. Kupi i kupcom do Rygi dążącym, lub ztamtąd wracającym żadne przeszkody czynione być nie mają; zaniehbana po te czasy dróg, mostów, promów i przewozów naprawa w Xięstwie Litewskiem, na Rusi, w Prusiech, na Żmudzi, w Kurlandyi i innych miejscach, gdzie z dawien dawna były jako najrychlej dokonaną być ma, i w dobrym stanie utrzymywaną.

§. 3. Mieszczanie Ryzey w miejscowościach powyż pomienionych by w zakupnie rzeczy im potrzebnych, jakoto: wołów, drzewa, ryb, i innych rzeczy, przeszkód lub niedopuszczeń nie doznawali, a to na mocy zadawnionego używania; bez naruszenia ceł królewskich i Rzeczypospolitej w tej mierze z dawien dawna ustanowionych.

§. 4. By towary z okrętów rozbiciu uległych, ani też okręty same siłą wiatrów lub burzy na brzegi lub mielizny wyrzucone, i wszelkie inne przedmioty gdziekolwiekbądź, czy na morzu czy na rzekach, przez nikogo zbierane, ani pod żadnym pozorem za-

atquae proprietariis absque ulla tergiversatione restituantur, nec praeter aequum et iustum, pro solo salvationis labore, praemium inter partes, si ipsaemet ea de re convenire non possint, a iudicibus iuratis determinandum, quidquam exigatur. Infortunium eius modi passis quocunque modo ab accolis littorum atque fluminum, aliisque, auxilium invitis non obtrudatur; sed liberum sit pro libitu, aut cum nautis suis, aut cum aliis quibusvis, quos illi ipsimet ad istud vocaverint, res suas salvare, et sibimet opem ferre ac quaerere. Neque quando auxilio indigent, idque per signum quoddam indicant, adstricti sint exspectare, donec illi, qui forte a dominis fundi vel ripae ad id destinati sunt, veniant sed quemcumque, qui prior est recipere, ipsiusque opera, pro debita satisfactione, uti, fas sit. Quemadmodum licitum cuilibet sit ad eius modi signum datum sine mora accurrere, et quo potest meliore modo in periculo constitutis opem ferre. Scopulos quoque, ad quos fere quotannis naves et rates, cum maximo commerciorum damno et impedimento allidi aut frangi solent, remove, non requisitio fundi Domino nisi ipsemet monitus hoc praestare vellet, cuilibet liberum sit; citra tamen ius eo nomine a mercibus aut navigiis pretereuntibus aliquid exigendi.

§. 5. Ne novis teloniis, aliisque impositionibus quibuscunque, contra pacta Olivensia, personae et merces Rigam devehendae, in Russia, Lithuania, Samogitia, Curlandia, aliisque locis graventur; vice etiam versa subditi Polonici in Livonia eodem iure gaudeant. Ideoque quae contra dicta pacta in hac re facta sunt, iniusta declarentur et aboleantur, taliaque in posterum fieri prohibeantur. Quemadmodum etiam mos iste, qui post factam pacem Olivensem in Regionibus Reipublicae invaluit, quo scilicet mercatores et alii subditi Suetici Polockam, Witepskum, Dzwinam ¹⁾, aliasque ad fluvium Dunae urbes et loca adeuntes, census trium, quatuor, aut quinque talerorum Imperialium per singula capita solvere coacti fuerint, non modo improbatur et reicitur, sed etiam, si quid in posterum eiusmodi evenerit, in casu protractae vel denegatae iustitiae Ius talionis in incolas Reipublicae in territorium Sueticum venientes exercere licebit.

¹⁾ Perperam hic „Dzwina“ inter urbes, cuius nominis nulla est nec fuit, nominatur; coniectare licet, scriptorem Tractatus urbem forsam „Dünaburg“ aut demum „Dizisnam“ cogitasse.

trzymywane nie były; lecz panom ich i właścicielom bez żadnej przewłoki zwracane być mają, i nie oprócz słusznego i sprawiedliwego jedynie za pracę przy wyratowaniu wynagrodzenia, które strony pomiędzy sobą; a gdyby się zgodzić nie mogli, sędziowie przysięgli oznaczają, wymaganiem być nie ma. Tym, którzy w podobne nieszczęście popadną, pomoc ze strony mieszkańców nadbrzeżnych lub przyrzecznych lub innych w żaden sposób przeciw ich woli narzucaną być nie ma, lecz im wolno być ma według ich upodobania albo z własnymi swymi żeglarzami, albo z jakimikolwiek bądź innymi, którychby oni sami do tego zwołali, rzeczy swoje ratować, i sobie samym pomocy szukać, lub samym się ratować. Ani też w razie, gdyby pomocy żądali, i o tem pewnym znakiem znać dali, nie mają być obowiązani do wyczekiwania, ażby przybyli ci, którzy może przez panów obszaru lub brzegu ku temu byliby przeznaczeni; lecz wolno im być ma przyjąć kogokolwiek bądź, który się pierwszy nadarzy, i tegoż pracy użyć za przynależnem zadośćuczynieniem. Również ma być wolno każdemu na taki znak dany bez zwłoki przybiegać, i w niebezpieczeństwie będącym według możliwości nieść pomoc. Rasy też, o które się prawie corocznie okręty i tratwie z wielką szkodą i wielkiem utrudnieniem kupiectwa obijać i rozbijać zwykły, usuwać, ma być wolno każdemu, bez przyzywania pana obszaru, chyba, gdyby tenże zawezwany sam to uczynić chciał; bez prawa jednak wymagania z tego powodu czegokolwiek bądź od towarów lub okrętów przechodzących.

§. 5. Osoby i towary do Rygi jadące żadnemi nowemi cłami ani innemi jakkolwiek bądź nazwanemi podatkami w krajach Rusi, Litwy, Żmudzi, Kurlandyi, i po żadnych innych miejscach, wbrew paktom Oliwskim, okładanemi być nie mają; na odwrót też wzajem poddani Polscy w Liwonii tegoż samego prawa niech będą uczestnikami. Przeto cokolwiek przeciw rzeczonym paktom w tej mierze się stało, za bezprawne ma być ogłoszonem i zniesionem, a podobne postąpienie na przyszłość ma być wzbronionem. Jakoż i ów obyczaj, który się wzmógł po zawarciu pokoju Oliwskiego w krajach Rzeczypospolitej, mianowicie że kupcy i inni poddani Szwedzcy do miast Połocka, Witebska, Dźwiny * i innych ponad rzeką Dźwiną miast i miejsc udający się podatek trzech, czterech lub pięciu talarów cesarskich od głowy opłacać przymuszani bywali, nietylko się potępia i odrzuca, lecz także, gdyby na przyszłość coś podobnego się zdarzyło, w razie przewlekanej lub odmawianej sprawiedliwości, wolno będzie przeciw mieszkańcom Rzeczypospolitej na obszar Szwedzki wchodzącym prawo odwetu wywierać.

§. 6. Ut merces omnes, ex dictis locis Rigam delatae, censuram publicam per iuratos censores subeant, et merces, quae non bonae notae sunt, dominis suis restituantur, ut de iis pro libitu disponere liceat.

§. 7. Ne nobilibus subditisque Polonicis, simul cum duobus mercibus suis contrahere, aut postquam quisquam illorum ab uno cive Rigensi pecuniam mutuo accepit, postea quoque ab altero, inseio priore, sumere liceat: quo facto anterior creditor, tanquam tempore prior, potius ius et praeferentiam in omnibus debitoris sui mercibus pro pretio, quod tunc communiter est, habeat: reliquique creditors parata pecunia, a priore creditore exsolvenda, contenti sint.

§. 8. Ne dicti nobiles et subditi Poloni tempus de mercibus suis certum et determinatum praecium communiter statuendi protrahant, praecipue illi, quid debita contraxerunt Rigae, sed ut teneantur, quando tempore verno cum ratibus et navigiis suis, vulgo Struzi dictis, mercatores ad numerum circiter viginti descenderunt, de praetio cum civibus Rigensibus intra octiduum convenire; tempore vero autumnali, quia tunc navigatio minorem moram palitur, statim post adventum suum.

§. 9. Cum ab antiquissimis temporibus etiam rustici Lithuani, aequae ac alii, postquam dominis suis praestanda praestiterunt, liberam vecturam mercium reliquarum ad Civitatem Rigensem habuerint, et plurimi eorum ibidem multa debita contraxerint, eadem iis in posterum negotiandi libertas relinquatur; nec domino fas sit contra veterem usum, et in fraudem creditorum, ipsorum merces ab illis coemendo impedire, quo minus Rigam venire, et debita sua solvere possint.

§. 10. Quicumque contractui suo non satisfacit, eius bona omnia, tam mobilia quam immobilia, eorumque redditus, ubicunque locorum sint, creditori suo hypothecae loco obligata maneat; et quamvis ipse debitor morte extinctus sit, haeredes eius, aut quicumque occupator aut possessor, debitum solvere teneatur; nec liberum sit eiusmodi bona eorumque proventus, in fraudem creditoris, emere, nisi deposita in Iudicio, aut alio loco tuto, pecunia ad satisfactionem creditoris.

§. 11. Securitas in utrisque Regnis, eorumque provinciis, aqua et terra peregrinantibus, et res atque negotia sua curantibus, praestetur, tam pro personis quam pro bonis suis.

§. 6. Towary wszelkie z miejsc pomienionych do Rygi przywiezione podlegać mają osądzeniu publicznemu przez sędziów zaprzysiężonych, a towar, któryby nie był za dobry uznanym, ma być panom swoim zwracany, by nim według upodobania swego rozporządzać mogli.

§. 7. Szlachcie i poddanym Polskim nie ma być wolno z dwoma naraz o towary swoje w targ wchodzić, albo wzięwszy od jednego z mieszczanów Ryzkich pieniądze sposobem pożyczki brać takowe znowu i od innego bez wiedzy poprzedniego: w takim razie poprzedni wierzyciel jako wcześniejszy mieć ma warowniejsze prawo i pierwszeństwo do wszystkich dłużnika swego towarów, po cenie, jaka podówczas ogólnie przyjętąby była; inni wierzyciele gotowemi pieniędzmi, któreby pierwszy wierzyciel miał dopłacić, zadawalniać się mają.

§. 8. Zwyż pomienionym Szlachcie i poddanym Polskim nie ma być wolno czasu wspólnego postanowienia pewnej i oznaczonej ceny swych towarów przewłóczyć, osobliwie tym, którzyby długi w Rydze zaciągnięte mieli; lecz powinni będą, skoro czasu wiosny z wicinami i spławami swemi, pospolicie „strugami“ zwanymi, przybędzie około dwudziestu kupców, o ceny z mieszczanami Ryzkimi zgodzić się w przeciągu dni ośmiu; zaś czasu jesieni z powodu, że pod ten czas żegluga mniej znosi przewłoki, zgodzić się mają natychmiast po przybyciu swoim.

§. 9. A że od najdawniejszych czasów także i włościanom Litewskim zarówno z innymi, skoro panom swoim z należytości się uścili, wolno było resztę towarów spławiać do miasta Rygi, i wielu z nich tamże znaczne długi pozaciągali, przeto też wolność kupczenia i na przyszłość ma im być pozostawioną; a pan nie ma mieć prawa przeciw dawnemu zwyczajowi, i na zawiedzenie wierzycieli, towary ich od nich skupując, przeszkadzać ich do Rygi przybyciu i spłaceniu długów.

§. 10. Ktobykolwiek zobowiązaniu swemu zadość nie uczynił, tego majątek wszystek tak ruchomy jak nieruchomy, i dochody z tegoż, gdziekolwiekby były, jako na zastawie wierzycielowi obciążone pozostawać mają; a chociażby dłużnik zmarł, spadkobiercy jego, lub posiadacz albo dzierżawca, do spłacenia długu obowiązani być mają; i nie wolno ma być tego rodzaju dóbr ani dochodów z nich na zawiedzenie wierzyciela kupować, chyba po złożeniu w sądzie, lub innem bezpiecznem miejscu, pieniędzy na zaspokojenie wierzyciela.

§. 11. Bezpieczeństwo w obojem królestwie i ich prowincjach dla podróżujących tak wodą jak lądem, rzeczy swoich i spraw swoich pilnujących, zachowywanem być ma tak dla osób jak i dóbr ich.

§. 12. Quae ratione mensurae et ponderis inter subditos Poloniae Magnique Ducatus Lithuaniae, et cives Rigenses conventa sunt, ea stricte observari debent.

§. 13. Cum penes fortalitium Kokenhusen subditi Polonici navigia sua, quando ibidem visitantur, propter rapiditatem fluvii Dunae, saepius perire naufragiumque pati, querantur, commodior, si fieri potest, locus per commissarios ad id deputandos eligi, ibidemque visitatio fieri debet.

§. 14. Nemo mercatorum Rigensium famulo vel servo alicuius Poloni pecuniam dabit, plenipotentia vel assignatione Domini sui non instructo.

§. 15. Si subditus aliquis Lithuanicus debita apud Rigenses contracta non solverit, bona alterius eam ob causam arresto nunquam sunt proseguenda; sed ipse debitor eiusque fideiussores soli ad solvendum adigi debent.

§. 16. Qua ratione debita inter institores vel mandatarios, et subditos alios Polonicos, cum civibus Rigensibus, in posterum ita contrahi et probari debeant, ut nec creditoribus nec debitoribus iniuria fiat, et quae praeterea ratione commerciorum, eorumque commodioris usus, utrinque moneri possint, ea cum ab ipsis contrahentibus ex conventionem desuper facta, melius determinari queant, per commissarios utriusque ab ipsismet denominandos, in loco ipsis commodo, complanari, et postmodum a Regibus utriusque Regni ratihaberi et confirmari poterunt.

Articulus XX.

Debita inter utriusque Regni subditos, literis; chirographis, contractibus, aliisque legitimis modis probata, sive ante, sive durante hoc bello, contracta, aut in posterum contrahenda sint, rite atque exacte solvi debent; et creditoribus opem ipsorum, qui in quolibet loco, regione ac provincia, iudiciis, aut incolis, cum imperio praesunt, desiderantibus, sine ulla mora iustitia administrari, ipsisque statim ad desideria ipsorum responsum literis consignatum extradi debet. Sententiae aut decreta super debitis, aliisque rebus, in audita partis petentis causa, lata, irrita et nulla sint, omnique prorsus effectu in perpetuum careant; ita ut actori integrum sit, causam suam legitima iuris via postmodum libere proseguere, ac si nunquam iudicium aliquod, aut nulla sententia intervenisset.

§. 12. Cokolwiek pod względem miary i wagi pomiędzy poddanymi Polski i Wielkiego Xięstwa Litewskiego, a mieszczanami Ryzkimi ustanowionem zostało, to ściśle przestrzeganiem być ma.

§. 13. A że poddani Polscy uskarżają się, że pod warownią Kokenhausen spławy ich, podczas odbywających się tam przeglądzin, z powodu wartości rzeki Dźwiny często rozbicia doznają i giną, przeto, jeżeli to możliwem się okaże, inne dogodniejsze miejsce ma być obranem przez komisarzy do tego wyznaczyć się mających, i tam przezieranie okrętów ma się odbywać.

§. 14. Nikt z kupców Ryzkich słudze lub poddanemu któregokolwiek z Polaków, w pełnomocnictwo lub wskazanie wypłaty niezaopatrzonemu, pieniędzy nie da.

§. 15. W razie, gdyby kto z Litwinów długu u kogoś z Ryżanów zaciągniętego nie płacił, dobro innego z tego powodu nigdy żadnym aresztem obłożone być nie ma; lecz tylko sam dłużnik i jedynie jego poręczyciele do zapłacenia mają być przynaglani.

§. 16. W jaki sposób długi pomiędzy przekupniami, pełnomocnikami i innymi poddanymi Polskimi, a obywatelami Ryzkimi, na przyszłość tak zaciągać i uwierzytelniać się mają, aby ani wierzycielom ani dłużnikom krzywda się nie działa, i co prócz tego w sprawie kupiectwa i dogodniejszych dla niego ustanowień z obu stron nadmienionem byćby mogło, to ponieważ handlujący sami pomiędzy sobą, zjazd na to uczyniwszy, w miejscu im dogodnem, lepiej określić mogą, przez komisarzy obostronnych, którychby sami zamianowali ułożonem, a następnie przez rządy obojego królestwa uznanem i zatwierdzonem być będzie mogło.

Artykuł XX.

Długi pomiędzy obojego królestwa poddanymi, listami, zapisami własnoręcznemi, umowami i innemi prawnemi sposobami uwierzytelnione, bądź przed tą wojną, bądź podczas tejże zaciągnięte, lub które w przyszłości zaciągnięte będą, przynależycie i ściśle spłacane być mają; a ci, którzy gdziekolwiekbądź, w którymkolwiek kraju i prowincyi nad sądami i mieszkańcami mają władzę, powinni będą wierzycielom pomocy ich wzywającym, bez wszelkiej zwłoki sprawiedliwość wymierzać, i na żądanie ich odpowiedź im pisemną wydawać. Orzeczenia i wyroki w sprawach o długi, i innych rzeczowych, wydawane bez wysłuchania sprawy pozywającego, mają być nieważne i płonne, i zupełnie na zawsze

Articulus XXI.

Cum antehac Posnania [Stetinum] ¹⁾ versus, per fluvios Wartam et Oderam mercium transitus liber fuerit, commerciumque inter eandem, aliasque ad dictos fluvios adiacentes urbes locaque, in magnum utriusque Regni incolarum emolumentum viguerit: navigatio ista in posterum libera et immunis reddetur per fluvium Wartam, unde potest esse navigabilis; ideoque molendina, aliaque aedificia, quae super dicto fluvio extracta navigationem impediunt, destruentur et tollentur.

Articulus XXII.

Quandoquidem contra veterem usum, et in damnum tam Civitatum Livoniae, quam Prussiae et Curlandiae, novus Portus ad Polongam ante aliquot annos exteris navibus frequentari coeperat; ideo desolabitur, nec ibi, nec alibi, novus quisquam portus erigetur, aut praeter antiquos frequentabitur. Prout etiam nulli abhinc, sive indigenae, sive extraneo, illuc vela facere, vel cuiuscunque sortis merces inde transportare licebit: Quod si quis tentaverit, eum prohibere et abducere Suecis fas erit, mercibus cum navi publicatis.

Articulus XXIII.

§. 1. Mercatores Sueciti, quibus in Polonia, sive per Provincias, et flumina eiusdem, mercaturam instituere et exercere volupe fuerit, eodem usu, iisdemque ut alli amicissimarum nationum mercatores, libertatibus, praerogativis et privilegiis ibidem gaudeant.

§. 2. Imprimis liberum sit Sueticis subditis mercatoribus, eorundemque institoribus, omni onere exemptis, commorari non solum, prout antehac moris fuit, Gedani, verum etiam in aliis Maioris Minorisque Poloniae civitatibus, utpote Posnaniae, Tho-

¹⁾ Opus „Eclipsis“ hic evidenti errore impresum habet nomen urbis „Sedinum“.

bez żadnego skutku; tak iż pozywającemu wolno być ma sprawę swoją następnie na przynależnej drodze prawa swobodnie popierać, jak gdyby nigdy sąd żaden i żadne orzeczenie nie zaszło.

Artykuł XXI.

Ponieważ w czasach dawniejszych z Poznania do Szczecina po rzekach Warcie i Odrze spław towarów bywał swobodny, i sprzedaż pomiędzy tem i innemi nad pomienionemi rzekami, leżącemi miastami i miejscami z wielkim pożytkiem mieszkańców obojego królestwa się odbywała: przeto spław ten na przyszłość na rzece Warcie, odkąd spławną być może, stanie się wolnym i swobodnym; i dlatego młyny i inne zabudowania nad rzeczoną rzeką wzniesione, i spławność tamujące, zburzone będą i zniesione.

Artykuł XXII.

Ponieważ przeciw dawnemu zwyczajowi, i na szkodę miast tak Liwońskich jak Pruskich i Kurlandskich, nowy port pod Połęgą od lat kilku dla obcych okrętów otwartym został, przeto opuszczonym zostanie, i ani tam, ani nigdzie indziej, żaden nowy port otworzonym nie będzie, ani uczęszczanym oprócz dawnych. Nikomu też odtąd, ani z krajowców ani z obcych nie będzie wolno tam zawijać, ani też żadnych towarów ztamtąd wywozić: a gdyby ktokolwiek czynić to usiłował, wolno będzie Szwedom niedopuszczyć go i uprowadzić, towary wraz z okrętem na skarb publiczny zabierając.

Artykuł XXIII.

§. 1. Kupcom Szwedzkim, którzy w Polsce lub jej prowincjach, i po rzekach jej, kupiectwo urządzać i wykonywać zechcą, przysługiwać tam mają też same prawa zwyczajowe, też same wolności, pierwszeństwa i przywileje, jakie przysługują kupcom narodów najbardziej zaprzyjaźnionych.

§. 2. Przedewszystkiem wolno ma być kupcom poddanym Szwedzkim i ich przekupniom, wolnym od wszelkich ciężarów, przebywać nietylko według dotychczasowego zwyczaju w Gdańsku, lecz też i w innych miastach tak Wielko jak Mało-Polski, jako to w Poznaniu, Toruniu, Warszawie, Krakowie, Lublinie, Lwowie i Jarosławiu, jakoteż w miastach Litewskich, i innych miejscach w pobliżu rzek leżących, i tamże wszelkie towary kupne

runii, Varsaviae, Cracoviae, Lublini, Leopoli et Jaroslaviae, atque in civitatibus Lithuanicis, aliisque fluminibus proxime adiacentibus locis, ibique merces quascunque venales pro libitu coemere, et ad urbes maritimas, terra aut aqua scaphis et navigiis, quae aut ipsimet sibi comparare, vel pro iusto praetio ab aliis conducere possunt, transportare, absque ullius, sub certa dictanda poena, turbatione vel interruptione.

§. 3. Conceditur Sueticis mercatoribus, pro quo conveniri potest, ordinarium tamen non excedente, sed usitato praetio, singulis annis ex salifodinis Reipublicae emere certam copiam salis, eamque vel in magnis partibus, prout frangitur, vel coctam, ad urbes maritimas, atque illinc postmodum in Sueciam transmittere solutis iis, quae Reipublicae pendi solent vectigalibus.

§. 4. Similiter quoque varias Ungaricas merces, utpote vinum, carnem bovinam, coria, adipem, ceram, et eusmodi alios fructus, apud Ungaros venales emant, eosdemque ex Ungaria per territoria Polonica tuto abducant, avehant, et exportent.

§. 5. Quascunque demum merces et mercimonia, quae vel in Polonia, vel ex vicinia Ungarica coemuntur, integrum sit Sueticis incolis, solutis tantummodo teloniis ordinariis et usitatis, exportare, et ad urbes maritimas, terra vel aqua, avehere; ita tamen, ut modo dictae merces in aliquo loco Polonico, in mercatorum Polonicorum noxam aut praeiudicium, non possint divendi.

§. 6. Contra autem commercia, quae Moscovitae per Poloniam et Lithuaniam cum exteris nationibus aliquo tempore exercuerunt, prohibeantur, utpote non modo civitatibus Polonicis summe noxia sed etiam iuribus ac privilegiis earum repugnantia; adeo ut nullas abhinc merces ex Moscovia in alias regiones, vel ex illis in Moscoviam, per Reipublicae provincias transmeare licitum sit, sed eiusmodi merces in civitatibus Polonicis deponentur et divenduntur, secundum veterem legem et consuetudinem, in locis lege descriptis; iis tantummodo exceptis, quae longo usu, aqua vel terra, ex Moscovia per territoria Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae Rigam vehuntur, quibus eadem, quae hactenus, transeundi libertas concedetur.

Articulus XXIV.

Quod si quis ex incolis Regni Sueciae eiusque provinciarum, iure conductionis, vulgo Arendae, ad extenuationem vel perceptionem summae pecuniarum mutuo datae, bona Nobilium aut Re-

według upodobania swego skupować, i do miast nadmorskich lądem lub wodą przewozić czółnami i galarami, jakie albo sami sobie budować, albo po słusznej cenie u innych najmować mogą, bez wszelkiej z czyjejkolwiek strony przeszkody lub zatrzymania, pod zagrożeniem pewnej oznaczyć się mającej kary.

§. 3. Dozwala się kupcom Szwedzkim, po cenie ugodnej, zwykłej jednak nie przewyższającej, lecz zwyczajnej, corocznie zakupować z kopalń i żup solnych Rzeczypospolitej pewną ilość soli, i takową bądź w wielkich bryłach, tak jak ją wylamują, bądź jako warzonkę, do miast nadmorskich, a następnie ztamtąd do Szwecyi wysyłać, za opłaceniem ceł, jakie się Rzeczypospolitej opłacać zwykły.

§. 4. Podobnie też różne węgierskie towary, jakoto wino, mięsa wołowe, skóry, sadła, woski, i tego rodzaju inne płody u Węgrów kupne skupować, i z Węgier przez obszary Polskie bezpiecznie wprowadzać, wywozić i wyprowadzać będą mogli.

§. 5. Wszelakie nakoniec towary i kupie, jakie bądź w Polsce bądź z sąsiednich Węgier skupować można, wolno ma być mieszkańcom Szwedzkim, za opłatą tylko ceł pospolitych i zwyczajnych wyprowadzać, i do miast nadmorskich lądem i wodą przewozić; tak jednak, by rzeczzone towary w żadnym miejscu w Polsce na szkodę lub uszczerbek kupców Polskich rozsprzedawanemi bywać nie mogły.

§. 6. Przeciwnie zaś wzbronionym ma być handel, jaki Moskale przez Polskę i Litwę z obcemi narodami kiedykolwiek prowadzili, jako nietylko miastom Polskim w wysokim stopniu szkodny, lecz też prawom tychże i przywilejom przeciwny; tak że odtąd żadnych towarów z Moskwy do innych krajów, ani też z tychże do Moskwy przez prowincye Rzeczypospolitej przewozić nie będzie wolno, lecz tego rodzaju towary w miastach Polskich mają być składane i rozsprzedawane, stosownie do dawnego prawa i zwyczaju, w miejscach prawem opisanych; z wyjątkiem tych jedynie, które według dawnego zwyczaju, wodą lub lądem z Moskwy przez obszary królestwa Polskiego i Wielkiego Xięstwa Litewskiego do Rygi prowadzone bywają, dla których dotychczasowa wolność przewozu dozwoloną będzie.

Artykuł XXIV.

A gdyby kto z mieszkańców królestwa Szwedzkiego i jego prowincyi, prawem dzierżawnem lub tak zwaną Arendą, czy to do wyczerpnięcia częściami czy splacenia jednorazowego sumy pie-

galia in Polonia et Magno Ducatu Lithuaniae acquisiverit, quamdiu illa possederit, Reipublicae patrocínio et securitate ac privilegiis gaudeat, ac iurisdictioni subiaceat, uti incolae eiusdem.

Articulus XXV.

Cum ad commerciorum faciliorem usum et negotiorum quorumcunque promotionem, quoque spectat tabellariorum publicorum seu postarum liber cursus, S. R. Maiestati Sueciae, prout ante, et durante induciarum tempore, et postmodum in continuo usu fuit, posthac quoque liberum sit, tam veredariis, quam equitibus, per quascunque Reipublicae provincias et territoria istum usum continuare; ideoque ubicunque tabellarii, insignibus coronae Sueciae muniti, seu abeant, seu revertantur, non tantum nullo modo nullaque sub specie detinebuntur vel impediuntur, quo minus tempore cursuque consueto salvi, liberi et inviolati cum literis, vectura, hominibus et equis transeant, verum etiam certi iisdem stationum loca vel hospitia assignabuntur, quo, ut opus fuerit, divertere, requiem capere, et equos commutare, ac iusto praetio conducere possint.

Articulus XXVI.

Conventum quoque est, ut omnis moneta depravata sic et soldi Valachici, vulgo Dumnicze, abrogentur, cursusque eorum vigore Tractatus praesentis interdicatur, salvo usu solidorum Regni Poloniae ordinariorum in regionibus eius. Quando vero in tranquillo statu Respubl. Polona monetam cudere novam statuerit, talem cudi curabit, quae pretio et valori monetae Regni Sueciae eiusque provinciarum respondeat.

Articulus XXVII.

Ad omnimodam vim et firmitudinem praesenti foederi conciliandam, S. R. Maiestas et Respub. Poloniae idem cum omnibus suis punctis, articulis et clausulis, se candide sancteque servaturas, hisce in praesentiarum testantur. Quod vero ad tempora futura attinet, Respub. Poloniae promittit et spondet, se singulos

nieżnej wypożyczonej, dobra szlacheckie lub królewskie w Polsce lub Wielkiem Xięstwie Litewskiem nabył, przysługiwać mu mają, jak długo w ich posiadaniu będzie, opieka Rzeczypospolitej, i bezpieczeństwo, i przywileje, a on podlegać ma orzeczwu prawa, jako i mieszkańcy Rzeczypospolitej.

Artykuł XXV.

A że do ułatwienia obrotów kupieckich i prowadzenia wszelkich spraw należy także swobodny obieg publicznych posłańców listowych, czyli poczt, wolno będzie J^oKrMości Królowi Szwedzkiemu, tak jako to było przedtem, i podczas rozejmu, i następnie w nieprzerwanem użyciu, tak i nadal, tenże zwyczaj wykonywać, tak wozowymi jak też konnymi, przez wszystkie prowincye i obszary Rzptej; a przeto, gdziekolwiek posłańcy listowi oznakami korony Szwedzkiej zaopatrzeni (pojawia się), jadąc bądź ku swemu celowi bądź z powrotem, nietylko w żaden sposób i pod żadnym pozorem zatrzymywani nie będą, ani im żadna przeszkoda w tem stawiana nie będzie, by w czasie i biegu zwyczajnym, cali, wolni, i nienaruszeni z listami, powózkami, ludźmi i końmi (na miejscu przeznaczenia) stanąć mogli, lecz nadto wyznaczone mieć będą pewne miejsca stannic lub gospody, gdzieby według potrzeby zajechać, odpocząć i konie zmienić, lub za słuszną cenę przynająć je mogli.

Artykuł XXVI.

Ugodzono się też, by wszelkie monety fałszywe, toż i grosze Wołoskie, pospolicie „Dumnieze“ zwane, wywołane zostały, i obieg ich na mocy ugody niniejszej zakazany, nie naruszając używania zwykłych groszy Królestwa Polskiego w obszarach jego. Kiedy zaś za nastaniem stanu spokojnego Rzpta Polska przystąpi do bicia nowej monety, każe bić taką, któraby cenie i wartości monety Królestwa Szwedzkiego i jego prowincyi odpowiadała.

Artykuł XXVII.

Dla nadania niniejszemu sojuszowi wszelakiej mocy i niewzruszalności J^oKrólMość Król Polski i Rzpta Polska niniejszem na teraz oświadczają, że sojusz ten we wszystkich jego punktach, artykułach i zastrzeżeniach szczerze i święcie zachowywać będą. Co się zaś przyszłych czasów tyczy, Rzeczpospolita Polska przyto-

Reges suos, continua serie regnatos, ad eiusdem observationem per Pacta Conventa et Iuramentum Coronationis, obstringere velle et debere; quemadmodum se ipsam ad idem iam et in perpetuum obstrictam declarat. Si quis autem Regum Poloniae praesens foedus ruperit, et Respublica, consiliis et armis, serio se ei non opposuerit, Respublica de damno et iniuria illata S. R. Maiestati Sueciae debitam satisfactionem praestabit.

Articulus XXVIII.

Si quae Regna, Respublicae, et Status, hoc foedere comprehendendi, idemque, quoad omnes partes, comprobare velint, unanimi utriusque Paciscentium partis consensu admittentur et recipientur.

Articulus XXIX.

Praeterea de eorum Principum ac potestatum fideiussione vel guarantia, super hoc pactum coniunctim expetenda, conventum est, qui eandem in se, propter publicum commodum, suscipere velint, quorumque salus et conservatio Regnorum Poloniae et Sueciae quam maxime interfuerit.

Articulus XXX.

Denique, praesens conventio hoc modo feliciter peracta, utrinque intra hebdomadam, a die subscriptionis computandam, optima usitataque forma ratihabebitur, exemplaribus ratihabitis intra praefatum tempus commutatis. Atque ut eo firmior et stabilior permaneat, Respublica eandem proximis comitiis non modo iterata ratihabitione omnium Ordinum, se confirmaturam, sed etiam volumini Legum et Constitutionum Reipublicae universalium, tamquam Legem inviolabilem, universalem, inque perpetuum observandam, inserturam esse, sancte promittit

In quorum omnium testimonium et fidem, tam Nos, Sacrae Regiae Maiestatis Poloniae et Reipublicae Commissarii, quam Nos, Sacrae Regiae Maiestatis Sueciae Legati Extraordinarii, praesentem Tractatum, cuius duo Exemplaria eiusdem tenoris scribi, literisque mandari fecimus, manibus propriis signavimus, ac sigillis Nostri corroboravimus.

biecuje i ślubuje, że do zachowywania tegoż sojuszu królów swoich każdego z osobna, jak w ciągłej kolei królować będą, przez „pacta conventa“ i przysięgi koronacyjne obowiązywać chce i powinna będzie; jako siebie samą do tego już, i na zawsze obowiązana uznaje. A gdyby który z królów Polskich niniejszy sojusz zerwał, a Rzeczpospolita się mu radami i siłą zbrojną groźnie nie oparła, taż Rzeczpospolita za szkodę i krzywdę J^o Królewskiej Mości Królowi Szwedzkiemu wyrządzoną należne zadośćuczynienie winną będzie.

Artykuł XXVIII.

Gdyby które Królestwa, Rzeczypospolite i Państwa chciały być objęte tym sojuszem przystając na wszystkie jego części, przypuszczonemi doń i przyjętemi będą za zgodnem przyzwoleniem obojej sprzymierzającej się strony.

Artykuł XXIX.

Prócz tego, co do poręczenia i zabezpieczenia niniejszej umowy, zgodzono się na to, aby takowego łącznie żądać od tych Panujących i od tych mocarstw, któreby je dla dobra publicznego na się wziąć zechcieli, i którymby na całości i zachowaniu królestw Polski i Szwecyi jako najwięcej zależało.

Artykuł XXX.

Nakoniec, umowa niniejsza w ten sposób szczęśliwie do skutku doprowadzona, z obu stron w przeciągu tygodnia, od dnia podpisania jej licząc, w jak najlepszy i zwyczajem uświęcony sposób zatwierdzoną zostanie, a okazy zatwierdzone w przeciągu wyżej rzeczzonego czasu wzajem zamienione. I by tem warowniejszą i stalszą pozostawała, Rzeczpospolita święcie przyrzeka, że ją na najbliższym sejmie nietylko powtórnie zatwierdzeniem przez wszystkie Stany umocni, lecz także w księgi praw i ustaw Rzeczypospolitej powszechnych, jako prawo nienaruszalne, powszechne, i na zawsze przestrzegać się mające, zamieści.

Na poświadczenie i wiarę czego wszystkiego My J^o Król. Mości Króla Polskiego i Rzeczypospolitej Komisarze, jako też i My J^o Król. Mości Króla Szwedzkiego Posłowie Nadzwyczajni, obecną umowę, której dwa jedne treści okazy spisać i pisemnie sporządzić kazaliśmy, rękami własnemi podpisaliśmy, i pieczęciami Naszemi stwierdziliśmy.

Dabamus Varsaviae, in suburbio Cracoviensi, et quidem in
Coenobio Carmelitarum discalceatorum, die $\frac{\text{XVIII}}{\text{XXVIII}}$ Novembris,
Anno Millesimo Septingentesimo et Quinto

(L. S.) Chrysostom: Benedictus Gniński,	(L. S.) Arwed Horn
Episc. Camenec: Abbas Wagrowcen:	(L. S.) Georgius Wach-
(L. S.) F. Zapolski, Castell: Sirad:	schlager
(L. S.) Franc: Grzybowski, Castel. Iu-	(L. S.) Iustus von Pal-
nivladislavien. (L. S.) Franc: Dembiń-	menber.
ski, Castell. Sandec. (L. S.) Stan: Tarło,	
Praefect. Culinae Reg. (L. S.) Fran:	
Lanekoroński, Succam: Cracov: (L. S.)	
Andreas Ioan: Żydowski, Vexillifer Cra-	
cov: (L. S.) Albrachtus Dembiński, Ve-	
xillif: Ducat: Zatorien: et Oświęc: (L. S.)	
Vladislaus Poniński, Stabuli Regni Vice-	
Praef: (L. S.) Vladisl: Czarnkowski,	
(L. S.) Michael Sapieha. (L. S.) Chris-	
toph. Zawisza. (L. S.) Iosephus Corvinus	
Piotrowski, Tribunus Czerniechov:	Reuterholm I. Adler-
Stephanus Urbanowski, Secr: Con-	berg. Secret. Legationis
foed:	Suet.

* * *

Nos Stanislaus Primus, Dei gratia Rex Poloniae, Magnus
Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kiio-
viae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Se-
veriae, Czernichoviaeque, &c &c &c, et Respublica Poloniae,
Universis et singulis, quorum interest aut ullo modo interesse
poterit, notum testatumque facimus: Quod cum pro habitu prae-
sentis temporis, atque mutuam securitatem ac defensionem, e re
visum sit, inter Nos ex una, atque Serenissimum ac Potentissi-
mum Principem Dominum Carolum Duodecimum, Suecorum,
Gothorum, Vandalorumque Regem, Magnum Principem Finlan-
diae, Ducem Scaniae, Esthoniae, Livoniae, Careliae, Bremae,
Verdae, Stetini, Pomeraniae, Cassubiae et Vandaliae, Principem
Rugiae, Dominum Ingriae et Wismariae, nec non Comitem Palati-
num Rheni, ac Bavariae, Iuliaci, Cliviae, Montium Ducem, &c &c &c,
Fratrem, Amicum et Vicinum Nostrum charissimum, ex altera
parte, vetus renovare Foedus, arciorique nexu adstringere, quod
per constitutos utrinque Legatos et Commissarios, iusta auctori-
tate instructos, Varsaviae die $\frac{\text{XVIII}}{\text{XXVIII}}$ Novembris Anno Millesimo
Septingentesimo Quinto confectum signatumque est, sensu ac te-
nore, quo hic insertum reperitur: „Universis ac singulis“ &c.
Idcirco supra memoratum Foedus in omnibus et singulis punctis

Dane w Warszawie, na przedmieściu Krakowskiem, a mianowicie w klasztorze Karmelitów bosych, dnia $\frac{xviii}{xxviii}$ Listopada, roku Tysiącznego Siedmsetnego i Piątego.

(miejsce pieczęci) Chryzostom Benedykt Gniński, Biskup Kamieniecki, Opat Wągrowiecki. (m. p.) F. Zapolski, Kaszt. Sieradz. (m. p.) Franc. Grzybowski, Kaszt. Inowłodzelańsk. (m. p.) Franc. Dembiński, Kaszt. Sandecki. (m. p.) Stanisław Tarło, Kuchmistrz kor. (m. p.) Franc. Lanckoroński, Podkomorzy Krakowski. (m. p.) Andrzej Jan Żydowski, Chorąży Krak. (m. p.) Albrecht Dembiński, Chorąży X^{tw} Zatorskiego i Oświęcimskiego. (m. p.) Władysław Ponicki, Podkoniuższy Kor. (m. p.) Władysław Czarnkowski. (m. p.) Michał Sapieha. (m. p.) Krzysztof Zawisza. (m. p.) Józef Korwin Piotrowski, Wojski Czerniechowski.

(m. p.) Arwed Horn
(m. p.) Grzegorz Wachs-
schlager
(m. p.) Iustus von Pal-
menber.

Stefan Urbanowski, Sekretarz Konfederacyi.

Reuterholm I. Adler-
berg Sekretarz legacyi
Szwedzk.

* * *

My Stanisław Pierwszy, z Bożej łaski Król Polski, Wielki Xiążę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflancki, Smoleński, Siewierski i Czerniechowski &c &c &c, i Rzeczpospolita Polska, Wszem wobec i każdemu z osobna, komu na tem zależy, lub w jakikolwiek sposób zależec może, objawiamy i oświadczamy, jako stosownie do stanu spraw w obecnym czasie, i obopólnego bezpieczeństwa, i wzajemnej obrony, pożytecznem się zdało, by pomiędzy Nami z jednej strony, a Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Xięciem Panem, Karolem Dwunastym, Królem Szwedzkim, Gotskim i Wandalskim, Wielkim Xięciem Finlandskim, Xięciem Skanii, Estonii, Liwonii, Karelii, Bremy, Werdy, Szczecina, Pomeranii, Kaszubii i Wandalii, Xięciem Rugii, Panem Ingryi i Wismaru, jako też Hrabią Palatynem Renu i Bawaryi, Iuliaku, Kliwii, Gór, Xięciem &c &c &c, Bratem, Przyjacielem i Sąsiadem Naszym najdroższym, z drugiej strony, dawny odnowić sojusz, i ściślejszym związkiem umocnić, co przez postanowionych z obu stron Posłów i Komisarzów, stosownem upoważnieniem opatrzonych w Warszawie dnia $\frac{xviii}{xxviii}$ Listopada, roku Tysiącznego Siedmsetnego Piątego, działaniem i podpisaniem zostało, w tem znaczeniu i w tej osnowie, jako się tu w załączeniu znaj-

et clausulis approbavimus et ratum habuimus, Regio verbo spondentes, Nos omnia et singula, in eodem comprehensa, religiose et inviolabiliter observaturos et impleturos, observarique et impleri curaturos, neque, quantum in Nobis erit, passuros, ut a quopiam sub quocunque praetextu violentur et infringantur. In maiorem horum omnium fidem hoc Diploma Manu Nostra subscriptum, Sigillo quoque Regio muniri iussimus. Quod factum est die Quinta Decembris, Anno Millesimo Septing(entesimo) Quinto.

STANISLAUS REX

(L. S.)

Adamus Radoński, Capitaneus Inovlodensis,
Secretarius et Notarius Cubicularis S. R. M. mpp.

Nos pariter infra scripti Senatores et Equestris Ordinis, a Serenissimo Rege Stanislao Primo &c &c &c, et Ordinibus Regni Magnique Ducatus Lithuaniae confoederatis, delegati Commissarii, constare volumus, quorum interest, universis et singulis: Quia vigore potestatis Nobis a Sacra Regia Maiestate et Republica confoederata concessae, nomine Eorundem praesentia Foedera cum omnibus suis articulis, punctis, clausulis, ut sunt praeinserta, approbamus et ratihabemus, perpetuo et in aevum, nec ab ullo Reipublicae Statu, Vassallo, Officiali, aut Subdito, quovis modo violari Nos passuros, promittimus; et cavemus, Nos Diplomata ratificationis huius Pacti, tam Sacrae Regiae Maiestatis, quam hoc Nostrum, in proximis Comitibus Regni, generalibus Constitutionibus confirmaturos, et volumini Legum Nostrarum inseri curaturos. In cuius rei fidem Manibus Nostris hancce subscriptam approbationem Sigillis Nostris communivimus. Datum Varsaviae die ^{XXV Novembris}_{V Decembris} Anno Millesimo Septingentesimo et Quinto.

(L. S.) Petrus I a Paradyż Bronisz, Capit. Pyzdr. Mareschalc.
Confoed. Generalis

(L. S.) Casimirus Sapięha, Palatinus Vilmensis, Supremus Dux
Exercituum M. D. L.

(L. S.) Iosephus Potocki, Palatinus Kiioviensis, Capit. Halicensis.

duje: „Wszem wobec i każdemu z osobna“ &c. Przeto wzwyż pomieniony Sojusz we wszystkich razem wzięwszy, i w każdym poszczególnie, punktach i zastrzeżeniach zatwierdziliśmy i uznali, królewskiem słowem ślubując, że wszystko w nim zawarte, i każde poszczególnie, święcie i nienaruszenie zachowywać będziemy i wypełniać, jako też zachowania i wypełniania przestrzegać, i że, o ile zdołamy, nie dopuścimy do tego, by przez kogokolwiek bądź, pod jakimkolwiek bądź pozorem, pogwałconym być miał lub nadwerężonym. Dla tem większej tego wszystkiego wiary pismo niniejsze ręką Naszą podpisane, pieczęcią też Królewską stwierdzić rozkazaliśmy. Działo się dnia piątego Grudnia, roku Tysiącznego Siedmsetnego Piątego.

STANISŁAW KRÓL

(M. P.)

Adam Radoński, Starosta Inowłodzki,
Sekretarz i Pisarz Pokojowy J^o Król. Mości, r. wł.

My również niżej podpisani Senatorowie i ze Stanu Rycerskiego przez Najjaśn. Króla Stanisława Pierwszego, &c &c &c i Stany Królestwa i Wielkiego Xięstwa Litewskiego skonfederowane wyznaczeni Komisarze, obwieszczamy wszystkim, komu zależy, wszem razem i każdemu z osobna: Jako na mocy władzy, nam przez J^o Król. Mość i Rzeczpospolitą skonfederowaną nadanej, my imieniem tychże obecny sojusz, ze wszystkimi jego artykułami, punktami i zastrzeżeniami, jako są powyżej zamieszczone, uchwalamy i zatwierdzamy, na zawsze i na wieki; i przyrzekamy, że nie dozwolimy, by przez kogokolwiek, bądźto który Stan Rzeczypospolitej, bądź przez którego z lenników, Urzędników lub Poddanych, w jakikolwiek bądź sposób był pogwałcony; zarazem zaręczamy, że zapis potwierdzenia tego Sojuszu, tak ów J^o Król. Mości, jak ten Nasz niniejszy, na najbliższym Sejmie Walnym powszechnemi ustawami zatwierdzimy, i dołożymy starania, by w księgi praw naszych wcielonym został. Na którejto sprawy uwierzytelnienie niniejsze zatwierdzenie rękami naszymi podpisane, pieczęciami naszymi zaopatrzyliśmy. Dan w Warszawie dnia ^{XXV Listopada}_{V Grudnia}, roku Tysiącznego Siedmsetnego i Piątego.

(M. P.) Piotr I z Paradyża Bronisz, Starosta Pyzdrowski, Marszałek konfederacyi generalnej.

(M. P.) Kazim. Sapiecha, Wojewoda Wileński, Hetman Wielki wojsk W^o X^{tw}a Lit^o.

(M. P.) Józef Potocki, Wojewoda Kijowski, Starosta Halicki.

- (L. S.) Georgius Warszycki, Castellanus Lancicensis, Capitaneus Petricoviensis.
 (L. S.) Andreas Morsztyn, Capitaneus Siradensis.
 (L. S.) Franciscus Desiderius Iagniatkowski, Pocillator Lancicensis.
 (L. S.) Petrus Boglewski, Dapifer Cernensis.
 (L. S.) Stanislaus Kożuchowski, Pincerna Terrae Vielunen.
 (L. S.) Georgius Sapieha, Dapifer M. D. L.
 (L. S.) Christophorus Eperiasz.
-

Nos Carolus, Dei gratia Suecorum, Gothorum, Vandalorumque Rex, Magnus Princeps Finlandiae, Dux Scaniae, Esthoniae, Livoniae, Careliae, Bremae, Verdae, Stetini, Pomeraniae, Cassubiae et Vandaliae, Princeps Rugiae, Dominus Ingriae et Vismariae, necnon Comes Palatinus Rheni, Bavariae, Iuliaci, Cliviae et Montium Dux, &c &c &c. Omnibus et singulis, quorum interest, aut ullo modo interesse poterit, notum testatumque facimus: Quod cum ad renovandum Olivense Foedus, illudque pro habitu praesentis temporis amplificandum, Nos inter, et Serenissimum ac Potentissimum Principem, Fratrem, Amicum, et Vicinum Nostrum charissimum, Dominum Stanislaum Primum, Poloniae Regem, Magnum Ducem Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kiioviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czerniechoviaequae &c. &c. &c, necnon Rempublicam Polonam, per denominatos utrinque Legatos ac Commissarios, Varsaviae Tractatus sit institutus, atque hoc anno die decima octava Novembris ab iisdem conclusus atque signatus, sensu ac tenore, quo hic insertus reperitur: „Universis ac singulis“ &c. Igitur supra memoratum Tractatum in omnibus et singulis punctis ac clausulis, sicut hic verbotenus descriptus ac insertus legitur, approbavimus et ratihabimus, quemadmodum etiam virtute praesentium illum approbamus et ratihabemus, Regio verbo spondentes, Nos omnia et singula in eodem comprehensa religiose observaturos ac impleturos, neque, quantum in Nobis erit, unquam passuros, ut ullo modo ac praetextu violentur ac infringantur. In quorum maiorem fidem hoc Diploma, manu Nostra subscriptum, Sigillo quoque Regio corroborari iussimus. Quod factum est in Castris Nostris ad Bloniam, die vigesima quarta Novembris Anni a Nato Salvatore supra Millesimum Septingentesimi Quinti.

CAROLUS.

(L. S.)

C. Piper. mpp.

- (M. P.) Jerzy Warszycki, Kasztelan Łęczycki, Starosta Piotrkowski.
 (M. P.) Andrzej Morsztyn, Starosta Sieradzki.
 (M. P.) Franciszek Dezydery Jagniałkowski, Podczaszy Łęczycki.
 (M. P.) Piotr Boglewski, Stolnik Czerski.
 (M. P.) Stanisław Kozuchowski, Cześnik Ziemi Wieluńskiej.
 (M. P.) Jerzy Sapieha, Stolnik W^o X. L.
 (M. P.) Krzysztof Eperiasz.
-

My Karol z Bożej łaski Szwedzki, Gotski i Wandalski Król, Wielki Xiażę Finlandzki, Xiażę Skanii, Estonii, Liwonii, Karelii, Bremy, Werdy, Szczecina, Pomeranii, Kaszubii i Wandalii, Xiażę Rugii, Pan Ingryi i Wismaru, tudzież Hrabia Pałatyn Renu; Bawaryi, Juliaku, Kliwii i Gór Xiażę, &c &c &c. Wszem wobec i każdemu z osobna, komu na tem zależy, lub w jakikolwiek sposób zależećby mogło, wiadomem i utwierdzeniem czynimy: Ze ponieważ w celu odnowienia Oliwskiego pokoju, i rozszerzenia go odpowiednio do stanu obecnego czasu, pomiędzy Nami a Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Xiażęciem, Bratem, Przyjacielem i Sąsiadem Naszym najmilszym, Panem, Stanisławem Pierwszym, Królem Polskim, Wielkim Xięciem Litewskim, Ruskim, Pruskim, Mazowieckim, Zmudzkiem, Kijowskim, Wołyńskim, Podolskim, Podlaskim, Inflantskim, Smoleńskim, Siewierskim i Czerniechowskim, &c &c &c, jako też i Rzeczpospolitą Polską, przez zamianowanych z obu stron Posłów i Komisarzów postanowioną została Umowa w Warszawie, i w tym roku dnia ośmnastego Listopada przez tychże zawartą i podpisaną, w treści i osnowie, w jakiej tu załączoną się znachodzi: „Wszem wobec i każdemu z osobna“ &c. Przeto powyż pomienioną Umowę we wszystkich i poszczególnych punktach i zastrzeżeniach, jako się ją tu dosłownie odpisaną i przyłączoną czyta, zatwierdziliśmy i uznali, jakoż ją też mocą niniejszego zatwierdzamy i uznajemy, słowem Królewskim ślubując, że wszystkiego w całości, i każdego z osobna, co w niej jest zawartem, ściśle przestrzegać będziemy i dopełnimy, i że, o ile od Nas zależeć będzie, nigdy nie dozwolimy, by w jakikolwiekby sposób, i pod jakimkolwiekby pozorem, zgwałconą być miała lub nadwerężoną. W czego tem większą wiarę pismo to ręką Naszą podpisane pieczęcią też Królewską zatwierdzić rozkazaliśmy. Działo się w Obozie Naszym pod Błoniem, dnia dwudziestego czwartego Listopada roku od narodzenia Zbawiciela ponad Tysiączny Siedmsetnego Piątego.

CAROLUS.

(M. P.)

C. Piper. mpp.

Moritur subinde (13 Octobr. 1705) Cardinalis Radzieiowius, censura ob res motas Papali, mox illa mutatione subita ad sepulchrum protrusus, dum trinos Principes: Contium promovere intendit et non potest; Augustum recusat; cogitur Stanislaum, differt; contemnitur, ab ipsoque etiam coronandi honore sepositus. Inerat tamen magnae mentis Dynaste cogitatio, sibi regendi cuncta onus Interregno diu vigente superventurum, Richelii ac Mazarini in Gallia Cardinalium recenti praeiudicato ad id blandiente. Caeterum frustratus proposito sero doluit, cum iam et dolorem ipsum vita destitueret. Disceptabatur pro fato ambigue, moerentibus multis ut emeritum, quod non anteierit morte malum Reipublicae, omnibus indolentibus. Certe Civis fuerat Eminentissimus, nisi conflictari tam enormiter periclitarique Poloniam maluisset, adeo ut et ipse non contentus quae occiperet, nec coepta consummaret, improspere obiit.

Non valuit Augustus interim ex turbido eluctari, quanquam prope Posnamiam Brudzoscio ac Guleczyo armorum colonellis praefectis rem gessisset non improspere, inibidemque cum bis mille militum Maierfeldium Generalem refugum acri verberatione quasaret; nam admoti Regis Sueci personali subsidio soluta obsidio, quin etiam qui in succursum ierant, internecive fusi, tristiores adhuc brevi Principali suo aperuere tragoediam.

Erat dies 13 mensis Februarii (1706), quo transgresso Odera, Silesiae fluvio, Saxones ductore Schulenburgio Wschowam prope substiterant. Numerabatur viginti duorum millium exercitus, vel ipsi Regi, si virtus et fidelitas afforet, metuendus; cum ecce Mareschalcus Reinscholdius octo armatorum nonnisi stipatus legionibus in experimentum descendit generale. Proh pudor! profli-gati foede Augustani ac septem in acie relictis millibus, totidem cum triginta duobus magni modi tormentis captis, omni ammunitione deperdita, ad infamen sese contulere recessum. Vix unquam probato inter ignitam pertinacemque militiam casu, ubi nullis instructi machinis, ferroque cooperti Sueci, tantum in diu meditatum illud evaluere conflictum. Immortale certe ex iis funeribus nomen crevit Reinscholdio, fatentibus cunctis gloriam, etiam qui oderant; quin ipso Rege ad Generalissimi Ducis titulum ex merito Virum magnanimum elevante.

Umarł pod te czasy (13^o Października 1705) Kardynał Radziejowski, nagana Papieża za zawichrzenie spraw, a następnie nagłą przemianą pognębiony i w grób wpędzony; gdy bowiem z trzech Xiażąt: Contego na tron wprowadzić usiłował, a nie zdołał; Augusta odtrącał; a naciskany do popierania Stanisława, odwłóczył; doznał tej zniewagi, że go nawet od zaszczytu koronowania usunięto. Myślą jednak tego wysokiem umysłem obdarzonego Pana było, że przy długo przeciągającym się bezkrólewiu na nim oprze się ciężar całego rządu, w czym mu świeże przykłady Francuskich Kardynałów Richeliego i Mazaryna pochlebnie się uśmiechały. Zresztą zawiedziony w swych zamysłach zapóźno żałował, kiedy już nawet i na żal daremny życia nie starczyło. O śmierci tej sądzono rozmaicie; wielu uważało się nad nim jako nad zasłużonym, ale powszechnie utyskiwano, że śmiercią swą nie wyprzedził nieszczęść Rzeczypospolitej. To pewna, że to był obywatel wysokiego znaczenia, tylko że obrał taki kierunek spraw, w którym Polska w tak srogie walki i niebezpieczeństwa popaść musiała; tak iż i on sam w tem co rozpoczął zadowolenia nie znalazł, i zamysłów do skutku nie doprowadził, i niepomysłnościami przygnębiony zeszedł ze świata.

Nie zdołał tymczasem August wydobyć się z trudności, jakkolwiek w okolicach Poznania pod wodzą pułkowników Brudzowskiego i Gulecza sprawy wojenne nie bez powodzenia się toczyły, gdzie Maierfelda generała, który się z dwutysięcznym oddziałem wojska po srogich ciągach (do Poznania) był schronił, dobywano; albowiem za zbliżeniem się pod osobistem Króla Szwedzkiego dowództwem odsieczy, od oblężenia odstąpiono; a co większa, że ci, którzy Panu swemu (Augustowi) na pomoc spieszyli, zbici na umor, wnet smutniejsze mu jeszcze otworzyli widoki.

Było to dnia 13 Lutego (1706), kiedy Sasowie pod wodzą Schulenburga przeprawiwszy się przez Szlaską rzekę Odrę, stanęli w pobliżu Wschowy. Wojsko to dwadzieścia i dwa tysiące liczące, gdybyż równie tak dzielne i wierne, strasznieby być było mogło i samemu Królowi (Szwedzkiemu); aż oto Marszałek Renszyldt, nie mając z sobą jak ośm pułków, wałną stoczył z niem bitwę. I co za wstyd! rozgromieni żołnierze Augustowi; siedm tysięcy poległych na polu bitwy pozostawiwszy, tyleż z trzydziestu i dwiema działami ciężkiego wagomiaru w niewolę wziętych, i całą amunicję straciwszy, w sromotną poszli ucieczkę. Zaledwie kiedy słychany przy ognistych i wytrwałych wojskach wypadek, gdzie Szwedzi, bez żadnych dział, żelazem tylko zbrojni, tak wielkiej rzeczy w tej długo obmyślanej bitwie dokazali. Nieśmiertelna z tego pogromu dla imienia Renszyldta urosła sława, którą przyznawali mu wszyscy, nawet i ci, co go nienawidzili; a nawet

Perfracta ubique Augusti potentia, ac expleta atroci Moschorum caede hyeme in Lithuania, adoritur Carolus propere Saxoniam, obtrusus fontem, quem hactenus scaturientibus rivulis investigarat. Quaerendi in nido Principis aderat ratio, quod hactenus nostro dispendio trahebat bellum vel eludebat, et quamvis armis potens et improperus, minus sibi nocenti ab alieno iactura. Inundat ergo tota exercituum moles Regionem eventu dubio, an iam aliquando e terris illis Sueconum pedem exportatura. Silet vicinus nec transitum arcet Caesar. Danus a foedere profugus, qui Principem sanguinis armis iuvare debuerat, ne quidem nunc amico obsequio suffragatur. Moschus minis atrox, ferro invalidus, speculatur a longe alienam cladem, tempus pro victoria reputans, quo in pace relinquitur. Afflicta innocens et enervata Polonia, iisdemque involvendam ruinis Saxoniam, aequiori forte praetensione, quod qui eius Ducatus haeres, idem et funesti belli author est.

Terrebatur Senatus Consiliis inane tempus, potiori semper in armis Caroli ratione: cum subinde Thorunium duo et viginti arcta obsidione pressum hebdomadis evicto ad extremum fame Praesidente Kanitzio, in lugubre Suecis abiret servitium (1703, 10, 13). Rapta non multo post (1704, 2, 29) in Saxoniam Ioannis olim Invictissimi progenies, Iacobus et Alexander¹⁾ Principes, nescio an iuste in praetensis contra Augustum moliminibus deprehensa; et mancipari revolutione illa tristi didicit, quae regnare Nobis nuper gloriose praesumpserat. Eadem Swieciccio expugnata cum colonello Hornio Varsovia, Posnaniensi Episcopo. obtigit clades, Romam usque sub exulis titulo propere transmisso, cum et Zielinscius, Leopoliensis Archiepiscopus, per Moschos tractus moestos Kiioviae expleret dies; quaesita in utrosque Nominati vel Coronati Stanislai pro crimine publico occasione. Ita excitae in omnibus irae, apud eos etiam qui Suecos oderant, cum non bellis in hostes saeviretur atrocibus, sui sine iuris gradibus, ad libitum, proditorie quasi prehenderentur.

¹⁾ Imię mylne, bo nie Alexander, lecz Konstanty z Jakóbem był wziętym

sam Król słusznie wyniósł męża wielkiego animuszu do godności Wodza najwyższego.

Przełamawszy po wszystkich stronach Augustową potęgę, i zimę przepędziwszy na Litwie, zadawając tam Moskałom srogie klęski, rzucił się Karol pospiesznemi pochodami na Saxonie, chcąc zatkać źródło ślędzone dotąd po dopływających strunykach. Powodem szukania Xiążęcia tego w jego własnem gnieździe było to spostrzeżenie, że jakkolwiek potężny w siłę zbrojną, a nie-szczęśliwy, dotąd naszym kosztem przewlekał wojnę, lub jej rozstrzygnięcia unikał, bo mu utrata z cudzego mniej szkodliwą była. Zalewa więc kraj cała nawała wojsk z wątpliwym wynikiem, czyby już kiedy z ziem tych Szwedzka noga ustąpić miała. Milczy i przechodu nie odpiera sąsiedni Cesarz. Duńczyk umknąwszy się z sojuszu, on co Xiążęcia pokrewnego orężem wspomagać był się zobowiązał, teraz nawet przyjacielską przysługą nie wspiera. Moskał groźbami srogi, orężem bezsilny, zdala się przygląda cudzej klęsce, za zwycięstwo sobie mając czas, przez jaki go w spokoju pozostawiono. (Toż czyni) utrapiona, niewinna i wyniszczona Polska; (nie wzrusza jej to), że w toż samo wyniszczenie popaśćby miała Saxonja, a z słusznieszego ponoś powodu, boć on sam tegoż Xięstwa dziedzic, sam też tej nieszczęsnej wojny był sprawcą.

Napróżno trawiono czas na Radach Senatu, podczas gdy sprawy Karola siłą oręża ciągle przemagały: tymczasem Toruń dwudziestu i dwu tygodniowem ścisłym oblężeniem zgnieciony, po ostatecznem komendanta Kanitza głodem zmuszeniu, w smutną poszedł Szwedom służebność (1703, 10, 13). Niebawem potem (1704, 2, 29) porwani i do Saxonii uwiezieni zostali Niezwycięzonego niegdyś Jana synowie, Królewiczowie Jakób i (Konstanty), nie wiem, czy sprawiedliwie podchwyceni na rzekomych przeciw Augustowi zamachach; i przyszło im w tym smutnym przewrocie zaznać niewoli, im co niedawno mieli zakusy królować Nam chwalebnie. W podobną niedolę, za zdobyciem Warszawy (1704, 8), wraz z pułkownikiem Hornem popadł Święciecki, Biskup Poznański, którego jako wygnańca niebawem aż do Rzymu zasłano; podczas gdy i Zieliński, Arcybiskup Lwowski, przez Moskali do Kijowa zawleczony, tam oplakanych dni swych doko-nywał; a przeciw obom jako powód wyszukany zarzut, jakoby zbrodni publicznej podnoszono, przeciw jednemu, że mianował Królem Stanisława, przeciw drugiemu, że go koronował. Tak poburzano u wszystkich gniewy, nawet u tych, co Szwedów nie-nawidzili, kiedy nie w zaciętych bitwach, nie przeciw nieprzy-jaciółom się srożono, lecz swoich, bez wszelakiego postępowania prawnego, dowolnie według upodobania, i jakoby zdradziecko imano.

Fatigabant haec anxie mentem excelsi indole, naturaque proni in miserationem Principis, cui perferre etiam alienam eadem pro iniuria habebatur, quid suam? cui immori sublimi protruso in ima vertice opportuerat?

At ubi non modus, non consilium salvandi superfuit, maluit pro securitate Ducatus pacisci, quam controversi Regni, discordantis ac improficui, stabilimentum appetere, composito concordiae tenore eiusmodi:

Pacta Saxonica

Nos Fridericus Augustus, Dei gratia Rex, Dux Saxoniae, Iuliaci, Cliviae et Montium, Angriae et Vestphaliae, Sacri Romani Imperii Archi Mareschalcus et Elector, Lantgravius Thuringiae, Marchio Misniae, nec non Superioris et Inferioris Lusaciae, Burgravius Magdeburgensis, Comes Princeps Hennebergensis Comes Marchiae, Ravensbergensis et Barbii, Dominus in Ravenstein, &c.

Omnibus et singulis, quorum interest, aut ullo modo interesse potuerit, notum testatumque facimus: Quod cum Nos inter, ac Serenissimum, ac Potentissimum Principem, Fratrem, Consanguineum et Amicum Nostrum charissimum, Dominum Carolum XII, Dei gratia Suecorum, Gottorum, Vandalorum Regem, Magnum Principem Finlandiae, Ducem Scaniae, Esthoniae, Livoniae, Careliae, Bremae, Verdae, Stetini, Pomeraniae, Cassubiae, Vandaliae, Principem Rugiae, Dominum Ingriae et Vismariae, nec non Comitem Palatinum Rheni, et Bavariae Ducem, &c Eiusque Foederatum, Serenissimum ac Potentissimum Principem, Fratrem, Amicum, et Vicinum Nostrum charissimum, Dominum Stanislaum Primum, Dei gratia Regem Poloniae, Magnum Ducem Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kiioviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czernichoviaeque, &c, per constitutos utrinque plene instructos potestate Commissarios pacis susceptus sit Tractatus, isque Deo benedicente die $\frac{14}{24}$ proxime praeteriti mensis Septemb. in pago Altranszteda ad Lipsiam ab iisdem conclusus, atque signatus, tenore ac verbis, quibus hic insertus reperitur:

In Nomine SS. Trinitatis

Cum Polonicum tenente sceptrum Serenissimo ac Potentissimo Principe ac Domino Domino Friderico Augusto Rege, et Electore Saxoniae, grave ortum esset bellum, quod anno iam

Nużyło to wszystko i gnębiło umysł Xiążęcia wysokich zdolności, a z przyrodzenia do łagodności skłonnego, który i obcą nawet klęskę miał sobie za własną krzywdę, a cóż dopiero swoją? któremu umierać było na wysokiem stanowisku, strąconemu tak nisko?

Lecz gdy nie było ni sposobu ni rady zbawienia, wołał dla zabezpieczenia Xięstwa zawrzeć pokój, niż pożądać ustalenia się na zaprzeczanem królestwie, niezgodnem i nie niosącem pożytku; a to zawierając ugodę treści następującej:

Umowa Saska.

My Fryderyk August, z Bożej łaski Król, Xiążę Saxonii, Juliaku, Kliwii i Gór, Angrii i Westfalii, Świętego Rzymskiego Imperium Arcy-Marszałek i Elektor, Hrabia Kraju Turynгии, Margrabia Misnii, jakoteż Górnej i Dolnej Luzacyi, Burgrabia Magdeburgski, Hrabia-Xiążę Hennebergski, Hrabia Marchii, Ravensburga i Barbii, Pan w Ravensteinie, &c.

Wszem wobec i każdemu z osobna, komu na tem zależy, lub w jakikolwiek sposób zależećby mogło, oznajmujemy i oświadczamy: Że ponieważ pomiędzy Nami, a Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Xiążęciem, Bratem, Pokrewnym i Przyjacielem Naszym najdroższym, Panem Karolem XII, z Bożej łaski Szwedzkim, Gotskim, Wandalskim Królem, Wielkim Xięciem Finlandii, Xięciem Skanii, Estonii, Liwonii, Karelii, Bremy, Werdy, Szczecina, Pomeranii, Kaszubii, Wandalii, Xięciem Rugii, Panem Ingrii i Wismaru, a też Hrabią-Palatynem Renu, i Bawaryi Xięciem, &c. I Jego Sprzymierzeńcem Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Xiążęciem, Bratem, Przyjacielem i Sąsiadem Naszym najdroższym, Panem Stanisławem Pierwszym, z Bożej łaski Królem Polskim, Wielkim Xięciem Litewskim, Ruskim, Pruskim, Mazowieckim, Żmudzkim, Kijowskim, Wołyńskim, Podolskim, Podlaskim, Inflantkim, Smoleńskim, Siewierskim i Czerniechowskim, &c. przez postanowionych z obu stron, i pełną mocą zaopatrzonych Komisarzy podjętą została Umowa o pokój, taż za błogosławieństwem Bożem dnia $\frac{14}{24}$ przeszłego miesiąca Września (1706) we wsi Altransztied pod Lipskiem zawartą i podpisaną została, w osnowie i w słowach, w jakich tu załączoną się znajduje:

W Imię Najświętszej Trójcy.

Kiedy za dzierżenia berła polskiego przez Najjaśniejszego i Najpotężniejszego Xiążęcia, Pana a Pana Fryderyka Augusta, Króla, i Elektora Saxonii, ciężka wszczęła się wojna, która prze-

septimo continuatum non modo Regna Sueciae ac Poloniae, sed etiam Electoratum Saxoniae, variis molestiis, turbis et incommodis, cumulaverat, secuta est interim ea rerum commutatio, ut Respublica Polona in partes scissa, Serenissimum ac Potentissimum Principem ac Dominum Stanislaum Primum, Regem sibi eligeret; atque solium eiusdem tuendum cum Serenissimo ac Potentissimo Principe ac Domino Domino Carolo XII, Rege Sueciae societatem iniret. Quo facto, quamvis accensa belli flamma vehementius exardescere, latiusque se diffundere videretur, singulari tamen Dei bonitate accidit, ut belligerantes Principes ac Reges serium pacis desiderium animis conciperent, atque ad restringendum funestum huius belli incendium paria studia ac vota adferrent. Constituti igitur sunt, ac plena potestate muniti, qui operi tam salutari manus admovent, et quidem a parte S. R. Maiestatis et Electoralis Serenitatis: Illustrissimi, Excellentissimi ac Nobilissimi, Dominus Antonius Albertus Liber Baro de Imhoff, Consiliarius Intimus, et Camerae Praeses; ut et Dominus Georgius Ernestus Finkszteyn, Referendarius intimus. A sacra Regia Maiestate vero, Illustrissimi Excellentissimi ac Nobilissimi Viri, Dominus Comes Carolus Piper, Senator Regius, Supremus Aulae Praefectus, Consiliarius Cancellariae Regiae, et Academiae Upsalensis Cancellarius; ut et Dominus Olaus Hermelinus, Secretarius Status, &c &c; a sacra Regia Maiestate Poloniae, sicut foederato Sacrae Regiae Maiestatis Sueciae, Illustrissimi, Excellentissimi ac Nobilissimi: Dominus Ioannes Stanislaus Comes Jablonski, Palatinus et Generalis Terrarum Russiae, ut et Dominus Alexander Paulus Comes Sapielha, Supremus Magni Ducatus Lithuaniae Mareschaleus. Qui in castris Sueticis congressi, tabulis plenipotentiae rite commutatis, rem eo deduxerunt, ut favente Supremo Numine diu optata pax restitueretur, inque mutuas amicitiae leges consentiretur, tenore sequenti:

Articulus I.

Sit pax perpetua; firma et sincera amicitia inter Serenissimum ac Potentissimum Principem ac Dominum D. Fridericum Augustum Dei gratia Regem, Ducem Saxoniae, Iuliaci, Cliviae et Montium, Angriae et Vestphaliae, Sacri Romani Imperii Archimareschaleum et Electorem, Lantgravium Thuringiae, Marchionem Misniae, nec non superioris et inferioris Lusatae, Burgrabium Magdeburgensem, Comitem Principem Hennebergensem, Comitem Marchiae, Ravensbergae et Barbii, Dominum in Ra-

wlekając się już to w rok siódmy, nietylko królestwa Szwedzkie i Polskie, lecz też i Elektorat Saski różnemi uciążliwościami, zamieszkami i szkodami, napelniła, nastąpiła tymczasem ta zmiana rzeczy, że Rzeczpospolita Polska na stronnictwa rozdarta, Najjaśniejszego i Najpotężniejszego Xiążęcia, Pana a Pana Stanisława Pierwszego Królem sobie obrała, i na obronę tronu jego z Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Xiążęciem i Panem a Panem Karolem XII, Królem Szwecyi, w przymierze weszła. Za czem, jakkolwiek zdało się, że zapalone wojny zarzewie gwałtowniej rozgorzeje i szerzej się rozciągnie, zdarzyło się jednak, że za osobliwszą dobrocią Bożą wojujący Xiążęta i Królowie szczerą żądzą pokoju w sercach swoich powzięli, i do ugaszenia zgubnego tej wojny pożaru zgodne starania i chęci zjednoczyli. Ustanowieni zatem zostali, i pełnomocnictwem opatrzeni ci, którzyby dzieło tak zbawienne do skutku przywieść mieli; a mianowicie ze strony J^oKról. Mości Najjaśniejszego Elektora Jaśnie Wielmożni i Szlachetni Panowie: J^oMc Pan Antoni Albert Liber-Baro de Imhoff, Tajny Radca i Prezes Gabinetu, jako też J^oMcPan Jerzy Ernest Finkszteyn, Tajny Referendarz. Zaś ze strony J^oKrólewskiej Mości (Króla Szwedzkiego) Jaśnie Wielmożni i Szlachetni mężowie: J^oMcPan Hrabia Karol Piper, Senator Królewski, Najwyższy Dworu Przełożony, Radca Kancelaryi Królewskiej, i Akademii Upsalskiej Kanclerz; jako też J^oMcPan Olaus Hermelin, Sekretarz Stanu, &c &c. Ze strony J^oKróla Mei, Króla Polskiego, jako Sprzymierzeńca J^oKról. Mei Króla Szwedzkiego, Jaśnie Wielmożni i Szlachetni Panowie: J^oMcPan Jan Stanisław Hrabia Jabłonowski, Wojewoda i Generał Ziem Ruskich, jako też J^oMcPan Alexander Paweł Hrabia Sapieha, Najwyższy Wielkiego Xięstwa Litewskiego Marszałek. Którzy zeszedłszy się w obozie Szwedzkim, i pisma pełnomocnictw należycie wzajem wymieniwszy, sprawę do tego doprowadzili, że pokój długo pożądany napowrót się ustala, i na obostronne warunki przyjaźni wzajemna stawia zgoda, treści następującej:

Artykuł I.

Pokój ma być wieczysty; stała i szczerza przyjaźń, pomiędzy Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Xiążęciem i Panem, J^oMcią Panem Fryderykiem Augustem, z Bożej łaski Królem, Xięciem Saxonii, Juliaku, Kliwii i Gór, Angrii i Westfalii, Świętego Rzymskiego Państwa Arcymarszałkiem i Elektorem, Hrabią kraju Turyngii, Margrabią Misnii, jako też Burgrabią Górnej i Dolnej Luzacyi, Hrabią Magdeburga, Xięciem Hennebergskim, Xięciem Marchii, Ravensberga i Barbii, Panem w Ravensteinie, &c, i jego

venstein, &c. eiusque haeredes ac successores ab una parte, et ab altera inter Serenissimum ac Potentissimum Principem ac Dominum D. Carolum XII Dei gratia Suecorum, Gottorum, Vandalorumque Regem, Magnum Principem Finlandiae, Ducem Scaniae, Esthoniae, Livoniae, Careliae, Brenae, Verdae, Stetini, Pomeraniae; Cassubiae et Vandaliae, Principem Rugiae, Dominum Ingriae et Vismariae, nec non Comitem Palatinum Rheni, et Bavariae Ducem, eiusque Successores ac posteros Reges, Regnumque Sueciae et subiectas illis Regiones ac Provincias; nec non foederatum Sacrae Regiae Maiestatis Sueciae, Serenissimum ac Potentissimum Principem ac Dominum D. Stanislaum Primum, Dei gratia Regem Poloniae, Magnum Ducem Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kiioviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czerniechoviaeque &c, eiusque successores ac posteros Reges Poloniae, Magnos Duces Lithuaniae, atque subiectas illis Regiones ac Provincias, adeo ut omissa omni hostilitate, altera pars alteri nihil damni clam aut palam, directe aut indirecte, conferat, aut per suos, aliosve inferri faciat, nihil moliatur in alterius partis diminutionem et incommodum, non hostibus alterius quocunque praetextu auxilia praestet, nec foedera cum aliis huic pacificationi adversa feriat; sed obstricta sit utraque pars ea post hac quaerere ac agere, quae alteri honori sint atque emolumento; fidamque vicinitatem et mutuam amicitiam intemerate colere ac observare.

Articulus II.

Sit damnorum quoque omnium, quae utraque pars paciscendum occasione huius belli passa est, aeterna oblivio: neutri partium liceat ea, quae ante acta sunt exprobrare, aut via facti vel specie iuris prosequi, nec ob sumptus huic bello impensos damnaque accepta ab altera satisfactionem expetere.

§. 1. Privatis nulla competat actio ratione eorum, quae tempore belli fisco addicta sunt, salvo vigore articuli 6^{ti} infra sequentis.

dziedzicami i następcami z jednej strony, a z drugiej pomiędzy Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Xiążęciem i Panem P. Karolem XII, z Bożej łaski Szwedzkim, Gotskim i Wandalskim Królem, Wielkim Xięciem Finlandyi, Xięciem Skanii, Estonii, Liwonii, Karelii, Bremy, Werdy, Szczecina, Pomeranii, Kaszubii, i Wandalii, Xięciem Rugii, Panem Ingryi i Wismaru, jako też Hrabia-Palatynem Renu, i Bawaryi Xięciem, i jego Następcami i późniejszymi Królami, jako też królestwem Szwedzkim i poddanemi temuż krajami i prowincyami; niemniej też pomiędzy sprzymierzonym J^oKról. Mości Króla Szwedzkiego, Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Xiążęciem i Panem J^oMciąP^o Stanisławem Pierwszym, z Bożej łaski Królem Polskim, Wielkim Xięciem Litewskim, Ruskim, Pruskim, Mazowieckim, Żmudzkim, Kijowskim, Wołyńskim, Podolskim, Podlaskim, Inflantskim, Smoleńskim, Siewierskim i Czerniechowskim &c, i jego następcami i późniejszymi Królami Polskimi, Wielkimi Xiążętami Litewskimi, jako też poddanemi im krajami i prowincyami, tak aby poniechawszy wszelkiej nieprzyjacielskości jedna strona drugiej żadnej szkody, ani potajemnie ani jawnie, ani wręcz ani ubocznie, nie czyniła, ni też przez swoich lub innych uczynić dała; by nie nie przedsiębrała na uszczerbek lub niedogodę drugiej strony; ani też nieprzyjaciółom drugiej strony pod żadnym pozorem pomocy nie dostarczała; ani też przymierzy żadnych z innymi niniejszemu uspokojeniu przeciwnych nie zawierała; lecz każda ze stron odtąd obowiązana być ma o to się starać i to czynić, coby drugiej czci i pożytku przyspożyć mogło; wierne sąsiedztwo i wzajemną przyjaźń nienaruszenie zachowywać i przestrzegać.

Artykuł II.

Szkód też wszystkich, jakie tak jedna jak druga strona pokój zawierająca z powodu tej wojny doznała, ma być wieczna nie-pamięć: żadnej ze stron nie ma być wolno czynić zarzutu z tego, co się stało, ani też bądź w drodze czynu, bądź postępowaniem sądowem dochodzić, ani też zwrotu nakładów na tę wojnę położonych lub szkód poniesionych od strony drugiej wymagać.

§. 1. Prywatnym żadne nie ma przysługiwać prawo wydawania pozwów o to, cokolwiek podczas wojny na skarb publiczny zabrano, z zastrzeżeniem ważności artykułu 6^o poniżej nastąpić mającego.

Articulus III.

Ut radix funesti huius belli ac inimicitiarum omnium penitus extirpetur, Serenissimus Princeps ac Dominus Fridericus Augustus, Rex, et Elector Saxoniae amore pacis ductus, Regno Poloniae cedit, omniique iuri et praetensioni in Poloniam et M. Ducatum Lithuaniae, provinciasque illi subiectas, nunc et in posterum renuntiat. Serenissimum vero Principem et Dominum D. Stanislaum I pro Rege Poloniae et M. Ducem Lithuaniae vero et legitimo vigore huius transactionis solenniter agnoscit et declarat; adeo ut neque eo superstite, aut post fata eius, si ipse supervixerit, in Regnum Poloniae, M. D. Lithuaniae, subiectasque illis Provincias, quidquam praetensurus sit.

§. 1. Conventum autem est, ut Serenissimus Rex et Elector Saxoniae nomen honoresque Regis ad dies vitae retineat, absque tamen Titulo ac insignibus Regis Poloniae.

Articulus IV.

Spondet insuper Serenissimus Rex et Elector, quod abdicationem hanc solenni Diplomate conscriptam, Ordinibus Reipublicae Polonae notam faciet ac manifestabit; quodque hoc Diploma intra sex hebdomadarum spatium a die conclusi ac subscripti huius Tractatus computandum in manus Serenissimi Regis Sueciae tradi curabit. Quemadmodum iam nunc, et praesenti hac conventionione, eosdem Reipublicae Poloniae ordines, universosque ac singulos Poloniae ac Lithuaniae incolas iure iurando et obsequio, quo adstricti ante fuerant, solvit ac liberat, et in iusiurandum et obsequium Serenissimi Regis Stanislai Primi concedere sinit.

§. 1. Promittit quoque fide bona, se post hoc tempus nulla cum illis Consilia clam aut palam agitare velle, neminem eorum, qui novi Regis imperium forte aut iam detrectaverit, aut in posterum malitiose detrectare potuerit, recipere, iuvare, aut protegere, nec quidquam cum illis aliisque quibuscunque tentare aut moliri, quod huic Conventioni et Serenissimo Regi Stanislao Reipublicaeque Poloniae fraudi sit atque detrimento.

Artykuł III.

By zaród zgubnej tej wojny i wszelkich nieprzyjaźni całkiem wykorzenić, Najjaśniejszy Xiążę i Pan J^oMość Fryderyk August, Król, i Elektor Saski, miłością pokoju spowodowany, ustępuje z Królestwa Polskiego, i wszelkiego prawa i roszczenia do Polski i W^oXięstwa Litewskiego, i prowincyi tymże poddanych, teraz i na przyszłość się zrzeka, Najjaśniejszego zaś Xiążęcia i Pana J^oMéP^a Stanisława I za Króla Polski i W^oXięcia Litewskiego, prawdziwego i prawego, mocą niniejszej umowy uroczyscie uznaje i oświadcza; tak że ani za życia jego, ani po zejściu jego, gdyby go przeżyć miał, do Królestwa Polskiego, W^oX^a Litewskiego, i poddanych tymże prowincyi, nigdy żadnego roszczenia nie podniesie.

§. 1. Zgodzono się zaś na to, by Najjaśniejszy Król i Elektor Saski nazwę i cześć królewską dożywotnie zatrzymał, jednak bez Tytułu i bez oznak Króla Polskiego.

Artykuł IV.

Przyrzeka nadto Najjaśniejszy Król i Elektor, że zrzeczenie to w uroczystem piśmie skreślone Stanom Rzeczypospolitej Polskiej obwieści i ogłosi, i że pismo to w przeciągu sześciu tygodni od dnia zawarcia i podpisania niniejszej umowy w ręce Najjaśniejszego Króla Szwedzkiego wydać staraniem jego będzie. Jakoż już teraz, i mocą niniejszej ugody, też Rzeczypospolitej Polskiej Stany, jako i wszystkich wraz i każdego z osobna Polski i Litwy mieszkańców z przysięgi i posłuszeństwa, któremi dotąd związani byli, wywiązuje i zwalnia, i do przysiężenia i posłuszeństwa względem Najjaśniejszego Króla Stanisława Pierwszego przystąpić dozwala.

§. 1. Przyrzeka nadto w dobrej wierze, że odtąd żadnych z nini Rad ani potajemnie ani jawnie odbywać nie zechce, nikogo z nich, któryby nowego Króla panowanie albo może już odrzucił, albo w przyszłości złośliwie odrzucać mógł, nie przyjmie, ani nie wesprze, ani ochraniać nie będzie; ani też nic z nimi lub z kimkolwiek bądź innym podejmować ani usiłować nie będzie, coby niniejszej ugodzie i Najjaśniejszemu Królowi Stanisławowi i Rzeczypospolitej Polskiej na zdradę i uszczerbek wyjść mogło.

Articulus V.

Pariter omnia foedera et pacta, quae cum allis Principibus ac statibus contra Serenissimos Reges Regnaque Sueciae et Poloniae sancita habet, praesenti abrogat pacificatione, et irrita declarat. Imprimis vero illa, quae cum Caro Moschoviae contra eosdem Reges ac Regna, vel ante bellum hoc, vel durante illo iniverat.

§. 1. Eidem Caro Moschoviae non modo nullas post hunc diem suppetias mittet, verum etiam omnes Saxonicae nationis, qui auxilio ipsi ante hac missi, sub signis Moschoviticis militant, a servitio eiusdem revocabit.

Articulus VI.

Simili modo omnia decreta, statuta, quae vulgo Lauda appellantur, praesertim ea, quae in Varsaviensi Senatus Consilio, in conventu Mariaeburgensi, Torunensi, Elbingensi, Javoroviensi, Sandomiriensi, Cracoviensi, Brestensi, Olkinikiensi, et novissimo Grodnensi, aliisque congressibus, ipsisque Comitibus Lublinensibus, quatenus huic pacificationi contraria reperiantur, confiscationes etiam bonorum et abrogationes dignitatum, decretaque in contumaciam Tribunalitia caeterorumque subselliorum, quae post diem 15 mensis Februarii anni Millesimi Septingentesimi Quarti facta sunt, nunc et in aeternum abrogantur.

§. 1. Quae ab eo tempore dignitates ac beneficia tam ecclesiastica quam secularia, a Serenissimo Rege ac Electore in suarum partium homines collata sunt, ea rescindere aut conservare in potestate ac arbitrio Serenissimi Regis Poloniae esto.

Articulus VII.

Diademata Polonica, reliquaue Poloniae insignia, ad cultum Regalem pertinentia, ut et Archiva omnia Regni, quae forte in Saxoniam asportata sunt, cum omni ornatu ac lapidibus pretiosis eidem Serenissimo Regi, ratihabito hoc Tractatu statim extradentur.

Artykuł V.

Równie też wszystkie przymierza i umowy, jakie zawarte ma z innymi Panującymi i Państwami przeciwko Najjaśniejszym Królom i Królestwom Szwecyi i Polski, niniejszą ugodą odwołuje i za nieważne uznaje. Przedewszystkiem zaś owe, które z Carem Moskiewskim przeciw tymże Królom i Królestwom bądź przed tą wojną, bądź w ciągu jej był zawarł.

§. 1. Temuż Carowi Moskiewskiemu nietylko żadnych po dniu dzisiejszym posiłków nie poszle, lecz nadto wszystkich tych Saskiej narodowości, którzy temuż przedtem na pomoc posłani, pod znakami Moskiewskimi wojnę służą, ze służby tegoż odwoła.

Artykuł VI.

Podobnież wszystkie wyroki, uchwały, czyli tak zwane Lauda, osobliwie owe, które na Radzie Senatu Warszawskiej, na zjazdach Malborskim, Toruńskim, Elbląskim, Jaworowskim, Sandomierskim, Krakowskim, Brzeskim, Olkienickim, i ostatnim Grodzieńskim, i na innych zjazdach, i na samym też Sejmie Lubelskim, o ileby się znalazły przeciwne niniejszemu uspokojeniu; konfiskacye też wszelkie dóbr i odebrania dostojenstw, wyroki zaoczne Trybunalskie, i innych Sądów, jakie po dniu 15^o miesiąca Lutego roku Tysiącznego Siedmsetnego Czwartego zapadły, na czas obecny i na wieki się znoszą.

§. 1. Jakiegokolwiek od tegoż czasu dostojenstwa i nadania dóbr bądź duchownych bądź świeckich rozdane zostały przez Najjaśniejszego Króla i Elektora pomiędzy osoby jego stronnictwa, te unieważnić albo zachować ma być w mocy i upodobaniu Najjaśniejszego Króla Polskiego.

Artykuł VII.

Korony Polskie, i inne oznaki Polskie do stroju Królewskiego należące, jako też i wszystkie Archiwa Królestwa, jakie może do Saxonii wywiezione zostały, z całym przyborem i kamieniami drogiemi temuż Najjaśniejszemu Królowi natychmiast po zatwierdzeniu niniejszej Umowy wydane zostaną.

Articulus VIII.

Serenissimi Principes Regii, Principes Iacobus et Constantinus, eodem tempore e custodia liberati, in castris Sueticis decenti modo sistentur; qui iusto antea Diplomate cavebunt de non offendendo aut vindicando in posterum, quae tempore belli, aut detentionis toleraverant.

§. 1. Serenissimus autem Rex et Elector promittit, se Serenissimo Principi Iacobo, vigore dati Cyrographi debitam pecuniae summam soluturum, iussurumque, ut absque ulla tergiversatione ad liquidum illa deducatur.

Articulus IX.

Similiter omnes Poloni ac Lithuani, qui in Saxoniam abducti sunt, ibique vel alibi locorum iussu Serenissimi Regis et Electoris captivi detinentur, cuiuscunque sortis ac conditionis sint, pristinae restituentur libertati. Promittit etiam Serenissimus Rex et Elector, se officia apud Pontificem Romanum interpositurum, ut Episcopus Posnaniensis quam primum dimittatur.

Articulus X.

Sic quoque omnes Sueci, qui hoc bello capti sunt, et in custodia Saxonica ubicunque locorum asservantur, cuiuscunque fuerint gradus ac conditionis, ratihabitione facta absque lytro dimittentur; quemadmodum Sacra Regia Maiestas Sueciae totidem Saxonicae nationis, et praeterea omnes belli Duces ordinumque Ductores eodem tempore, et absque lytro dimissura est. Reliquos vero gregarios haud aliter ac eos, quos suo dudum adactos habet sacramento, ad beneplacitum detinere, militiaeque suae adscribere fas est.

§. 1. Qui officialium utriusque partis durante captivitate aes alienum contraxerant, antequam liberabuntur illud solvere, vel vadimonium praestare tenebuntur.

Artykuł VIII.

Najjaśniejsi Królewicze, Królewicz Jakób i Królewicz Konstanty, w tymże samym czasie z pod warty uwolnieni, stawieni być mają w sposób przystojny w obozie Szwedzkim, dawszy wprzód stosownym zapisem poręczenie, że na przyszłość zaniechają wszelkiej urazy i pomsty za to, co w czasie wojny albo podczas uwięzienia ucierpieli.

§. 1. Zaś Najjaśniejszy Król i Elektor przyrzeka, że Najjaśniejszemu Królewiczowi Jakóbowi dłużną według zapisu sumę pieniężną wypłaci, i że wyda rozkaz, ażeby też bez żadnej zwłoki do wypłacalności doprowadzoną została.

Artykuł IX.

Podobnież wszyscy Polacy i Litwini, których do Saxonii uprowadzono, a którzy tam lub gdziekolwiekbądź indziej z rozkazu Najjaśniejszego Króla i Elektora jako więźniowie są zatrzymani, jakiegokolwiekby byli doli, i jakiegokolwiek stanu, do pierwotnej przywrócenia być mają wolności. Przyrzeka też Najjaśniejszy Król i Elektor, że wstawi się do Papieża Rzymskiego, aby Biskup Poznański jako najrychlej został uwolnionym.

Artykuł X.

Tak też wszyscy Szwedzi, którzy w tej wojnie w niewolę wzięci, pod strażą Saską gdziekolwiekbądź są trzymani, jakiegokolwiek byliby stopnia i stanu, po zatwierdzeniu (tej umowy) uwolnieni być mają bez okupu; w takiż nawzajem sposób J^o Król. Mość Król Szwedzki tyluż narodowości Saskiej, a nad to wszystkich wojskowych dowódców i oficerów w tymże samym czasie, i bez okupu wypuści. Resztę zaś innych szeregowych, niemniej też tych, których już od dawna ma sobie zaprzysiężonych, wolno mu będzie według upodobania swego zatrzymać, i do wojska swojego wpisać.

§. 1. Ci z oficerów strony obojej, którzy podczas niewoli długi pozaciągali, popłacić je przed swem uwolnieniem, lub rękojmnię przedstawić powinni będą.

Articulus XI.

Extradentur Sacrae Regiae Maiestati Sueciae omnes transfugae ac proditores, qui in Saxonia reperiuntur, sive Sueci fuerint, sive ex Provinciis Sueticis oriundi, interque eos nominatim Ioannes Reinholdus Patkul, qui donec dedatur, in arcta continetur custodia.

Articulus XII.

Milites praeterea Moschovitae, quotquot in Saxonia Electorali supersunt, ut captivi in potestatem Sacrae Regiae Maiestatis Sueciae tradentur.

Articulus XIII.

Quaecunque signa militaria, vexilla, tympana, tormenta bellica, aliaque eiusmodi reperiuntur, quae Suecis adempta sunt, et trophaeorum instar esse possunt: ea omnia conquirentur, et Sacrae Regiae Maiestati Sueciae absque ullo detentionis titulo restituentur.

Articulus XIV.

Quoniam Tribuno Giertzio, quem in fidem Sacra Regia Maiestas Sueciae accepit, absenti et indicta causa gravis supplicii nota inflicta est: hac penitus abolita, pristino honori atque estimationi eidem restituetur.

Articulus XV.

Cum propter distantiam locorum longius videatur requiri tempus, antequam pacificatio haec ratihaberi ac sponsiones infra nominandae obtineri queant, Sacrae Regiae Maiestati Sueciae integrum erit copias suas per totum Electoratum eiusque provincias in hybernis collocare, ibique commeatum ac stipendia pro iisdem colligere: interea copiis Sacrae Regiae Maiestatis et Electoralis Serenitatis, quae in Saxonia remanserant, certi attribuendi sunt districtus, quibus pro sua sustentatione, tuto, quiete, frui

Artykuł XI.

Wydanymi będą J^oKrMości, Królowi Szwedzkiemu wszyscy zbiegowie i zdrajcy, jacy się w Saxonii znajdują, zarówno czy to Szwedzi, czy z prowincyi Szwedzkiej pochodzący; a pomiędzy nimi mianowicie Jan Reinhold Patkul, który zanim wydanym będzie, pod ścisłą trzymanym będzie strażą.

Artykuł XII.

Żołnierze prócz tego Moskiewscy, ile ich w Saxonii Elekto-ralnej pozostaje, jako jeńcy w moc J^oKról. Mości Króla Szwedzkiego wydani będą.

Artykuł XIII.

Wszelkie znaki wojskowe, chorągwie, kotły, działa wojenne, i cokolwiek się tego rodzaju znajduje, co na Szwedach wzięto, coby niejako za oznakę zwycięstwa uważać można, to wszystko ma być odszukane i zebrane, i J^oKról. Mości Królowi Szwedzkiemu, bez żadnego pod żadnym pozorem zatrzymania, zwrócone.

Artykuł XIV.

Ponieważ pułkownik Giertz, którego J^o Król. Mość Król Szwedzki do wierności swej przyjął, z tego powodu zaocznie i bez obrony sprawy na ciężką plamę kary śmierci zasądzonym został, przeto się sąd ten zupełnie znosi, a on do pierwotnej czci i poważania przywróconym zostanie.

Artykuł XV.

Ponieważ z powodu odległości miejsc dłuższego zda się będzie potrzeba czasu, zanimby uspokojenie niniejsze zatwierdzone być, a poręczycielstwa, o których poniżej ma być mowa, uzyskane być mogły: przeto J^oKról. Mości, Królowi Szwedzkiemu wolno będzie Wojska swoje po całym Elektoracie i jego prowincjach na zimowe leże rozłożyć, i tamże żywność i żołd dla tychże wojsk wybierać: tymczasem dla tych wojsk J^oKrólewskiej Mości a Najjaśniejszego Elektora, które w Saxonii pozostały, wyznaczyć się

possint. Quae vero earum in Regno Poloniae degunt, tam diu illic sine noxa commorabuntur, ac sustentabuntur, et quidem in Regione a Sueticis nationibus remota, donec educto e Saxonia Milite Sueco ad patrias remigrare sedes possint.

Articulus XVI.

Eodem tempore Urbes ac Arces Cracoviensis et Ticocinensis, ac si quae alio loco praesidiis Saxonis insideantur, evacuantur, iisque quos Sacra Regia Maiestas Poloniae ad hoc nominaverit, cum tormentis cunctis et apparatu bellico, quae in illis hoc reperiuntur tempore, tradentur.

Articulus XVII.

Et Lipsia cum adiacente arce tradita, Vitemberga quoque, recipiat praesidium Sueticum quoad leges huius foederis impletae fuerint et executioni datae, conventum est, ut iis impletis et executioni datis urbes hae atque arces praesidio Suetico liberatae in priorem statum integre restituantur, et exercitus Sueticus ad certam diem finibus exeat Saxoniae.

Articulus XVIII.

Cessabunt autem omnes hostilitates in Saxonia et provinciis Electoralibus, induciaeque in earum locum succedent, et bona fide servabuntur ab eo die, quo foedus hoc a constitutis utriusque partis Paciscentium Commissariis conclusum fuerit ac signatum; in Polonia vero ac Lithuania quamprimum notitia factae pacis ad exercitus utriusque partis pervenire possit, ad quam perferendam viginti unius dierum spatium utrinque constituitur.

Articulus XIX.

Inter Serenissimum Regem ac Electorem Saxoniae, et Serenissimum Regem Sueciae, peculiariter hoc pacto transactum est, ut ambo tanquam membra Imperii Romano Germanici Religionem

mają pewne okręgi, których na utrzymanie swoje bezpiecznie i spokojnie używaćby mogły. Te zaś z nich, które w królestwie Polskiem pozostają, tamże tak długo bez nagabnięcia pozostaną, i utrzymanie mieć będą, (a to w części kraju od Szwedzkich ludzi odległej), dopóki po wyprowadzeniu wojska Szwedzkiego z Saxonii, do ojczystych swych siedzib powrócić nie będą mogli.

Artykuł XVI.

W tymże samym czasie miasta i zamki Krakowskie i Tykocińskie, i gdyby jakie inne w innem miejscu załogami Saskimi obsadzone były, opróżnione, i tym, których J^o Kr Mość Król Polski do tego zamianuje, z działami wszystkimi i przyborem wojennym, jakie się w nich obecnie znajdują, oddane będą.

Artykuł XVII.

Ugodzono się też, że i Lipsk z przyległym zamkiem, jakoteż Witemberga, otrzymają załogę Szwedzką na tak długo, ażby warunki niniejszego przymierza wypełnione i wykonane zostały, by po ich wypełnieniu i wykonaniu miasta te i zamki od załogi Szwedzkiej uwolnione w poprzedni stan w całości wróciły, a wojsko Szwedzkie do pewnego dnia z granic Saxonii wyszło.

Artykuł XVIII.

Ustaną zaś wszelkie nieprzyjacielskie kroki w Saxonii i w prowincjach Elektoralnych, a nastąpi w ich miejsce rozejm, i zachowywanym będzie w dobrej wierze od dnia tego, w którym przymierze niniejsze przez ustanowionych z obojej Sprzymierzających się strony Komisarzy zawartem i podpisanem będzie; w Polsce zaś i Litwie, jak skoro wiadomość o zawartym pokoju do wojsk obojej strony dojść będzie mogła, do której to wiadomości przeniesienia przeciąg czasu dni dwudziestu i jednego z obu stron się ustanawia.

Artykuł XIX.

Pomiędzy Najjaśniejszym Królem i Elektorem Saskim a Najjaśniejszym Królem Szwedzkim osobno przymierzem niniejszem ułożono, by obaj jako członkowie Cesarstwa Rzymsko Niemieckiego

Pace Vestphalica stabilitam firmiter tueantur. Inque coeteris Imperii negotiis consilia iungant socientque; et quo Ordines incolaeque Saxoniae et Lusatiae de illibato Religionis Evangelicae usu reddantur confirmatiores, ad instantiam Serenissimae Sacrae Regiae Maiestatis Sveciae tanquam Sponsoris eiusdem Pacis, promittit Sacra Regia Maiestas et Electoralis Serenitas pro se suisque posteris Electoribus Saxoniae, nullam unquam Religionis Evangelicae mutationem in dictis Regionibus admittendam aut introducendam, neque permittendum, ut templa, scholae, Academiae, Collegiave, Monasteria, aut loca ad ea extruenda, Pontificiae Religionis hominibus inibi, nunc, et in posterum concedantur.

Articulus XX.

Quodsi Serenissimus Rex et Elector Saxoniae, ob foedus hoc, a Caro Moschoviae, aut alio quopiam, bello impeteretur, Serenissimi Reges Sueciae et Poloniae eidem contra vim aggressoris auxilio esse volunt.

§. 1. Spondent pariter, cum eo deventum fuerit, ut pax cum Caro Moschoviae restauranda sit, in ea pacificatione rationem Serenissimi Regis et Electoris esse habendam, ut in iis, quae iura postulaverint, aequa contigat satisfactio.

Articulus XXI.

Quae (hoc Tractatu ita constitutum) promissa et transacta sunt, non tantum Serenissimi Reges ac Principes paciscentes inviolabiliter et sancte, pro se quisque, observabunt, bonaque fide exacte implebunt, in omnibus clausulis et foederis huius articulis, sed etiam, ut haec pax eo firmitior ac stabilior sit, in se recipit Serenissimus Rex et Elector Saxoniae, quod earum conventionum, quae hoc Tractatu continentur, fideiussionem a Serenissimo et Potentissimo Imperatore Romano, a Serenissima et Potentissima Regina Magnae Britanniae, ut et Celssissimis et Praepotentibus Ordinibus Generalibus foederati Belgii expetere velit, et infra semestre spatium, a die subscriptionis numerandum, iusta ac solenni formula conscriptum extradere. Sacrae Regiae Maiestati Sueciae quoque licebit ultra memoratas potestates plures huius Tractatus fideiussore, si placuerit, suscipere ac adscicere.

Religię pokojem Westfalskim ustaloną usilnie ochraniali. Winnych też Cesarstwa sprawach rady swe łączyli i sprzymierzali; aby Stany i mieszkańcy Saxonii i Łuzacyi o nienaruszalnem Religii Ewangelickiej używaniu tem bardziej uczynić ubezpieczonymi, na wstawienie się Najjaśniejszego Króla J^oMci Szwedzkiego jako Poręczyciela rzeczzonego Pokoju, przyrzeka J^oKrólewska Mość i Najjaśniejszy Elektor za siebie i za swoich następców Elektorów Saskich, że żadna nigdy Religii Ewangelickiej odmiana w rzeczonych krajach dopuszczoną ani zaprowadzoną nie będzie, ani też dopuszczonem, by kościoły, szkoły, Akademię lub Kollegia, Klasztory, albo też miejsca do takowych zbudowania, ludziom Papieskiej Religii tamże ani teraz ani w przyszłości dozwolone zostały.

Artykuł XX.

A gdyby Najjaśniejszy Król i Elektor Saski z powodu niniejszego przymierza, przez Cara Moskiewskiego, lub przez kogokolwiek bądź innego, wojną był napastowanym, Najjaśniejsi Królowie Szwecyi i Polski chcą mu być pomocą przeciw potęgze napastnika.

§. 1. Przyrzekają również, że kiedy do tego przyjdzie, iż pokój z Carem Moskiewskim będzie miał być uczynionym, w tem uspokojeniu zachowanym będzie wzgląd na Najjaśniejszego Króla i Elektora Saskiego, aby w tem, czego by prawa wymagały, słuszne osiągnął zadośćuczynienie.

Artykuł XXI.

Wszystko, co (w tem przymierzu tak postanowionem), przyrzeczonem i umówionem zostało, to Najjaśniejsi Królowie i Xiążęta pokój zawierający nie tylko nienaruszalnie i święcie, każdy ze swej strony, zachowywać będą, i w dobrej wierze ściśle wypełnią, we wszystkich zastrzeżeniach i umowy niniejszej artykułach, lecz też, by pokój ten tem mocniejszym i stałym był, przyjmuje to na siebie Najjaśniejszy Król i Elektor Saski, że ugod w niniejszem przymierzu Poręczenia od Najjaśniejszego i Najpotężniejszego Cesarza Rzymskiego, od Najjaśniejszej i Najpotężniejszej Królowej Wielkiej Brytanii, jako też i od Najwyższych i Przepotężnych Stanów Generalnych zjednoczonej Belgii zażąda, i takowego w przeciągu czasu półrocza, od dnia podpisania licząc, w stosownym i uroczystym sposobie spisane, dostarczy. J^oKrólewskiej Mości Królowi Szwedzkiemu również wolno będzie oprócz pomienionych Państw więcej tego przymierza Poręczycieli według upodobania przyjąć i pozyskać.

Articulus XXII.

Denique haec Pacificatio, cuius bina Instrumenta confecta sunt, intra sex hebdomadas a die subscriptionis computandas, optima formula a singulis paciscentium, ratihabebitur. Exemplaria autem, quae ratihabentur a parte Sacrae Regiae Maiestatis Sueciae et Sacrae Regiae Maiestatis Poloniae singula conficienda, quae statuto die ac loco, intra praefatum tempus, per utriusque partis Commissarios commutabuntur. In quorum omnium fidem, Nos supra nominati Commissarii, plena potestate ac mandatis instructi, Instrumentum geminum eiusdem tenoris utrumque, manibus ac sigillis Nostris, signavimus ac corroboravimus. Quod factum est in pago Alt Ranszteda $\frac{XIV}{XXIV}$ die Septembris Anno supra M. DCC. VI.

(L. S.) Antonius Albertus
Liber Baro de Imhoff.
(L. S.) Georgius Ernestus
Finksstein.

(L. S.) C. I. Iablonowski
P. G. Terra. Russ:
(L. S.) C.¹⁾ Sapielha Supremus
M. D. L. Maresch:

Igitur supranominatum Tractatum in omnibus ac singulis paragraphis ac clausulis, sicut integer ac verbotenus hic descriptus ac insertus legitur, approbavimus, ratihabimus, ac extradi iussimus; quemadmodum virtute praesentium eundem iam approbamus et ratihabemus, Regio verbo promittentes, Nos omnia ac singula, quae in illo continentur, religiose ac inviolabiliter servaturos ac impleturos, neque unquam, quantum in Nobis erit, permissuros, ut ullo modo aut quocunque praetextu violetur ac negligatur. In quorum omnium fidem Diploma hoc manu Nostra subscriptum sigillo quoque Regio confirmari iussimus. Quod factum est Petricoviae die vigesima Octobris, a reparata salute Anno supra M. DCC. VI.

AUGUSTUS REX.

(L. S.) Flak

¹⁾ Hoc „C“ titulum „Comes“ significare videtur; nomina Sapielhae huius fuerunt: „Alexander Paulus; confer: Plenipotentia ad Tractatum cum Rege et Electore Saxoniae“.

Artykuł XXII.

Nakoniec Uspokojenie to, którego dwa okazy sporządzono, w przeciągu sześciu tygodni, od dnia podpisania licząc, w najlepszej formie przez każdą z stron pokój zawierających zatwierdzonem będzie. Exemplarze zaś, które zatwierdzone będą ze strony J^o Kr. Mości Króla Szwedzkiego i J^o Kr. Mości Króla Polskiego, każdy z osobna ma być sporządzonym, i w oznaczonym dniu i miejscu, w ciągu wyżej rzeczzonego czasu, pomiędzy Komisarzami obu stron wymienione zostaną. Na uwierzytelnienie czego wszystkiego My powyżej wymienieni Komisarze, w pełnomocnictwa i polecenia zaopatrzeni, Zapis w dwu exemplarzach, jednakiej w obu osnowie, rękami i pieczęciami Naszemi podpisaliśmy i stwierdzili. Działo się we wsi Alt Ranszteda $\frac{XIV}{XXIV}$ dnia Września, Roku M. DCC. VI.

(M. P.) Antoni Albert
Liber Baro de Imhoff
(M. P.) Jerzy Ernest
Finksztein.

(M. P.) C. I. Jabłonowski
P. G. Terra. Russ:
(M. P.) C.¹⁾ Sapieha Supremus
M. D. L. Maresch.

Zaczem wyżej rzeczoną Umowę we wszystkich i poszczególnych paragrafach i zastrzeżeniach, jak tu w całości i dosłownie wypisaną i dołączoną czyta się, uchwaliliśmy, za ważną uznaliśmy, i wydać rozkazaliśmy; jakoż mocą niniejszego ją już stwierdzamy i za ważną uznajemy, słowem Królewskiem przyrzekając, że wszystkiego i każdego po szczególe, cokolwiek się w niej zawiera, święcie i nienaruszenie dotrzymamy i dopełnimy, i że nigdy, o ile od Nas zależeć będzie, nie dopuścimy, by w jakimkolwiek bądź sposób lub pod jakimkolwiek bądź pozorem pogwałconą lub zabaczoną być mogła. Na uwierzytelnienie czego wszystkiego Dyplom niniejszy ręką Naszą podpisany, pieczęcią też Królewską umocnić rozkazaliśmy. Co stało się w Piotrkowie dnia dwudziestego Października Roku zbawienia M. DCC. VI.

AUGUSTUS REX

(M. P.) Fluk

¹⁾ To „C“ znaczy oczywiście „Comes“.

Nos Fridericus Augustus Rex, Dux Saxoniae, Iuliaci, Cliviae, &c Notum testatumque facimus, quod Instrumento Pacis, quod Nos inter, (et) Serenissimum ac Potentissimum Principem, Fratrem, Consanguineum et Amicum Nostrum charissimum, Dominum Carolum Duodecimum, Dei gratia Suecorum, Gothorum, Vandalorumque Regem, eiusque foederatum Serenissimum ac Potentissimum Principem, Fratrem, Amicum et Vicinum Nostrum charissimum, Dominum Stanislaum Primum Dei gratia Regem Poloniae confectum et signatum est $\frac{14}{24}$ mensis Septembris proxime praeteriti lapsi, Articulum separatum adiungere e re visum fuerit tenore sequenti:

Articulus separatus:

Quanquam Serenissimus Princeps Dominus Fridericus Augustus Rex et Elector Saxoniae articulo ipsius foederis Vigesimo Primo promiserat, se fideiussiones ibi nominatas intra semestre spatium acquirere velle atque exhibere, si tamen contigat certas ob causas unam alteramque non posse obtinere, aut earum traditionem ultra praefatum tempus differri; conventum est, ut foedus ipsum nihilominus in vigore suo permaneat, nec propterea eius validitati quidquam detractum esse existimetur: huic Articulo nos initio huius foederis nominati Commissarii eandem vim ac robur tribuimus, ac si ipsius foederis tabulis insertus esset, eundemque intra tempus tractatu ipso expressum ratihabitum iri spondemus. Insuper duo exemplaria pari tenore confecta subscripsimus sigillisque nostris munivimus. Actum in pago Alt Ranszteda die vigesima quarta Septembris, Anni Millesimi Septingentesimi Sexti.

(L. S.) Antonius Albertus
Liber Baro de Imhoff.

(L. S.) Georgius Ernestus
Finksstein.

(L. S.) Ioannes Jabłonowski
Palati: Gene: Terr. Rus:

(L. S.) P. Sapielha Supremus
M. D. L. Maresch:

Nos quoque eundem Articulum separatum, sicut hic insertus reperitur, approbavimus, confirmavimus, et ratihabuimus, eiusdemque cum principali foedere vigoris ac auctoritatis esse iubemus; adeoque promittimus, Nos eum haud aliter ac reliqua in hoc foedere comprehensa sancte ac integre observaturos. In

My Fryderyk August Król, Xiażę Saxonii, Juliaku, Kliwii &c oznajmujemy i oświadczamy, że do Zapisu Pokoju, który pomiędzy Nami a Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Xiażęciem, Bratem, Pokrewnym, i Przyjacielem Naszym najdroższym, J^oMcią Panem Karolem Dwunastym, z Bożej łaski Królem Szwedzkim, Gotskim i Wandalskim, i jego Sprzymierzeńcem Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Xiażęciem, Bratem, Przyjacielem i Sąsiadem Naszym najdroższym, J^oMością Panem Stanisławem Pierwszym, z Bożej łaski Królem Polskim działanym i podpisanym został dnia $\frac{14}{21}$ miesiąca blisko przeszłego Września, okazało się potrzebnem dopisanie Artykułu osobnego treści następującej:

Artykuł osobny :

Jakkolwiek Najjaśniejszy Xiażę Pan Fryderyk August Król i Elektor Saski, artykułem dwudziestym pierwszym niniejszego przymierza przyrzekł, iż poręczenia tamże wymienione w przeciągu półroczu uzyskać i dostarczyć ich zechce, toż jednak, gdyby się tak stało, że jednego lub drugiego dla pewnych powodów nie możnaby było uzyskać, lub gdyby ich wydanie poza rzeczony czas przewlekano, zgodzono się, by przymierze samo niemniej przeto w mocy swej pozostawało, a nie podnoszono mniemania, jakoby z tego powodu coś z ważności swej utraciło: temu Artykułowi My na wstępie niniejszej umowy wymienieni Komisarze, też samą moc i ważność nadajemy, jak gdyby na kartach samejże umowy był zanieszczonym, i zaręczamy, że tenże w przeciągu czasu w umowie samej wyrażonym, zatwierdzonym zostanie. Nadto dwa exemplarze równego brzmienia sporządziwszy podpisaliśmy, i pieczęciami naszemi umocnili. Działo się we wsi Alt Ranszteda dnia dwudziestego czwartego Września roku Tyśiącznego Siedmsetnego Szóstego.

(M. P.) Antoni Albert

Liber Baro de Imhoff

(M. P.) Jerzy Ernest

Finksztejn

(M. P.) Jan Jabłonowski

Wda. Gen. Ziem Ruskich

(M. P.) P. Sapieha W. Marsz.

W. X. L^o.

My też tenże Artykuł osobny, jako się tu załączony znajduje, uchwaliliśmy, zatwierdzili, i za ważny uznali, i rozkazujemy, aby takiejże samej z głównem przymierzem był mocy i powagi; zatem przyrzekamy, że go nie inaczej jak wszystko inne w tem przymierzu zawarte święcie i w całości zachowamy. Na uwierzytel-

cuius rei fidem, et maius robur, Diploma hoc manu nostra subscripsimus, sigilloque Regio confirmari iussimus. Quod factum Petricoviae die XX Octobris, Anni a reparata salute supra M.DCC.VI.

AUGUSTUS REX.

(L. S.) Fluk.

* * *

Nos Fridericus Augustus Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kiioviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czerniechoviaeque; Dux Saxoniae, Iuliaci, Cliviae, Montium, Angriae, et Vestphaliae, Sacri Romani Imperii Archi-Mareschalcus et Elector, Landgravius Thuringiae, Marchio Misniae, nec non Superioris et Inferioris Lusaciae, Burgravius Magdeburgensis, Comes Princeps Hennebergensis, Comes Marchiae Ravensbergae, et Barbii, Dominus in Ravensstein. Notum testatumque facimus: postquam ad bellum, per aliquot annos iam protractum, componendum, veteremque amicitiam cum Serenissimo ac Potentissimo Principe Domino Carolo, Suecorum, Gothorum, Vandalorumque Rege, Magno Principe Finlandiae, Duce Scaniae, Esthoniae, Livoniae, Careliae, Bremae, Verdae, Stetini, Pomerniae, Cassubiae et Vandaliae, Principe Rugiae, Domino Ingriae et Vismariae, Comite Palatino Rheni, et Bavariae Duce, Fratre, Consanguineo et Amico Nostro charissimo, redintegrandam, Illustri Nobis sincere fideli Domino Antonio Alberto Libero Baroni de Imhoff, Consiliario Nostro intimo et Camerae Praesidi, ut et Nobili Nobis sincere fideli Domino Ernesto Finksstein, Referendario Nostro intimo, plenam concessimus potestatem, Resque Divina favente clementia eo perducta fuit, ut in maturas pacis leges fuerit consensum, interque alia conventum, ut Nos amore quietis ac tranquillitatis publicae, Regno Poloniae cederemus: foederatumque Serenissimi Regis Sueciae, Serenissimum ac Potentissimum Principem Dominum Stanislaum Primum pro legitimo ac vero Rege Poloniae Magnoque Duce Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kiioviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czerniechoviaeque, agnosceremus; desuperque cum modo memorato Serenissimo Rege Stanislao tractandum sit; In quem finem etiam ille Ministros suos plena munitos potestate designavit; quod Nos propterea supra nominatis Commissariis Nostris simul in mandatis dedimus, quemadmodum praesentibus iam mandamus, facultatemque illis largimur omnimodam super iis, quae componendis dissidiis reducendaeque quieti ac paci publicae idonea visa fuerint, etiam cum

nienie czego i większą moc, Pismo to ręką Naszą podpisujemy, i pieczęcią Królewską utwierdzić rozkazaliśmy. Co działo się w Piotrkowie dnia XX Października, roku zbawienia M.DCC.VI.

AUGUSTUS REX

(M. P.) Fluk.

* * *

My Fryderyk August z Bożej łaski Król Polski, Wielki Xiażę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflantski, Smoleński, Siewierski i Czerniechowski; Xiażę Saxonii, Juliaku, Kliwii, Gór, Angrii i Westfalii; Świętego Rzymskiego Cesarstwa Arcy-Marszałek i Elektor, Hrabia kraju Turyngii, Margrabia Miśni, jako też Górnej i Dolnej Łuzaeyi, Burgrabia Magdeburgski, Hrabia Xiażę Hennebergski, Hrabia Marchii, Ravensburga i Barbii, Pan w Rawenszteinie; Oznajmiamy i oświadczamy: jako gdy dla uśmierzienia przeciągającej się już to przez lat kilka wojny, a dawnej przyjaźni z Najjaśniejszym a Najpotężniejszym Xiażęciem Panem Karolem, Królem Szwedzkim, Gotskim i Wandalskim, Wielkim Xięciem Finlandyi, Estonii, Liwonii, Karelii, Bremy, Werdy, Szczecina, Pomeranii, Kaszubii i Wandalii, Xięciem Rugii, Panem Ingrii i Wismaru, Hrabią Palatynem Renu i Bawaryi Xięciem, Bratem, Pokrewnym i Przyjacielem Naszym najdroższym, napowrót ustanowienia, J^wWielmożnemu Nami szczerze wiernemu J^oMéPanu Antoniemu Albertowi, Niepodległemu Baronowi de Imhoff, Rady Naszemu Tajnemu; i Kamery Prezydentowi, jako też i Szlachetnemu, Nam szczerze wiernemu, J^oMéPanu Ernestowi Finkszteinowi, Referendarzowi Naszemu Tajnemu, pełną moc udzieliliśmy; a sprawa za pomocą łaski Bożej do tego doprowadzoną została, że na dojrzałe rozważone warunki pokoju się zgodzono, a pomiędzy innemi na to się zgodzono, ażebyśmy My przez miłość pokoju i spokojności powszechnej Królestwa Polskiego ustąpili, a Sprzymierzeńca Najjaśniejszego Króla Szwedzkiego, Najjaśniejszego i Najpotężniejszego Xiażęcia J^oMość Pana Stanisława Pierwszego za prawego i prawdziwego Króla Polskiego i Wielkiego Xięcia Litewskiego, Ruskiego, Pruskiego, Mazowieckiego, Żmudzkiego, Kijowskiego, Wołyńskiego, Podolskiego, Podlaskiego, Inflantskiego, Smoleńskiego, Siewierskiego i Czerniechowskiego uznali; i o to też z rzeconym właśnie Najjaśniejszym Królem Stanisławem w układy weszli; ku czemu też i On Ministrów swoich pełną mocą zaopatrzonych naznaczył; My przeto powyżej wymienionym Komisarzom Naszym zarazem poleciliśmy, jakoż niniejszem już polecamy, i władzę im wszelaką

Serenissimi Regis Stanislai Plenipotentariis tractandi, paciscendi, transigendi, concludendi, conclusaque subscriptione atque obsignatione sua corroborandi; promittentes bona fide ac Regio verbo, quidquid a Commissariis Nostris ita actum, tractatum, transactum et conclusum, subscriptum, signatumque fuerit, Nos omne id gratum ratumque habituros, atque fideliter observaturos. In quorum omnium fidem maiorem ac robur, hasce manu Nostra subscriptas Regio quoque sigillo communiri iussimus. Quod factum est die XVII mensis Septembris, Anno a reparata salute Millesimo DCC. VI.

AUGUSTUS REX

(L. S.) Fluk

Plenipotencia ad tractandum cum
Serenissimis Regibus Poloniae et Sueciae.

* * *

Nos Stanislaus Primus, Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kiioviae, Vohlyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czerniechoviaeque, Notum testatumque facimus universis et singulis quorum interest, quod cum singulari Divina gratia et providentia Serenissimum et Potentissimum Principem Dominum Carolum, Suecorum, Gothorum, Vandalorumque Regem, Magnum Principem Finlandiae, Ducem Scaniae, Esthoniae, Livoniae, Careliae, Bremae, Verdae, Stetini, Pomeraniae, Cassubiae et Vandaliae, Principem Rugiae, Dominum Ingriae et Wismariae, nec non Palatinum Rheni, Bavariae, Iuliaci, Cliviae, et Montium Ducem inter, et Serenissimum ac Potentissimum Dominum Fridericum Augustum Regem, Ducem Saxoniae, Iuliaci, Cliviae, Montium, Angriae, Vestphaliae, Sacri Romani Imperii Archi Mareschalcum et Electorem, Landgravium Thuringiae, Marchionem Misniae, Superioris et Inferioris Lusatiae, Burgravium Magdeburgii, Comitem Hennebergii, Comitem Ravensbergiae et Barbii, Fratres Amicos et Vicinos Nostros charissimos, post acerrima bellorum incendia, non pro mutua tantum subditis eorum reducenda quiete, sed pro Regni quoque Nostri, provinciarumque omnium ad idem spectantium restabilienda perfecta et integra pacificatione, amicabiliter de Ministris et Commissariis

udzielamy do umawiania, ugadzania, roztrząsania i postanawiania, także i z pełnomocnikami Najjaśniejszego Króla Stanisława tego wszystkiego, coby się do uśmierzenia rozterek i do sprowadzenia napowrót uspokojenia i pokoju powszechnego stosownem zdało, i tego co postanowionem zostanie podpisania i pieczęciami swemi stwierdzenia; przyrzekając w dobrej wierze i Królewskiem słowem, że cokolwiek przez Komisarzy Naszych tak zdziałanem, omówionem, ułożonem i postanowionem, podpisanem i pieczęciami stwierdzonem zostanie, My to wszystko za dobre i ważne mieć, i święcie zachowywać będziemy. Na czego wszystkiego tem większe uwierzytelnienie i moc, pismo niniejsze ręką Naszą podpisane, pieczęcią też Królewską stwierdzić rozkazaliśmy. Działo się dnia XVII miesiąca Września, roku zbawienia Tysiącznego DCC. VI.

AUGUST KRÓL

(M. P.) Fluk

Pełnomocnictwo do układów z Najjaśniejszymi Królami Polski i Szwecyi.

* * *

My Stanisław Pierwszy, z Bożej łaski Król Polski, Wielki Xiażę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflantski, Smoleński, Siewierski i Czerniechowski, Oznajmujemy i oświadczamy wszem wobec i każdemu z osobna, komu na tem zależy, że kiedy za osobliwą łaską Bożą i opatrnością pomiędzy Najjaśniejszym i Najpotężniejszym Xiażęciem J^o Mcią Panem Karolem, Królem Szwedzkim, Gotskim i Wandalskim, Wielkim Xięciem Finlandyi, Xięciem Skanii, Estonii, Liwonii, Karelii, Bremy, Werdy, Szczecina, Pomeranii, Kaszubii i Wandalii, Xięciem Rugii, Panem Ingrii i Wismaru, i też Palatynem Renu, Bawaryi, Juliaku, Kliwii, i Gór Xięciem; a Najjaśniejszym i Najpotężniejszym J^o Mcią Panem Fryderykiem Augustem, Królem, Xięciem Saxonii, Juliaku, Kliwii, Gór, Angrii, Westfalii, Świętego Rzymskiego Państwa Arcy-Marszałkiem i Elektorem, Hrabią kraju Turyngii, Margrabią Misnii, Górnej i Dolnej Luzacyi, Burgrabią Magdeburga, Hrabią Henneberga, Hrabią Ravensberga i Barbii, Bracią, Przyjaciół i Sąsiadami Naszymi najdroższymi, po srogich wojen zarzewiach, dla przywrócenia nietylko dla ich poddanych wzajemnego pokoju, lecz też dla ustalenia napowrót doskonałego i zupełnego uspokojenia Naszego także Królestwa i wszystkich do tegoż należących prowincyi, po przyjacielsku przystąpiono do

ad conficiendas desideratissimae Pacis tabulas designandis conventum esset, Nos quoque memoratus Serenissimus ac Potentissimus Princeps Dominus Rex Sueciae, Frater Amicus et Vicinus Noster charissimus, ad idem commune negotium invitasset, Nos proinde, qui recentibus Pactorum Olivensium innovatis foederibus Varsaviensibus quemadmodum bona malaque communia inter Nos regnaque Nostra Poloniae et Sueciae censuimus, ita ad praesens operi tam fausto ac salutari iunctas esse manus animumque Nostrum cupientes, Commissarios Nostros libenter designandos esse duximus, uti quidem praesentibus designamus Illustres et Magnificos D. D. Ioannem Stanislaum in Ducatu Ostrogiensi Comitem in Mariaepol et Iesupol Jabłonowski, Palatinum et Generalem Terrarum Russiae; (et) Alexandrum Paulum Comitem in Bychow, Zasław et Dąbrowna Sapieha, Supremum Magni Ducatus Lithuaniae Mareschalcum; dantes et concedentes ipsis plenariam et omnimodam facultatem ac potestatem, cum utrorumque alte memoratorum Serenissimorum ac Potentissimorum Principum Dominorum Regum Ministris et Commissariis ea omnia, quaecunque non modo mutuae inter illos paci, sed etiam quieti, tranquillitati atque commodis Regni Nostri Poloniae provinciarumque spectantium congrua visa et perspecta fuerint, tractandi, peragendi, concludendi, atque in authentica referendi instrumenta, ita ut quidquid per eosdem Commissarios Nostros sic actum tractatum conclusum relatumve in scriptis fuerit, Nos totum id verbo Regio ac fide bona spondemus pro rato et grato habituros fideliterque ac religiose observaturos; idque totum negotium universos ordines Reipublicae acceptaturos et ratihabituos cavemus. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo Regni Nostri communiri iussimus. Dabantur Misniae die vigesima 2^{da} mensis Septembris, Anno Domini Millesimo Septingentesimo Sexto, Regni vero Nostri Anno Secundo

STANISLAUS REX

(L. S.)

Plenipotentia ad tractatum cum Serenissimo
Rege et Electore Saxoniae

(Concordat cum Originali)

Carolus Stanislaus Dux Radziwiłł
Supremus M. D. L. Cancellarius
Confoederationis Regni Generalis

(L. S.)

Samuel Casimirus Szuykowski
Venator Curiae M. D. L. S. R. M. Secretarius.

*

*

*

wyznaczenia Ministrów i Komisarzy do sporządzenia Zapisów nader pożądanego Pokoju, i Nas też pomieniony Najjaśniejszy i Najpotężniejszy Xiążę i Pan, Król Szwedzki, Brat, Przyjaciół, i Sąsiad Nasz najdroższy, do tejże wspólnej sprawy zaprosił: My jako za świeżem w Warszawie odnowieniem Przymierza Oliwskiego wszystko dobre i złe za wspólne pomiędzy Nami i królestwem Naszem Polskiem a królestwem Szwedzkim uznawaliśmy, tak też obecnie do tak szczęśliwego i zbawionego dzieła ręce i umysły Nasze połączyć pragnąc, Komisarzy Naszych chętnie wyznaczyć umysłiliśmy, jakoż niniejszem wyznaczamy Jaśnie Wielmożnych IchmścPanów: Jana Stanisława na Xięstwie Ostrogskim, Hrabiego w Mariampolu i Jezupolu Jabłonowskiego, Wojewodę i Generała Ziem Ruskich; (i) Alexandra Pawła Hrabie na Bychowie, Zasławiu i Dąbrownie Sapiechę, Najwyższego Wielkiego Xięstwa Litewskiego Marszałka; dając i użyczając im wszelaką władzę i moc, z Ministrami i komisarzami obu powyżej wymienionych Najjaśniejszych i Najpotężniejszych Xiążąt Panów i Królów, o wszystkim, cokolwiekby nie tylko wzajemnemu pomiędzy nimi pokojowi, ale też pokojowi, uspokojeniu i pożytkowi Naszego królestwa Polskiego i należących doń prowincyi zgodnem się zdało i jako takie uznanem zostało, umawiania się, układania i postanawiania, i w prawomocne zapisy wnoszenia; tak iż cokolwiek przez tychże Komisarzy Naszych w ten sposób działaniem, umówionem i w Zapisy wniesionem będzie, to wszystko My słowem Królewskiem w dobrej wierze za ważne i dogodne mieć i wiernie i święcie dotrzymać ślubujemy, i poręczamy, że tę całą sprawę wszystkie Stany Rzeczypospolitej przyjmą i zatwierdzą. Na uwierzytelnienie czego pismo niniejsze ręką Naszą podpisane, pieczęcią Naszą królewską stwierdzić rozkazaliśmy. Dan w Miśnii dnia dwudziestego 2^o miesiąca Września, roku Pańskiego Tysiącznego Siedmsetnego Szóstego; Panowania zaś Naszego roku Drugiego

STANISŁAW KRÓL

(M. P.)

Pełnomocnictwo do układów z Najjaśniejszym Królem i Elektorem Saskim.

(Zgodne z oryginałem)

Karol Stanisław Xiążę Radziwiłł

Kancelarz Wielki W^oX^aLit^o

Konfederacyi Królestwa General

(M. P.)

Samuel Kazimierz Szuykowski

Łowczy Nadworny W^oX^aLit^o, J. K. M. Sekretarz.

* * *

Caeterum diu tacito contractus ille obtegebatur velamine, apud conterminos quippe Principes prostituti honoris pudore, sive quasi desertati Regni ad populum verecundia; a quo invitum Augustus discedere iussus, novam Quartianis, Moschicisque, auxiliis fultus, apud Calissium adornat aciem.

Instruebat sex mille militum Maderfeldius Generalis Sueticus agmen, Potociis, Kiioviensi Palatino, ac Regni Notario, Lubomirio Castrametatore, a Stanislai parte, alas sustentantibus. Ibi provecto noctem usque in seram certamine, fusae nostrae obtritaeque cum Suecis cohortes, eximiam procul dubio obtinebant labem, ni decuplari paene numero resistentes fortiter, vincerentur. Eminuit conflictu illo Palatini virtus, iam alias Cosaticis laureis, ac Confoederati nuper repressione militis inclyti, sed cessit una cum Generali captivus miser, animo in adversis etiam pro exemplo exposito.

Superabant cor et animum transacta Caroli, tot victoriis magnifici, et qui iam absolute paene tenebat Saxoniam, in summum stuporem defixi; hinc iam graviori possessioni suae incumberebat pressura, omni acerbiori iure adhibito, quousque Augustus rationem facti non redderet, ac explanaturus causam, etiam suspectus strictiori onere gravaretur. Comprobavit ideo legem extors, quam potens dederat, ut si quae sine bello evinceret, satis victoriae lucraretur.

Non diu etiam carceri immorabatur Potocius, exactioni Moschorum transmissus sequestro, arte militari Colonelli Smigielscii ereptus. Is equestri loco natus, operam Mavortiali studio addixerat, tenui primum inchoante bello principio, at felici; post, ubi in maius adolevit robur, minus prosper. Eo medio Stanislaum secutus, cui Palatini honor iuxta, ac noviter adepti Principatus praerogativa; ita tamen fortunam tentare audebat, ut non Augusti desertor, sed postquam abdicavit imperium, manumissus esse ab obsequio videretur.

Maderfeldius item omnisque exsoluta aresti vinculo militia, ratificabant fidem, quae hactenus suspicione plena fluctuabat.

Długi czas zresztą ugoda ta ukrywana była tajemnicą milczenia; a to wobec Xiążąt postronnych przez wstyd czci pohańbionej, lub wobec narodu przez obawę sromoty odbieżanego jakoby królestwa; z którego August pomimowolnie ustąpić zmuszony, wsparty żołnierzem kwarcianym i posiłkami Moskiewskiem, nową pod Kaliszem stacza bitwę.

Szykiem walnym sześciotysięcznym dowodził Szwedzki generał Maderfeld, po skrzydłach stanęli ze stronnictwa Stanisławowego Potoccy, Wda Kijowski (Józef), i Pisarz Koronny (Michał) po jednej, a Lubomirski (Jerzy) Oboźny Koronny po drugiej stronie. Tam po długim, aż w późną noc boju, rozgromione zostały i zgniecione nasze zarówno jak i Szwedzkie pułki; i wielka bez wątpienia padłaby na nie sromota, gdyby nie ta uwaga, że przeciw dziesięciokrotnej prawie liczebnej przemocy dzielnie walczący przewycięzeni zostali. Odznaczył się w tej bitwie męstwem Wda Kijowski, pozyskawszy już przedtem gdzieindziej sławę z pogromienia Kozaków, a świeżo z odporu danego wojsku skonfederowanemu; lecz popadł wraz z Generałem (Maderfeldem) w nieszczęsną niewolę, okazując i w złej doli ducha na schwał dzielnego.

Oślupiał z podziwienia Karol na wieść o tem co zaszło, a przechodziło wszelkie jego rozumienie o sobie, i ufność w swą potęgę; on tylu zwycięstwami przemożny, i co już prawie najzupełniej trzymał Saxonie w swym ręku! Przeto cięższym jeszcze uciskiem przygniótł tę swoją jakoby zastawną posiadłość, zastosowując wszelkie zaostrenie sroższego prawa, ażby August z powodów zaszłego wypadku się sprawił, i przyczynę wyjaśnił; i wtedy przecie nie oczyszczony z podejrzenia, bardziej dojmującym ciężarem obciążony został. Przyjął więc wyzuty z własnego kraju prawo, jakie dał potężny, tak że cokolwiek bez wojny osiągnął, w tem dość zwycięstwa dla siebie upatrywać musiał.

Niedługo też Potocki w niewoli pozostał; jakkolwiek ściślej oddany Moskiewskiej straży, podstępna jednak sztuczka wojenną pułkownika Śmigiełskiego wybawiony. Ten z szlachetnego rodu pochodząc, poświęcił się wojaczce; z chudych zrazu na wstępie wojny początków, ale szczęśliwych; potem, kiedy do większych sił przyszedł, mniej szczęśliwy. Przystępując do Stanisława, którego polecało zarówno dostojęństwo Wojewody, jak też nowo nabyte wyniesienie do godności Królewskiej, w taki jednak sposób odmiany szczęścia zażyć umyślił, że nie ściągnął na siebie pozorów odstępstwa Augusta, lecz iż się zdało, jakoby był po zrzczeniu się z jego strony Królestwa, z posłuszeństwa zwolnionym.

Wypuszczenie Maderfelda i całego jego wojska z niewoli, utwierdziło zaufanie, które dotąd wśród podejrzeń się chwiało.

Certe decessisse multum a temerata convulsaque depressis pactis per Danum fide Augusto creditum, tum Moschi tardoso nimis progressu, qui offensivis bellis pro inimico audit; etiam hanc nuperrimam obstitisse meliori commodo occasionem, cui rebus succubitis iam se passivum gerere oportuerat, non alia lucrandae discretionis arte, quam si illatae iniuriae probe dissimularentur.

Namque deformis ea etiam apud nos multis videbatur a Throno discessio, iis praecipue, quos evanida Augusti Maiestas ambiguos in bonis honoribusque reddebat. Caeteri turbinide Reipublicae tanquam opinis proventibus frustrarentur. Atrox inde ubique murmur, ut qui bellum etiam oderent, iam palam pacem aspernarentur.

„Contemptos et elusos se clancula Augusti deflectione Cives, protelasse discrimina et enormem Patriae ruinam obstinatum ac vagum, quo nocentius sine scitu Procerum, consensu ordinum, nedum solennitate ad id instructa, extra Polonos limites, regimen abdicaret. Stanislaum non indignum sceptro, sed quem communis applausus ratificet pernecessum. Alias Electionis liberae desperatum opus, cui beneficium honoris debent Concives singuli, quod valeant consummare universi“.

Plerique taliter; aliis deteriora sperantibus, ut ferme calamitosis ingeniis minus inesse iudicii, ubi plus quaerimoniae. Nam evulgato iam palam eius pactionis classico nonnulli pavescere, diffidare, impropere. „Pacem illam bello quandoque atrocior fore; Augustum depulsum armis, quibus et saevi contractus vincula iniisse, vindictam sumpturum aequam, si quo furore pressus, eodem restitui valeat, protrusus indigne fastidio. Characterem Dei in uncto Principe a profanis indelebilem, Nomenque Regale Serenissimum, quod a subditis etiam iuste, nedum temere, haud obfuscandum; certe exvinculari obedientia Respublicas apud Tyrannos posse, sed servatis rite gradibus, ingenti occasione, nec adempto statim honore crudeliter; iam electum alium, dum hic excruciatum vivit, nec ratione, quod miseris etiam datur beneficium, reddita Statibus innocentiae, nisi quod Suecis vindicandae pro nobis Livoniae bellum intulerit; eventu doceri incolas, desolatione luctuosa, truci lanigeniena, quam sit improperum opus contra Principes rebellio, et si quae malesana iacturam adhuc non sentiunt ingenia, iam evidentem Dei poenam in totam Rempublicam esse“.

Przyznawano, że bez wątpienia ucierpiała wielce sprawa Augusta przez złamanie i zdeptanie wiary ze strony Duńczyka za zerwaniem przymierza; tak też ze strony Moskala przez zbyt opieszale posuwanie się naprzód, które w zaczepnych wojnach na jedną z nieprzyjacielstwem zasługuje nazwę; także, że i ta ostatnia bitwa przeszkodziła lepszym korzyściom, a że mu w upadku sprawy jego już biernie zachować się należało, a dla pozyskania wyrozumiałości żadnego innego nie zażywać wybiegu, jak tylko dobrze udawać puszczenie w niepamięć krzywd doznanych.

Bo ohydne też i u nas wielu zdało się owo tronu odbieżenie, tym osobliwie, których gasnący Augusta Majestat niepewnymi dóbr i dostojęństw porzucał. Inni za ustaniem zamieszek w Rzeczypospolitej jakoby sutych dochodów pozbawieni byli. Ztąd srogie zewsząd szemranie, tak że nawet ci, co wojny nienawidzili, już wręcz pokojem gardzili.

Użalano się „Że przez Augusta tajemny wybieg Obywatele wzgardy doznali i oszukania; że uparty zarazem a niestały przewlekał walki i ogromne Ojczyzny zniszczenie, na to tylko, by z tem większą szkodą, bez wiedzy Senatorów, bez przyzwolenia Stanów, a tem mniej uroczystego ku temu Sejmowi zwołania, poza granicami Polski, rzec się królestwa. Że Stanisław wprowadzie berła nie jest niegodnym, lecz potrzeba koniecznie, by go powszechne przyzwolenie zatwierdziło. Inaczej przepadła wolnego Wyboru sprawa, której używania zaszczyt zawdzięcza każdy z obywateli z osobna, której jednak dokonać moc mają (tylko) wszyscy razem wzięci“.

Tak sądziła część większa; podczas gdy inni gorszych następstw się obawiali, jako to zwykle u pogneębionych nieszczęściami dusz, mniej bywa sądu, im więcej narzekania. Albowiem skoro się już jawnie rozpowszechnił tej ugody rozgłos, poczęli niektórzy popadać w przestrach, w rozpacz, wybuchać w wyrzuty hańbiące. „Że pokój ten straszniejszym się kiedyś stać może, niż była wojna; że August wypędzony przemocą oręza, pod którego grozą przyjął więzy ugody choć srogiej, słusznaby mógł wyrzucić zemstę, skoroby podobną zawziętością, jaka go wypchnęła, zdołał się napowrót ustalić, będąc niegodnie z tronu zrzuconym. Że żadna moc świecka z Pomazańca Panującego zdjąć nie może znamienia Bożego, ni Najjaśniejszego miana Królewskiego, którego poddani nawet choćby sprawiedliwie, a cóż dopiero bezzasadnie, zaćmiewać nie powinni; że bez wątpienia mogą Rzeczypospolite uwalniać się od posłuszeństwa względem Tyranów, lecz z zachowaniem prawnego postępowania, z powodu jakiejś bardzo wielkiej sprawy, a nie tak doraźnie i dziko zdzierając dostojęństwo; że tu już obrano nowego, podczas gdy poprzednik w umartwieniu żyje, nie miewszy sposobności, (któregoto dobrodziejstwa

Cognito Moschoviae Dux Suecorum nobiscum progressu, altius impendit mentem quo sympathia consimili, per novelli Electionem Regis iterum suscitandam, Regnum libertatis obtutu involveret, placido in alieno bello, opimis pro milite proventibus, et dum inconsultis pactis laccessivit Carolum, communi nobiscum robore terras proprias defensurus. Secessus Suecorum in Saxoniā pacatam praebebat transigendi propositam materiam, manente tum alta inter Procere, ex noviter collatis iisdem per Augustum ac Stanislaum in diversa subiecta Officiis, contentione; hinc certatum pro honoribus aemulaturae, acriter in Rempublicam. Sufflabant Moschici Ministri typhum potioribus, evincentes causae iustitiam ratione et largitione, eo liberalius, quod iam ex tribus illis Suecorum antagonistis soli remanebant hostes Moschovitae. Ac ne Augusti ingrata, post desertatum etiam foedus, apud faventes exstaret memoria, publicabant suam hisce formalibus benevolentiam:

„Gentem Moschorum cum Polonis avitam, eandemque Russis et Lechis ab geminis fratribus progenitam originem; nunc vulgari Teritonidum¹⁾ more terras Sclavonicas et semper invictas lacerari, ut tandem post ereptam Silesiam, subiugatam Pomerniam, oppressam Hungariam, frenatam Bohemiam, ultimum illud sui Nominis et Orbis decus infami polluatur servitio. Suecos iam dudum inhiasse Livoniae, qua armis Gustavi Caroli contra omne ius discissa, in ipsius penetralia Regni pararetur iter, spoliis ingentibus; vix dum quadraginta et quinque annis respirantem a priori clade Poloniam exvisceraturos, vel si fortuna gradum sternit, ausuros etiam, ut quod fidem quidem publicam et Christianam falleret, ambitionis interim et proterviae modus opinionem omnium superaret; constituisse invitis civibus Stanislaum, exili votorum numero, ut Suecorum potentia, non electionis liberae suffragiis actus niteretur, et inepte sane quaerente ex eo facto famam creare Principes Carolo, cum ipsi sit honor vix tuto

¹⁾ Czy nie myłka? Zamiast „terridonum“ od greckiego *τερριδών*, robak drzewny.

użycza się i nędzarzom), sprawić się przed Stanami ze swej zresztą niewinności, oprócz że Szwedom w celu odzyskania dla nas Liwonii wojnę wydał; że skutki pouczyły mieszkańców spustoszeniem oplakanem, srogim rozlewem krwi, jak nieszczęsną jest sprawą rokosz przeciw Panującym, a jeżeli jakie opętane umysły nie czują jeszcze zguby, jawną już jest kara Boża na całą Rzeczpospolitą“.

Wielki Xiążę Moskiewski dowiedziawszy się o Szwedzkim względem nas postąpieniu, wyteża umysł, by zapomocą wspólnej sympatyj, przez podniecenie do powtórnego nowego Króla obrania, Królestwo pod pozorem wolności wpłatać w wojnę, pożądaną dla niego, na obcej ziemi, przy obfitych dla wojsk poborach, a chcąc, nierozważnemi sojuszami swemi zaczepiwszy sam Karola, wspólnemi z nami siłami swoich ziem bronić. Wyjście Szwedów do Saxonii spokojny nadarzało czas do roztrząsania podsuniętej sprawy, podczas kiedy pomiędzy Panami Senatorami trwała głęboko zakorzeniona rozterka z powodu świeżo ponadawanych przez Augusta i Stanisława tychże samych pomiędzy różne osoby Urzędów; ztąd walka o dostojęństwo zawzięta, dla Rzeczypospolitej zgubna. Poddmuchywali Ministrowie Moskiewscy pychę dostojników, przeświadczać o słuszności sprawy dowodami i datkami, tem hojniej, że z trzech owych przeciwników Szwedzkich już tylko sami jedni w stanie wojny pozostali Moskale. A ażeby o Augustcie u stronników jego, i po odbieżanem nawet przymierzu, nie pozostała pamięć niechętna, ogłosili swą zyczliwość piśmem następującej treści:

„Że naród Moskiewski Polakom z praoców pokrewnym, i że toż samo Rusinów i Lachów od rodzonych braci rodu pochodzenie; teraz zwyczajnym robaków drzewnych obyczajem zawzięto się do szarpania ziem słowiańskich nigdy nie podbitych, by nareszcie po wydarciu Szląska, ujarzmieniu Pomorza, pogwałceniu Węgier, okiełzaniu Czech, ostatnią tę swego Imienia i świata ozdobę niegodziwą poharbić niewolą. Że Szwedzi od dawna już czyhali na Liwonię, przez którą, rozdarłszy ją przeciw wszelkiemu prawu orężem Gustawa Karola, gotowaby mieli drogę w samo serce Królestwa, i do ogromnych zdobyczy; że Polskę, która po poprzedniej klęsce zaledwie przez czterdzieści pięć lat oddycha, wyniszczą, lub gdyby im szczęście posłużyło, odważą się na coś, co jakkolwiek kłam zadawałoby wierze powszechnej i Chrześcijańskiej, (sądząc) jednak po stopniu (ich) zakusów i zuchwałości, przewyższaćby mogło wszelkie mniemanie; że postanowili Stanisława wbrew woli obywateli, drobną ilością głosów, tak że akt ten opiera się nie na głosach wolnego wyboru, lecz na przemocy Szwedów; i że nierozsądnem to zaprawdę, że Karol z tego czynu szuka sławy twórcy Panujących, podczas gdy dość

sua servare mancipia. Frustra incusari oppressorem suae gentis Augustum, cui trahendae Livoniae vi per Suecos abreptae, Orbis iudex legem sanciverit, et iustius longe prave adempta recipi, quam parta pessime detineri; nec pacta violenter elicitā iuris titulum obtendere posse, quibus sola libertas potestatem tribuit contrahendi; si enim armorum saevities leges mundo daret, quae Victoribus magnificis, eadem sceleratis praedonibus nomina insererent. Agendum igitur unitim, et pro libertate viriliter, iam in cardine praeficiendi Regis conculcata, illa quippe licet conterminis Principibus apud subditos videtur esse odiosa, ast vicina Sarmatis ex interesse privato semper exoptabilis“.

Mollia haec ac apud dismembratos in Republica sensus plausibilia, cito ad noviter instaurandum Electionis actum alacres pepulere, ac ut a praeliminari solito suam duceret futura sollennitas gravitatem, composita sub Mareschalci titulo Stanisl: Denhoff, Regni Ensiferi, Sendomiriae confoederatio. Cui accessere illustria nomina: Stanislaus Szembek, Gnesnensis Archiepiscopus, Regni Primas, Adamus Sieniawski, N. Rzewuski, Duces Exercituum, illarum praeeminentiarum nominibus ab Augusto nuper condonati, caeterique complures Regni Dignitarii et Nobiles. Sensus illius vulgari amoris in publicum expressione, fidei legumque tutione circumscriptus, et omnia pro candore solito, si laceratae Patriae effectū ipso conatus egregius profuisset! Ita namque apud nos evenit, ut quo maiori in publicum exvisceramur zelo, eo nocentiori Regnum involvimus praecipitio.

Lublinum, Magni Tribunalis Sedes, Generali Consilio designatum; nescio an iustitiam rigide exercuerit, publicato post multa meditamenta Interregno, et emanata statim atroci ubique quaerimonia.

„Satis iam peccatum dissidio, ineptaque quaeri discordiis per scissionem remedia. Novumne monstraturi sunt Principem hi Catones [libera in] ¹⁾ Patria, cuius inter arma vigorem sola obtere valet dissimulatio, an, quod pessimis privatim factitatum consiliis, iam Pharsalico sanguine eliciendum? Stanislaum ad

¹⁾ Originali habetur minus intelligibile „libertate“.

sławy dla niego, iż swoich własnych poddanych w bezpieczeństwie zachować potrafią. Że niesłusznie oskarżanym jest August, jakoby był ciemiężcą własnego narodu, bo do odebrania Liwonii, przemocą Szwedów oderwanej, przemawia za nim prawo sądem całego świata postanowione, i sprawiedliwsza to o wiele odebrać, co bezprawnie wydarto, niż zatrzymywać niegodziwy nabytek; ani też ugody przemocą wymuszone nazwą prawa osłaniać się mogą, bo im tylko sama jedna wolność ugadzania się moc nadaje; gdyby bowiem srogość oręża prawa świata dawała, tedyby też same miana, jakie daje wspaniałym Zwycięzcom, zarówno też i zbrodniczym zbójom przyznawała. Działać więc w połączeniu, i mężnie za wolność, już w zasadzie obioru Króla zdeptaną; ta bowiem, jakkolwiek nienawistną postronnym Panującym być się zdaje dla ich własnych poddanych, jednak w sąsiedztwie, u Sarmatów, pożądaną jest zawsze dla tychże Panujących własnego powodzenia“.

Schlebujące to i wśród rozpiechłych w Rzeczypospolitej umysłów poklask znajdujące przedstawienia, rychło skorych do wystawienia nowego aktu wyboru popchnęły; a izby przyszła uroczysta Elekcyja od zwyczajowych przedwstępnych czynności powagę swoją wywodzić mogła, zawiązano w Sandomierzu pod mianem Marszałka Stanisława Denhoffa, Miecznika Koronnego, konfederacyę. Przystąpiły do tejsze wielkie imiona: Stanisław Szembek, Arcybiskup Gnieźnieński i Prymas Królestwa, Adam Sieniawski, (Hetm. W. Kor.), (Stanisław Mateusz) Rzewuski (Htm. P. Kor.), wodzowie Wojska, dostojęństwami nazw tych niedawno obdarzeni, i inni liczni Dostojnicy Koronni i Szlachta. Zamysł (tej konfederacyi) opisany zwykłym oświadczeniem miłości ojczyzny, obrony wiary i praw, i wszystko według zwyczajnej szczerości; gdybyż tylko rozszarpanej Ojczyźnie wysoki zamysł w rzeczy samej był pomógł! Tak to bowiem u nas bywa, że z im większą dla Ojczyzny wynurzamy się gorliwością, w tem zgubniejszą potracamy ją przepaść.

Lublin, Wielkiego Trybunału siedzibę, naznaczono też na takąż dla Rady generalnej; ta, nie wiem, czy z ścisłą sprawiedliwością sprawę rozstrzygła, ogłaszając po długich namysłach Bezkrólewie; za czem wzniosły się natychmiast zewsząd srogie narzekania:

„Że dość już nagrzeszono niezgodą i że to niedorzeczność szukać zaradzenia niezgodzie zapomocą rozdawiania się. Nowegoż to (nam) ci Katonowie w wolnej Ojczyźnie wystawić chcą Pana, którego zbrojną przemoc sama chyba tylko udawana łagodność osłaniać zdoła; albo li też, około czego w niegodziwych tajnych naradach się krzątano, w ostatku z Farsalskiej krwawej powodzi go wyłonić? Wszak Stanisława znaczna liczba obywateli na tron

ad thronum multos duxisse Cives, nunc iam decedente priori Rege, approbare universos, cum ne Augustum quidem, cuius nonnulli adhuc obduraverint Clientes, unanimis firmaverat electio. Formam etiam libertatis tuendae artem nefariam esse, qua evadere e crimine noxii, honoribus bonisque Principales cumulari praesumpserunt, ac satisfacto ambitu cito Stanislai partibus accessuri, ubi totam Rempublicam cunctatione probrosa consumpserint. Unum solum Principem solidari, nec exspectandam saevitiem, quae cunctorum regnandi libidinem exsatiaverit. Nativum amari Regem, inermem corrigi facilius, ac sola nonnisi dilectione Civium, servatisque legibus praemunitum. Si etiamnum in controverso haeret stabilimentum throni, ferendam sortem, quousque remotis armis quies illuxerit: in manu Cor et honorem fore. Quodum affectus Statuum condigne merebitur, frustra incusandum pessimum, qui erit acceptatissimus. Silere interim iura, actus mutescere publicos, vastari terras, et exinaniri foede, quidquid Regnum complectitur, sola florente et triumphante perfidia. Iam Senatus, Ministri, Nobilitas cunctaque Patriae decora hinc sunt, portio effrenis militis, ac rara vanaque ibi propugnandarum legum simulacra; adeo manifesta patet inter Rempublicam [et] ¹⁾ rebellionis flagitium dignoscentia. Nec mehercule si Suecorum minis Poloni solidamentum Regis evincitur, Moschorum saevitia ac sacrilega rabies adduxerit molliora. Pensanda verius in posterum probitate labes, quam nulli magis adamare sueverunt, quam quibus honestum pacis nomen odiosum est“.

Plura acerbioribus alii, praecipue quibus uberius lacrymas recens elicuit calamitas:

„Non Stanislaum respui, aut libertatem diligere, sed rapinarum immensam deposci licentiam; et cum sint fortiora scelerum quam virtutum illicia, nefario cuique ac inopi eo modo fortunam patescere. Iam et ipsas maiorum Ceras, ac illustrium parentelarum nomina foederi, cum honorum specie, ac tutandae legis obtutu, perditissimis servitiis praedantur Rempublicam, corruptis etiam ad pessima lucra bonis ante civibus. [Quo] ²⁾ facto optimi meriti vesana apud improbos crescit ambitio, censentes non aliter deforme incendium extinguere posse, nissi multitudine praemiorum. Et adorat saepe locupletatque praedones illos Patria infau-

¹⁾ Orig. „aut“.

²⁾ Orig. hic mendam habet: „Quod“.

wprowadziła, teraz, po ustąpieniu poprzedniego Króla, uznają go już wszyscy; a toż i Augusta, którego niektórzy zatwardziali stronnicy jeszcze się trzymają, nie jednomyślny ustanowił wybór; toż, że pozór obrony wolności, niegodziwym jest wybiegiem, zapomocą którego winni bezkarnie ująć, a Pryncypałowie dostojenstwami i dobrami obsypanymi zostać sobie przedsięwzięli, a skoro by się zakusom ich dość stało, wnet przeszliby na stronę Stanisława, Rzeczpospolitą całą haniebnem swem wahaniem się zniszczywszy. Że jednego tylko samego Pana ustalić należy, a nie wyczekiwać srogich starć, któreby żądze wszystkich panowania żadnych nasycić miały. Ku Królowi rodowitemu zwróciłyby serca; łatwiej poprawić bezbronnego, i tylko samą jedną miłością obywateli, i przestrzeganiem praw ubezpieczonego. Jeżeli wśród sprzeczności dotąd jeszcze ustalenie tronu się zwleka, znosićby dołą, ażby za usunięciem wojsk pokój zaświtał: Serce i Dostojęństwo w (naszym) ręku będzie. Jak długo godnie zasługiwać będzie na przychyłność Stanów, płocha to rzecz, złym mienić tego, który się najlepszym okaże. Tymczasem milczą prawa, oniemiało życie publiczne, ziemie pustoszeją, wszystko sromotnie omdlewa, cokolwiek Królestwo w sobie zawiera, a sama tylko kwitnie i rozpanasza się zdrada. Tu po tej stronie już jest Senat, Ministrowie, Szlachta, i wszystkie ojczyzny ozdoby, tam część wyuzdanego żołnierstwa i nieliczne a czeze obrony praw pozory; tak oczywiście objawia się rozróżnienie pomiędzy Rzeczpospolitą a zbrodniczym rokoszem. I na Boga! jeżeli groza przed Szwedami ustalenie Króla Polskiego narzuca, toż dzikość i bezbożna wściekłość Moskali nie sprowadzi nic łagodniejszego. Raczejby na przyszłość prawością okupić tę sromotę, w której nikt inny bardziej się nie kocha, jako ci, co to im ucziwy pokój, i na wspomnienie nawet, jest nienawistnym“.

Inni liczniejsze jeszcze i sroższe wywodzili zarzuty, osobiłwie tacy, którym świeżo doznane klęski obfitsze łzy wycisnęły:

„Że nie o wstręt do Stanisława tu chodzi, albo o miłość wolności, lecz że im pożądaną jest dowolność łupieżenia bez miary; i że skoro silniejsze są do łotrostw niż do cnoty zachęty, dla każdego niegodziwca i hołysza w ten sposób otwartą jest do fortuny droga. Już też i same przodków oblicza, i świetnych rodów imiona się pokalały, kiedy pod pozorem obrony dostojęństw i praw, hultajskimi kupami służalców łupieżą Rzeczpospolitą, a godni przedtem obywatele podłą się sięganiem po niegodziwe zyski¹⁾. Zaczem jakoby za najlepsze zasługi wzrastają szalone zachcenia w nieprawych ludziach, mniemających, że nie inaczej uśmierzo-

¹⁾ Kogo tu autor szczegółowo mógł mieć na myśli, dowiedzieć się można z Otwinowskiego, (Wyd. Krak. 1849) str. 94, § 12.

stissima, dum vicem beneficii obtinet, quod lacerari desierit. Non enim artes et quibus gloria opesque quaeruntur, inventionis sunt novissimae, iam pridem iisdem laborante Republica turbinibus, ac ni occurritur malo, cito viribus propriis peritura. Aestimantur porro pro recte gestis pravissima, prout quemque vis potentiae, favor aut fama viventibus vel posteris commendavit, coluntur in successoribus Parentum imagines, fumente licet adhuc tum Regni ruina, ac ne suscitetur iterum male sopita flamma, praehensantur submisce. Hinc perversorum ambitus, ubi exilis honestas, certiorque pro crimine merces. Nobilitas pridem suis proscripta haeret iuribus, iam quippe per illos aerisugas facta tributaria, nec Regnantis Principis dulci subiecta regimini, sed Dominantium illorum fataliter subdita libidini, plures Tyrannos patitur, ac soli saepe iniuriam computat Maiestati. Quid tandem miserrimis nobis evenit non manu barbara, non rebellione in Principem? aut saltem molimine aliquo succumbentibus. Silemus passuri, exvisceramur faciles, et iumentorum more in alienam messem laboriosi sanguinarium praestolamur macellum, quibus iam sola vivendi necessitas pro gratia relinquitur“.

Haec cum lamentis et indignatione plena exponuntur; per-rumpunt Regnum, in Maiorem usque Poloniam, Moschorum ca-tervae, coassumpta Tartarorum, Cosacorum, ac non visa vel au-dita unquam Asiaticae faecis raptata illuviae; iam et ipsae vio-lantur arae, expilantur aulae, urbes, pagi, oppida incenduntur; denudata Nobilitas enormibus mulctata scuticis, iniecto collis, reste ad legum orbitam trahitur, alia trucidatur. Et erant quidem truces pro more suo barbari, sed crudeliorum (proh scelus!) Ci-vium instinctu rabiem exequentes. Hic demum fuit noviter exortae Confoederationis fructus, ut quas priores coeperant leniter inferre ruinas, ea posterior violenta Tyrannide omnia consumaret.

nym być może ten pożar ohydny, jak ogromnemi nagrodami. I wielbi często i wzbogaca tych zbójów nieszczęsna Ojczyzna, przyjmując to jakoby łaskę, że ją rozszarpywać przestają. Nie nowego to bowiem wynalazku te sztuczki, któremi szuka się sławy i dóbr; już od dawna na te zamieszki chorzeje Rzeczpospolita, i jeżeli się złemu nie zapobieży, niebawem zginie przez własne swe siły. Uchodzą też za prawe dzieła czyny najniegodziwsze, według tego, jak kogo siła, możność, wziętość lub sława żyjącym lub potomnym poleci, wielbi się w potomkach ich ojców posągi, choć dymią jeszcze Królestwa ruiny, i by tylko nie zażęgły się na nowo ledwie uśmierzone płomienie, kłania się im uniżenie do kolan. Ztąd pycha przewrotnych, gdzie uczciwość chudziną zostaje, a pewniejsza za zbrodnię nagroda. Szlachta od dawna praw swych pozbawiona ustrzegła bezradna; tym bowiem pijawkom (wysysającym z niej grosz ostatni) haracz opłaca i nie łagodnemu rządowi królującego Pana, lecz nieszczęsną koniecznością tych Panujących samowoli jest poddana; wielu Tyranów cierpiąc znosi, a często krzywdę swą samemu jednemu tylko królowi przypisuje. Cóż się to z nami nieszczęsnymi na koniec dzieje innego, jak, że od hord barbarzyńskich, w skutek rokoszu przeciw Panującemu (giniemy)? gdybyż przynajmniej choć w jakimś wysiłku pogromieni! Milczymy wobec nadciągających nieszczęść, dajemy się z ostatniego odzierać, i jak bydła pracując dla cudzej korzyści, krwawych jatek oczekujemy; którym już tylko samą jedną konieczność życia jak gdyby w drodze łaski pozostawiono“.

Takie głosy wznosiły się wśród płaczów i ogólnego oburzenia; tymczasem przewalają się przez całe Królestwo aż w Wielką Polskę Moskiewskie kupy, przybrawszy do spółki nawałę Tataków, Kozaków, i niewidaną ani słychaną nigdy przedtem Azjatyckiego śmiecia zewsząd zbieraninę; już i kościoły gwałcono, rabowano dwory, miasta, miasteczka, wsie palono, Szlachtę odartą do naga srogami smagano nahażami, zarzuciwszy na szyję harkany na sądy wlekano, innych mordowano¹⁾. Dziecy to, prawda, byli według swego obyczaju barbarzyńcy, lecz to z podniety sroższych jeszcze nad nich Obywateli²⁾, (o sromoto zbrodni!) wywierali swą wściekłość. Taki oto był wynik konfederacji wznowionej, że co poprzednie łagodnie w gruzy rozwaląc poczęły, ta ostatnia wścieklej tyranii wszystko pochłoneła.

¹⁾ Do tego ogólnego obrazu porównaj Otwinowskiego str. 90, §. 6; str. 97, §. 17; str. 108, §. 28; i nast. Oleszewskiego: Abrys domowej nieszczęśliwości.

²⁾ Autor (Szczuka) zawsze ostrożny i przezorny, jak nigdzie, tak i tu nie wymienia nikogo po imieniu; ale społeczeństwo dobrze rozumieć mogli, na kogo „sromotę zbrodni“ zwał; a i my dowiedzieć się o tem możemy z Otwinowskiego, p. str. 120, §. 10; 132, 6; 133, 7.

Non quaerebatur ergo iam de fortunis, legibus, vel libertate, sed pro modo vivendi, puncto honoris pridem excluso vel abolito, ubi Senatus ac Nobilitas, Clerus populusque, cum infimis servitiis tormenta eadem perferebat; sermones mutui et omnis vitata familiaritas, ne conventiculi species notaretur, suspicaci ad omnia hoste, et promptis, etiam ex nobis, delatoribus. Oprimebamur ita amicis aequae ac inimicis; saeviori certe a suis vulnere, quod gravius propria infligitur manu, quam aliena.

Praemissus a Generali Rheno cum levioribus turmus Colonnellus Szulcius, obvias Koronoviam prope Smigielscii phalanges dissipavit, dein praeterlecto Kostianum versus milite Lissam, Raviciam, Rydzynam atroci consumpsit incendio. Etiam Posnaniam assultu infestavit subitaneo, non audente Suetico vim repellere praesidio, quod iam quinquennium in ea urbe subsistens, ingenti ac assiduo contributionum Palatinatus et terras circumscitas premit onere, invalidum iam nunc pro Nobis auxilium. Sed quocunque casu partibus arridebat fortuna, Nobis semper exstitit infensissima: vasta ubique mappalium solitudo, horrida dumis tellus, exspoliatus armentis, frugibus, et omni misera suppellectile populus, ipsum sanguinem stillantibus omnium oculis profunde-
bat, tributa tamen, licet nullis declarata Comitibus, iniuncta fortiter, quorum pro libitu cuiuscunque militis assignatio et extorsio. Iam et ipsi hostibus eramus hostes, nihilo rebelles vel noxii, nisi quod solvendo impares, eoque odiosissimi. Quotusquisque Civium post Ioannem III videret nosceretque Rempublicam superstes, aut suscitatus e cinere, mutatione lustrata, iterum moreretur.

Non unquam tamen frequentiore videres apud Nos militiam, neque dissolutiorem; numerabantur e Regno plus quam quadraginta virum millia, non hastis, non lanceis, non sclopis non loricis praemunita, ipsoque peditatu ac machinis plane destituta. Confluebat ad infame lucrum ruinata nobilitas, populus, servitia, ipsis heris prout quemque libido traxerat exitiabilia. Gerebatur namque bellum sine discrimine, certo e rapinis stipendio; cruento quippe ingruente bello inermis ac fugitivus miles, prospero in spolia ferox, ac interventu captivitatis discretarum manumissionis securus, audebat scelus, quod generali ventura amnestia obtegi praesumebat; nec proficiebat magis ambitiosa victoria, quam si in suos incidisset, non nobiles, non agrestes, eadem vexat contumelia; promiscuum effugere damnum ut me-

Już więc nie o fortuny chodziło, nie o prawa lub o wolność, lecz o sposób do życia; względu na cześć już od dawna nie miano żadnego, i jakby go zniesiono, skoro Senat i Szlachta, Duchowieństwo i lud, zarówno z najlichszym poddanym, jednakich mąk doznawali; unikano rozmów wzajemnych i wszelkiej poufałości, by ująć pozorów zmów, bo wróg na wszystko był podejrzliwy, a skorzy donosiciele nawet pomiędzy nami samymi. Tak w ucisku byliśmy od przyjaciół zarówno, jak i od nieprzyjaciół; srożej bez wątpienia bolała rana od swoich, bo głębiej dojmuje zadana ręką swego, niż cudzego.

Wyprawiony przodem przez generała Rhena z lekkimi Chorągwiami Pułkownik Szule spotkawszy się pod Koronowem ze Śmigielskim, rozproszył jego zastępy¹⁾; następnie zwróciwszy się z wojskiem swem ku Kościanowi, srogą pożogą spalił Lisę, Rawicz i Rydzynę. I Poznań też niespodzianym potrwóżył napadem, którego siłą odeprzeć nie śmiała załoga Szwedzka, która przez pięć lat już w tem mieście przebywając, ogromnemi i nieustającemi kontrybucjami Województwa i ziemie okoliczne dusiwszy, teraz bezsilną dla nas stała się pomocą. Lecz gdziekolwiekbydź przypadkiem którejkolwiek stronie uśmiechnęło się szczęście, dla nas zawsze na tem większą zgubę wychodziło: szeroka na wszystkie strony po rozłogach pustynia, cierniami nasróżone role, lud obrabowany z wszelkiego bydła roboczego, z wszelkiego zboża, i wszelkiego ubogiego sprzętu, krwawemi płakał łzami; podatki jednak, choć ich żaden sejm nie uchwalał, nakładała przemoc, wymierzał i wyduszał według dowolności każdy pierwszy lepszy żołnierz. Już sami przez się dla nieprzyjaciół staliśmy się nieprzyjaciółmi, w niczem im nie sporni i niczem innem nie zawińszy, jak tylko tem, że płacić nie byliśmy w stanie, i za to najsrożej nas nienawidzili. Kto z pozostałych po Janie III^m obywateli zobaczyłby i poznał Rzeczpospolitą, lub gdyby zmartwychwstał z popiołów, a zobaczył jej odmianę, umarłby po raz drugi.

Nigdy jednak liczniejszego u nas, ani też bardziej rozluźnionego nie widziano wojska; liczono z samej tylko Korony więcej nad czterdzieści tysięcy ludzi, bez kopii, bez lanc, bez strzelby, w pancerze niezaopatrzonych, a piechoty ani dział wcale przy sobie nie mających. Zbiegała się na niegodziwy wyzysk wyniszczona szlachta, lud, służba, na zgubę nawet swych własnych chlebobodawców, jak kogo chciwość unosiła. Wojowano bowiem bez rozróżniania przeciwnika, zamiast żołdu rabunek mając zapewniony; żołnierz w krwawej z początku wojnie trwożliwy i do zbiegostwa skłonny, w razach powodzenia drapieżny na zdobycz; a w razie gdyby popadł w niewolę, pobłażliwego wypuszczenia

¹⁾ Otwinowski, 1706, str. 111, §. 29.

lior quandoque ex hostibus speraretur praesentia, quanto ab illis fuerat detestabilior.

Suecus interim Saxoniae rimans viscera inter pacatos et nummos incolas, hospes sibi intaediosus, videbatur oblivisci, quod nuper constituerat; vago demum vulgi rumore: „Stanislaum deserui, ut privatum ad id fastigium evectum Civem, ac si vindictam auderet, honori tuendo imparem. Maiorem Carolo in Imperio belligerandi superesse animum, pro Religione et fructu armorum locupletiori longe adeundo, movente ad ferrum omne studium Gallo, qui in tam vasto Hispaniae Regnorum Provincia-rumque adeptu diversionem agenti ingentibus opibus assisteret parti, vel succesui arridentibus coeptis emolumenta partorum stabiliret. Iustitiam causae quivis probe agnoverit, Leopoldo Caesare pactis Monasteriensibus, post Osnabrugensibus, Adolpho per Ferdinandum subscriptis, fidem haud retinente, quibus Suecus pro Evictore et protectore praecipuo audit. Multum iam gloriae Carolo ex partis contra Moschos Saxonasque laureis, stabilito Polonis Principe, qui se et Regnum tueretur. Quaerendum ultra Nomen, quo Germania tota, devinctis ad id opus eiusdem primoribus, insonaret. Nos vero miseri, exinaniti Cives, in praedam feris a Boreali plaga gentibus expositi, inani quaerimonia accusamus tot Reges, quorum unus meliore commodo Reipublicae poneretur, mutilati viribus, exhausti fortunis, ipsoque laniandis Patriae visceribus pellecto milite, vel erudito, expectamus ultimam infausti cladem, in qua vel hostili ferro, vel armis propriis concidamus“.

Fama illa communis transiit in reatus publici documentum. Nam Rex Suecus fixo intra penetralia Imperii pede, exsuscitavit ingentem praetensionum materiam, ac vix magno Legatorum Ministrorumque status labore consopitam; quum contrariis studiis diversas Principalium causas agitantes Plenipotentarii, minitantes bellum, supra spem in pacem consenserant.

Laeta Sueco et multiplex ab una occasione felicitas fama-que, qua totum unus sui saeculi Heros, implere videbatur orbem; unde metuendus iam nimis Moscho in tam sublime provectus

pewny, odważał się na zbrodnie, w przypuszczeniu, że je przyszła generalna amnestia pokryje; a żadne zaszczytne zwycięstwo tak mu nie płużyło, jak kiedy napadał na swoich: szlachcie nie szlachcie, chłop nie chłop, zarówno z jednaką dał ich zelżywością; tak, że aby ująć szkody od jednej albo drugiej strony, lepiej dufano obecności wrogów, o ile łupieżnictwo swoich nienawistniejszym było.

Szwed tymczasem przetrzebując Saskie zasoby, nie przykrzył sobie gościny pomiędzy spokojnymi a bogatymi mieszkańcami, i jakby zapomniał o niedawnych postanowieniach; nakoniec głuche rozchodziły się wieści: „Że opuszcza Stanisława, jako prostego do wysokości tronu wzniesionego obywatela, który, gdyby się za to mścić chciał odważyć, dostojeństwa obronić nie podola. Że większe Karola zajmują zamysły toczenia wojny o Religie, i szukania o wiele bogatszych zysków wojennych; a że do tej wojny pobudza go z wszelką gorliwością Francuz, który dla tak ogromnego królestw i prowincyi Hiszpańskich nabytku, stronnika diwersję na rzecz jego czyniącego wielkimi popieraliby pieniędźmi, a wrazie powodzenia zamysłów korzyści z podziałów zapewniał. Że słuszność sprawy każdy uznaćby musiał, skoro Cesarz Leopold umów Monasterskiej i Osnabruckiej, przez Ferdynanda Adolfowi podpisanych, bynajmniej nie dotrzymuje, a Szwed przed innymi tychże umów jest poręczycielem i protektorem. Że dość już sławy ma Karol ze zwycięstw nad Moskalami i Sasami, z postanowienia Polakom Króla, który niechajby i siebie i królestwa bronił. Że szukać mu należy dalszej sławy, którąby za-brzmiały Niemcy całe, i połączeni do tego dzieła ich przodujący Panowie. My zaś nieszczęśni wyniszczeni obywatele, wydani na łup dzikim północnym ludom, próżnem narzekaniem oskarżamy tyłu królów, (z których jednego z lepszymby Rzeczypospolitej pożytkiem ustalić); obarczeni na siłach, wyczerpani z zasobów, z wojskiem nawet do szarpania wewnętrzności Ojczyzny powabionem lub przyuczonem, wyczekujemy nieszczęśni ostatniej klęski, w której polegniem, czy to od żelaza nieprzyjaciół, czy od własnej broni“.

Powszechna ta pogłoska przeszła w uzasadnione publiczne oskarżenie. Albowiem Król Szwedzki, usadowiwszy się w środku Cesarstwa, podniósł sprawę ogromnych wymagań, którą zaledwie za wielką pracą Posłów i Ministrów Państw uśmierzono; wśród sprzecznych bowiem dążeń Pełnomocnicy Mocodawców swych sprawy powytaczawszy, i wojną sobie pogrążając, nadspodziewanie pokój zawarli.

Ucieszną dla Szweda i wieloraką była to zarazem i szczęśliwość i sława, którą jakoby jedyny wieku swego bohater cały świat zdał się napępniać; dla Moskala stały się aż nadto zastra-

honor et potentia, ac concisae spes, ubi dum Carolum Caesarianis implicandum armis praesumit, pacatim egredientem Saxonia, ac noviter colectis auctum in immensum copiis, contra se fortiorem videt.

Iam Maiorem Poloniam impleverat plus quam viginti miliaribus diffusus miles, ipso Rege Slupcae stationem habente; bimestriis locis concessa requies, post in Cuiaviam omni exercituum promotio mole. Non unquam ruina tristior, non desolatio exhibita miserior, subsistentibus in longam ubique mansionem castris, et acerrima omnium exinanitione.

Imputabatur Moscho artis bellicae imperitia, cui tendentem ad se, locatumque diu et secure hostem, illacessitum manere pro ignavia etiam habitum, praesertim ubi tranando Vistulae labor variante bruma Suecis arduus, et ponderoso militi leviorum assultu turmarum ingens provenisset iactura; ast maluit intactas vires ad se venire et integras, quas velitationibus infestas assiduis, apud Nos prospere macerasset.

Stanislaus indivulsus in Moschoviam itineris comes, condelebat Regno, quod pertinaci adhuc privatorum distrahebatur dissidio, ac iam accedentibus ad se partibus, Quartiano milite Republicae titulum usurpante, exhibuit optimi animi in Patriam manifestum: „Haud se regnandi ita adductum cupidine, quam eo concordiam omnium expetiisse modo, quae nisi sub uno coalescit capite, communem semper desperari salutem, hanc incolis, illam etiam exteris supremam rationem esse; ea vero cum tot divulgatis non acceptata proponitur thesibus, frustra exoptari pacem, periculosam forte nolentibus, aut saltem infructuosam“.

Non deerant tamen, qui triste imponerent praesagium, non alium turbidis subsecuturum finem, nisi adinventum pro nobis Status mutatione. „Iam Regnum, (qui servitii gradus est), immanibus eversum ubique ruinis, exterorum armis premi integrum, ac ne ullus salvandi supersit modus, propriis etiam dilaniari viribus. Aequae praegraves hostes ac suos, nulloque inter se cognitos experimento, nisi quod idem in rapinas animus miseram repraesentet concordiam. Inopem et disermem facile prosterni Rempublicam, cui iam sola pro securitate restat patientia; eam certissimam fore victimam, quisquis ille victor fuerit. Vicina surda auxilia,

szającami i sława tak wysoko wyniesiona i potęga, a odcięte nadzieje, kiedy bywszy w mniemaniu, że Karol w wojnę przeciwko Cesarzowi będzie uwikłanym, ujrzał go spokojnie ze Saxonii, a silniejszym z nowo zebraniem i ogromnie pomnożonem wojskiem przeciwko sobie występującym.

Wnet zapelniło Wielko Polskę wojsko (Szwedzkie), więcej nad dwadzieścia mil rozciągnięte; Król sam w Słupcy zajmując stanicę, dwumiesięczny dał wojsku swemu na stanowiskach wypoczynek, następnie całą nawałą wojsk posunął na Kujawy. Nie było nigdy oplakańszych zburzeń, nigdy okropniejszego zniszczenia, jako je teraz zdziałano przez długie po wszystkich miejscach obozów przebywanie, i najzupełniejsze wszystkich wynędznienie.

Zarzucano Moskałowi nieuctwo w sztuce wojennej, a to, że idącemu nań, a rozłożonemu przez czas długi i mniej ostrożnemu nieprzyjacielowi nienagabany pozostawać dozwalał, miano nawet za niedołęstwo; zwłaszcza że przeprawa przez Wisłę podczas zimy zmiennej srogim była dla Szwedów wysiłkiem, a wojsko ciężkie przez napady lekkich Chorągwi ogromne mogłoby być ponosić straty; ale on wolał dać przystęp do siebie siłom nienaruszonym i nienadwerężonym, które ustawicznymi podjazdami napadając, mógł u Nas dobrze wycieńczyć.

Stanisław nieodłączny pochodu na Moskwę towarzyszył, bolał nad Królestwem upartą dotąd prywatnych niezgodą rozdartem; a kiedy już niektóre oddziały łączyć się z nim poczęły, wydał do Wojska kwarcianego, tytuł Rzeczypospolitej sobie przywłaszczającego, manifest najlepsze względem Ojczyzny uczucia wyrażający: „Że (iż przyjął koronę), nie tak żądza panowania nim powodowała, jak że tym sposobem pragnął doprowadzić do powszechnej zgody; gdzie bowiem ta nie dojdzie pod przewodnictwem jednej głowy, tam zawsze rozpaczając przychodzi o powszechnem zbawieniu: ona tak dla obywateli, jak i dla postronnych najwyższą jest zasadą; tej zaś, skoro się nie przyjmuje, pomimo tylu ogłaszanych zapewnień i przedłożeń, daremnemby było pożądać pokoju, niebezpiecznego może dla tych, którzy go nie chcą, a co najmniej nieskutecznego“.

Nie brakło jednak i takich, którzy smutną głosili przepowiednię, że nie inny zamieszek nastąpi koniec, jak że znajduje się dla nas zmiana ustroju Państwa. „Że już Królestwo, (stawszy się stopniem do niewoli), obalonem jest, i w okropnych wszędzie zwaliskach, całe pogięzione przez wojska postronnych, a na domiar, by już żadnego środka ratunku nie zostało, własne je rozszarpują siły. Ciężcy nadmiar zarówno nieprzyjaciele jak i swoi, i w żadnym innem nie zmierzyszy się pomiędzy sobą przedsięwzięciu, jak tylko w jednakiej do łupieztwa pochopności, nie-szczęsną przedstawiają zgodność. Uboga i bezbronna Rzeczpospo-

ipsaeque spes praestandi subsidii evanidae, non metum furentibus, non afflictis exhibere solatium. Dominandi ambitum, convulsas leges, libertates oppressas, iam hodie pro gloria reputari. Sic quacunque res declinent parte, pereundum esse; idtribuendum nonnisi fortunae, si temerata Regi et Patriae fides saltem illaesa Deo permanserit“.

Crudelis illa desperatio, etiam quibus laetior in publicum sensus, interturbavit ordinem iudicii. At nunquam prosperis adversisque credendum in solidum; Humana ubi consilia desinunt, ibi Divina incipiunt. Concussam nuper Sueco, Brandeburgo, Transylvano, Moschoque Principibus, Poloniam, praetensum, (etiam ipso extorre Casimiro), diadema Regni, dispartitas inter bellantes et contrahentes Provincias, enata contra Patriam in eius visceribus monstra, transversum ad partes hostiles militem: et emersam tandem ex immani abysso Rempublicam, illuxisse orbi splendidius, ni recidivo iterum pronunc turbine claritudinem suam involveret. Nec deponendam ideo spem meliorum, ut iam non amoenior redeat post nubila Phoebus. Sarmatiam antemurale Christianitatis dici et experiri, quod si demoliri illud propugnaculum ausit, actum cum eversore, qui in aliena clade suum experturus esset praecipitium. Nec libertatem odio apud vicinas suscipi, quae Nobis solis evenit plerumque nocentissima. Etiam Suecum Regem depellendo servitii inductum discrimini, neque pro Tyrannide nativum substituisse, qui liber genitus, Principem, ac abhorre terrarum avulsionem, Regni pactorum testimonio; exviscerasse Provincias, qui belli usus, sed retinuisse leges, qui mos amici officii, ac tam longo haud maceraturum terras tempore, nisi ipsi Nobis funestae remorae exstitissemus occasio pervicacissima. Silere Caesarem, Brandeburgum, conterminos itidem et longinquiores Monarchas, perspecta causae aequitate, et haud vano in conservationem nostri conamine. Sic fit, ut plerumque exteris debeamus integritatem Regni, ruinas ferales Civibus; quorum si curabitur potentia, non metuet hostes alienigenas Patriae, quae suos imminuet. Adhibendum alias ventura pace remedium, ne bello locus detur, vel si suprema exiget necessitas, iustum illud et bene provisum sit. Ita genti felicitatem et gloriam, ita Fidei et immunitatibus securitatem, ita amorem et concordiam Statibus permansuram perennem.

*

*

*

lita łatwym sposobem upada, i już w samej jednej tylko cierplivej bierności ubezpieczenie jej pozostaje; ona najpewniej ofiarą padnie, któbądźkolwiek zwycięzcą będzie. Ani slychu o jakiej ze strony sąsiadów pomocy, a nawet zawodne jakichś spodziewanych posiłków nadzieje, żadnej w zaciekłych nie budzą obawy, żadnej uciemieżonym nie przynoszą pociechy. Dumnie rozkazywać, deptać prawa, uciskać wolność, to dziś już za czyny sławy godne się poczytuje. Tak na którąkolwiek stronę przechyla się sprawy, nam ginąć przyjdzie; szczęściu to chyba jednemu przypisać będzie potrzeba, jeżeli złamana względem Króla i Ojczyzny wiara, przynajmniej względem Pana Boga ocaleje“.

Sroga ta rozpacz nawet i u tych, co pogodniej na sprawy publiczne się zapatrywali, pomąciła porządek rozsądku. A przecież nigdy ani w powodzeniach, ani w przeciwnościach zupełnej wiary pokładać nie należy; boć gdzie ustaje wszelka ludzka rada, tam się poczynają Boskie wyroki. Wszakże niedawno to w posadach swych zachwianą została Polska przez Panujących Szwecyi, Brandeburgii, Siedmiogrodu i Moskwy, sięgano po koronę Królestwa, a Kazimierz już nawet był wygnańcem, rozdzielano pomiędzy wojujących, a zmawiających się Prowincye, wyrodziły się były przeciw Ojczyźnie na jej własnem łonie potwory, przeszło było i wojsko na stronę nieprzyjaciela: a jednak wypłynęła nakoniec Rzeczpospolita z okropnej toni, i nowym blaskiem na krąg świata zajaśniała; gdybyż w powtórnem teraz znowu zaburzeniu jasności swojej była nie zamąciła. Nie traciłby przeto nadziei lepszej przyszłości, jakoby po burzach nie miało już nigdy miłe słońce zaświecić. Wszak Sarmacya nazwaną została i okazała się też przedmurzem Chrześcijaństwa, a gdyby kto odważył się zburzyć to przedmurze, przepadnie i zburzyciel, który w cudzej klesce doświadczyłby swego upadku. A i wolność nasza nie jest u sąsiadów naszych nienawistną, bo nam samym najczęściej na największą szkodę wychodzi. Wszak i Król Szwedzki dla odpędzenia niewoli podjął tę wojnę, i nie Tyranem postanowił natomiast rodaka, w wolności zrodzonego, Panem, a wstręt ma do odrywania ziem, jak to poświadcza przymierze z Królestwem zawarte. Wyniszczył prowincye, bo tak wojna zwykła, lecz zachował prawa obyczajem przyjacielskiej przysługi, i nie byłby przez tak długi przeciąg czasu krajów wyniszczał, gdybyśmy sami dla siebie zgubnej przewłoki nie stali się byli najuporniejszym powodem. Milczy Cesarz i Brandenburezyk, i pogranicznicy równie jak i dalsi Monarchowie, poznawszy słusność sprawy, a czyniąc usiłowania wcale nie czcze na rzecz zachowania naszego. Tak się to dzieje najczęściej, że obcym zawdzięczamy całość Królestwa, zniszczenie nieszczęsne własnym obywatelom; których przemocy, jeśli się zaradzi, niestrasznymi będą Ojczyźnie

Subiungo cuiusdam Senatoris literas, quas e secessu de Regno, ad alium eo deprompsit sensu:

„Illustrissime Domine Frater amicissime. Quis crederet Rempublicam nostram eo involvendam turbine, ut quae caeteris olim saeculorum partu constitit ruina gentibus, Nobis adeo pusillo tempore pereundum esset. Ferale quippe id manus domestica, rebellione in Principem, ambitione in aequales, contemptu in Rempublicam, cito struxit, quod aliis hostile ferrum diu paravit exitium. Ita namque invictum Polonorum robur existere, ut a suis nonnisi prosterni viribus mereatur. Vladislaum Quartum, fulmen illud Orbis, delicias Civium, privata exhaustit machinatio, quae e propinquo Casinirum ad abdicandum sceptrum, Michaellem in tempestivas protrusit tenebras. Augustum nuper vix Regium delibasse pomum; cum ne Ioanni quidem, Regnantium felicissimo obtrectatrix ¹⁾ pepercerit invidia, ut qui non bonus etiam, nisi cum Imperare desierit, videretur. Stanislaum quoad victurus est, iisdem expositum insultibus, nec si regi quam maxime cuperet, suspiciosa meditamenta Tyrannidis evasurum; adeo iam misera Principum qualiumcunque sorte, ut non magis timeri incipiant, nisi ubi fiant mancipia. Inducitur populis pravae in Reges opinionis impressio, credentibus facile, quae magnates narraverint, ignorantibus quo brevi involvendi sunt exitio, utuntur illi in publico corruptis, arte eadem, ad sui incrementa ministris, exitu ipsismet iisdem, qui serviverant non raro infelici, ita ut expugnato iure, libertate convicta, solus maiorum triumphet ambitus vel ambitio. Ruinam exposit Patriae ne praesumamus apud omnes aequalem esse, cum opacissimis quamvis tenebris Regni, resplendeant hi carbunculi, adamantum ipsorum naturae tenaces, quibus venenum et pretium idem est. Quinimo ipsum militem eo afflatum contagio, ad oppugnandam Patriam versum, ac hostibus etiam amiciorem factum, saepe dolenda cognoscimus experientia, ac iam nunc (pudor subit animum) Nomen egregiae gentis

¹⁾ Orig. falso „obtrelexit“.

nieprzyjaciele zewnętrzni, skoro swoich ukroci. Przedsięwzięć zresztą za powrotem pokoju potrzeba będzie środki zaradcze, by wojna miejsca nie miała, albo, jeżeliby jej ostateczna wymagała konieczność, by była sprawiedliwą, i dobrze opatrzoną. Tak narodowi szczęśliwość i sława, tak dla Wiary i Wolności bezpieczeństwo, tak pomiędzy Stanami miłość i zgoda zachowane być mogą przez wieki.

* * *

Dołączam tu list pewnego Senatora, jaki pisał, usunawszy się z Królestwa, do innego Senatora, w tej treści:

„JWPanie Bracie i przyjacielu. Któżby to był przypuścił, by Rzeczpospolita nasza w taki zamęt popaść miała, że co innym niegdyś narodom od powstania do upadku przebiegu wieków potrzeba było, Nam w tak króciuchnym czasie zginąć przyszło. Sprawila to w lot nieszczęsna ręka domowa, przez rokosz przeciw Panu, przez wyniosłość względem równych, przez pogardę dla Rzeczypospolitej, tę zagładę, na jaką dla innych narodów oręż nieprzyjacielski długo się musiał wysilać. Tak snadź nieprzezwyjęzoną Polaków dzielność się stała, iż sobie na to zasłużyła, by nie przez inne, jak tylko własne siły obaloną została. Władysława Czwartego, ów grom świata, ulubieńca Obywateli, prywatne stargały podstępne roboty, które też następnie Kazimierza do zrzeczenia się berła, Michała do przedwczesnego grobu popchnęły. August zaledwie dopieroco królewskiego jabłka skosztował; ależ ani nawet Jana, najszcześniejszego z panujących, nie oszczędziła olżywa zawiść, bo wszak i on nie zdał się dobrym, aż dopiero, kiedy panować przestał. Stanisław też, póki żyw, na też same napaści wystawiony, i chociażby jak najbardziej chciał sobą dać rządzić, nie ujdzie podejrzliwych obmówisk o tyranję; taki to już nieszczęśliwy los panujących, iż nigdy bardziej się ich obawiać nie poczynają, jak kiedy się staną niewolnikami. Narodowi na bylejakie opowieści magnatów łatwowiernemu, a nie wiedzącemu w jaką zgubę niebawem ma być wplątanym, poddaje się złego przeciw królom mniemania wrażenie; w sprawach publicznych używa się dla własnych widoków, tą samą sztuką słuźalców sprzedajnych, z skutkiem dla samychże posługaczy niezrządkiem nieszczęśliwym; tak że przez zdobycie jakiegoś prawa, osiągnięcie jakiejś wolności, samych tylko Panów magnatów tryumfuje żądza dostojeństw, lub pycha. Następne zaś zniszczenie Ojczyzny nie myślny by było u wszystkich jednakie, bo błyskają, nawet wśród najgęstszych zaćmień Królestwa, te karbunkuly, twarde z przyrody swej jak same dyamenty, zarówno jadowite jak drogie. Co więcej, wojsko nawet samo tą zarazą tknięte,

absorpsisse. Tantundem et privatoribus ¹⁾ inesse pravitatis subse-
 liis. Instructa potentioribus lite, neutiquam sperandam miseris
 causae victoriam; anfractus iuris dolosos, viam immensam, res-
 pectus promptos, ac lapsus fortunae subitaneos, ut quandoque
 felicius sit propriam oblivisci iniuriam, quam ulcisci. Ne memo-
 rem luxum, cuius iam profusa cupiditas in legem transiit, aemu-
 lationis tenuiorum etiam cum opimis pessime usu capta. Nuptia-
 rum iam quippe pompis funeribusque, facies eadem: prodigalitas
 ac laetitia; nec consecuto nisi post amissas opes, dolore et litigio.
 Causam tamen, Illustrissime Domine, omnium malorum, a qua
 caetera proveniunt, primam, dimoveri cuperem, nempe bonorum
 Regalium immensam cornucopiam. „Beneficia“ illa sunt in Prin-
 cipes et Rempublicam „veneficia“, quae ubi locum exhibent di-
 vitiis, aditum inexpugnabilem praestant et vitiis. Libertate olim
 implena ea perfunctos Reges praerogativa, ut vocata annuatim
 ad bella Nobilitate, dispartirentur pro sanguineis meritis bona
 et officia, honores erant et fortunae, quibus nunc gloriamur de-
 sides, ac in publicam nonnisi, abolita Antecessorum virtute, stre-
 nuui perniciem, conversique ad licentiam praemia eadem expeten-
 tes. Quot proelia, tot hostiles numerabantur caedes; nimis pro-
 nunc per otia, machinamenta, abusumque legum, misero Regni
 mutilati statu. Ita sterilescent opima munera exitiosis praesen-
 tata ingeniis, ipsumque Clerum fataliter corrumpentia: Qui na-
 scente olim in Regno fide, quo retineret vim et honorem Sacer-
 dotii, dignitas immensis Principum beneficiis auctus, hodie legatos
 optime, male profundens reventus, ampla Ecclesiarum enervat
 patrimonia, ac privato impendit molimini, in exitium ipsius Rei-
 publicae persaepe erupturo. Nemo in Patria sine interesse; aula,
 praecipue Cives probi, quinimo ipsa Respublica, horum emergit
 honesta praetensio, et ut per vocem vetandi interrumpatur opus
 laudabile, flagitiosa sistitur pervicacia, quosque non evincitur
 habendi id omne studium, quod ab ambientibus exponitur. Prin-
 cipes non adeo largitionibus munifici, ut omnes exsatiare valeant
 concupiscentes, et concessa uni gratia, odium decuplari numero
 a caeteris redditur, perennatura semper in publicum calamitate.
 Turbantur tamen exinde commoda statuum, quodque salutare
 propinari debuerat poculum, transit in toxicum. Adeo Regnantes
 et Patriam suis infaustam et infestam sibi beneficiis, ac Principes
 in dethronizationem sui, illam inferendas ruinas, persaepe libe-
 rales. Quid crescit, quaeso, ex male partis fortunis, nisi prodiga
 in clientelas luxuries, promoventes causas Principalium obstina-
 tione insana, quae cum adimplent partes Reipublicae, facile succi-
 dunt pessimi fructum praecoci messisternio. Crudele, Illustrissime

¹⁾ Pro „privationibus“.

rzuciło się do łupieżenia Ojczyzny, i często już smutnych dozna-
 liśmy wypadków, że bardziej niż Ojczyźnie, sprzyjało nieprzyja-
 cielowi; a teraz już całe, (na wstyd i hańbę) imię szlachetnego
 narodu zaprzepaściło. Tyleż i w prywatniejszych urzędach znaj-
 dzie się nieprawości. Pozwie kto którego z możniejszych, niemasz
 dla ubogiego nadziei, by wygrał sprawę: tam podstępne wykręty
 prawne, przewłoki postępowania bez końca, względy usłużne,
 a upadek mienia nagły; tak iż czasem lepiej swej krzywdy za-
 pomnieć, niż szukać sprawiedliwości. Nie wspominając już o zbyt-
 kach, których wyuzdana żądza jakoby prawem współubiegania
 się chudzin nawet z najbogatszymi w zgubny już przeszła oby-
 czaj. Wesel mianowicie i pogrzebów wystawnych pozor jednaki:
 marnotrawstwo i ochota; aż po utracie mienia następują smutki
 i kłótnie. Pierwszą jednak przyczynę wszystkiego złego, JW Panie,
 z której wszystko inne pochodzi, usunąć chciałbym, a tą jest
 dóbr Królewskich niezmierna obfitość. Te „Dobra“ są dla Panu-
 jących i dla Rzeczypospolitej raczej „Zła“; podając bowiem spo-
 sób dojścia do bogactw, nieprzewyciężony też stanowią pochop
 do złoczynstw. Przy ograniczonej niegdyś wolności wykonywali
 Królowie to swoje wyłączne prawo, że pomiędzy zwolowaną co-
 rocznie na wojny Szlachtę rozdzielali za krwawe zasługi dobra
 i urzędy, były to dostojęstwa i majątki, a teraz niemi chęlpimy
 się próżniacy, co zaniechawszy przodków cnoty, dzielni jesteśmy
 chyba tylko na zgubę sprawy publicznej, a podawszy się na
 wszelką swawolę, nagród tychże samych, jakoby za cnotę się
 domagamy. Ile bitw, tyle (niegdyś) pogromów nieprzyjaciela li-
 czono; a teraz w jakimże nędznym stanie (zostaje) Królestwo,
 okaleczone w skutek gnuśności, chytrych zamachów, i naduży-
 cia praw. Tak marnieją bogate nagrody zgubnym nadawane
 duchom, i samo nawet Duchowieństwo na nieszczęście psowają.
 To niegdyś, za czasów krzewiącej się w królestwie wiary nie-
 zmiernemi przez Panujących nadaniami wzmożone na to, by go-
 dności kapłańskiej siłę i cześć utrzymać mogło, dzisiaj lichy trwo-
 niąc najświętobliwiej przekazane dochody, obszerne kościołów
 dziedzictwa wyniszcza, i na prywatne obraca zakusy, często na
 zgubę samejże Rzeczypospolitej wychodzące. Niemasz nikogo
 w Ojczyźnie, ktoby był bez zachceń własnej osobistej korzyści;
 wystąpi Dwór, osobiwie zacni Obywatele, albo nawet sama
 Rzeczpospolita, z godziwym jakim zamysłem, a tuż, by głosem
 niepozwalającym przerwać dzieło chwalebne, hamuje je zbrodni-
 cza uporczywość tak długo, aż żądza posiadania wymusi to
 wszystko, czego chciwcy żądają. Nie starczy Panujących hojność
 w rozdawnictwie na to, by mogli nasycić wszystkich pożądają-
 cych, a użyczona jednemu łaska dziesięćkrotną nienawiścią innych
 się splaca, z nieustanną zawsze powszechną szkodą. Tem bowiem

Domine, tellum illud est, quo Respublica laeditur insensibiliter, succumbit lethaliter. Quocirca a primo illo exordior correctionem status capite, facile emorituris membris vitiosis, si primum vivens ratione sana interficitur, sublatoque fundamento immanens¹⁾ corruat superficies. Caetera subiungo iudicio et correctioni consummatissimae prudentiae punctula. Acceptanda puto facillime, quae non fidei, non libertati, non legibus convellendis, sed ne viventium quidem inordinato appetitui contradicendi rationem dederint; praesertim in eo nobis omnibus existentibus statu, ubi post tantam cladem flebile desiderium miserationem modestam, vel zelum magnanimum provocabit.

I. Bona Regalia omnia, praeter Capitaneatus iuridicos, bona Mensae Regiae, vel alia quaevis privilegiata aut emphiteusibus obnoxia, (quae exceptioni et iuribus antiquis subsint), in omnibus Provinciis, Palatinatibus, Terris, Districtibus, Regni et M. Ducatus Lithuaniae, in usum Reipublicae convertantur. Commissarii per omnes regiones Comitulis fiscalibus, (quae ita appellari, nec ullo modo rumpi debent), annuales eligantur, qui bona eadem revisionibus in antecessum expeditis, nobilibus per figuram tennatarum, salva plus offerentia, dimittent; stipendia militi ex repartitione Commitiorum generalium adinventum distribuent; renitentes arendarios forti finalique executione urgebunt; calculum perceptarum et erogatarum summarum in Comitulis itidem ex cadentia incidentibus sub poena peculatus reddituri.

II. Eadem et in Spiritualibus observetur dispositio, quibus respectus in progeniem nullus, at in Matrem Patriam perennis indicta obligatio.

¹⁾ Pro „immanentes“.

wikłają się zgubnie stosunki pomiędzy Stanami, a co miało być podane jako lekarstwo, staje się czarą truciźny. W ten sposób Panujący dobrodziejstwami swemi i unieszczęśliwiają Ojczyznę, i wrogo ją przeciw sobie usposabiają, a Królów hojność idzie na rzecz ich samych detronizacyi, a Ojczyzny zapełnienie gruzami. Cóż bowiem, pytam, wyrasta z bogactw niegodziwie nabytych, jak nie rozrzutny zbytek na gromady służalców, popierających z zacieklą zawziętością sprawy swych pryncypałów, a wypełniając urzędy Rzeczypospolitej, łatwo niegodziwcy podcinają owoc w przedwczesnem żniwie. Sroga to broń, JW Panie, którą Rzeczypospolita nieznacznie zraniona, śmiertelnie zapada. Z tej przyczyny od tego jako pierwszego nagłówka rozpoczynam naprawę ustroju Państwa, bo łącznie zamrą narodziła wadliwe, skoro się pierwszy ich zaród w sposób roztropny umorzy, a za usunięciem podstawy oparta na niej budowa runie. Resztę punktów dołączam, oddając je pod sąd i do poprawy wysoce dojrzałej roztropności. Są one do przyjęcia, zdaniem mojem, nader łatwe, bo ani dla wiary, ani dla wolności, ani dla praw, któreby niemi obalone być miały, ani nawet dla nieprawej chciwości żyjących, powodu do sprzeciwiania się podaćby nie mogły; zwłaszcza w tych czasach, kiedy się wszyscy w takim znajdujemy stanie, że po tak wielkiej klęsce rzewne rozczulenie bądź skromne ulitowanie się, bądź wspaniałomyślną gorliwość wywoła.

I. Królewszczyzny wszelkie, z wyjątkiem Starostw sądowych, dóbr Stołu Królewskiego, i wszelkich innych uprzywilejowanych lub zasiedzeniem emfiteutycznym obciążonych, (któreby wyjątkowo prawom z dawna nabytym i nadal podlegać miały), we wszystkich Prowincjach, Województwach, Ziemiach i Powiatach Korony i W^o Xięstwa Litewskiego, obrócone być mają na dochód Rzeczypospolitej. Komisarze po wszystkich okręgach obierani być mają roczni na Sejmikach, (które pod tą nazwą niezmienną pozostawać mają, i nigdy w żaden sposób zrywanemi byćby nie mogły); którzy to Komisarze dobra te, wykazy ich poprzednio sprawdziwszy, Szlachcie sposobem dzierżawnym, z zachowaniem pierwszeństwa więcej ofiarującym, wypuszczać mają; płace Wojsku według rozkładu na Sejmach walnych ustanowionego rozpłacać; opornych dzierżawców siłą popartą i nieodwołalnym przymusem przynaglać; i rachunek z pobieranych i rozchodowanych sum na Sejmikach również z kolei przypadających pod karą przeniewierstwa zdawać.

II. Toż samo rozporządzenie zastosowanem być ma i do dóbr Duchownych, którzy nie mając powodu do oglądania się na żadne potomstwo, względem Matki Ojczyzny, wieczyste mają przykazane zobowiązanie.

III. Contributiones item ex bonis Nobilium haereditariis secundum Nuntiorum placitum laudatae, tam bello quam pace cursurae, lege perpetua et inviolabili in Comitibus semel pro semper sanciantur, quae una cum aliis ex bonis Regalibus et Spiritualibus proventibus, Quartis, Hybernis, &c. &c. ad praenominatos Fiscales Commissarios deportatae exdividentur, sub executione forti, rigoreque superius specificato.

IV. Thesaurarii Regni et M. D. Lithuaniae summas ex teloneis, nec non aliis reventibus perceptas, in Comitibus Regni generalibus praesentabunt, quae personis optime meritis Regis gratia, ad Senatus, Nuntiorumque terrestrium, tum Ducum Exercituum, instantiam, largientur; ubi et exsuperans e Palatinatibus peculium, per Terrarum Nuntios comportatum, dispositioni Statuum subiacebit.

Ratio: Quia assiduus contributionum cursus levis in exsolventes penuria, contracto vero per dilationes onere gravius incumbit debitum; etiam periculoso in expectationem milite, qui dum impetrare stipendia non potest, audet extorquere, ac patratas Terrarum ingentes ruinas non trahit in computum mercedis exhibitae.

Reges erunt iudiciose munifici, et absque invidia, quibus eo modo satis fiet pro imminuta bonorum Regalium distribuendi potestate.

Depactiones fisci reventuumque Regni evanescent, nam ex nefando thesauri publici raptu venit crimen ignotum cum manifesta iactura, nempe enervata continuis et atrocibus exactionibus bona, ingens exercitui debitum, et quo pressura maior graviori oneri enorme suffragium; non enim militi sed Civibus solis stipendia, qui certiori largitione felicius Rempublicam, quam illi hostem invadunt.

V. Miles tam e Regno quam M. D. Lithuaniae ad peditatus octodecem, totidem equitatus millia, ammunitione, omnique ad apparatus bellicum ordine instructus, provisis potissimum Husarorum perstringendo quovis robore copiis, reducatur omni Regni tempore, nunquam cessaturis videlicet stipendiis, serviturus, Polono idiomate ad iussa et imperia Officialium Nobilium exercitandus, ac Patriae finibus, ubi bellum ingruit, absque molestia ulla populis inferenda, excubiturus. Duces triennali nonnisi potestate duratura a Rege deligantur, nullis functionibus, muneribusque publicis, prout quivis alius miles gavisuri. Sique rem strenue gesserint, Comitiorum instantia prorogata a Principe provinciam obtenturi.

III. Podatki też z dóbr Szlacheckich dziedzicznych za przyzwoleniem Posłów uchwalane, nie ustające ani na czas wojny ani na czas pokoju, prawem wieczystem i nienaruszalnem na Sejmie raz na zawsze mają być ustanowione; które to podatki wraz z innemi dochodami z dóbr Królewskich i Duchownych, z Quart, z Hibern &c. &c. u Komisarzy Skarbowych wyżej pomienionych wnoszone, i przez nich rozchodowane być mają, pod grozą przymusu siłą, i surowością wyżej nadmienioną.

IV. Podskarbiowie Koronni i W^o X^a Litewskiego składać będą sumy wpłynione z cel, jako też z innych dochodów na Sejmach Królestwa walnych, które łaska Królewska pomiędzy Osoby najlepiej zasłużone, na polecenie Senatu i Posłów ziemskich, tudzież Wodźów wojska, rozpoży; gdzie też i nadzwyczaj zasobów z Województw, zwieziony przez Posłów ziemskich rozporządzeniu Stanów podlegać będzie.

Uzasadnienie: Albowiem ciągły bieg podatków lekką dla płacących jest ujmą; zaciągawszy zaś dług przez przewłoki, sroższy przygniata ciężar; a potem niebezpiecznym jest żołnierz na płacę wyczekujący, który, gdy żołdu osiągnąć nie może, ośmiela się na wydarcie go, a sprawionych w dobrach ziemskich ogromnych szkód, bynajmniej w rachunek przypadających zasług nie wciąga.

Królowie ogłędnie będą hojnymi, i wolni od zazdrośnych nienawiści, a tym sposobem wynagrodzi się im za ukrócone prawo rozdawnictwa królewszczyzn.

Wyzyskiwania Skarbu i dochodów Królestwa ustaną; a z niegodziwego to Skarbu publicznego łupieżenia pochodzi zbrodnia tajna, a zguba jawna, jako: dobra wyniszczone w skutek ciągłych a srogich poborów, ogromny dług wojsku; i czem większa niedola, tem ważniejsze powody do większych ciężarów; bo nie dla Wojska to żołd, lecz dla obywateli samych, którzy przy pewniejszej zapłacie skuteczniej rzucają się na Rzeczpospolitą, niż tamci na nieprzyjaciela.

V. Wojsko tak z Korony jak z W^o X^a Litewskiego ograniczonem co do liczby być ma, a mianowicie piechoty ośmnaście tysięcy, i tyleż jazdy, w amunicję i wszelkie przybory wojenne porządnie zaopatrzone; obmyślając i z wszelką usilnością przestrzegając przedewszystkiem Husarzy uzbrojenia; któreby po wszystkie czasy Królestwa, za nieustającemi nigdy, ma się rozumieć, zasługami służyło, ćwiczone w polskim języku do komendy i rozkazów oficerów ze Szlachty, i u granic ojczyzny, gdzieby wojna wybuchła, bez czynienia ludziom żadnej uciążliwości, obozowało. Wodzowie przez Królów obierani być mają, z władzą do trzech lat tylko trwać mającą, i żadnych innych służb ani urzędów publicznych, zarówno jak żaden inny żołnierz, piastować

VI. Nobilitatis item lustratio per omnes Terras, sub confiscatione bonorum super refragos extendenda, annualis esto, quibusvis emersuris casibus paratas vires et subitaneas monstratura.

Ratio: Quia per illos congressus crescet amor inter cives honestos mutuus, metus apud improbos permanebit, parata in perduelles ab insontibus ultione. Potentia illa erit vere pro ultimo Reipublicae discrimine reservatum subsidium. Nobilitas in ignaviam et otia non provolvetur, ac equis armisque instructa naturam semper equestris ordinis praesentabit.

VII. Bellum cum Turcis, rumpendo etiam pactorum vinculo, nobis pernecessum.

Ratio: Quia quae iam vicinus Imperator, Suecus, Brandenburgus, abripuit dominia, frustraneam spem in recuperandis illis avulsis poni, quemadmodum exemplis veteribus, etiam recentissima docemur experientia. Bella itidem, exteris ad indicendum sunt periculosa, ex foedere Allemanorum Principum plerumque vicissim contracto, adeo, ut lacessito uno, statim succurrant caeteri, debito, vel officio.

Moschus amicus nobis, ex vicinoque contra Turcas hostis opportunus; sed manente pactorum Hadziacensium vigore, adhuc tum terrarum Regni retentor; Cosacorum in rebellandum Poloniae concitor, et oppressor; hodie innocentissimi praedator Regni et incensor, simulatae vel temeratae toties fidei condignam meretur ultionem; ac facili vindicta, contra inopem alieni suffragii inimicum. Darent tamen superi in unam coalitura Sarmatiae Moschoviaeque Dominia compagem, eo quippe sopiendis praetensionibus modo, retinendaque saltem in illis reliquiis, illustri Sclavonici nominis gloria; nam subiugato in integrum alieno ferro Ducatu illo, certum est, et nobis iam unicus breve imminere exitium. Nunc Suecum fulmen illud horribile intonare Genti, nescio an iam extremo propinquante eius regionis fato; quodsi distrahendis iam in partes victoriosi bellatoris terris, saltem utinam aliquali pro Polona Republica emolumento.

nie będą mogli. A jeśli sprawę dzielnie poprowadzą, na wstawienie się Sejmu Królowie dowództwo przedłużyć im będą mogli.

VI. Popisy też Szlachty po wszystkich Ziemiach, pod grozą konfiskacyi dóbr na niesfornych paść mającej, corocznie odbywać się mają, a to dla wykazania na wszelkie wydarzyć się mogące wypadki gotowych i skorych sił.

Uzasadnienie: Albowiem przez te zjazdy wzrastać będzie wzajemna pomiędzy zacnymi obywatelami miłość, utwierdzi się postrach na niegodziwców, przy gotowej na zdrajców ze strony niewinnych pomście. Siły te będą naprawdę na wypadek ostatecznego Rzeczypospolitej niebezpieczeństwa zachowanym posiłkiem. Szlachta w gnuśność i próżniactwo nie będzie popadać, a w konie i zbroje zaopatrzona, zalety Stanu Rycerskiego zawsze zachowywać będzie.

VII. Wojna z Turkami, choćby nawet z zerwaniem ugód, jest dla nas nader potrzebną.

Uzasadnienie: Bo co już sąsiad Imperator, co Szwed, Brandeburczyk, z dzierżaw zagarnęli, te utraty napowrót odzyskać daremna nadzieja, jakośmy tego dawniejszemi przykładami, a i najświeższem doświadczeniem nauczeni. Wojnę też postronnym wypowiadać niebezpieczna; a to z powodu przymierzy pomiędzy Niemieckimi Xiążętami po największej części nawzajem pozawieranych, tak, że zaczepisz jednego, natychmiast zbiegają się z pomocą wszyscy inni, bądź według zobowiązania, bądź z przysłużności.

Moskal przyjazny nam, i z powodu sąsiedztwa nieprzyjacieli przeciw Turkom dogodny; aleć choć trwa ciągle jeszcze moc obowiązująca umowy Hadziackiej, on dotąd jeszcze trzyma ziemie koronne zagrabione; on, Kozaków do rokoshu przeciw Polsce podżegacz, a też i gnębiciel; on dziś najniewinniejszego Królestwa łupieżca i podpalacz, za tylekroć razy udawaną a łamaną wiarę słusznej godzien pomsty; i nie trudnaby była pomsta na nieprzyjacielu nie mającym u obcych życzliwego za sobą głosu. Dałby to jednak Bóg, by Sarmackie i Moskiewskie Państwa w jedno zrosły złożenie, by mianowicie tym sposobem uśmierzyć roszczenia a zachować przynajmniej w tych resztkach świetną Słowiańskiego imienia sławę; bo gdyby i owo Xięstwo obcym orężem całkowicie ujarzmionem zostało, pewnieby i nam już jedynym rychła groziła zguba. Teraz straszliwy on piorun Szwedzki zagrzmiał nad narodem, nie wiem, czy już na ostateczną zbliżającą się tego Państwa dolę; jeżeli na to, by już na rzecz zwyciężkiego wojownika rozszarpane być miały ziemie, obyż przynajmniej z jaką taką Rzeczypospolitej Polskiej korzyścią.

Iustitiam et decus belli Turcici nemo negaverit, facili [praetextu]¹⁾ pro ereptis impie locis Sanctissimis, avita Orientalium Imperatorum sede, ac innumeris Regnis Provinciisque Christianis, sola dominandi libidine subiugatis. Sceleratam possessionem eam nulla pax firmat aequa, stipulatus manutinet; sed quod foedera, tot emergunt pro rebus sacratissimis piacula, quot pactiones, tot contra fidem rebelliones.

Iis occumbentes fortiter pro fide praeliis coronas Martyrii, superviventes gloriam consequuntur, aestimatori conflictu cum barbaris, quo foediori Christianos inter sanguinis innocui profusione. Quiescere interim, (dum perniciosus apud nos locus datur dissidiis), immanem in suis cubilibus feram, et fortiori quandoque robore elassatos inundaturam, plane improvidum. Delibandum igitur ictibus assiduis hostem, etiam rumpenda, quam ipse temeraret, pactione. Ea convulsa nuper Ioannis Tertii, herois invictissimi Viennam prope nomen inclaruit, totius Christianitatis applausu, Magnifici Liberatoris titulum promeriti.

Bello Principibus vicinis ferendo multae in Republica nostra controversiae: secretum nullum, ac consensus universorum perarduus, eoque exequendi pro recuperandis avulsis terris studii opus vix possibile vulgari hodie consuetudine. Poloniam libertatibus semper crescere, provinciis ubique minui. Intervertuntur ergo destinata largitione, turbantur factionibus, vel praevisis iaculis, armis tempestivis occurritur. E contra absolute regnantibus illis, parata omnia incognita, Dominantis unius Imperium, apud omnes obsequium, vis in aperto, consilia in occulto, nec revelato unquam, nisi executione ipsa, proposito.

Adsunt plerumque etiam Christianis dissidiis censurae publicae, saeva impropria, comesque prosperorum invidia. Partis e contra cum Turcis laureis, nullum odium, impedimenta, dedecora, quin imo ab ereptis Dominiis applausus ingens, et ubi orthodoxus orbis defenditur, communis laetitia.

¹⁾ Vocabulum „praetextu“, (quod in originali deest, forsitan typographi solum errore) ad sensum loci subobscuriorem explicandum, inserendum putavi.

(Nota editoris).

Sprawiedliwości i zaszczytności wojny przeciw Turkom nikt zaprzeczyć nie może; powód do niej łatwy: za bezbożne wydarcie miejsc najświętszych, za dziedziczną Cesarzów Wschodnich siedzibę, i niezliczonych królestw i prowincyi Chrześcijańskich, dla samej tylko żądz panowania, podbicie. Niegodziwego posiadania tego żaden słuszny pokój nie utwierdza, żadna ugoda nie poręcza; lecz, ile przymierzy, tyle na jaw wychodzi zbrodni przeciw sprawom najświętszym, ile umów, tyle przeciw dobrej wierze wznowień wojny.

Kto w tych za wiarę bojach mężnie polegnie, osiąga męczeńską koronę; kto żyw pozostanie, sławę; w walkach przeciw barbarzyńcom o tyle zacniejszym, o ile szpetniejszym jest pomiędzy Chrześcianami przelew krwi niewinnej. Wypoczywa tymczasem w swoich norach, (podczas gdy pomiędzy nami zgubne niezgody się krzewią), dziki potwór, by kiedyś nas zwałtonych, wzmocnionemi siłami zatopić całkiem niespodzianie. Nadszarpywać zatem nieustannemi pociskami wroga, zrywając nawet umowę, którą on sam nadwerężył. Za jej zerwaniem niedawno imię Jana Trzeciego, bohatera nieprzezwyčajzonego, pod Wiedniem zajaśniało, z poklaskiem całego Chrześcijaństwa, czem na miano wspańałego Oswobodziciela zasłużył.

By przeciw Panującym sąsiednim wojny poczynąć, przeciwko temu w naszej Rzeczypospolitej wiele jest przeszkód: zachowanie tajemnicy zgoła żadne, osiągnięcie powszechnej zgody nader trudne, a wykonanie takich zamysłów dla odzyskania ziem oderwanych dziełem zaledwie możliwem, przy ogólnych w narodzie dziś zwyczajach; Polska wolnościami ciągle urasta, prowincjami od wszystkich ścian maleje. Zwichają się więc zamysły zapomocą przekupstw, mieszają stronnictwami, lub też przewidzianym pociskom zawczasu orężem się zapobiega. Przeciwnie u nich, panujących bez ograniczenia; zamysły wszystkie nieznane, rząd i dowództwa w rękę jednego Panującego, ze strony wszystkich posłuszeństwo, siła jawna, rady tajemne, i nigdy niewyjawiane, chyba wykonaniem samem, zamiary.

Zachodzą też najczęściej przy rozterkach pomiędzy Chrześcianami, publiczne nagany, srogie obelgi, i towarzysząca powodzeniom zazdrość. Przeciwnie za odniesionemi nad Turkami zwycięstwami niemasz żadnych zawiści, żadnych przeszkód, żadnej niesławy; przeciwnie nawet, za oderwaniem krajów z pod ich panowania ogromny poklask, i z obrony prawowiernego świata ogólna radość.

Immunem ab alienigenis insultibus mansuram insuper Poloniam, si pro tuitione Europae res transigetur, pacatumque ab intra futurum Regnum, inclinatis tantum ad rectefactorum gloriam civibus, qui desides in otio funesta parata in Patriam machinamenta.

VIII. Postarii per omnes Regni Metropoles iurati subsistant, peculio competenti a Republica salariati, qui novitates e Regno tum omnibus aliis orbis et praecipue Europae Imperiis et provinciis nativa lingua typis impressas per oppidula districtum et territorium caetera expedient, unaquaque hebdomade absque ulla mercede Nobilitati reposcenti extradendas.

Geographiae Historicopoliticae item usus per omnes Academias Regni et Gymnasia invalescat quam maximus, conquisitis ad instruendum viris idoneis, aere ex ordinatione publica interim pensionatis, antequam Benefactorum legatis fuerint ad perpetuitatem provisi.

Ratio: Quia scientia illa est perquam inter omnes alias utilissima; complectens in se quippe omnes orbis terrarum positiones, vicinia, Statuum notitiam, conservationis arcana, potentiam, colligationes privatas et publicas, foedera, dominiorum mutationes, praetensiones, rationes et emolumenta bellorum vel decrementa, connubiorum initorum auxeses, &c.

Alienorum Statuum perita Nobilitas in perigrinationes non effundetur supervacaneas, male expensis sumptibus non enervabit fortunas, utpote domi meliorem cognitionem omnium repertura. Hinc crescet etiam aestimium Gentis nostrae apud exteros, praesumentes illis solis datum nosse Regnorum misteria; nec facile vano rerum aucupio captivatueros Poloniam internuntios, ubi cum intelligentibus negotium peragi animadvertent.

Eadem Magnatum relationibus, (quibus augmenta sui, et ostentamen potentiae procurare solent), minime credet, transactorum videlicet Regni, Exoticorumque scientifica et ponderata apprime realitate, nullis factionibus se et Rempublicam convelli permittet; imo maturrimo iudicio cuncta discutiens, recto consilio et animo in bonum commune feretur.

IX. Iudicia in omnibus Capitaneatibus per modum Capturalium annuatim quadries celebrentur, delectis duodecim ad officia in Comitoliis Assessoribus, qui omnes in genere causas plenaria exequendi potestate decident, exceptis solis cognitionibus

Wolną też nad to od obcych napadów pozostawać będzie Polska, jeżeli działać będzie na obronę Europy; i uspokoi się wewnątrz królestwo, a ku sławie zacnych tylko czynów skłonią się umysły Obywateli, z których, gdy gnuśnią w próżniactwie, gotowe a zgubne przeciw Ojczyźnie narzędzia.

VIII. Po wszystkich głównych miastach Królestwa ustanowieni być mają zaprzysiężeni pocztarze, stosowną płacą przez Rzeczpospolitą opłacani, którzyby nowiny z Królestwa i wszystkich innych całego świata, a osobliwie Europejskich królestw i prowincyi, w języku ojczystym drukowane, po wszystkich innych miasteczkach powiatów i ziem co tydzień rozsyłali, i Szlachcie bez żadnej opłaty na jej żądanie wydawali.

Geografii też i historyi politycznej jak najdokładniejsza nauka wprowadzoną i popieraną być ma po wszystkich królestwa akademiach i gimnazyach, postarawszy się o mężów do nauczania zdolnych, i ze Skarbu publicznego tymczasem płatnych, zanimby Dobroczyńców zapisami na całą przyszłość zaopatrzeni nie zostali.

Uzasadnienie: Nauka ta bowiem pomiędzy wszystkiemi innemi nader jest pożyteczną; obejmuje bowiem znajomość położenia wszystkich krajów świata i ich granic, znajomość Stanów, utrzymywania się ich tajne zasady, ich potęgę, związki prywatne i publiczne, przymierza, panowania zmiany, roszczenia, powody i korzyście wojen lub uszczerbki, wzmożenia przez zawierane małżeństwa, &c.

Szlachta obznajomiona ze stanem obcych państw nie będzie się wysilać na podróże, bez których się obejść można, i nietrafnie łożonemi wydatkami nie będzie nadwierać majątków, jak skoro w domu lepsze pouczenie o wszystkim znaleźć będzie mogła. Uroście ztąd nawet poważanie narodu naszego u obcych, którzy przesądnie mniemają, że im samym tylko danem jest znać tajniki sztuki rządzenia; i nie łatwo obcy posłannicy łowić zechcą Polaków w sidła czeze co do treści, skoro spostrzegą, że mają do czynienia z rozumiejącymi sprawę.

Przy tych wiadomościach Szlachta przedstawieniom Magnatów, (jakiemi ciż wywyższenie swe własne i pozory swej potęgi urządzać sobie zwykli), bynajmniej wierzyć nie będzie, bo spraw tak własnego Królestwa jak i obcych Państw naukowo świadoma, i rzeczywistość dobrze zważywszy, nie dozwoli żadnym stronnictwom usiłowaniom zachwiać ani siebie, ani Rzeczpospolitą; lecz przeciwnie dojrzałym rozsądkiem wszystko roztrząsając, prawą radą i chęcią ku powszechnemu dobru powodować się będzie.

IX. Sądy we wszystkich grodach na sposób kapturowych cztery razy do roku odprawować się mają, przez wybranych na Sejmikach do urzędowania dwunastu Zasiadających, którzy z pełną mocą wykonania rozstrzygać będą sprawę wogóle wszystkie, wy-

pure iurium haereditariorum vel successionum controversarum, ad Tribunal Regni per viam appellationis devolvendis. Quae quidem Comitiola, secundum solam eligendi iudices facultatem, ullo modo rumpi non poterunt.

Ratio: Quia abbreviabitur litigandi cursus, iudicibus in unoquoque territorio finaliter decreta exequentibus.

Contentiones, et ipsae etiam circa invasiones bonorum caedes, sistuntur, quae plerumque indignatione longi processus funestae eveniunt.

Eadem et inter bonorum tenutarios manebit punctualitas, cum dilatione vel praetensione fictili exauthorare non poterunt haeredes legitimos.

Unusquisque Palatinatus, districtus &c habet diversam proventuum qualitatem, ideoque melius a terrigenis Nobilibus causas eiusmodi decidendas.

Raro obaerabitur quispian, amissa restituendi in longum fiducia.

Rectius iudicabunt eiusdem terrae iudices Nobilitatem, metuentes ne rubore ob male lata decreta, in Comitoliis per exprobrationes offendantur; brevis eorum potestas habitum male nocendi non contrahet.

Partietur ex aequo iustitia divisio inter subsellia causas, quae in solo Tribunali agitatae ingentes, corruptionibus foedis, artibus iurisperitorum nefariis, cum misera litigentium sorte, facilem praebent aditum.

Etiam immanis sensim decedet luxuries; nam amoto bonorum Regalium, imminuto Spiritualium, ad prodigam effusionem illicio, inducto stricti iuris rigore et compendio, perniciosus convivorum apparatus, inanesque perditissimi Satellitii pompae evanescent.

Videatur fusius Daniel Crusius de iure Portorii.

X. Cum iura portorii in omnibus aliis gentibus praecipuos Regnis inferant proventus, etiam nobis providendum est, ne Uni Urbi totius Reipublicae fructus gratis impendatur, prout Gedani in dies magis ac magis nostris ditescens obventibus, iuxta libitum frumenta coëmit ac Hollandiae, Sueciae, Daniae, Angliae aliisque nationibus divendit ingenti suo emolumento. Quocirca ineundae quam primum cum eo Emporio rationes, quomodo vel constituto semel in perpetuum pretio defluitans seges ab ipsis

jąwszy tylko same jedne rozpoznawania praw czysto dziedzicznych i spadkobierstw spornych, które w drodze odwołania się należeć mają do Trybunału Koronnego. A zaś Sejmiki te stosownie do tego, że ograniczone są do samego tylko obioru sędziów, w żaden sposób zrywanemi być nie mogą.

Uzasadnienie: Tym sposobem skróci się przebieg postępowania sądowego, skoro Sędziowie sami w każdym odnośnym okręgu, wyroki ostatecznie do wykonania doprowadzać będą.

Spory i zabójstwa przy zajazdach dóbr ustaną, które zdarzają się na nieszczęście, najczęściej w skutek oburzenia na długość procesów.

Toż i pomiędzy dzierżawcami dóbr utrzymaną będzie rzetelność, skoro ani przewłokami, ani roszczeniami urojonemi zbywać nie będą mogli dziedziców prawnych.

Każde województwo, każdy powiat &c, ma inną jakość dochodów, dlatego słuszniej sprawy tego dotyczące przez Szlachtę miejscową sądzone być mogą.

Rzadko kiedy obdłuży się kto, jeżeli nie znajdzie długiej w spłacaniu długu dowiary.

Sprawiedliwiej sądzić będą sędziowie Szlachtę swej własnej ziemi, a to już z obawy, by ich nie okrywano wstydem wyrzucając im na Sejmikach niesprawiedliwe wyroki; krótkotrwała też ich władza nie doprowadzi do wzwyczajenia się w nałóg złośliwego szkodenia.

Słuszniejszym będzie wymiar sprawiedliwości, skoro się sprawy rozdzielią pomiędzy urzędy, niż kiedy teraz w samym jednym Trybunale w nadmiernej ilości sądzone, łatwy przystęp dają haniebnym przekupstwom, niegodziwym sztuczkom prawników, na nieszczęsną dolę stron spór wiodących.

Toż i nieprzystojna skłonność do zbytków za czasem ustanie; bo skoro się z Królewszczycznami usuną, a względnie do dóbr Duchownych zmniejszą podniety marnotrawnego rozrzutnictwa, skoro się zaprowadzi ścisłego prawa surowość, i postępowania skrócenie, zniknąć będą zgubne wystawy biesiad, i czeze przepychy najniecnotliwszego służalstwa.

Uwzględnić tu należy obszerniejszy o tem wywód Daniela Crusiusza w dziele o prawie celnem.

X. A że prawa pobierania ceł u wszystkich innych narodów najprzedniejsze Królestwom przynoszą dochody, toż i nam opatrzyć się należy, by nie jednemu tylko miastu zysk całej Rzeczypospolitej za darmo przypadał; jako to Gdańsk z dniem każdym coraz bardziej bogacąc się z naszych ziemiopłodów, zboża według upodobania skupuje, i Holandyi, Szwecyi, Danii, Anglii i innym narodom rozsprzedaje z ogromnym swoim zyskiem. Dlatego wejść należy jako najrychlej z tem miastem kupieckiem

obtineatur, vel Commissarii a Republica annuatim designati taxam mercatoribus advenis iustam indicant, iuxta quam Nobilitas peculium pro frumentis receptura est. Similem curam aliis adhibebunt mercimoniis, ut ea aequo divendantur pretio; nam saepe accidit fruges nostras plane nihili aestimari, sed quidquid apporatur ab exteris, caro exonerari.

Ratio: Quia panis mercimonium inter alia omnia, quae orbis ostentat, est praestantissimum, sine quo videlicet ipsa vita nequit subsistere, cum alia revera sint tantum adscititia. Sic dum per necessitatem ipsam ab egenis exteris nostra debet acquiri Ceres, potest imponi pretium semper non exiguum, ac per consequens Regnum impleri opibus, quibus pronunc solum Gedanum alieno damno luxuriat.

Illud etiam foedus Hanseaticarum Urbium iniit pacto tacito, protectionem Sueticam, et Brandenburgicam suscepit, quasi iam iuris Poloni pertaesum respectivam etiam fastidiat amicitiam. Sic insolens fortunis Nobilium Civitas, superbam et effrenem agit, ferro sanguineque nostro in libertates asserta, nunc iugum toti imponens Reipublicae.

Enervatur Polonia vilitate frumenti, semper egestuosa peculii, solvendoque saepe militi et necessitatibus publicis impar, unde turbae excitantur et dissidia.

Auri, argenti, salis fodinae communi prosunt usui suis mineralibus; quidni situata ad marinam crepidinem Civitas fructificare Regno non valeat, a quo tranquillitas opes et libertas eius defenditur; ex quo omnia quidquid terra progenerat percipit, in quo honorem et partem corporis Reipublicae obtinet ac repraesentat.

Misera est certe Nobilitatis conditio, quae laborem suum gnaviter et graviter agriculturae impensum, et honesti spem lucri uni oppidanorum otioso permittat arbitrio et avaritiae, deformi sane non tantum adventuum nostrorum iactura, sed et honoris ipsius prostituta sine dubio aestimatione.

Quodsi recalcitrare probissimo ausit proposito, exsuscitanda prout olim Culmae, Graudentii, aliisque Vistulae adiacentibus urbibus depositoria, ad quae deportata prono alveo seges, Emptorum concursum provocet, iustiorique ab egentibus conquiratur pretio, quo viliori Gedani extorqueretur a contemnentibus emptione; sive expendendus Pucensibus granariis sumptus, vel erigenda, ubi se suo evolvit in Balteidem orificio Vistula, aliisque

w umowę, by, albo po postanowionej raz na zawsze cenie spławiane od nas zboża otrzymywali, albo iżby wyznaczeni corocznie przez Rzeczpospolitą Komisarze kupcom przybywającym słuszne nakładali oszacowanie, według któregoby Szlachta zapłatę za zboża otrzymywała. Podobną też opiekę rozciągną i nad inną kupią, by też po słusznych cenach rozsprzedawaną była; często się bowiem zdarza, że płody nasze wcale jakoby po niczemu się szacują, a zaś to, co z obczyzny sprowadzone, drogo się sprzedaje.

Uzasadnienie: Ponieważ chleb jest pomiędzy wszelką inną kupią, jaką świat wydaje, najprzedniejszą, bez której i życie samo ostaćby się nie mogło, podczas gdy wszystko inne zaprawdę jest tylko dodatkowem. Jeżeli więc z konieczności samej obcy potrzebujący zboże nasze nabywać muszą, można nałożyć cenę zawsze niemałą, a co za tem idzie, napęłnić Królestwo dostatkami, w które obecnie sam tylko jeden Gdańsk opływa z cudzą szkodą.

Miasto też to w przymierze miast Hanseatyckich weszło umową tajemną, opiekę Szwedzką i Brandeburską przyjęło, jak gdyby już sprzykrzyło sobie prawo Polskie, i wstręt nawet uczuło do dawnej przyjaźni; zawistne dobru Szlachty, hardo i niesforenie sobie poczyną, a naszym orężem i krwią naszą przy wolnościach utrzymane, teraz narzuca jarzmo całej Rzeczypospolitej.

Wycieńcza się Polska w skutek niskich cen zboża, zawsze cierpi brak gotowych pieniędzy, często nie jest w stanie opłacić Wojsko i konieczne potrzeby publiczne, z czego rozruchy i niegody powstają.

Złota, srebra, soli kopalnie powszechnemu przysługują pożytkowi rudami swemi; czemużby miasto położone na wybrzeżu morskiem, pożytku nieść nie miało Królestwu broniącemu jego spokoju, jego dostatków, i jego wolności; z którego dochodzi go wszystko, cokolwiek ziemia rodzi, w którym osiągnęło zaszczyt i udział członka Rzeczypospolitej, i takowe przedstawia.

Nieszczęsne to zaprawdę Szlachty położenie, że pilną i ciężką pracą swoją na rolnictwo łożoną, i nadzieję godziwej korzyści, zdać musi na samą jedną tylko próżniaczą dowolność mieszczanów, i ich chciwość, z nieprzystojną iście nietylko dochodów naszych utratą, lecz też bez wątpienia i z narażeniem czci samej i należnego szacunku.

A jeżeliby przeciw tak godziwemu ośmieliło się wzbraniać wnioskowi, wskrzesićby napowrót one niegdyś w Chełmnie, Grudziązu, i po innych ponad Wisłą leżących miastach, składy; do których, gdyby wygodnym spławem zwieziono zboże, wywoła to zjazd kupców, i po słuszniejszej, jako przez potrzebujących, zakupionem zostanie cenie, o ile tańszym targiem w Gdańsku przez lekceważących wymierzionemby było; albo też łożyć nakład na

opportunioribus locis granaria recipiendae segeti, (publicato vetito, ne alibi exonerari valeat). Ita redituris condignis rerum pretiis, si non unius Civitatis improbae merces exponetur libidini.

XI. Rex Polonus et Catholicus esto, nullis exoticorum Principum affinitatibus connubiisque implicandus.

Ratio: Quia Princeps terrigena, sui populi amans, meritum civium et personarum intelligens, moris egregii aestimator, qualiscunque dissimulator, metui inermis non poterit; amari bonus debet, Beneficiumque traditi honoris et fortunae semper agnoscat, quod in absolutis nati Dominiis plerumque pro debito accipiunt.

Etiam honor ille ¹⁾ Poloni Regni, Polonis iure debitus, qui exotici vocatione sanguinis in alienigenas effunditur, quasi indignis apud suos ferendi diadematis personis et ingeniis.

Et tristi doceri nos experientia, haud nativos Principes etiam peregrino in Poloniam inclinasse affectu. Sic Ludovicus Hungarus Russiae terras alienasse conatus, caesis per Rokossium Glinianense Senatoribus consociis, vix a proposito exterritus; Sic Venceslaus Boemus suae clientelis gentis munia Regni et officia distribuens immane turbidum excitavit in Republica; sic Henricus Valesius clandestino e Polonia secessu, dum iure successivo post Carolum Nonum fratrem Galliam repetit, hic ignominiam, ibi vitam, siccaria percussus manu, reliquit; sic Sigismundus Tertius, ac Ioannes Casimirus, ille segni pro repetendo a Carolo Sudermanno fratre haereditario Regno conniventia deses, hic post desertatam etiam praetensionem infelix, funesta belli Suetici involvit clade Poloniam; sic Augusto recenter imperanti, Principi dignissimo, nativa offecit Maiestas. Cuius dum metum praeseferrunt incolae, extrema non abhorrescunt discrimina, cladibus ruinisque haud terrentur, si modo horizonti Polono Sarmaticum resplendeat luminare. Colligationes extraneae important plerumque fortia evincendi absoluti Domini meditamina. Hinc opiones crescunt etiam effectum ipso atrociores, arcana odia et manifestae diffidentiae, miscentur utilitatibus Regni aliena commoda, evolvuntur opes extra limites, proviso a longe in quemcunque casum amplis in progeniem fortunis alibi praeparamento. Per illos exoticos nexus attollit cristas feralis ambitio, ingens ferendi auxilii in promovendo servitio fiducia, suae gentis contemptus, et saeva quandoque in Rempublicam praetensionum moles.

¹⁾ Editio originalis perperam hic habet „illi“.

spichrze Puckie, lub pobudować u ujścia Wisły do Bałtyku, lub w innych miejscach stosownych, spichrze zbożowe na zsypy ziarna, (a ogłosić zakaz, jako gdzieindziej zsypywać niewolno). Tym sposobem powrócą należyte wszech rzeczy ceny, skoro tylko kupia nie będzie narażoną na niecną dowolność jednego miasta.

XI. Królem ma być Polak i Katolik, i w żadne z obcymi Panującymi pokrewieństwa ani małżeństwa wiązany być nie ma.

Uzasadnienie: Bo Xiążę rodak, naród swój miłujący, zasług obywateli i zacności osób świadomy, dobrych obyczajów przestrzegacz, choćby jakie tajemne myśli ukrywał, strasznym jako bezbronny nie będzie; będąc dobrym, niezawodnie pozyska miłość; a dobrodziejstwo udzielonego zaszczytu i fortuny będzie zawsze uznawał, co w bezwzględnie panujących domach zrodzeni, najczęściej jakoby należący się im dług przyjmują.

Toż zaszczyt ten Królestwa Polskiego z prawa Polakom się należy, a powoływaniem cudzych rodów, na obcokrajowców się przelewa, jakoby nie było pomiędzy nami godnych korony osób i umysłów.

Smutne też nauczyły nas doświadczenia, że nierodowici Panujący ku nieprzychylnym względem Polski uczuciom skłonni byli. Tak Ludwik Węgierski ziemie Ruskie oderwać usiłował, i zaledwie rokosz Gliniański rzezią wtajemniczonych Senatorów od tego zamiaru go odstraszył¹⁾; tak Wacław Czeski poddanym swej narodowości dostojęństwu Królestwa i urzędy rozdając, ogromne w Rzeczypospolitej wzniecił zamieszanie; tak Henryk Walezy potajemnie z Polski uszedłszy, dla objęcia dziedzicznej po bracie swym Karolu Dziewiątym Francyi, tu cześć i sławę, tam od ręki skrytobójczej życie utracił; tak Zygmunt Trzeci i Jan Kazimierz, jeden przez opieszałą niedbałość w odzyskaniu od brata Karola Sudermańskiego dziedzicznego królestwa gnuśny, drugi po zrzeczeniu się nawet roszczenia prawa — nieszczęśliwy, w zgubną wojny Szwedzkiej Polskę uwikłał klęskę; tak nakoniec niedawno Panującemu Augustowi, Xiążęciu najgodniejszemu, to zaszkodziło, że był z rodu Królewskiego. Bo obywatele z obawy przed nim na ostateczne odważają się walki, nie odstraszaają się ani klęskami ani spustoszeniem, byle tylko na podniebiu Polskiem Sarmacka jaśniała gwiazda. Związki z obcymi wnoszą najczęściej uwzięte na osiągnięcie nieograniczonego panowania zamysły; ztąd urastają mniemania, sroższe nawet nad samą istotę rzeczy, tajne nienawiści i jawnie wypowiedziane nieufności, miesza się dobro Królestwa z cudzemi korzyściami, wynoszą się

¹⁾ Spółczesny, (a snadź od tego „Senatora“ trzeźwiej myślący) St. Karwicki, „Rokosz Gliniański“ już stanowczo tylko jako bajkę wymyśloną wspomina; p. „De ordinanda Republica“ wyd. Krak. 1871, str. 11.

Religio, aeternum animi humani solatium, inconvincibilibus manutenetur stimulis; ideoque etiam conservandi Status gratia unitim observanda. Eius diversitate consurgunt repugnantia iisdem materiis publicis ingenia, his fidem, illis communis boni commodum promoventia, nec coalescit unquam perfecta inter dissidentes cum Catholicismo amicitia, si forte dissidium etiam cum vicino Principe Heterodoxo, credulitatis rationem involvens, emanaverit. Quid Regem ferendum taliter, qui persona sui et potentia authoret alienae fidei tenax hostes instituti veteris et Romanae Ecclesiae. Errorem illum convinci theologis relinquo, opus id iam diu masticantibus. Caeterum, quod materiam Statuum attinet, eam vere politicam experiri. Lutherum quippe et Calvinum non fidem novam, sed augmenta Principum quaesivisse, multa eius inventionis apud omnes complacentia, quod manutento quasi ritus Christiani colore ingentia Ecclesiarum bona diriperent, ac ne poeniteret facinoris, excusso palam Pontificum obsequio; sequebatur plebs immane dogma ieiuniorum demolitione, ipseque clerus licitus ad libidinem Nuptialibus illectus; sic parta improbe religione eadem defenduntur, irridentibus artem sectae repertae, Europae Principibus, quibus honor et numerus praecipuus.

Etiam rebellione in Regnantes populos eiusmodi insaevisse, libertatis tutandae vel religionis servandae assumpto praetextu. Sic Bohemia et Hungaria perduellis fidei crimine oppressa, Prussia, Pomerania, Livonia, Silesia, diris intricatae erroribus, in triste abiere servitium. Hollandia Hispani excussit iugum, Sabaudi Geneva, Caesarum Helvetii; Hugonoti Galliae occultis infestantes Domum Regiam siccariatibus, vix a Ludovico XIV ¹⁾ nuper extirpati, &c. &c. Verbo Regem unum, Religionem unam, praecipua omnium Imperiorum decora et fundamenta esse, manifestum.

¹⁾ Editio originalis perperam hic habet: „Ludovico XV“.

dostatki poza granice w skutek przezornego zdala na wszelki wypadek, dla potomstwa, sutyh majątności gdzieindziej zabezpieczenia. Przez te związki z cudzoziemcami wznoszą się czuby zgubnych uroszczeń, podnosi głowę harda śmiałość dopomagania do ukrócenia wolności, pyszna pogarda swego własnego narodu, i sroga kiedyś na Rzeczpospolitą uroszczeń nawala.

Religia, ta wieczna duszy człowieczej pociecha, nieprzecieżonemi utrzymuje się podnietami; i dlatego to nawet i dla zachowania Państwa w ścisłej jedności, trzymać się jej należy. Za jej rozdarciem w rozmaitość stają przeciwko sobie sprzeczne w jednych i tychże samych sprawach publicznych umysły: ci wiarę, ci dobra powszechnego dogodności popierają, i nigdy nie dojdzie do zupełnej pomiędzy odszczepieńcami a katolicyzmem przyjaźni, choćby nawet przypadkiem wynikła z jakimś Xiążęciem innowierczym zwada, jakąby łatwo przypuścić można. Cóż? znosić w takim razie Króla, któryby, w obcej wierze uparty, i osobą i potęgą popierał nieprzyjaciół praw starożytnych i kościoła Rzymskiego? Znalezienie wyjścia z takiego koła błędnego pozostawiam teologom, którzy się już od dawna nad tą sprawą móżolą. Zresztą co się tyczy tej sprawy, jako sprawy Stanu, rzecz dowiedziona, że jest czysto polityczną. Toż Lutrowi ani Kalwinowi nie chodziło o wiarę nową, lecz o wynalezienie sposobu wzmożenia Panujących, i znalazła się cała rzesza takich, którym podobały się te wynalazki, z powodu, że zatrzymując jakoby jakiś obrzędu Chrześcijańskiego pozór, mogli rozszarpywać ogromne dobra kościelne, a nie uczuwać skruchy, odrzuciwszy jawnie posłuszeństwo względem Papieża; poszedł tłum prostaczków za potworną nauką dla zniesienia postów, i samoż duchowieństwo rozluźnione, przywabione dozwoleńm żenienia się; tak niegodziwe nabytki religią się osłaniają, a śmieją się z wynalazku sekty, Xiążęta Europejscy co najznakomitsi i najliczniejsi.

Ale też i narody podobnie, zerwawszy się na srogie rokosze przeciw Panującym, posługiwały się pozorem obrony wolności lub zachowania Religii. Tak Czechy i Węgry pod zarzutem zbrodni sprzeniewierzenia się wierze zgniecione zostały, tak Prusy, Pomerania, Liwonia, Szląsk, w nieszczęsne błędy wpłątane, w opłakaną poszły niewolę. Holandia Hiszpańskie otrząsał jarzmo, Genewa Sabaudzkie, Helwetowie Cesarskie; Hugonotów we Francyi, tajemnie knowanemi skrytobójstwami Dom Królewski napadających, zaledwie Ludwik XIV w najnowszych wykorzenił czasach, &c &c. Słowem, oczywista to, że wszystkich Państw najprzedniejszym zaszczytem i podstawą jest: Jeden Król i Jedna Wiara.

XII. Iudaismi infamis e Regno propellatur turba.

Ratio: Nam gentem illam omnibus, quae soli subsunt, esse versutiorem: meticulosam et tyrannicam, abiectam ac superbam, facilem et violentam, sordidam et acceptatam. Hac sacrilega spurcitie Aulas, templa, et quidquid secretim servatum latitat, expiari, usuris Nobilitatem et plebem premi, rebus viliori in speciem pretio divenditis seduci, obscura saevitia sanguinem Christianum exsugi, acceptis in creditum summis fidentes decipi, cuncta arcanorum Regni in oras alienas efferri, hostibus Reipublicae sociari, urbes, oppida immani squalore fedari, negotiatores aemulatione mercimonii interverti, et quidquid in Regno florentissimo magnificentum et fructuosum foret, funditus depauperari. Ea videlicet turba, cui fraudes pro honestate, lucra vetita pro fide, scelera pro gloria, odium in nos pro vocatione recipi.

Caeteram quia eam, ob largitiones amplas ac communionem lucri, a plerisque defendi posse, dandum triennali tempori interstitium¹⁾, quo se a cunctis debitis et quovis interesse exonerare valeat, praecautam in postmodum pro renitentibus aedificiorum, bonorum, ac rerum omnium apprehensione, poenisque etiam corporalibus iuxta cuiusvis praetensionis Nobilis placitum irrogandis.

His iam ergo expositis exploro sensum tuum, Illustrissime Domine, ut pro summo iudicio et usitata in Patriam teneritudine vicem Oraculi digneris exprimere, ac si quid reprobare in bonum Universi publici volueris, mihimet etiam soli gratiam exhibebis. Maneo interim

Illustrissimae Dominationis Vestrae
n n n.

RESPONSORIUM:

Illustrissime Domine &c &c Assuetudine servitii et pressurae humanum ultra modum perpessae, rudiori stylo respondeo Illustrissimae Dominationi Vestrae, dolendo Reipublicae matamorphosi, quae in fabulam transiret, nisi actionibus funestissimis fidem exhiberet. Non unquam ab orbe condito tristiores tragoe-diam exposuerunt vel tradituri sunt annales, non quae nobis evenit truculentiores. Bellum quippe geritur pro libertate saevum,

¹⁾ Editio originalis hunc locum praebet modo mendae satis suspecto: „dandum triennali tempori interstitium“, forsitan pro: triennalis temporis interstitium.

XII. Żydostwa niegodziwy tłum z Królestwa wypędzić.

Uzasadnienie: Naród to bowiem, bardziej nad wszystkie pod słońcem przewrotny, bojaźliwy a srogi, podły a pyszny, układny a gwałtowny, brudny a pożądany. Ta świętokradzka nieczystość drapieży po dworach i świątyniach, gdzie tylko co w ukryciu i tajemnicy zachowane leży; lichwą Szlachtę i lud dusi, sprzedają wszech rzeczy po cenach pozornie tańszych zwodzi, z utajoną zawziętością krew chrześcijańską wysysa, a dostawszy na zawierzenie sum znaczniejszych, łatwowiernych oszukuje, wszelkie tajemnice Państwowe w cudze kraje wydaje, z nieprzyjaciół Rzeczypospolitej się porozumiewa, miasta i miasteczka niesłychaną niechłujnością zanieczyszcza, kupców współzawodnictwem w sprzedaży towarów niszczy, i cokolwiek w kwitnącem Królestwie wspólnego i pożytecznegoby było, to z gruntu uboży. Tłum to, któremu podstęp za uczciwość stoi, niegodziwe zyski za rzetelność, złoczyństwa za chwałę, a nienawiść przeciwko nam wzięli sobie za swe powołanie.

Zresztą, ponieważ przez grube przekupstwa i udziały w zyskach, u bardzo wielu może obronę znajdując, dozwolić im przewłoki do trzech lat, w ciągu którychby się ze wszystkich długów uiszczyć, i wszelkich spraw pozbyć mogli, z zagrożeniem na dalszy czas przeciw opornym zaboru domów, dóbr, i wszelkich rzeczy, a nawet z pogrózką kar cielesnych, na zaskarżenie każdego szlachcica dowolnie wymierzyć się mogących.

Co tak już wyłożywszy zasięgam zdania WMćPana, byś według doskonałego sądu swego i zwykłej swej miłości Ojczyzny, raczył wyrazić jakoby wyrocznie; a gdybyś ze względu na dobro powszechne chciał coś odrzucić, wyświadcysz tem łaskę nawet mnie samemu. Nateraz pozostaję WMćPana

n n n.

ODPOWIEDŹ:

JWMciPanie &c &c Przygnębiony niewolą i uciemiężeniem, jakie mię dotknęło srożej niż człek znieść zdoła, mniej udolnem odpowiadam JWMćPanu piórem, ubolewając nad zmianą Rzeczypospolitej, którąby za bajkę mieć można, gdyby czynami najokropniejszymi rzeczywistości swej nie dowodziła. Nigdy jeszcze, odkąd świat światem nie zapisały ani zapiszą roczniki opłakańskiego widowiska ani sroższego nad to, które nam padło w udziale. Boć to wojna się toczy przeciw wolności dzika, względem praw samowładna, względem czci pyszna, względem wiary świętokradzka, pod względem bezpieczeństwa osobistego tyrańska, przemagająca

pro legibus imperiosum, pro honore superbum, pro fide sacrilegum, pro securitate Tyrannicum, ipsam civium convincens artibus vel armis rationem. Non dignoscitur ab hero servus, a plebe nobilis, a rustico mysta, a misero dives, eodem omnibus manente aestimio. Tributis assiduis non excoriamur modo, sed exaurimur, quae postquam mediante ignis vel ferri promisso extorta sunt, supervenit in exenteratos tota absumens moles, ac iam quidquid terra producit, vel locus adhuc complectitur, in integrum atrimentia; cuique atrox illud hospitale evenit, iam totam vitam emendicato obolo protracturo. Nec miles Regni segnius agit alibi: Moschi tuetur partes, nec iuvat; Suecum odit, nec impugnat. Quaerit sollicitus Rempublicam, et lacerat; amat, et persequitur; in hostes mitis, ferox in suos: servat se meliori quandoque venturae civili victoriae.

Nam etiam affutura, Illustrissime Domine, (quae ardua ad evincendum est), cum exteris pace, interna expectanda dissidia; inimica saevities concordēs nos non potest efficere, quid tranquillitas? Cognatae statim instruentur acies, quique nunc pro gloria deses hebescit animus, ad scelerata brevi existet rigidior fratri-cidia.

Bene est, Illustrissime Domine, quod atrox licet, e meliori tamen secessu fortunae tuae speculabaris exitium, inconcussam saltem transactis malis Patriae consiliis servaturus valetudinem: quorum remedia nisi in unius cognitione deprehenduntur Regnantis, insana quaeri „rebellione in caput membrorum“ medicamina. Stanislaum quippe Regni progeniem ¹⁾, destinatum throno, iam cuncta gentis deliquia absorpturum, ubi quaecunque vis exotica ferro paravit ignominiam, Nostris pro nativo Principe studiis imputabit posteritas.

Contemptus, ruinas, legum confusiones, inter arma floruisse semper, quorum eventus prosperi etiam funestam obliterabant memoriam; nec nobis in orbe solis atroci flagrare incendio permissum est; peiori apud gentes caeteras praecipitio, e quarum ruderibus, absumpto in totum flore, redivivi non prodire Phae-nices. Non tamen ideo exoptandi similes eventuri casus, deformi semper ea simetria corporis, quod extirpando igni, ferro mutilare oporteat. Procuranda verius pace ordinatio bellis civilibus, aemulationibus Procerum aeternum obicem positura.

¹⁾ Pro „progenum“.

już bądź wybiegami bądź postrachem oręża sam nawet rozum obywateli. Niemasz rozeznania różnicy pomiędzy panem a sługą, pomiędzy ludem a szlachtą, pomiędzy prostakiem a kapłanem, ubogim a bogatym; wszyscy w jednakiej pozostają cenie. Podatkami nieustającymi nietylko nas ze skóry obdzierają, lecz wyniszczają; a kiedy te pod zagrożeniem ognia i miecza wyduszono, nachodzi na wycieńczonych nawała wszystko pożerająca, i już co tylko na ziemi roście lub w miejscu się jeszcze znajduje, zmiata ze szczerem; każdego tacy goście nawiedzą, a on już póki życia żebrakiem zostanie. Ani też wojsko Królewskie indziej tak gnuśnie się nie zachowuje: trzyma stronę Moskala, a nie pomaga mu; Szweda nienawidzi, a nie następuje nań. Troszczy się o Rzeczpospolitą, a rozszarpuje ją; miłuje, a prześladuje; dla nieprzyjaciela łagodne, przeciw swoim srogie: zachowuje się na jakieś lepsze kiedyś przypaść mające zwycięstwo nad współobywatelami.

Bo, miły Panie, choćby i przyszło do pokoju z obcymi, (do czego doprowadzić nie łatwo), to na niezgody wewnętrzne przygotowani być możemy; srogość nieprzyjaciół do jedności nas doprowadzić nie może, cóż będzie czasu pokoju? Wnet staną przeciw sobie pokrewne szyki, a te, co dziś dla sławy w próżniactwie tępieją „animusze“, w skok się rzuca; srogo się nastrożywszy do zbrodniczych bratobójstw.

Dobrze to, JWMeiwy Panie, jakkolwiek i boleśnie, żeś z dogodniejszego oddalenia dowiadywał się o zniszczeniach swoich majątności, niezachwiane przynajmniej mogłeś zachować zdrowie kwoli radom na czasy, kiedy przeminą Ojczyzny nieszczęścia, na które, jeżeli nie znajdą się środki zaradcze w uznaniu jednego Króla, szaleństwem byłoby szukać lekarstwa „w rokoszu członków przeciwko głowie“. Stanisław bowiem, on syn Ojczyzny, do tronu przeznaczony, wszystkie już całego narodu przewinienia pokryje, skoro wszelką niesławę, jaką przemoc postronna orężem sprawiła, potomność naszym dla sprawy Panującego rodaka gorliwym usiłowaniom przypisze.

Zelżywości, spustoszenia, praw zawichrzenie, bujnie zawsze się krzewią wśród wojen; a jeżeli tylko wynik tychże pomysły, nawet i okropna ich pamięć się zaciera; ani też to na nas samych jednych przypadło płonąć w srogim pożarze; bywały i cięższe na inne narody upadki, gdzie z szczątków i wytraconego zupełnie kwiatu narodu żadne nie wyszły zmartwychwstałe „fenixy“. Nie mniej przeto wcale niepożądaną jest rzeczą; by się podobne zdarzać mogły wypadki, bo zeszepeconą będzie zawsze postać ciała, które ratując, ogniem wypalać, żelazem kaleczyć przyszło. Raczej za powrotem pokoju dolożyć starania, by stanęły urzą-

Hanc cum a manu dignissima Illustrissimae Dominationis Vestrae recipio, inter ferales undique adhuc personantes strepitus, eam accepto gratissime in solatium ipsius conflictatae Patriae informationem. Quae cum non reprobare modo sed laudari ex profundis reflexionibus debeat, unicum tantummodo pro imminuendis Clero beneficiis emolliri punctulum desidero.

Bona Ecclesiastica, Illustrissime Domine, donativis Haerendum olim Principum, et statim obligationibus existunt innodata hinc non iuribus Reipublice, quod a Dominantibus absolutis proveniant, obnoxia, non item mutationibus ullis, manente in perpetuum officii inditi vinculo, exposita; sic aeternitati constituta opera temporaneo non valent infringi placito, nisi cum iniuria Fundatorum. Tali enim a Principibus praeiudicato exorto, etiam Nobilitas suis intentionibus piissimis frustrari occiperet, adhibita eadem demoliendis legatis ratione.

Bonorum Regalium diversam rationem esse, quippiam nunc Electivis Principibus ad ea distribuenda concessio. Hi enim accepto Throni a Republica beneficio, maiori ad succurrendum bono publico, quam suis commodis, ferri tenentur cupidine; cum lumen, quo resplendent, civibus debeant, Patriaeque ipsius integritas traseat ad incolumitatem Maiestatis.

Certum est tamen, Clerum debito obligari erga Rempublicam officio, ac in strenuam militiam, cuius robore honor, securitas, et tam ampla possidentium tuentur patrimonia: praesertim ubi cum barbaris pro fide certandum est, ipsaque etiam Romana Sede gratioso peculio clementissime bellis huiusce modi assistente. Tentanda nimirum apud opimos liberalitas, et iam nunc deterrima status qualiscunque sorte, non arduum puto miserationis respectum exhibituros. Plura sunt, Illustrissime Domine, in calamitate communi ad persuadendum illicia, quae alias successibus prosperis excutiant iudicium arroganti supercilio. Lacrymoso sumus circumscripti tempore, solaque rerum inopia commendabiles; ac si non gloriae, non opum munifici, saltem probo in posteritatem consilio valituri. Rempublicam iam mendicam hodie vel emortuam, prima suffragii mereri beneficia, et illismet ipsis, qui legaverant Principibus profuturo multum conamine. Sacerrimum est, paucorum fortunae temporali dispendio aeternitati totius Regni providisse, pergratumque Deo munus, in quo et ille potentiori cultu adorabitur.

dzenia takie, któreby wojnom domowym i zazdrościom magnatów wieczną położyły zaporę.

Pomysł do takich urządzeń z godnych rąk JWMci Pana otrzymując, śród nieszczęsnych zewsząd jeszcze rozlegających się huków, najwdzięczniuszem przyjmuję sercem to pouczenie, jako pociechę dla samejże skolatanej Ojczyzny. Które mając za takie, że nie tylko nie odrzucać go, lecz je dla głębokich poglądów za chwalebne uznać należy, jedyny tylko punkcik o okrojeniu dóbr Duchownych złagodzić życzyłbym.

Dobra Duchowne, JWMciwyPanie, pochodząc z nadań Xiażąt niegdyś dziedzicznych, zarazem też obciążone są zobowiązaniami. Nie podlegają przeto prawom Rzeczypospolitej, bo pochodzą od Panujących nieograniczenie; zatem też nie podpadają żadnej zmianie stanu prawnego, skoro zobowiązanie do nałożonego służebnictwa trwa wieczyście; w ten sposób dzieł ustanowionych na wieczność, doczesną uchwałą łamać nie można, bez pogwałcenia praw fundatorów. Takim bowiem przesądzeniem od Xiażąt poczynając, i Szlacheckie najświętobliwsze postanowienia w niweczby iść poczęły, zastosowując też samą zasadę na ich obalenie.

Co do dóbr Królewskich inna rzecz; tych bowiem rozdawnictwo teraz Królom obieralnym ustąpiono. Ci otrzymawszy od Rzeczypospolitej dobrodziejstwo tronu, powinni powodować się bardziej chęcią popierania dobra powszechnego, niż własnych swoich korzyści; blask bowiem, którym jaśnieją, obywatelom zawdzięczają, a Ojczyzny samej całość staje się bezpieczeństwem ich Majestatu.

Niemniej jednak i to niewątpliwem jest, że Duchowieństwo do słusznej obowiązaniem jest względem Rzeczypospolitej przysługi, a mianowicie na dzielne wojsko, w którego sile cześć, bezpieczeństwo, i tak rozległych dóbr posiadanie, obronę znajdują; zwłaszcza kiedy walka się toczy przeciw barbarzyńcom za wiarę; a sama też Stolica Rzymska miłościwemi sumami wojny takie łaskawie popiera. Tożby odwołać się do szczodrośliwości mianowicie bogatszych; a nawet i teraz, w najopłakańszej doli wszystkich stanów, nie trudnoby było, mniemam, pobudzić ich do okazania miłościwych względów. Wiele bywa, JWMciwyPanie, podczas powszechnej nieszczęśliwości do przekonania trafiających powabów, które kiedyindziej przy pomyślnych powodzeniach z hardem odepchnięciem wniosków choćby słusznych odrzucane bywają. W opłakane czasy przypadło nasze życie; i tylko chyba ubóstwem wszech rzeczy znakomici jesteśmy; toż jeżeli ani sławy, ani dostatków po nas nie zostanie, obyśmy przynajmniej prawą radą u potomnych znaczenie pozyskali. Rzeczypospolita dziś już ubożuchna i prawie zamarła, przedewszystkiem zasługuje na pobożne modlitwy, z usilnością, która i samymże onym Xiażętom,

Unde puncto meliorando statui ab Illustrissima Dominatione Vestra mihi transmissa, primo, moderamini Statuum committi, post lege caveri perpetua existimo, sed ponendo annorum quindecim ad executionem finalem interstitio: Reflorescent interim cuncta Regni decora; redibunt proventus ad orbitam, consopietur in integrum Respublica, ac iam redivivo vigore egregium ordinem comparabit: nec Sedis Pontificiae difficilis super concordēs tardabit consensus, exoptato semper contra Otthomanos bello, eiusque gerendi providentia. Eo medio ad extremum etiam iis, quibus vilis utilitas publico, ad protelandum peridonea, dum quoad supervivent, collatis fruentur beneficiis, probum ordinem secuturis posteris relicturis.

Illud ergo in vim amoris publici et privati transmittō Illustrissimae Dominationi Vestrae responsorium, feliciori in Patriam studio, si eventus prosperi votis communibus responderent.

Quod cum optari et sperare a viris ingenuis sit decorum, qualicunque tamen Regni nostri instabilitate adhuc duratura, constanti caractere profiteor me permansurum Illustrissimae Dominationis Vestrae &c &c.

* * *

Nunc vero in lancem poni Christianos status pernecessum, cum nobis solis Polonis fama implere orbem pro magnifico censeatur, minus eam ambitionem aestimantibus exteris, quorum in fortunarum auxeses maior sollicitudo, et eadem licet non affectata ex conquisitis gloria.

Domus Austriaca quintenum saeculum Caesarea Maiestate trahens, congestum quoquo modo Regnis et provinciis videbatur Monarchiae molem ad Europam introducere, ni Gallorum Regum industria crescenti potentiae obicem posuisset. Hinc iam binis illis aequilibrium teneri Gentibus, Anglo Batavoque debiliori parti assistente, Sueco vel Dano casuali suffragio reservato. Poloniae minus studium, cui in sua libertate praesens periculum, et quamvis remoto bello, civibus hostilia pro publico agitantibus.

co nadania uczynili, wielce pomocną będzie. Świętem to w najwyższym stopniu, czem niektórzy majątków doczesnem poświęceniem, całego Królestwa wieczność zaopatrzyli, i miłym Panu Bogu dar, którym i On wspanialszą czią wielbionym będzie.

Z tych powodów, w tem, co mi JWMciwyPan o poprawie stanu (Rzeczypospolitej) przesłałeś, mniemam, że co do punktu pierwszego, pozostawićby to pomiarkowaniu Stanów, a następnie prawem wieczystem ubezpieczyć, zakładając jednak przewłokę lat piętnastu do ostatecznego wykonania. Zakwitną tymczasem napowrót wszystkie Królestwa ozdoby, powrócą dochody do swych kolei, uspokoi się Rzeczypospolita zupełnie, i z odżywioną siłą dobry porządek ustanowi; a i Stolicy Apostolskiej przyzwolenie dla zgodnych ani utrudnionem nie będzie, ani da długo czekać na siebie, bo wojna przeciw Otomanom, i do jej prowadzenia pogotowie zawsze będą pożądane. Tym sposobem nakoniec i tych (się zadowolni), dla których dochód, mało znaczący dla skarbu publicznego, na czas przewłoki bardzo dogodnym będzie, skoro póki żyć, póty nadanych dóbr używać będą, a prawy porządek następnie swoim zostawić będą mieli.

Taką zatem dla miłości dobra publicznego i prywatnego przesyłam JWMciwuPanu odpowiedź ku szczęśliwszej dla Ojczyzny pracy, skoroby wypadki pomyślne życzeniom powszechnym odpowiedziały.

Czego jako życzyć i nadzieję żywić mężom szlachetnym przystoi, ja po staremu przy jakiegokolwiek Królestwa naszego niestałości trwać jeszcze mogącej, wyznaję, że w stałym charakterze pozostawać chcę JW^oWMcPana &c &c.

* * *

Teraz zaś pod rozwagę wziąć Państwa Chrześcijańskie należy; bo to nam jednym Polakom rzeczą wielką się widzi świat rozgłosem napęłnić, a obcy mniej sobie cenią tę żądzę, a bardziej dbają o wzmożenie swej potęgi, a za nią przez nabytki i sławę, choć się o nią nie tak gorliwie dobijają.

Dom Austriacki przez piąty to już wiek Majestat Cesarstwa na sobie nosząc, połączywszy Królestwa i Prowincye wszelakim sposobem, zdało się, że przewagę Jedynowładztwa nad Europą miał wprowadzić, gdyby zabiegliwość Królów Francuskich wzrastającej potędze zapory nie była położyła. Odtąd już dwa te narody równowagę przeciw sobie trzymały, podczas gdy Anglik lub Batawczyk słabszego wspierał, a Szwed lub Duńczyk na wypadkowy posiłek był w zachowaniu. O Polskę mniej dbano, dla której jej własna wolność gotowem była niebezpieczeństwem,

Hispania obscuri nominis ante Imperatorum possessione inclaruit, facili ad eas ascensu per foeminas regiones, et metum vicinis inferente coniunctione: iam Gallum hodie illo successionis attolli iure, armaque quae olim iuverant, inimica experiri, pari invidia accrementi. Libertas est, quae a mundo condito petitur et defenditur, ac si generosis populis imposita officiunt servitia, quid excelsae indolis Principibus frenique delicatissimi etiam incapacibus. Hinc conatus contra Turcas pietissimos interversos, effuso improbe a suis sanguine, qui vincendis barbaris litari dignius debuerat. Iuvisse interim haeresiarchas apostatas fomenta dissidii fide sacrilega, inducto scelerate fortiori Regionis amore quam Religionis; adolevere odia, nec fervescit animosius etiamnum certamen, quam quod inter Christianos transigitur.

Sedem Christi Romanam Ecclesiam vere infaustissimam! Haec creditis inter Principes vindicandis locis sacratissimis, feudorum titulo Regnis et Provinciis, praecario iam iure adempta respicit patrimonia, ipsa excussa etiam per rebellia sectariorum ingenia Maiestate.

Venetos pulsante mari Adriatico littora Turcicum navalibus proeliis infestat robur, ingens tuendae Italiae adhuc fulcimentum; unde pusilla licet Pontificibus haeredia sed secure, caeterisque quos anteit ferrum illud, quies paratur gentibus. Ac miraculo haud longe distare posita nobiscum comparatione, a liberrimis tantum Regna servilia propugnari populis, ac plerumque etiam male repensa pro officio gratitudine.

Iam, ut dictum est, dissidentium quia coeptam perfidiam¹⁾ evanuisse statim contra barbaros Christianum zelum, effectum sceleris manifesto. Infectos avaritia et ambitione Principes, non amorem, non iustitiam, non Religionem sequi, sed lucra apud se deterrima aucupari, licito forte per usum fratricidio. Ast et nobis a mutatione illa vicino destitutis succursu, non postremum immi-

¹⁾ Locus iste forsitan corrigendus. „Iam, ut dictum est, quia (ob) coeptam dissidentium perfidiam statim Christianus contra barbaros zelus evanuit, effectum sceleris manifesto infectos... Principes.“

a jej obywatele w braku nawet wojny zewnętrznej nieprzyjacielstwa pomiędzy sobą jakoby sprawy publiczne toczą.

Hiszpania, o której przedtem niewiele słychano, zajaśniała sławą, dostawszy się w posiadanie Cesarzów, którzy łatwy wstęp do tych krajów osiągnęli przez niewiasty i związki obawy u sąsiadów budzące: dziś Francuz już podnosi się temże prawem spadkobierstwa, a oręż pomocniczy przedtem, w najezdniczy się zamienił, w skutek równejże zazdrosnej zachłanności na przyrost. O wolność chodzi od stworzenia świata; z jednej strony nagabywaną bywa, z drugiej bronioną; a jeżeli szlachetnym narodom wstrętą jest narzucona niewola, cóż Xiażętom wyniosłego umysłu, którzy hamulca i najlżejszego znieść niezdolni? Ztąd poszło, że przerwano najświętobliwsze usiłowania przeciwko Turkom, a rzucono się do niegodziwego przelewu krwi bratniej, którą godniej na pogromienie barbarzyńców poświęcićby było należało. Dopomogli tymczasem do wzmożenia się niezgód odstępczy wszczynacze odszczepieństw wiarą świętokradzką, wprowadzając zbrodniczo raczej żądzę zagartywania krajów, niż gorliwość rozkrzewiania wiary: zakorzeniły się nienawiści, tak że aż dotąd jeszcze niemasz walki z większą żarliwością i zaciętością płonącej, jak kiedy Chryścianie pomiędzy sobą ją toczą.

Stolica Chrystusowa, Kościół Rzymski, zaprawdę najniebezpieśliwszy! On powierzywszy Xiażętom królestwa i prowincye prawem lenna w celu odzyskania miejsc świętych, widzi dziedziny wydzierane prawem wątpliwem, a dostojności Majestatu same obalane przez skore do rokoszów umysły odszczepieńców.

Wenetowie, jakkolwiek przemoc Turecka na wybrzeża Adryatyku uderza, i morskimi ich bitwami napastuje, dzielną jednak na obronę Italii dotąd stanowią zaporę, przez co Ojcowizna Papieska choć drobna, ale bezpieczna, przez co też i innym narodom, które wyż pomieniony oręż zasłania, spokój się sprawia. I tak cudem prawie to się dzieje, że, (przypuściwszy z nami porównanie), najwolniejsze tylko narody, królestwa niewolnicze ochraniają, a za to nawet najczęściej złą za przysługę odbierają wdzięczność.

Już to, że, jako się wyżej rzekło, za nastaniem przeniewierstwa innowierców, znikła natychmiast Chryściańska przeciw barbarzyńcom gorliwość, jest jawnym skutkiem złoczynstwa. Toż zarażeni chciwością i pychą Xiażęta, już nie powodują się ani miłością, ani sprawiedliwością, ani religią; lecz na korzyści najniegodziwsze pomiędzy sobą cychają, dozwalając sobie, może przez zwyczaj, bratobójstwa. A zaś nam, przez tę zmianę pomocy sąsiedzkiej pozbawionym, a własną, pozał się Boże, krwią tę pomiędzy Chryścianami rzeź zasłaniającym, niepomierne zagraża niebezpieczeństwo, że za powrotem pokoju znowu go zawichrze-

nere periculum, Christianam eam lanigenam dolendo sanguine propugnantibus, qui Regni subsecutura pace, turbidine armis exoticis iterum diffundetur, odio in Poloniam naturali, seu stimulis avaritiae. Quosunque etenim Europa complectitur populos, diversis licet causis, vel nullis, idem contra Sarmatiam animus, sub dolo libertatis tuendae artificio. Sic inter malleum et incudem positi nunquam vivimus liberi, sed respiramus semper mancipia, vitam et opes alieno commodo effundentes.

* * *

Subnecto discursus principium Ablegati Galli cum certo Regni nostri Episcopo, in materia statuum fervide agitatum, rationibus eiusmodi, quas brevitatis gratia ad succinctam perduco relationem:

Ablegatus: Quid placent, Illustrissime Domine, Ludovici XIV Regis nostri Invictissimi, contra Caesarem, Hispanum, Anglos, Batavos palmares victoriae? Libertatem exinde assertam Principibus Europae, securitatem partam omnibus, et ex conquisitis emolumenta honestissima. Pulsos e Regno Huguenotas, fidem robustam, gentem pace floridam, bello strenuam, moribus cultam, ac denique gloria ante omnes magnificam; et nunc favente Deo, Hispaniarum potitum Regnis, Monarcham magnum, imo maximum venerari.

Episcopus: Praeclarae certe forent, Illustrissime Domine, Regis et Regni tui actiones, si rationibus iustissimis aequarentur. Illa quaecunque proponis mihi, sunt magnanima, sed nihil ad propagationem fidei et decoram dominii amplitudinem servientia; Christianus quippe sanguis dum effunditur, Tyrannis est; ubi terra suorum aggreditur, exhibetur invasio. Leopoldum Imperatorem, Philippum Hispaniarum Regem, pios et iustos claruisse Principes, Vos iam pro successione, dum adhuc vixerant, bellum interminatos, quaesivisse armis beneficium, quod naturali gratitudine exspectari debuerat. Libertatem vero assertam pro Heterodoxis nemo ambigit, consilio et auxilio multum apud dissidentes a Christianissimo Principe praevalente, pacemque prostrata fide Orthodoxa, ereptis Ecclesiis et bonis Cleri, subsequutam, satis superque pactione solida, ubi etiamnum a Suecis quod ferro Adolphico evictum fuerat, Carolino milite pro iure legitimo vindicatur. Et Huguenotas, nisi ipsi inhiassent vitae thronoque Principum, haud condemnassetis, ac diu tamen mulctarum salvatos beneficio, donec adextremum inopia, ministra rerum pessima, perderentur. Hispaniarum Regna merito [vobis] ¹⁾ pertinuisse, si non praecocitate

¹⁾ Pro: „nobis“.

niami rozburzą wojska obce, przez wrozoną do Polski nienawiść, lub podniety chciwości. U wszystkich bowiem, ile ich Europa obejmuje, narodów, jednakie, chociaż z różnych powodów, albo i bez żadnego powodu, przeciw Sarmatii usposobienie, pod chytrem i zdradliwym pozorem, jakoby chcieli bronić naszą wolność. Tak będąc pomiędzy młotem a kowadłem, nigdy żyć wolnymi nie możemy, lecz dyszymy ciągle jak niewolnicy, życie i dostatki łżąc na korzyść obcą.

* * *

Dodaję początek rozprawy pomiędzy Posłem Francuskim a pewnym Królestwa naszego Biskupem, w sprawach Państwowych żwawo prowadzonej następującemi uzasadnieniami, które dla skrócenia w zwięzłą treść ściskam:

Posel: Cóż, Przewielebny Mości Xieże Biskupie, jak się podobają Ludwika XIV°, Króla naszego Niezwycięzonego, nad Cesarzem, Hiszpanem, nad Anglikami, Batawczycami, świetne zwycięstwa? Odtąd ubezpieczoną już będzie wolność Xiażąt Europejskich, osiągniono bezpieczeństwo dla wszystkich, a z nabytków korzyści zaszczytne. Naród po wypędzeniu Hugenotów w wierze utwierdzony, w pokoju kwitnący, w wojnie dzielny, obyczajów wytwornych, a nakoniec sławą nad wszystkie inne wspaniały; a teraz, skoro za pomocą Bożą posiedzie królestwo Hiszpańskie, uznać w nim należy Monarchę wielkiego, a raczej największego.

Biskup: Prześwietnemi zapewne, Jasny Panie, byłyby Króla i królestwa Twego dzieła, gdyby również sprawiedliwemi były ich powody. Wszystko to, co mi przedstawiasz, jakkolwiek wspaniałem jest, w niczem jednak nie przyczynia się do rozkrzewienia wiary, ni do przystojnego rozszerzenia Państwa; bo Chrześcijańskiej krwi przelew tyraństwem jest, a zajęcie krajów bratnich jest najazdem. Cesarz Leopold i Filip Król Hiszpański mają sławę bogobojnych i sprawiedliwych Xiażąt, Wy w widokach spadkobierczych jeszcze za życia ich wojną groziwszy, orężem dobijaliście się dobrodziejstwa, którego po przyrodzonej łaskawości wyglądać należało. Że wolność zdobyto dla Innowierców, temu nikt nie zaprzeczy; przemożnym u odstępców radą i pomocą okazał się Król Chrześcijański, a pokój z pogrążeniem wiary prawowiernej, z wydarciem kościołów i dóbr Duchownych nastąpił układem dość, i aż nadto, warownym, skoro i aż teraz jeszcze tego, co przez Szwedów orężem Adolfa wymuszonom zostało, wojsko Karolowe jakby przynależności prawowitej groźnie się domaga. A Hugenotów nie bylibyście potępili, gdyby oni na życie i tron Królów nie byli nastawali; toż długo bezpiecznie się chowali pod ochroną kar opłacanych, aż nakoniec zgubiła ich

ambitus iam controversam redderetis legem, mutato in raptum vero successionis iure. Ita gloria, quae magnifice florere debuerat, ad immanem apud politicos translata fastum et avaritiam, ostendit bellis materiam, ac rationibus certamina infinita.

Ardescebat Gallus in responsorium nimis claro Episcopi percussus argumento, cum Rex ex improvise superveniens, abruptum discursum praesentia, exhibente utroque Principi venerationem et silentium. Movebat bilem Praesuli instrumentum Ablegati, parum amice in rem Augusti sonans, cuius ille cultor nominis etiamnum occultim permanebat, obscuro studio nec sese nisi in obliquis status rationibus evolvente.

* * *

Caeterum videbatur iam Polonia, versis in Moschoviam Suecorum armis, ab agone suo parumper respirare; Posnaniam tamen adhuc Vicecolonello Hornio, ac Generale Krassau Prusiam, immani contributionum pondere praegravantibus. Quartianus miles totis diffusus regionibus lenius agebat, reventu in exercitum ex universis terris collecto debiliori. Praesidebat in Maiore Polonia cohortibus Iacobus Rybiński, Culmensis Succamerarius, opportuno situ, quod capto Malachovio, turbae praedatricis Valachicae ductore, etiam Hornium, quominus extorsione tributum Nobilitatem premeret, arctioribus constrinxerat custodiis. Ast non diu perdurante illo officio; corruptis sensim et iis alienae lanigenae propugnatoribus.

Duces militiae adhuc tum pertinaci zelo Stanislai partibus inimici, Notarium Regni Potoccium, Succamerarium ac Castrametatorem Lubomirscios, suis addixerant studiis diverso in eventum rumore. Solo Palatino Kiioviae cum Smigielscio susceptam semel provinciam mordicus defendentibus. Lithuania Suecorum evicta praesentia cessit novelli Regis auspiciis integra; nescio an voto remota potentia duraturo.

najgorsza spraw orędowniczka: niemożność płacenia. Hiszpańskie królestwa mogły się słusznie wam należeć, gdybyście byli przedwczesnymi zabiegami prawa nie uczynili spornem, przemieniwszy w zdobycz prawdziwe prawo spadkobierstwa. Tak sława, która mogła rozkwitnąć wspaniale, w potworną zamieniła się w ręku polityków pychę i chciwość, i podała powody do wojen, a w rozprawach sporów bez końca.

Francuz aż nazbyt jasnym wywodem draśnięty, gorzał żądzą odpowiedzenia, gdy Król niespodzianie nadszedłszy obecnością swoją przerwał rozmowę, a obaj oddając mu uszanowanie, zamilkli. Powodem rozdrażnienia Biskupa była odezwa Posła, brzmiąca mniej przyjaźnie dla sprawy Augusta, którego imienia on był czcicielem, i potajemnie dotąd nim pozostawał, z ukrytą życzliwością, która się chyba w ubocznych tylko sprawach państwowych objawiała.

* * *

Zresztą po zwróceniu się oręża Szwedzkiego przeciw Moskwie zdało się, jakoby konająca już Polska nieco oddychać poczyniała; choć Podpułkownik Horn Poznańskie, a generał Krassau Prusy, ogromnym kontrybucyi ciężarem przeciążali. Żołnierz Kwarciany po wszystkich Województwach rozprószony łagodniej postępował, przy szczuplejszych na wojsko wpłatach ze wszystkich Ziem zbieranych. Dowodził pułkami w Wielkopolsce Jakób Rybiński, Podkomorzy Chełmiński, z tem większem powodzeniem, że pojماwszy Małachowskiego, dowódcę kupy łupieżniczej Wołoskiej, i Horna ciasniejszymi ścisnął czatami, iż nie tak szeroko mógł dusić Szlachtę wymuszaniem podatków. Lecz niedługo trwała ta przyszłość; powoli stali się równie złymi i ci obrońcy przelewu krwi cudzej.

Obaj Hetmanowie, dotąd wciąż jeszcze z uporną gorliwością nieprzyjaźni stronnictwu Stanisława, przemówili na swoją stronę Potockiego ¹⁾ Pisarza Koronnego, jako też obu Lubomirskich, Podkomorzego ²⁾ i Oboźnego ³⁾, przedstawieniem pogłosek o wątpliwych powodzeniach. Sam tylko Wda Kijowski ze Śmigielskim obroną raz stronę zawzięcie bronili. Litwa cała, przyniewolona obecnością Szwedów, poddała się powadze nowego Króla; nie wiem czy z takim postanowieniem, któreby trwać miało i po usunięciu się przemocy.

¹⁾ Michała, (syna Hetmana Felixa) ten to Michał, Starosta krakowski, Pisarz Polny kor., później po r. 1725 Wda Wołyński, † 1737.

²⁾ Jerzego Dominika (syna najmłodszego Jerzego, Marszałka W. K.).

³⁾ Jerzy, syn Alexandra, wnuk Jerzego, Marszałka W. K., Starosta Sądecki.

Improbabant cunctationem multi, utpote parandae tranquillitati publicae medium infensissimum:

„Reventurum Suecum, ac saeviori adhuc obstinationem insanam castigaturum furore, quo civiliore, Polono stabilito Principe, intaminata fide, servatis legibus, nec comminutis Regni Provinciis, reliquisset Poloniam ratione. Nunc a propriis, dum exotica evolvuntur arma, exerceri hostilia Civibus, ingrato contra laceratam Patriam a filiis conamine, aut verius enatis per factiones et ambitionem hydris, quibus domandis ferrum vibrare oporteat. Si Respublica Tyrannico commissa regimini? Duces erant utique, et miles Regni, bello imponentis servitium excussuri; at statistas fuisse protunc illos populorum sanguisugas; Heroes modo; ubi Mavors desaeviit, quo in terrarum penetralia iterum vocato, appellabunt tum primum pacem, cum extremam solitudinem fecerint, aut (quod omen absit) per vesanam proterviam status liberrimi mutationem“.

Et Maior praecipue Polonia, Prussiaque sub tristibus adhuc Suecorum gemebunda reliquiis, perniciosae huic lacrymas adscribit discordiae, ferali illo a spe exoptatae pacis exterrita vestigio.

Vulgabantur tamen e contra in vim probe suscepti consilii, et decorae tuitionis Patriae, rationes, dubium an apud conflictata miseriis totque calamitatibus ingenia valiturae:

„Qua arte et flagitio vocatam in viscera Regni Sueticam potentiam, iam quos tristia absorpsere fata, reddunt rationem Deo scelerum, aut superviventes strictum calculum exhibitori. Eventus docet, non leges, non mores, non fortunam, non concordiam relictam civibus, et quod aeternitati posterisque porrigitur, ipsum metuendae nuper ac magnanimae gentis florem ad tristem perductum ignominiam. Exhaustum praeparamento facinoris commodiori, post sub divisionum vocabulis distractum militem; seminatam inter Principem ac Nobilitatem apudque Regni Proceres diffidentiam; proclamatam libertati inflictam iniuriam, nullo in totum remedio, nisi ut pauci dominandi regerentur libidine, caeteris infame servitium poneretur. Illam meditatam diu Tyrannidem consimili ferro urgere oportebat, audentioribus contra libertatem alienis viribus, quo minus in nativo subsidio vincendis avitis legibus aderat fiducia; nec militem Ducesque socordes egisse, probo semper et pervigili in publicum erectos animo; sed

Naganę znajdowało u wielu wahanie się jako środek naj-przeciwniejszy osiągnięciu powszechnego uspokojenia. (Przedstawiano):

„Że Szwed wróci, i z tem groźniejszą zawziętością rzuci się do wzięcia pomsty nad nierozsądnym uporem, w im układniejszem usposobieniu pozostawił Polskę, Polaka ustanowiwszy Królem, nie naruszywszy wiary, zachowawszy prawa, i nie uszczkawszy żadnej z prowincyi Królestwa. Teraz, kiedy obce ustępują wojska, wre wojna pomiędzy samemiż współobywatelami, za niewdzięcznych synów względem rozszarpanej Ojczyzny uwzięciami, a raczej przez to, że ze stronnictw i pysznych zachęć zrodziły się hydry, na poskromienie których do oręża wzięćby się należało. Jeżeli Rzeczpospolita pod tyrański rząd porzucona? toż przecie byli Wodzowie i Wojsko Królestwa, którzy wojną narzucającego niewolę odeprzeć byli powinni; ale oni wtenczas Statystami byli, te pijawki narodu; teraz Bohatyrowie! kiedy wojny niemasz; albo wtedy dopiero nazwą to pokojem, kiedy sprowadziwszy wojnę napowrót w serce ziem, ostateczną z nich uczynią pustynię, lub kiedy, (od czego niech nas Bóg zachowa) przez szaloną swą zapamiętałość doprowadzą do zmiany najwolniejszego stanu Rzeczypospolitej“.

Osobliwie też Wielkopolska i Prusy, które jeszcze pod ponuremi resztkami Szwedów jęczały, lży swoje przypisywały tej zgubnej niezgodzie, przerażone okropnością śladów owego pokoju, który w nadziejach swoich tak pożądanym sobie wyobrażano.

Rozpowszechniano jednak z przeciwnej strony na poparcie jakoby dobrze obmyślanej rady, i zaszczytnej obrony Ojczyzny, wywody, które wątpię by w umysłach tyła niedoli i klęsk pogrzebionych, uznanie znaleźć miały:

„Jakim podstępem i złoczynstwem wciągniętą została potęga Szwedów do wnętrza królestwa, z tego ci, których smutna śmierć już pochłonęła, są na sądzie Bożym za swe zbrodnie, a ci, co jeszcze żyją, ściśle zdadzą rachunek. Okazał skutek, że ani praw, ani obyczajów, ani majątków, ani zgodności umysłów w obywatelach nie pozostało, i co (ku nauce) potonnym wiekom się przekazuje, sam kwiat przemożnego niedawno i wspaniałego narodu do przygnębiającej doprowadzonym został niesławy. Wycieńczono, przygotowując tem wygodniejsze dokonanie zbrodni, a następnie pod lichą nazwą „*divisi*“ rozszarpano Wojsko; zasiano nieufność pomiędzy Królem a Szlachtą, i pomiędzy Dostojnikami królestwa; okrzyczano, że wolności stała się ujma, a żadna ztąd nie wynikła dla Rzeczypospolitej zarada, tylko że niektórzy nieliczni wzięli sobie za prawo samowolną żądzę panowania, a na wszystkich innych narzucili niegodne jarzmo niewolnictwa. Owoż tak długo zamyśliwane Tyraństwo podobnemiż zdało się popierać siłami,

hostesne an perduelles prius deleturi forent, dubitasse, cum illos cladem licet promeritos, at hos respectu servatos debito resipiscientiae.

Mirari nemo satis potest amicum illum Regno nostro existisse Carolum, qui caepto cum Augusto bello, exenterata novennio Polonia, nunc primum hostem suum, ex suetis itidem Saxoniae visceribus consopivit, eadem pridem absque tanto nostri exitio praestiturus. Sed ut a sagacioribus perspicitur, quaesivisse ieiunum ingentem praedam, illectis facile ad commune spoliū innumeris Germaniae populis. Plane namque constitit, raro lace-roque milite ingressum Poloniam, ac Kiionensem extinuisse conflictum, ni privato Civium nostrorum molimine ad insperatam victoriam duceretur. Sic defraudato Principe convulsam Rempubli-cam; iam Suecis, tanquam subiugata etiam Polonia, serviliter gentem insectantibus, vilipenso ipso clientum officio, et reddita pessime gratitudine. Imperata statim tributa enormia, trucidata vel captivata innocens Nobilitas, ac quandoque tamen eorum qui providerant miseratione nefaria liberata. Non iudiciis, non comitiis ullus honor, vel exercitium. Personae clarissimae ab infami vulgi contemptuatae faece, despecta Cleri dignitas, expilata opibus templa, urbes armamentariis, et confusa omnia ac insegura eadem universis sorte, et aequali cunctis incumbente miseria, dedere documenta prima protectionis improspere exhibitae. Nec sperabant talia ii etiam, qui procuraverant, laudantes tamen in speciem facinus metu displicentiae, quia dum accessisse Suecorum sponte partibus visi, strictiori tenebantur. Confoederationum frequentia infamiam discordiasque paravit Regno, una alteram condemnante parte, utriusque in publicum saevitiam exercentibus. Qua miles mutatione lustrata extinctis rarus stipendiis, patientiam tenuit non sine passione, cum quod speraret vel a quo metueret anxius, agebat neutrum; postremo Moschum, nationem nobis congenitam prosecutus, honesto satis contra Germanos vinculo, quo intensiori premebamur odiosissimae turbae contumelia. At nec ibi fidam diu expertus amicitiam, cum illo eadem terris incumberet ruina, perstat nunc independens, composito labore Ducum, sumptu et industria, iusto exercitu. Iam Suecum paene integrum Polonia excessisse, experimento Moschico vel diminuturum vires, aut (quod faveant superi) succubiturum. Robur apud nos hodie salvum, numerosius, et illaesum, servare se certiori cum paucis

boć o tyle zuchwalszemi przeciw wolności bywają obce zaciągi, o ile mniej było ufności, by za pomocą wojsk narodowych odnieść było można zwycięstwo nad proajczystemi prawami; Wojsko też i Wodzowie nie byliby się opieszale zachowali, bo ożywieni zawsze prawym i baczny na sprawy publiczne duchem; lecz w wątpliwość popadli, którychby wprzódym zmieść mieli, nieprzyjaciół zewnętrznych, czy własnych zdrajców? jakkolwiek jednym się klęska należała, toć drugich oszczędzać chciano z należytego względu na możliwe opamiętanie.

Temu też nikt dość wydziwić się nie może, że ów Karol takim przyjacielem królestwa naszego się stał, który od wszczęcia wojny przeciw Augustowi, przez dziewięć lat wyniszczywszy Polskę, teraz dopiero nieprzyjaciela swego w znanych sobie równie dobrze wnętrzach krajów Saskich ubezwładnił, co dawno bez naszego tak wielkiego zniszczenia mógł być uczynić? Lecz kto bystrzejszego domysłu, łatwo przeniknie, że głodny chudak ogromnej szukał zdobyczy, łatwo powabiwszy do wspólnej łupieży liczne germańskie ludy. Bo się to dowodnie okazało, że z nielicznem i obszarpanem wojskiem wkroczył do Polski, a przed oną bitwą pod Kijami był w strachu, gdyby go prywatne naszych współobywateli uwzięcia do niespodziewanego zwycięstwa nie były naprowadziły. Tak zdradzając Króla rozluźniono spójnię Rzeczypospolitej; a teraz jakby już i Polskę pobili, szydzą Szwedzi z narodu jakby z niewolników, lekceważąc nawet usługi tych, co się im pod władzę poddali, i za wyświadczone w najgorszy sposób się wywdzięczając. Wraz nałożono ogromne podatki, zabijano lub więziono niewinną szlachtę, choć ją czasem przecie nakoniec przez niegodziwe politowanie jako nad tymi, którzy potrzeb dostarczali, uwalniano. Dla sądów, dla sejmów, nie było żadnego poszanowania, albo li też żadnej działalności. Osoby najznakomitsze znieważane przez szumowiny niegodziwego motłochu, pogardą nakarmiana godność Duchowieństwa, świątynie złupione z skarbów, miasta ze zbrojowni, wszystko w zamieszaniu i niepewności, wszyscy w jednakiej niedoli, jednaką powszechną przygniecenia nędzą, oto pierwsze, jakie się zaraz na wstępie okazały dowody orędownictwa nieszczęsnego. Nie spodziewali się takich rzeczy ci nawet, którzy byli ich powodem; chwalili jednak dla pozoru te niegodziwości, a to z obawy, by nie ściągnąć na siebie niezadowolenia, a ta obawa o tyle srożej ich gnioła, o ile się zdało, że dobrowolnie przyłączyli się do strony Szwedzkiej. Zagęszczone konfederacye przysporzyły Rzeczypospolitej bezcześci i niezgody, bo jedna strona na drugą potępienia miotała, a jak jedna, tak druga przeciw dobru powszechnemu srogości wyprawiała. Wojsko przy niedochodzącej zapłacie przerzedzone, przejrzawszy ten przewrót, cierpliwością się hamowało, nie bez tłu-

victoriae, quam si colluvie illa infinita flos ante pusillus Regni periclitaret nimis, aut cecidisset, infami egregii sanguinis per tetra mancipia profusione. Caedantur et caedant paria servitia, Nobis atrocis belli illius finis, exhibebit principium. Non nos Stanislaum arcere throno, posito rite votorum calculo, ac legitimo iure Electionis; et haud ambire id exercitum, sed eos, quibus a milite debetur pro Patria et libertate obsequium; nec duces partium, at duces in partibus esse. Ergone iam proiecta adeo Polona virtus et indoles, ut non aliter Maiestatem legesque Patrias, nisi Suecorum protervia erigi oporteat, perque raptus, caedes, contemptus, incendia sterni ad honorem iter, ac sui aestimium? Praejudicatum est insolens, quod in posterum certe vicem obtinebit legis, si non occurritur. Optio Polonorum Regum Suecis permanebit semper, et quisquis ille praegravis dominator fuerit, statuentis evictione scelus aeternae tuebitur. Nunc adsunt incorrupta Regni decora ac tutamina, Quartiana militia. Exorat Rempublicam ut servos regere velit velut domina, ut filiis opitulari velut Mater, ut fratribus fidere velut congenita. Illuxisse unioni tempus, evoluta in Moschoviae limites turbatore, et quamvis inopem, sed virtutem iunctam, acturam vividius; ac dum nihil dolendum iam domi relinquitur, operaturam fortius, recentis ruinae memoria. Reparandam ipsius etiam nominis cladem, quae successu licet postero, oblitterabit anteacta sanguine, exemplo ad imitamenta posteris consignato.

Speciosa illa et sera plus attulisse rationum quam subsidii. Potuisse namque militem acrius obstare principiis belli tenuibus, adhuc indivisum, eoque ardescere anima, qui deses ante fuerat,

mionego gniewu, a w niepewności, czegooby się spodziewać miało, a kogo obawiać, na żadną nie przechyliło się stronę. Nakoniec ku Moskalom, narodowi nam pokrewnemu, przechyliło się, związkiem przeciw Germanom dość zaszczytnym, o ile srożej dolegała nam zniewaga przez najnienawistniejsze kupy wyrządzana. Ale i tu szczerzej przyjaźni długo nie doznawszy, wraz z tym (nowym pomocnikiem) do jednakowego przyczyniwszy się ziem spustoszenia, trwa teraz w niezawisłości, utworzywszy zabiegami, nakładem i pilnością Wodków walne Wojsko. Szwed już prawie zupełnie ustąpił z Polski; w mierzeniu się z Moskwą dozna albo zmniejszenia swych sił, albo (co dałby Bóg) pogromu. Siła u nas dziś ocalona, liczniejsza i nienadwerężona, zachowuje się na pewniejsze przeciw mniej licznyemu zwycięstwo, niż gdyby przeciw nawale owej niezmiernej kwiat przedtem drobny królestwa narażonym być miał na zbyt wielkie niebezpieczeństwo, albo poledz w niegodnym krwi szlachetnej przez obmierzłe niewolnictwo rozlewie. Niechaj się zarzynają pomiędzy sobą równi sobie niewolnicy; dla nas koniec tej srogiej wojny będzie hasłem początku. Nie wykluczamy my Stanisława od tronu, skoro należycie i według prawowitego prawa Wyboru zważone będą głosy; i nie Wojsko to tego wymaga, lecz ci, którym Wojsko dla dobra Ojczyzny i wolności winnem jest posłuszeństwo; a nie są oni wodzirejami stronnictw, lecz Wodzami należącymi do stronnictw. Czyżby już tak upadła być miała cnota polska i rozum, iżby Majestat i prawa ojczyste nie inaczej jak za pomocą bezczelnej hardości Szwedzkiej dźwigać się miały? i przez łupieżę, zabójstwa, poniewierania, pożogi, torowaną miała być droga do zaszczytów i wywyższenia się? Srogiemby to było przesądzeniem, i bez pochyby na przyszłość stałoby się prawem, gdyby temu nie zapobieżono. Wybór królów Polskich pozostawałby na zawsze przy Szwedach, a ktokolwiekby był tym ciężkim Panującym, poparciem tego, który go postanawia, złoczynstwo wiecznie ochranianem byłoby. Dziś mamy Wojsko kwarciane, on niezłomny zaszczyt Królestwa i obronę. To błaga Rzeczpospolitą, by sługami swemi zarządzić raczyła jako Pani, synom w pomoc przybyć jako Matka, braciom zawierzyć jako Rodzona. Nadszedł czas do połączenia się, kiedy wicherzyciel wyniósł się w kraje Moskiewskie, a cnota, chociaż uboga, ale złączona, żywiej czynić pocznie; i kiedy już nic w domach nie pozostało, czegooby żal być mogło, mężniej stawać, przez pamięć świeżych spustoszeń. Naprawić też należy hańbę samego imienia krwią, na wzór do naśladowania dla potomności poświęconą“.

Pokażne te a zapóźne mowy więcej przynosiły rozumowań niż pomocy. Wszak mogło Wojsko (odpowiadano), jeszcze nierozdzielone dzielniej zastawić się w początkach wojny wątplych,

dum modo excusari cogitur. At satis superque tritum otii novennis, quinimo pressurae inter nobilitatem ac miserrimum populum exercitae, praetense adhuc nunc improbe pro rapinis stipendio. Iam tandem emersisse momentum, quo elassata respiret Polonia, nullum auxilium apud segnem perversumque exercitum quaesitura: color est ac inanis iactantia, velle iuvare Regnum, quod iam exsanguis, ut non militem modo propugnadis terris, sed ne famelicos quidem incolas alere suffecerit. Horridam ubique tellurem solitudine, abactos vel emactatos armentorum greges, desolatas urbes, pagos, oppida; ingentem raritate frugum caritatem; suspirare quietem; vix viginteno annorum spatio reparanda armorum iniuria, ast opibus fortunisque nunquam ad statum pristinum revertentis.

Multa sunt certe, quibus exhorresci debeat vicinorum dominantum potentia, praesertim confuso, minusque, adeo rudibus pleno servitiis, ac instructo severitate militari, statu, ubi a proprio etiam exercitu vel civibus eadem Patriae incumbit ruina, eo peiori exitio, quo minus speratori. Et cum sit gens Polonorum liberrima, grassatur libere ab utrisque partibus, facili in praesentia metu, ac transactorum oblivione, tuentibus nempe ea mordicus iisdem membris Reipublicae, quae deliquerant, quinimo speciosa adhuc legum imagine nefariam rabiem obtegentibus. Sic adempto honesto defensionis modo, ipsum suffertur iudicium, magnificato a multis facinore, quod omnes interfecit.

Discat posteritas ferrum hostile propugnare fortiter, Amicum metuere prudenter, Civile tolerare lethaliter. Nescio an Augusti crudum subiissemus servitium, adepta modo certiori pro libertate Tyrannide. Haec iam perpessa diu et nondum finita; quid tandem sperandum adhuc, obtenta quodammodo ¹⁾ mali illius coronide, statu confuso, raptis in omne nefas et ambitum subiectis, ac erectis ad quaevis iussa turbis infamissimis.

Regnante nuper Ioanne III, Principum fortunatissimo, cuncta ad morem fortis et sapientis Domini fuerunt composita: mirabantur virtutem subditi et imitabantur; anabat Respublica

¹⁾ Editio originalis perperam hic habet: „quomodo“.

i dlatego to zapalają się teraz duchy przedtem opieszale, kiedy już tylko uniewinniać się muszą. Lecz dość, i aż za nadto zmarnowano czasu przez dziewięć lat gnuśnej nieczynności, a raczej ucisku wywieranego na szlachtę i lud najbiedniejszy; a teraz jeszcze domagają się niegodziwie za łupieżę zapłaty. Nadeszła nakoniec chwila, w której omdlała Polska odetchnąćby powinna, nie szukając pomocy u gnuśnego i przewrotnego Wojska: mamienie to i czeza przechwątka, chcieć pomódz królestwu, które już tak ze krwi wysane, że nie tylko żołnierza na obronę swych ziem, ale nawet swych mieszkańców głodem zmorzonych wyżywić nie zdoła. Kędy spojrzeć, wszędy ziemia przerażającą pustynią, zabrano lub powyrzynano bydeł roboczych stada, popustoszone miasta, wsie i miasteczka; drożyzna w skutek braku zboża ogromna; wszystko pragnie pokoju; ledwo może w przeciągu jakich lat dwudziestu załagodzićby się dały krzywdy przez wojnę wyrządzone, ale zamożność i bogactwa do pierwotnego stanu nie powrócą nigdy.

Wiele zaprawdę powodów do obaw mieć mogą sąsiednie Państwa, zwłaszcza przy tak zawichrzonym stanie Wojska, pełnego tak dzikich a mniej surowością wojskową okielzanych niewolników, skoro od własnego nawet Wojska obywatelom Ojczyzny zarówno jednakie zagraża zniszczenie, z tem sroższą zgubą, im mniej spodziewaną. I wśród Polaków, narodu najwolniejszego, włączają się swobodnie łupieżące kupy z obojej strony, z lekką obawą na teraz, a dufni w niepamięć na przyszłość, bo zawzięcie obstają ciż sami członkowie Rzeczypospolitej przy ochronie tego, co popełnili, a nawet jeszcze pozornym cieniem praw zbrodniczą swą zaciekłość osłaniają. Tym sposobem niedopuszczając uczciwego obrony sposobu, znoszą i same sądy, a wielu ich wielbi nawet zbrodnię dla powszechności zabójczą.

Niechaj potomność poweźmie ztąd naukę: że oręż najeźdźnika mężnie należy odpierać, Przyjaciela obawiać się roztropnie, a w domową wojnę popaść śmierci się równa. Nie wiem, czy pod Augustem bylibyśmy popadli w prostą niewolę, ale teraz pewniejszą zamiast wolności mamy Tyranję. Tę już od dawna znosimy, i jeszcze jej nie koniec; a i czegoż naostatek spodziewać się jeszcze, osiągnąwszy jakoby szczytu tego złego: Stan spraw w zawichrzeniu, ludzie rozpasani na wszelkie bezprawia i na wszelakie zakusy, a gotowe na wszelakie rozkazy kupy najniegodziwsze.

Niedawno temu za rządów Jana III^o, najszcześliwszego z Panujących, wszystko według cnoty dzielnego i mądrego Pana w ład się składało: podziwiali poddani męstwo, i naśladowali; miłowała Rzeczpospolita prawego, szanowali postronni wspaniałomyślnego, bali się nieprzyjaciele dzielnego; w całości pozostawała Senatu

probum; aestimabant exteri magnanimum; timebant hostes strenuum; manebat Senatui dignitas, Nobilitati libertas, omnibus securitas. Fruebamur bello tanquam pace revertibus absque turbido, et decora cuiuslibet honestate. Vigebant praeclara ingenia cum vivente, deperiere cum mortuo. Naturane cursoria, vel sorte invidiosa? Nunc Orbem plane novum conspici mutatis personis, et imminuta multum recentum qualitate. Saecula Virorum, non Mundi esse, plane manifestum, nec ea, dum quassantur vel diruuntur Regna, temporum labes, sed hominum.

* * *

Vincebat interim Moschus Suecum plane absque experimento, deustis terrarum spatiis, qua iter in Ducatum Carolo, ac exhibita ubique transitus extrema desolatione; adeo ut quos Polonia opime saturaverat equos populosque, corrumpere inedia fatali clade sine armorum exercitio. Pertinax attamen utrisque adhuc Principibus inerat animus, pertentatae pacis in vanum conamine; bello quippe eo Caesare contentato, quo Martis Suetici per diversionem durities securitatem pararet Imperio, ingens factioni Gallicae pro adeunda Hispania decrementum.

* * *

Marienburgi adulta aestate Rex substiterat, ubi editis in Comitola per terras universalibus solenni Nuntiorum accursu festivos recipiebat plausus intermixtis desideriis, quae instrumentis publicis praesentabant. Spectavit Magnatum frequentia opus in „spem unionis“ compositum; respondente Magno Mareschalco Regni Bielinscio Principis nomine, ac emollita tantisper temporum acerbitate meliorum omen ab imperantis auspiciis promittente.

Sed provectis in Moschoviam armis prima in vim prosperi gressus cessere certamina, Vabissam prope fluvium quatuor millibus aciei hostilis Suecis prosternentibus, Carolo Rege ipso turmarum ductore et antesignano. Ac miram sane eius Principis indolem, cui ferri durities, bellorum incommoda, vitae pericula, ad ipsam transibant securitatem. Non casus fortuiti, locorum impervia, vasta terrarum moles, vel gentis in assultus subitos

godność, Szlachty wolność, bezpieczeństwo dla wszystkich; używaliśmy wszyscy, tak pod czas wojny jak pod czas pokoju, dochodów naszych bez zamieszek, a każdy z osobna swą zaszczytną cieszył się ucziwością. Kwitły świetne zdolności jak długo On żył, zaginęły z jego śmiercią. Czy to skutek przyrodzonego obrotu spraw ludzkich? czy zrządzenie losów zawistnych? Dziś postać świata zupełnie nowa, za zmianą osób, a umniejszeniem o wiele w nowych ludziach cnoty. Dowód to jasny, że wieki mężami się znaczą, a nie stóleciami świata, i że kiedy Królestwa się wstrząsają lub walą, nie czasów to, lecz ludzi zakala.

* * *

Zwycięzał tymczasem Moskal Szweda zupełnie bez staczania walki ¹⁾, wypalając obszary ziem, przez które w Xięstwie Litewskim Karolowi szła droga, i utrudniając wszędy przejścia ostatecznem spustoszeniem; tak że konie i ludzie, których Polska suto wykarmiła, marnieli i marli od srogiej głodowej klęski bez dobycia broni. Uparty jednak duch ożywiał jeszcze obu Panujących, przy udaremniomem usiłowaniu doprowadzenia do zawarcia pokoju; wojna ta bowiem na rękę była Cesarzowi, przez nią bowiem spowodowane zwrócenie w inną stronę groźnej potęgi wojennej Szwedzkiej przysłużyło bezpieczeństwu Cesarstwa, a stronie Francuskiej ogromny sprawiało uszczerbek w sprawie najścia Hiszpanii.

* * *

W połowie lata (1708) założył Król (Stanisław) siedzibę swoją w Malborgu ²⁾; tam wydawszy do Ziem uniwersał na Sejmiki, na uroczystym zjeździe Posłów radosne odbierał oświadczenia przychylności wraz z życzeniami, jakie stosownie do otrzymanych publicznych instrukcyj przedstawiali. Zapatrywali się Magnaci w liczny zjazd na dzieło to „w nadziei zjednoczenia“ złożone, a odpowiadał imieniem Króla Bieliński, Marszałek Wielki Koronny, który sprawy jakoby pod ten czas grozą położenia nieco złagodzone przedstawiając, lepszych czasów zapowiedź pod przewodnictwem nowego Pana obiecywał.

Za posunięciem się wojsk w kraje Moskiewskie pierwsze utarczki zapowiadały pomyślne dalsze postępy: nad rzeką Wabicz ³⁾, gdzie Król Karol sam był i wodzem pułków i poprzedni-

¹⁾ Otwinowski 137, §. 14. Oleszewski 1708, 2, 26; 6, 16.

²⁾ Nordberg II. 216, Otw. 130.

³⁾ „Wabicz rzeka w pow. mohylewskim, lewy dopływ Druci, przepływa pod miasteczkiem Hołowczyn“ (Słownik geogr. Sulimierskiego, T. XII, 876; Karta Chrzanowskiego, ark. XV).

usuatae rapiditas, antevertit gressum aut gloriam; ignotis invictum commisit animum regionibus, et vel sola sui praesentia famaue iam clarissimis.

* * *

Res nostrae attamen nimis quam tardosis serpebant ad concordiam studiis. Exercitu Regni ac Sendomiriensi Confederatione acerbis propositis felicitatem adhuc publicam immorantibus. Accusabant edito eo nomine manifesto: „Inflictam crudeliter aequalitati legibusque cicatricem; eos nempe, qui duci ad libertatem electionis debuerant, trahi in servitium cives, pendenti ab exotico Principe arbitrio, cui idem ius et vis. Honores fortunasque Regni clientellis distribui, periculoso inter Dominantem et obstrictos imperio. Se partem et integrantem quidem Reipublicae esse, ast iam modo nullam, si per contemptum monstrato adextremum Suecorum robore insolenter despicitur“.

Haec prolata ad speciem consueto obstinatis vel nutantibus modo, interturbare pacem vana tuendarum immunitatum iactantia; cum ecce petebatur iterum rescripto mordaci malevolorum pervicacia:

„Iam adeo despectam Rempublicam, ut solo interessantium ambitu vel avaritia distrahi indigne patiatur. Decessisse prae-graves Regno alienigenas, et nisi nostris adhuc opprimi gementem populum viribus, feroci semper Exercitu, nec quidpiam durante hoc bello, praeterquam contra Patriam, auso. Hunc falsam libertatis praeseferre imaginem, cui ac aevo ipsa parendi necessitas per legem est imposita. Eo Sendomiriensem coëctum seductum illicio nocentes moras trahere, numerato a Moschis privatim aere, quod recentibus extortum rapinis abunde largiuntur perfidis, Regni miseri exinanitione. Ita constare lanigena publica pretium illud nefarium, ne bellum interminetur genti paucis proficuae, omnibus exitiosae. Suecum fausto pede ingressum Moschoviam frequentibus cingi laureis, relictâ Polono militi haedera propinaria vel cauponaria. Obsolescere interim avulsas terras, et amplas,

kiem; Szwedzi cztery tysiące wojska nieprzyjacielskiego trupem położyli. Zadziwiająca zaprawdę u tego Króla wrodzona zdolność, że i żelazna twardość, i wojenne niewczasy, i sameż narażania się na śmierć, w bezpieczeństwo mu się zmieniają. Żadne wypadki nieprzewidywane, żadne bezdroża, żadne odległości, ani też rącość narodu do nagłych napadów wzwyczajonego, nie powstrzymały jego pochodu i sławy; z niezłomną odwagą rzucił się w kraje nieznane, które chyba tylko jego tam obecnością i sławą głośnieńmi się stały ¹⁾).

* * *

Sprawy nasze jednak nader, i aż nadto, opieszalemi przelekaly się zabiegami ku zgodzie; Wojsko koronne bowiem i konfederacya Sandomierska zbyt uciążliwemi wymaganiami ciągle jeszcze hamowała powszechne szczęście. Wydaną w tej sprawie odezwą podnosili oskarżenie: „Że równości i prawom srogie zadano uszczerbki; obywateli bowiem, których łagodnie wieśby należało do wolnego obrania Króla, wlecze się przymusowo do niewolnictwa, według samowoli zależnej od obcego Panującego, dla którego przemoc a prawo, to jedno. Dostojeństwa i majątki królestwa rozdaje się swym usłużnikom, obyczajem samowładnych rządów, pomiędzy Panującym a obowiązany niebezpiecznym. Ze Wojsko częścią jest Rzeczypospolitej, i to częścią do utworzenia całości niezbędną; a teraz za nic miane, skoro na wzgardę, przez wskazanie naostatek na siły Szwedzkie, nieprzynależną okryto je bezczęścią“.

Takie pozorne wywody, wypowiedziane zwyczajnym u upartych wahającym się sposobem, mieszały usiłowania doprowadzenia do uspokojenia, czczą przechwałką swobód obrony; kiedy oto nową uszczypliwą odezwą podrażniono zatwardziałość ludzi złej woli:

„Że już w taką pogardę popadła Rzeczpospolita, iż w rozdarciu niegodnie pozostaje jedynie tylko dla pychy i chciwości tych, którzy w tem swej korzyści szukają. Ustąpili z Królestwa ciężcy cudzoziemcy, i już tylko własne nasze siły uciskają lud jęczący, a Wojsko zawsze jeszcze upiera się przy swem dzikim okrucieństwie, ono, co w ciągu całej tej wojny na żadną inną nie zdobyło się odwagę, wyjąwszy przeciw własnej swej Ojczyźnie. Kłamliwym jest pozór obrony wolności, jaki podnosi toż Wojsko,

¹⁾ Bitwa pod Hołowczynem (4/15 lipca 1708), z powodu której autor tu sławę Karola XII tak podnosi, opisana jest u Nordberga II, 225, (wyd. fran. 1748); a i to, kogo tu autor tyka zarzutem „hamowania powszechnego szczęścia“ wyjaśnia też Nordberg na tejże stronnicy: „en effet, il n'y eut rien à faire avec ce Général (Sieniawski), depuis que le Czar lui eut mis en tête de se faire Roi lui même“...

quas cum Principe potenti et socio vindicare non modus foret facilior, non fructus copiosior, legitimo semper belli instituendi iure, ubi cum sacrilegis, incendiariis, Tyrannisque trucibus dimicandum. Et munia bonaque publica haud perduellibus tribui, quia in Regem et Patriam civibus meritissimis, at eosmet ipsos iisdem gavisuros beneficiis, dummodo crimen abdicent, stipulatu nullo attamen in solemnitate deducendo. Nec id ad contemptum partis adversae posci, cuius honori satis provisum fuerit, si flagitium non publicabitur. Cito amovendis etiam e visceribus Regni Suecorum reliquiis, qui unione visa gratulabuntur pacem, cuius obstructum gressum armis tam diu oppugnarunt“.

Constat, aemulatione honorum, semper huic Reipublicae exitiosa, inter Proceres decertatum, eamque concordiae obicem posuisse, manentibus etiamnum odio et invidia. Ipsum Regem Suecum a Ducibus succursu Poloni militis sponte affidatum introivisse Moschoviam, at nescio quo verso turbine nullam promissis subsecutam fidem; quinimo bis infestatam per Quartianos Colonnelli Zulichii legionem, leviori quidem damno, si non maiori conventionis perfractae irritamento, adiecisse forte iterum afflictæ Poloniae vindictæ sumendæ pondus non postremum, quæ a paucis plerumque contracta, semper afficit universos.

* * *

bo tylko sam jeden obowiązek posłuszeństwa włożonym jest nań przez odwieczne prawa. Tą to ponętą uwiedziony związek Sendomierski zgubne dłuży przewłoki za wyliczeniem ze strony Moskwy na ręce osób, (a nie dla Rzeczypospolitej) sum pieniężnych, które świeżemi łupieżami wydarte i zgarnione, hojnie rozsypują się pomiędzy zdrajców, z wyniszczeniem nędznego Królestwa. Tak krwawa rzeź powszechna dostarczyła niegodziwej zapłaty za to, by niegroźną była wojna narodowi dla niewielu przydatnemu, a dla wszystkich zgubnemu. Szwed szczęśliwym pochodem wkroczywszy w kraje Moskiewskie, rzesistym uwieńcza się wawrzymem, pozostawiwszy dla żołnierza Polskiego bluszcze szynkowe i wiechy karczemne. W niepamięć idą tymczasem rozległe ziemie oderwane, do których odzyskania z sutym nawiązkiem, w przymierzu z potężnym Xiążęciem, nie byłoby łatwiejszego sposobu; bo świętem jest prawo podjęcia wojny, kiedy chodzi o obronę przeciwko świętokradcom, podpalaczom i okrutnym tyranom. A urzędy i dobra publiczne nie rozdają się pomiędzy zdrajców; otrzymują je bowiem najzasłużeńsi względem Króla i Ojczyzny obywatele; toż i oni, (oporni dotąd Wojskowi) w korzyściach tychże samych udział mieć mogą, niechajby tylko odstąpili występku, bez żadnego jednak układu, któryby uroczyscie miał być przeprowadzonym. A tego żąda się nie na pohańbienie strony przeciwej, której część dość w tem mieć może ochrony, że jej występki publicznie ogłoszonym nie będzie. Rychło z wnętrza Królestwa ustąpią też i resztki Szwedów, ujrawszy nasze zjednoczenie, i życzliwie zostawią nas w pokoju, którego, (przy zataмовaniu postępu układów o ustalenie go), wojska ich tak długo nam nie dozwalały“.

Niezaprzeczone to, że niepołamowane w zawody ubieganie się o dostojęństwa, i wynikłe ztąd spory i walki pomiędzy Magnatami, zgubne były dla Rzeczypospolitej po wszystkie czasy, i one to (i tym razem) stały się przeszkodą ogólnej zgody, i trwających aż dotąd jeszcze nienawiści i zazdrości powodem. (I to wiadoma, że) samże Król Szwedzki ubezpieczony danem przez Hetmanów, z własnego ich popędu, zapewnieniem pomocy Wojsk Polskich, wkroczył w kraje Moskiewskie; ale nie wiem, w skutek jakiego zawiechrzonego zwrotu, obietnicy nie tylko nie dotrzymano wiary, lecz przeciwnie po dwakroć nagabniętym został przez kwarcianych pułk Zulicha, z nie tak znaczną wprawdzie szkodą, jak raczej większem podrażnieniem o złamanie umowy; i tem dorzucono nieszczęsnej Polsce niepośledniego ciężaru grożącej może znowu (ze strony Szwedów) pomsty, która najczęściej przez kilku nielicznych ściągnięta, zawsze spada na wszystkich w powszechności.

* * *

Caeterum crescebat iterum undique malorum atrocitas, pestis famisque in Regnum paene totum profusae dira saevities, ac passim milite vario expilatis locis fabricata inopia.

Quae inter prodiit crudelis rumor, nec inter ea calamitosa nimis Regni symptomata probe solatorius: „Augustum grata manente adhuc sui apud plerosque memoria, ac concesso post cladem Sueticam respiro, vires et opes sedulo colligere, gressumque moliri in Poloniam. Quo nomine in Brabantiam recenter versum, Anglica Hollandicaque, (iam promissis sibi Caesaris suppetiis) mature condicere subsidia, a gentibus, quibus post cicuratum Gallum, Suecum edomitum, ingens procurandae in Europa pacis universalis studium“ &c. &c.

Adiiciebatur interim conclusio: „Meliori id certe huius Reipublicae eventurum commodo, si oriundis inevitabiliter quando-cunque turbinibus eo illi modo tempestive succurretur“.

Etiam perstantem scissionem illam a privatis Augusti moliminibus, tum Moschici eventu belli pendere, communis affirmabat opinio, vanis forte aut proclivibus in illam partem iudiciis.

Mihi sit fides integra prout illaesa conscientia, rem laconismo ex vero referenti; aderit (si vita suppetet gustusve legentium), narratio fusior. Nec pro candore odium, vel ab ingenua adulationem laude merituro.



A tymczasem wzmagała się znowu po wszystkich stronach okropność niedoli; srogi pomór i głód rozszerzył się w straszny sposób po całym prawie Królestwie, i nędza ostatnia zdziałana wyrabowaniem całych okolic przez włóczące się wtedy owędy kupy rozmaitego żołnierstwa.

W tem przerażająca rozeszła się pogłoska wśród tych dla Królestwa aż nader nieszczęsnych przypadłości wcale nie pocieszająca: Że August, przy trwającej jeszcze u wielu wdzięcznej o nim pamięci, i korzystawszy z dozwolonego mu po doznanych od Szwedów klęskach czasu odetchnienia, zabiegliwie gromadzi siły i zasoby, i wkroczenie do Polski przysposabia. Że gwoli temu, (mając już przyrządzone od Cesarza posiłki), udał się był niedawno do Brabancyi, by zawczasu wyjednać sobie pomoce ze strony Anglików i Holendrów, narodów, którym ogromnie na tem zależy, by po uśmierzeniu Francyi i uskromieniu Szweda, pokój w Europie powszechny ustalić; &c. &c.

Dodawano też podczas i zdania o ostatecznym wyniku: „Że na lepszą to bezsprzecznie dla tej Rzeczypospolitej korzyść wyjdzie, jeżeli zamieszkom, niepochybnie kiedykolwiek wyniknąć mającym, w ten sposób zawczasu się zapobieży“.

I to też powszechnie utrzymywało się mniemanie, że i owo trwające ciągle rozdwojenie od ukrytych Augusta zabiegów, tudzież od wyniku wojny przeciw Moskwie zależnem było; lecz to może nieuzasadnione, lub przechylone ku owej stronie były sądy.

Przy mnie niech będzie wiara zupełna, jako jest nienaruszone sumienie, przy mnie, com według prawdy rzecz zwięźle opowiedział. Nastąpi, (da Bóg życia, będzie li chęć czytających po temu), opowieść obszerniejsza. I obym szczerością nie zasłużył na nienawiść, lub prostoduszną pochwałą na zarzut pochlebstwa.





B257061